Superokazja! Bezpłatne ogłoszenie drobne - czytaj str. 12

NAWOZY
w cenach fabrycznych
PUNKTY HANDLOWE
Sierakowice
☎ 81-67-85
Sulęczyno
☎ 81-51-11 w.65
Linia
Strzebielino
SIERAKOWICE
GS „SCH"

Głos Wybrzeża

GDAŃSK - GDYNIA - ELBLĄG

OLECH
AGENCJA CELNA
FRACHTY
LOTNICZE
LOT
CARGO
PORT LOTNICZY
Gdańsk - Rębiechowo
Tel./Fax: (0 58) 41-52-51 w. 210,211
CENTRALA:
80-394 Gdańsk, ul. Kołobrzeska 30
Tel.: (0 58) 47-73-50, 53-11-23

Nr 259 (14 295) 1 2
Nr indeksu 35029 X PL ISSN 0137-9194
Nakład 37 000 egz.
Środa, 8 listopada 1995 r.
Cena 50 gr/5000 zł

PEUGEOT
AUTORYZOWANY SERWIS
sprzedaż samochodów nowych
naprawy powypadkowe
AUTOBUD
Gdynia, ul. Litewska 3
tel./fax 21-00-30
22-01-81
autobud

Oświata pod gminnym parasolem

Marne widoki?

- Jestem pełna obaw i nie wierzę, że dojdzie do dużych zmian z chwilą przejęcia wszystkich placówek oświatowych przez samorządy - powiedziała "Głosowi" LIGIA PRYLIŃSKA, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 im. Tadeusza Bolduana w Wejherowie, kształcącej ponad 900 dzieci i młodzieży.

Do tej pory samorząd Wejherowa nie przejął żadnej szkoły podstawowej. Od 1 stycznia przyszłego roku będzie musiał to zrobić - podobnie jak wszystkie samorządy w całym kraju - stosownie do zmian w ustawie o systemie oświaty.

Wczoraj odbyła się debata oświatowej "Solidarności" i Sejmiku Samorządowego Województwa Gdańskiego na temat przejmowania szkół przez samorządy.

(Inf. wł.) Niemal wszyscy są pełni obaw, a powodem jest trudna sytuacja finansowa oświaty. Spośród 63 gmin w woj. gdańskim zaledwie 33 przejęły szkoły podstawowe i tylko Sopot nie wycofał się z pilotażu, co oznacza, że finansowo wspiera także placówki ponadpodstawowe - przypomniał **Wojciech Książek**, przewodniczący Sekcji Regionalnej Oświaty i Wychowania, zaznaczając równocześnie, że najlepiej radzi sobie dotychczas Gdynia, która już w 1991 r. usamorządowiła oświatę. Gdyńskim szkołom i nauczycielom wiedzie się materialnie nieco lepiej. Tamtejsi nauczyciele otrzymują większy o 5 proc. dodatek motywacyjny; większe dodatki mają dyrektorzy szkół.

Związkowców niepokoją zbyt niskie subwencje na oświatę z kasy państwowej oraz olbrzymie zadłużenie placówek. Praktycznie nie ma szkoły bez długów. Według Książka poważne obawy budzi fakt, że nie chce mieć nic wspólnego z zadłużeniem szkół. Długi obciążą konto kuratoryjne, co - według Książka - może niekorzystnie odbić się na szkołach ponadpodstawowych i placówkach specjalnych, będących w gestii Kuratorium Oświaty.

Korzystną natomiast zmianą, jaka nastąpi od 1 stycznia przyszłego roku, będzie to, że pieniądze na oświatę będą trafiały do kas samorządowych bezpośrednio z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Można spodziewać się zatem, że nie będzie już skarg na wypłacanie zarobków z opóźnieniem.

Gdziekolwiek jednak nie zajrzeć, tam jest źle. We wspomnianej na wstępie SP nr 11 w Wejherowie ogromne pieniądze wydaje się na energię cieplną (we wrześniu br., gdy jeszcze nie grzały kaloryfery, rachunek za samą ciepłą wodę opiewał na 5200 zł). Bezzwłocznie trzeba wyasygnować 100 tys. zł na mierniki energii i 20 tys. zł na wymianę stolarki okiennej. Tymczasem samorząd był w stanie dać 35 tys. zł na roboty remontowe. Jeśli w kolejce do samorządowej kasy w nowym roku ustawi się 7 pozostałych wejherowskich szkół podstawowych, pomoc finansowa będzie mniejsza - przewiduje dyrektor Prylińska.

Stefan Kubowicz, przewodniczący Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania "S" powiedział "GW", że obawia się tylko kłopotów, jakie wystąpią w biednych gminach. Według niego sprawą najważniejszą jest obecnie odpowiednie przygotowanie do wdrożenia nowych przepisów prawnych, stąd w dniach 16-17 bm. związkowcy organizują w Białymstoku ogólnopolską naradę właśnie na ten temat.

HALINA BYKOWSKA

Jerzy Hoffman do Janusza Majewskiego: "Niegrzeczny ten Lew Rywin". Więcej o drugim dniu festiwalu w Gdyni na str. 2
Fot. Maciej Kosycarz

NOWOCZESNA TECHNIKA GRZEWCZA
WMAN
INSTALACJE
MIEDZIANE
GDYNIA, ul. Morska 122 A
tel. (058) 23-52-77
GDAŃSK - Jasień (centr. handl.)
tel./fax 058 32-54-63
KOTŁOWNIE
- elektryczne
- gazowe
- olejowe
Sprzedaż ratalna

PSL boi się rozłamu

Pawlak czy ludowcy?

- czytaj str. 2

Dziś nadzwyczajna sesja RM w Gdyni

M. Brzeski będzie odwołany?

- czytaj na str. 2

Oficjalne wyniki I tury wyborów prezydenckich

(PAP) Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła we wtorek po południu ofijalne wyniki wyborów prezydenta RP. Oto wyniki podane przez PKW: Aleksander Kwaśniewski - 6 275 670 głosów (35,11 proc.), Lech Wałęsa - 5 917 328 (33,11), Jacek Kuroń - 1 646 946 (9,22), Jan Olszewski - 1 225 453 (6,86), Waldemar Pawlak - 770 419 (4,31), Tadeusz Zieliński - 631 432 (3,53), Hanna Gronkiewicz-Waltz - 492 628 (2,76), Janusz Korwin-Mikke - 428 969 (2,40), Andrzej Lepper - 235 797 (1,32), Jan Pietrzak - 201 033 (1,12), Tadeusz Koźluk - 27 259 (0,15), Kazimierz Piotrowicz - 12 591 (0,07), Leszek Bubel - 6825 (0,04).

PKW ogłosiła, że w związku z nieuzyskaniem przez żadnego z kandydatów więcej niż połowy ważnych głosów, w drugiej turze głosowania, 19 listopada, wezmą udział Aleksander Kwaśniewski i Lech Wałęsa.

Przestępca w komitecie wyborczym Wałęsy?

(PAP) W związku z doniesieniami "Trybuny" na temat działalności Andrzeja P. Biuro Prasowe Prezydenta poinformowało we wtorek PAP, że Stanisław Iwanicki, szef Kancelarii Prezydenta, skierował 30 października br. do organów ścigania stosowne zawiadomienie o dokonaniu przez Andrzeja P. szeregu oszustw.

Poniedziałkowa "Trybuna", powołując się na doniesienia tygodnika "NIE", podała, że przewodniczącym Ogólnopolskiego Społecznego Komietu Wyborczego na Rzecz Prezydentury Lecha Wałęsy jest Andrzej Pastwa, kryminalista mający za sobą 15 lat więzienia. Według wspomnianej publikacji, Pastwa jest znajomym komendanta stołecznego policji, Arnolda Superczyńskiego oraz jego brata - Ryszarda. Z ich poręki miał zostać kandydatem do organizowania kampanii wyborczej Wałęsy oraz zbierać na ten cel pieniądze. Według "NIE", Pastwa jest tajnym współpracownikiem policji.

* * *

Komenant stołeczny policji insp. Arnold Superczyński złożył prośbę o natychmiastową dymisję "ze względów osobistych".

Pięcioraczki w Opolu!

(Inf. wł.) Wczoraj między godziną 11 a 11.03 w Szpitalu Wojewódzkim w Opolu urodziły się pięcioraczki. (Gdańskie pięcioraczki mają już 24 lata.) 26-letnia matka pięciorga maleństw (trzech dziewczynek i dwóch chłopców), którym ułatwiono przyjście na świat cesarskim cięciem, jest bardzo szczęśliwa i nie życzy sobie, aby media publikowały jej imię i nazwisko - powiedziała "Głosowi" pielęgniarka oddziałowa.

hb

W kwestii gdańskiej hali targowej

Wola jest, pieniędzy brak

(Inf. wł.) - Chcemy zakończyć tę dwuletnią wojnę o halę - twierdzi wiceprezydent Gdańska **Henryk Woźniak**.

- Nie mówię tak ani nie - odpowiada **Marian Sieńkowski**, notarialny właściciel gdańskiej hali targowej.

- Nie kryję, że to na-razie etap dobrej woli - mówi wiceprezydent dodając, że miasto złożyło propozycję Jadwidze i Marianowi Sieńkowskim. Jest to oferta - zdaniem zarządu - nie do odrzucenia, czyli rozmowy na temat ewentualnej sprzedaży miastu hali. Miasto następnie miałoby ją odsprzedać kupcom.

Znamy już pisemną odpowiedź Mariana Sieńkowskiego, który w liście do wiceprezydenta Henryka Woźniaka pisze, iż przyjmuje tę propozycję z dużym zdziwieniem i zaskoczeniem. Kupując bowiem halę targową w publicznym przetargu, nie przewidywał jej sprzedaży. On sam miał już kilka propozycji jej sprzedaży, ale je konsekwentnie odrzucał.

Propozycję od miasta, Marian Sieńkowski jest gotów jednak rozważyć pod warunkiem, że Zarząd Miasta odpowie mu na kilka pytań. Po pierwsze poda mu źródło finansowania zakupu nieruchomości. Bowiem - zdaniem Sieńkowskiego - zarówno miasto jak i kupcy nie mają pieniędzy na kupienie hali. W budżecie miasta ani na ten, ani na przyszły rok nie ma takiej pozycji. Po drugie - czy przyjęte zostaną zobowiązania państwa Sieńkowskich wobec osób, z którymi już zawarli porozumienia. Po trzecie - jakie są zamierzenia Zarządu Miasta względem hali i placu Dominikańskiego.

Wiceprezydent Henryk Woźniak powiedział, że sprawy finansowania zakupu są na razie problemem otwartym. Kwestia ceny hali jest przecież wielką niewiadomą, którą trzeba dopiero rozwiązać. Być może, jeżeli będzie zbyt wygórowana albo przekraczająca możliwości stron, to sprawa upadnie.

(RW)

• II tura testem ostatniej szansy • Wałęsa kupił pomysł?

Unii ucieczka do przodu

Stojąc wobec alternatywy pogrążenia się w niebycie albo podłączenia pod któryś z liczących się podmiotów polskiej sceny politycznej, kierownictwo Unii Wolności wybrało to drugie rozwiązanie. Wysłana z podwarszawskiej Wilgi decyzja o poparciu dla LECHA WAŁĘSY w II turze wyborów i próbie stworzenia liczącego się obozu politycznego jest dla UW testem ostatniej szansy.

(Inf. wł.) Kiedy wiosną unijna lewica uczyniła szefem partii **Leszka Balcerowicza** i namaściła **Jacka Kuronia** jako kandydata do prezydentury, niezadowolona z takiego obrotu rzeczy unijna prawa strona już rozważała, jak można by skonsumować ewentualną przegraną byłego ministra od zupy. Rozważano dwie możliwości: przejęcie kierownictwa przez grupę skupioną wokół byłego KLD, albo wyjście z UW z jak największym "dobrodziejstwem inwentarza". Potem jednak wszystko ucichło, a gdańscy liberałowie nie włączyli się w awantury wywoływane przez Inicjatywę 3/4 **Jana Marii Rokity** i głosami **Donalda Tuska** oraz **Jacka Merkla** oświadczyli, że najlepszym kandydatem na prezydenta jest Kuroń.

Ale kiedy wyniki prezydenckich rankingów dowodziły, że Kuroń - mimo beżowych wełen i dyskretnych krawatów - nie ma szans na dobry wynik w wyborach, najpierw z szeregu wyłamał się Tusk. Kilka tygodni temu na urodzinowym przyjęciu urzędującego prezydenta w jego gdańskim domu przy ul. Polanki pozytywnie odpowiedział na wyartykułowaną przez Wałęsę propozycję współpracy. Krótko potem w wywiadzie dla "Rzeczpospolitej" Tusk wyraźnie opowiedział się za Wałęsą, krytykując strategię wyborczą swojej partii. Przy okazji wyszło na jaw, że kilka dni wcześniej wystąpił z udziału w jej ścisłym kierownictwie. Wyglądało na to, że "Unia umarła, tylko jeszcze o tym nie wie".

- Czy UW jest jeszcze partią polityczną, realnym podmiotem politycznym, czy też może już nie? Wynik, który w pierwszej turze osiągnął Jacek Kuroń jest kolejnym najgorszym wynikiem, jaki to środowisko otrzymało - mówił w poniedziałek **Kech Mażewski**, szef Instytutu Konserwatywnego. I wymienił trzy podmioty, które obecnie liczą się na polskiej scenie publicznej: SLD, Wałęsa i Kościół katolicki.

Okazało się jednak, że liderzy UW też umieją liczyć i analizować rankingi poparcia. Leszek Balcerowicz na długo przed pierwszą turą wyborów prezydenckich kilkakrotnie telefonował do prezydenta Wałęsy. Wtedy nie połączono go ani razu. Wczoraj mówiło się o rychłym możliwym spotkaniu prezydenta z klubem parlamentarnym UW. Jako jeden z terminów podawano dzień dzisiejszy. Mediatorem miał być lider powołanej niedawno partii Ruch Stu, ANDRZEJ OLECHOWSKI.

IZA WODZIŃSKA

szerzej str.2

Jeszcze w radnych nadzieja

Zarząd chce nas "utopić"?

Teraz metr sześcienny wody w Gdańsku kosztuje nas 1 złoty i 25 groszy. Za rok o tej samej porze, ten sam metr ma kosztować 1 złoty i 75 groszy. Tak zdecydował na wczorajszym posiedzeniu Zarząd Miasta Gdańska. Nie do nich jednak należy ostatnie słowo w tej sprawie, a do gdańskich radnych.

(Inf. wł.) Zarząd Miasta - jak poinformowało biuro prasowe - skorygował czoraj propozycję podwyżki ceny wody, złożoną przez spółkę Saur-Neptun-Gdańsk. Jak powiedział **Marek Kostecki** - członek zarządu - była to propozycja 46-, 48-procentowa.

Zarząd zdecydował, że przyszłoroczna podwyżka będzie podzielona na dwa etapy. W styczniu cena wody za metr sześcienny z 1 złotego i 25 groszy wzrośnie do 1 złotego i 50 groszy, zaś w lipcu, o następne 25 groszy, czyli do 1 złotego i 75 groszy. Jest to - jak obliczył zarząd - w pierwszym półroczu 20-procentowa podwyżka, a w drugim 16-procentowa.

W przypadku wszystkich innych instytytucji i przedsiębiorstw cena metra sześciennego wody wzrośnie w ciągu roku (również w dwóch etapach) do 2 złotych i 18 groszy. W tej chwili jest to 1 złoty i 60 groszy za metr.

W ciągu miesiąca tę propozycję gdańskiego zarządu będą omawiać związki zawodowe (zarówno NSZZ "Solidarność" jak i OPZZ) oraz sami radni w komisjach. Projekt uchwały o podwyżce powinien stanąć w grudniu tego roku na sesji Rady Miasta Gdańska.

(RW)

Selekcja czworonożnych ratowników

Owczarki i mieszańce najlepsze

Prawie 50 właścicieli psów z woj. gdańskiego zareagowało na ogłoszenia prasowe, mając nadzieję że ich ulubione czworonogi zostaną zwierzętami ratowniczymi PCK, specjalizującymi się w poszukiwaniu ludzi pod gruzami, na pogorzeliskach i otwartych przestrzeniach.

(Inf. wł.) - Reakcja na ogłoszenia była spontaniczna - powiedział "GW" **Waldemar Michna**, treser psów ratowniczych. Zgłosili się właściciele psów najrozmaitszych ras, nieświadomi, że funkcję ratownika spełniać może jedynie zwierzę o specjalnych walorach. Staranna selekcja sprawiła, że podziękowano za szczere chęci właścicielom psów bojowych, w tym rottweilerów, dogów, dobermanów, sznaucerów, a także bullterierów. Pozytywną ocenę zyskało ok. 30 psów, głównie owczarków (szkolą się najłatwiej) oraz mieszańców.

Pies ratowniczy nie może być agresywny - wyjaśnił Waldemar Michna. Takie zwierzę musi być odważne, posłuszne i zrównoważone. Powinno mieć ono znakomity węch i pasję poszukiwawczą.

Grupa Ratownictwa Specjalnego PCK w Sopocie, wchodząca w skład Globalnego Systemu Ratownictwa Katastroficznego ONZ od 1992 r., posiada jedyną - jak dotąd - w Polsce sekcję psów ratowniczych wiadomej specjalizacji. Jej psy brały udział w akcjach ratowniczych związanych z pożarem hali Stoczni Gdańskiej w ub. roku oraz z tegoroczną eksplozją gazu w wieżowcu w Gdańsku. Psy muszą się szkolić z przewodnikiem systematycznie przez dwa lata, co wymaga wyrzeczeń, poświęcenia i ponoszenia niemałych kosztów.

(hb)

Z Trójmiasta: "Głos", Pęczak i Maliński

Rusza plebiscyt

Redakcja "Przeglądu Sportowego" jest od grubo ponad pół wieku organizatorem jednego z najstarszych w Europie, bo już 61. Plebiscytu na 10 Najlepszych Sportowców Polski 1995.

(Inf. wł.) W tym roku koledzy z "PS" postanowili włączyć do wspólnej zabawy niektóre tytuły prasowe oraz stacje telewizyjne i radiowe, dając tym samym szerokiemu gronu czytelników, widzów i słuchaczy tych mass mediów możliwość najbardziej trafnego wyboru. Miło nam jest poinformować, że wśród wybranych znalazł się także "Głos Wybrzeża" - jedyny przedstawiciel środków masowego przekazu naszego regionu.

Od jutra aż do 22 grudnia br. będziemy drukowali plebiscytowe kupony, które po wypełnieniu należy przesyłać bezpośrednio pod adresem "Przeglądu Sportowego" - 00-950 Warszawa 1, skrytka pocztowa nr 181 z dopiskiem na kopercie "PLEBISCYT '95".

Na podstawie typów wszystkich zaproszonych redakcji wyłoniono najpierw dwudziestu kandydatów, uzupełniając listę dziesięcioma nazwiskami, zaproponowanymi przez czytelników "PS". Z tej trzydziestki wybierać będziemy najlepszego sportowca Polski roku 1995.

Oto pełna lista tegorocznych kandydatów: **Tomasz Borowski** (boks), **Robert Ciba** (boks), **Janusz Darocha** (sport samolotowy), **Izabela Dylewska-Światowiak**, **Elżbieta Urbańczyk** (kajakarstwo), **Konrad Gałka** (pływanie), **Tomasz Gollob** (żużel), **Magdalena Grzybowska** (tenis), **Krzysztof Hołowczyc** (automobilizm), **Dorota Idzi** (pięciobój nowoczesny), **Joanna Jakimiuk** (szermierka), **Andrzej Juskowiak** (piłka nożna), **Krzysztof Kołomański**, **Michał Staniszewski** (kajakarstwo górskie), **Robert Korzeniowski** (lekkoatletyka), **Iwona Kowalewska** (pięciobój nowoczesny), **MARCIN MALIŃSKI** (Flota Gdynia, pływanie), **Piotr Markiewicz** (kajakarstwo), **Renata Mauer** (strzelectwo), **Paweł Nastula** (judo), **Aleksandra Olsza** (tenis), **Artur Partyka** (lekkoatletyka), **ALICJA PĘCZAK** (AZS AWF Gdańsk, pływanie), **Leszek Pisz** (piłka nożna), **Małgorzata Roszkowska** (judo), **Tomasz Sikora** (biathlon), **Włodzimierz Skalik** (sport samolotowy), **Małgorzata Sobańska** (lekkoatletyka), **Aneta Szczepańska** (judo), **Rafał Szukała** (pływanie), **Andrzej Woźniak** (piłka nożna), **Włodzimierz Zawadzki** (zapasy).

Jutro więcej szczegółów.

Po raz 61. w "Przeglądzie Sportowym"

Budowa w odwrotnym kierunku

• Ruina przy Szarej do likwidacji • Wyburzenia i zmiany przy Słowackiego i Partyzantów 140 mieszkań we Wrzeszczu • Zakoniczyn i sztuka dla sztuki • 50 budynków do rozbiórki w Gdyni

Obecnie w Gdańsku jest około 500-600 budynków, które w najbliższym czasie muszą być bezwzględnie rozebrane. - Miasto stara się zapewnić lokale zastępcze dla rodzin - mówi "Głosowi" Jacek Sokół kierownik Referatu Nadzoru Budowlanego Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

(Inf. wł.) Obecnie trwają prace adaptacyjne byłego hotelowca stoczni na ul. Racławickiej we Wrzeszczu. Może tam powstać nawet do 140 całkiem sporych mieszkań, które mają stać się dla wykwaterowanych z domów do rozbiórki lokalami docelowymi.

Osobny problem stanowią budynki niemieszkalne opuszczone przez właścicieli i nigdy nie dokończone inwestycje, niszczejące bez dozoru. Takim sztandarowym przykładem jest ruina przy ul. Szarej. Budynek, a właściwie jego rysująca się dopiero konstrukcja, został przed kilku laty kupiony przez dwóch prywatnych inwestorów w nadziei na znaczne zyski. Okazało się, że konstrukcja w trakcie budowy dość istotnie się skrzywiła i nie bardzo wiadomo czy da się z nią jeszcze cokolwiek zrobić. Obecnie trwają poszukiwania eksperta, który przesądzi o przyszłości budynku, jednak wydaje się, że trzeba go będzie zburzyć.

Inny przykład twórczości budowlanej lat minionych to olbrzymie hotelowce Stoczni Remontowej w Brzeźnie koło plaży i przy Miałkim Szlaku. Stalową konstrukcję obłożono szkodliwym azbestocementem. Prawdopodobnie opuszczone szkielety budynków zostaną sprzedane na złom.

W myśl obowiązującego od tego roku prawa budowlanego wyburzone powinny być także wszystkie budynki postawione bez zezwolenia. Gdańsk był areną pierwszej i najgłośniejszej sprawy rozbiórkowej opartej o to prawo. Już 2 stycznia, a więc w pierwszym dniu obowiązywania nowych regulacji, wpłynęła skarga na Spółdzielnię Zakoniczyn, która w Kiełpinku postawiła bez zezwolenia 18 budynków.

- Prawo jest okrutne - mówi kierownik Sokół. - Jest prawomocna decyzja nakazująca rozbiórkę. Z drugiej strony jednak byłaby ona czystą sztuką dla sztuki i po zburzeniu spółdzielnia nie miałaby żadnych kłopotów z uzyskaniem pozwolenia na odbudowę tych budynków w tym samym miejscu i kształcie. Tyle że w to, co już stoi zainwestowano 4 mld starych złotych. Z tego, co mi wiadomo w ministerstwie powstały już dwa projekty nowelizacji prawa budowalanego. Ostatnia grupa rozbiórek dotyczy budynków stojących na terenach, gdzie przewidziane są inne inwestycje, przeważnie budowa, bądź modernizacja dróg. W Gdańsku takim miejscem jest rejon ulicy Elbląskiej przy wylocie na Warszawę. Zresztą, zdaniem kierownika Sokoła, znajdujące się tam budynki, z których część już wyburzono, i tak były w kiepskim stanie. Do wykwaterowania pozostało jeszcze około 30 rodzin. W dalszej perspektywie padnie także część budynków przy ul. Słowackiego, która wymaga gruntownej przebudowy i poszerzenia. Możliwe są też zmiany architektoniczne przy ul. Partyzantów.

DARIUSZ SZRETER

* * *

W Gdyni na rozbiórkę czeka 50 budynków komunalnych, w których mieszka ok. 200 osób. Powodem rozbiórek jest tragiczny stan techniczny obiektów, a ich koszt remontu przewyższałby wartość samego domu.

Jak poinformował kierownik wydziału eksploatacji Urzędu Miasta Roman Witowski - dotychczas jedynymi lokalami zastępczymi dla rodzin z wyburzeń są mieszkania z odzysku. Lista oczekujących jest długa, a lokali mało. Jedynym wyjściem z tej sytuacji byłoby budownictwo komunalne, ale w bieżącym roku gmina oddała do użytku tylko jeden budynek przy ul. Berlinga. Zamieszkały w nim rodziny, które wykwaterowano z baraków na Wzgórzu im. Komuny Paryskiej, a tamtejszy teren przeznaczono pod inwestycje. Zdaniem R. Witowskiego - w przyszłym roku wejdzie nowe prawo, pozwalające gminom na rozszerzenie inwestycji w budownictwie. Chodzi tu przede wszystkim o ustawę o miastach, ustawę popierającą niektóre formy budownictwa oraz przygotowywany projekt ustawy o remontach i rewitalizacji budownictwa komunalnego. Ponadto, w Gdyni przygotowywany jest program rozwoju budownictwa komunalnego, który powinien odpowiedzieć, kiedy i dokąd zostaną przekwaterowani ludzie z domów przeznaczonych do rozbiórki.

(EG)

Zakłady Koksownicze "PRZYJAŹŃ"
42-523 Dąbrowa Górnicza
oferują
WYSOKOENERGETYCZNY
SUCHO CHŁODZONY
KOKS w gatunku I
KOKS SUCHY - DO 20 % WIĘCEJ CIEPŁA!
KOKS SUCHY - DO 20 % OSZCZĘDNOŚCI!
Tel. (032) 195-56-39, fax (032) 195-54-78
Tlx (032) 2628

Dziś

Dla zwyciężonych jedyną nadzieją jest zbyć się nadziei.
(Wergiliusz)

Imieniny Bogdana, Klaudiusza, Seweryna

1620 - wojska czeskich protestantów poniosły klęskę pod Białą Górą

1900 - urodziła się Margaret Mitchell, autorka powieści "Przeminęło z wiatrem"

1935 - urodził się Alain Delon, aktor francuski

Pogoda

Zachmurzenie zmienne, opady śniegu i śniegu z deszczem, w ciągu dnia rozpogodzenie. Temperatura minimalna 0 st. C. maksymalna 6 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

Redaktorzy prowadzący:
RYSZARD JAWORSKI
ANDRZEJ JÓŹWIAK

Oferta PeKaO SA i Inwest Banku SA

Używane auta na kredyt

(Inf. wł.) Od wczoraj Bank Polska Kasa Opieki SA, który jesienią rozpoczął udzielanie kredytów na zakup nowych samochodów, rozszerzył swoją ofertę również na pojazdy używane, pod warunkiem, że nie mają więcej niż trzy lata, nie licząc roku produkcji. Kredytobiorca - powiedziała nam pani dyr. **Barbara Olędzka** z II oddziału PeKaO SA w Gdańsku - musi posiadać środki własne w wysokości 30 proc. ceny samochodu, okres kredytowania wynosi 3-36 miesięcy, a samochód powinien pochodzić od sprzedawcy, który ma podpisaną umowę o współpracy z bankiem. Kredytobiorca musi mieć, oczywiście, zdolność spłaty zadłużenia, nabywany zaś pojazd powinien mieć dowód rejestracyjny poprzedniego właściciela z aktualnym wpisem o badaniach technicznych. Kredyt samochodowy do roku oprocentowany jest nominalnie od 27,5 proc. do 31,5 proc., czyli efektywnie od 14,9 do 17,06 proc. Kredyt powyżej roku oprocentowany jest od 27,5 proc. do 35 proc. W przypadku kredytu na zakup nowych samochodów trzeba dysponować 10-proc. wkładem własnym, a kredyt udzielany jest do 5 lat. Przy kredytach do 3 lat kredytobiorca wybrać może stałą lub zmienną stopę oprocentowania. Obowiązkowym zabezpieczeniem kredytu jest rejestrowy zastaw bankowy na samochodzie i cesja na bank praw z polisy autocasco oraz poręczenie współmałżonka.

Interesującą ofertę na kredytowy zakup samochodów nowych i używanych przedstawia również Inwest Bank SA. Pani **Grażyna Zborowska**, naczelnik wydziału kredytów gdańskiego oddziału Inwest Banku powiedziała "Głosowi", że bank udzielił w tym roku już ok. tysiąca kredytów. Stosowane są dwa systemy - kredyt dla członków Polskiego Towarzystwa Samochodowego, do którego trzeba wnieść wpłatę w wysokości 2700 zł oraz kredyt za pośrednictwem agenta banku. W przypadku kredytu w systemie PTS można kupić samochody nowe oraz używane. Samochody czteroletnie i młodsze kredytowane są na 7 lat, starsze do 36 miesięcy. Kredyt może być denominowany w dolarach amerykańskich z oprocentowaniem 19-22 proc., markach z oprocentowaniem 19-21,5 proc. W przypadku kredytu złotowego - do sześciu lat - oprocentowanie wynosi 28-35 proc.

Kredyty uzyskiwane za pośrednictwem agenta banku w przypadku samochodów nowych udzielane są do 5 lat, w przypadku używanych, maksymalnie sześcioletnich - do 3 lat. Samochody najstarsze, powyżej 11 lat, kredytowane mogą być maksymalnie przez 24 miesiące. Kredyt, w zależności od czasu trwania, oprocentowany jest od 28 do 35 proc., a spłaty podzielone są na równe raty.

(jac)

Unii ucieczka do przodu

"Nie można być partią reform, nie mogąc żadnej z nich przeprowadzić"

DONALD TUSK, TADEUSZ MAZOWIECKI, WOJCIECH ARKUSZEWSKI, JAN RULEWSKI, JACEK MERKEL, JAN MARIA ROKITA, HANNA SUCHOCKA, BRONISŁAW GEREMEK I LESZEK BALCEROWICZ przekonali w poniedziałek wieczorem szerokie kierownictwo UW, że poparcie dla Lecha Wałęsy to jedyne sensowne wyjście w sytuacji, gdy partii grozi polityczna marginalizacja. Opozycji nie było.

(Inf. wł.) - Gdyby tak się nie stało, moglibyśmy się spakować i pójść do domu - twierdzi **Krzysztof Lisek**, gdański działacz UW, poprzednio w KLD. - Nie można być partią reform, nie mogąc żadnej z nich przeprowadzić, nie mając przełożenia na żaden z ośrodków władzy - uważa Jacek Merkel, który choć nie jest w żadnym z unijnych gremiów kierowniczych, został zaproszony do Wilgi pod Warszawą, gdzie zapadła decyzja o "historycznym kompromisie z Wałęsą", do którego nawoływał, w skierowanym do uczestników spotkania, liście **Jan Krzysztof Bielecki**. Choć w Wildze nikogo specjalnie po przegranej **Jacka Kuronia** nie rozliczano, a szefowi kampanii Kuronia **Michałowi Boniemu** oraz samemu kandydatowi serdecznie dziękowano za postawę i wytrwałość, Merkel powiedział wczoraj wyraźnie, że to wynik wyborczy, pokazujący społeczne poparcie dla dzisiejszej UW, zweryfikował - negatywnie - dotychczasową linię polityczną jego partii. Zdaniem Merkla, tworzenie obozu politycznego reform - bez Wałęsy niemożliwe - jest dla UW poważną szansą.

Na reakcję drugiej strony - jak się wydaje - nie trzeba było długo czekać. - Muszę teraz montować blok przeciw staremu porządkowi, blok równowagi - powiedział "Sztandarowi Młodych" Wałęsa. Uważany za jego człowieka **Andrzej Olechowski** zaproponował posłom UW spotkanie z prezydentem. Być może już dziś dojdzie ono do skutku. Wojciech Arkuszewski zaś w "Rzeczpospolitej" stwierdził, że UW musi się dogadać nie tylko z Wałęsą, ale także z partiami centrum - Ruchem Stu, Republikanami - oraz pozostałościami po pierwszej "Solidarności". "Wymaga to nowej wizji politycznej, odłożenia na półkę wczorajszych sporów".

- To jest to, na co niektóre środowiska w UW od dawna czekały: ofensywa. Trzeba sobie w końcu powiedzieć, jaką partią ma być UW, kogo ma reprezentować. Nie może trwać partia lewicowo-prawicowa, prokościelno-antyklerykalna, socjalno-kapitalistyczna. Czas ruchów "na rzecz" albo przeciw czemuś już się skończył - mówił wczoraj Krzysztof Lisek. Oczywiście, wszyscy zdają sobie sprawę, że dyskusja programowa i jasne określenie profilu spowodują, że w UW nie zmieszczą się wszyscy, którzy w niej są dziś. Pierwsza nie wytrzymała **Barbara Labuda**, która zresztą - wykluczona za niepłacenie składek z klubu parlamentarnego - dawno była już na marginesie Unii. Labuda zapowiedziała, że występuje z UW i głosuje na **Aleksandra Kwaśniewskiego**. Wczoraj rano oświadczyła, że z całą pewnością nie przystanie do Unii Pracy i planowała wspólną z liderem SLD konferencję prasową.

Choć w Wildze nie było na razie mowy o zmianie kierownictwa UW, to nie jest całkiem wykluczone, że Balcerowiczowi nie będzie łatwo utrzymać partyjnego steru. - Dziś nie wystarczy, że było się ojcem reform i spało na styropianie. Trzeba się jasno zdeklarować wobec ważnych kwestii - powiedział o liderze jeden z gdańskich członków UW. Jacek Merkel nie ma złudzeń, że apel o głosowanie na Wałęsę sprawi, iż elektorat UW poprze urzędującego prezydenta przy urnach 19 listopada. Nie ukrywa, że działania unijnej góry mają znaczenie dla sanacji w samej UW, a także dla nowego rozdania w wyborach parlamentarnych za dwa lata. Liczy także na to J.K. Bielecki, który w przeciwnym przypadku wróży w nich wynik dla UW w okolicach 10 proc. poparcia.

IZA WODZIŃSKA

Centrum Diabetologiczne ruszy po remoncie

Koncert ze skarbonką

(Inf. wł.) - Prawie 300 mln starych złotych zadeklarowały już wybrzeżowe firmy - powiedziała **Hanna Zych-Cisoń**, prezes gdańskiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków im. św. Łukasza - na remont budynku przy ul. Dębinki, w pobliżu PSK, w którym znajdzie swoją siedzibę Regionalne Centrum Diabetologiczne, pierwsze tego typu w Polsce północnej. Do tej pory jedynie pacjentki z tzw. ciążą powikłaną cukrzycą były objęte wysoko specjalistyczną i bardzo dobrze zorganizowaną opieką przez Instytut Położnictwa i Chorób Kobiecych w Gdańsku. Efektem tych działań, których inicjatorem był prof. dr hab. **Czesław Wójcikowski**, szef Samodzielnej Pracowni Endokrynologii i Diagnostyki Laboratoryjnej, jednocześnie sprawujący obowiązki przewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego, stało się radykalne obniżenie śmiertelności noworodków urodzonych przez matki z podwyższonymi wskaźnikami cukru.

Regionalne Centrum Diabetologiczne obejmować będzie opieką również chorych na cukrzycę mieszkańców województw ościennych olsztyńskiego, elbląskiego i słupskiego, stąd apel o finansowe wsparcie wystosowano również do władz i firm z tego rejonu. Tak się bowiem składa, że budynek, który na centrum przeznaczył rektor AMG prof dr hab. **Zdzisław Wajda**, wymaga gruntownego remontu. Im szybciej uda się więc zgromadzić wystarczającą ilość środków na prace adaptacyjne, tym bardziej skróci się okres oczekiwania na konsultacje lekarskie, których wymagają chorzy na cukrzycę. Do tej pory mimo świetnie przygotowanej kadry medycznej i badań naukowych na wysokim poziomie wciąż kuleje w województwie gdańskim organizacja opieki nad pacjentami z cukrzycą. Dość powiedzieć, że nie ma tu jeszcze przychodni szczebla wojewódzkiego, a pacjenci wędrują po klinikach Akademii Medycznej w poszukiwaniu specjalistów różnych dziedzin, których pomocy aktualnie potrzebują.

- Postanowiliśmy połączyć wysiłek lekarzy diabetologów i chorych na cukrzycę - powiedział prof. Czesław Wójcikowski - i zorganizować wielki koncert charytatywny, z którego cały dochód przeznaczamy na przystosowanie budynku przy ul. Dębinki na potrzeby centrum. Koncert odbędzie się w najbliższy piątek, 10 listopada, w gmachu Opery i Filharmonii Bałtyckiej. Jego program zapowiada się bardzo atrakcyjnie.

JOLANTA GROMADZKA-ANZELEWICZ

Jeszcze raz...

Whisky przed sądem

(Inf. wł.) Prokuratura Wojewódzka w Gdańsku skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Jackowi D., Andrzejowi J. i Krzysztofowi Ł. Dwóm pierwszym z nich zarzuca się, że w drugiej połowie 1991 roku dokonali szeregu przestępstw natury zarówno kryminalnej, jak i skarbowej. Krzysztof Ł. natomiast jako zastępca dyrektora gdańskiego oddziału banku PKO ułatwił im nielegalne uzyskanie czeku bankierskiego i jego transfer za granicę.

W połowie 1991 r. Jacek D. i Andrzej Ł. zaproponowali Waldemarowi G., szefowi przedsiębiorstwa handlowego z Konina, sprzedaż 480 tys. paczek papierosów Marlboro. W tym celu przyjęli od niego jako zaliczkę czek Banku Spółdzielczego w Koninie z gwarancją zapłaty w obrocie krajowym w wysokości 20 mld 880 mln starych złotych. Czek, dzięki pomocy trzeciego z oskarżonych, posłużył do zakupienia czeku bankierskiego na wysokość 1 750 000 dolarów. Mimo braku zezwolenia NBP czek ten został przetransferowany za granicę. Część pieniędzy przeznaczona została na zakup około 60 tys. butelek 0,7l mieszanki spirytusu z esencją whisky, którą następnie sprowadzili do kraju w nie oznakowanych butelkach jako markową whisky. Już na terenie polskiej strefy celnej doszło do oklejenia części butelek nalepkami "Johnnie Walker Black Label".

Pozostała część pieniędzy z realizacji czeku znajduje się na zagranicznym koncie Czesława H., przeciwko któremu toczy się obecnie odrębne postępowanie sądowe. Wymiar sprawiedliwości interesuje się także kontrahentem oskarżonych, wspomnianym już Waldemarem G.

Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do winy.

DARIUSZ SZRETER

Embargo na "Conti"

(Inf. wł.) Mijają dwa miesiące, odkąd uzbrojeni funkcjonariusze brygady antyterrorystycznej policji wtargnęli do gdańskiego kantoru wymiany walut "Conti". W efekcie spektakularnej akcji aresztowano jednego z właścicieli kantoru, Piotra Z. Jego wspólnik, który w czasie policyjnej akcji przebywał za granicą nie powrócił do kraju.

Prokuratura poza złożonym na wstępie oświadczeniem, że przyczyną zatrzymania Piotra Z. były "rażące nieprawidłowości w działalności gospodarczej" kantoru, odmawia jakichkolwiek wyjaśnień. Nieoficjalnie mówi się, że kantor był miejscem prania brudnych pieniędzy, a "czyszczone" tam kwoty szły w miliony dolarów.

Rzecznik Prokuratury Wojewódzkiej w Gdańsku **Maria Kamirska-Jeżowska** powiedziała wczoraj "Głosowi", że nadzorujący śledztwo prokurator Jacek Spych nałożył całkowite embargo informacyjne na sprawę "Conti".

eter

Pierwsza nadzwyczajna sesja RM w Gdyni

Czy Maciej Brzeski będzie odwołany?

(Inf. wł.) Dzisiaj, 8 bm., gdyńscy radni zbiorą się na pierwszej w tej kadencji nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, zwołanej przez klub SLD. Radni lewicy nie wykluczają, że może dojść do złożenia wniosku o odwołanie ze stanowiska wiceprezydenta **Macieja Brzeskiego**.

Prezydent Gdyni **Franciszkę Cegielską** zapytaliśmy, czy będzie broniła swego pierwszego zastępcy. - Wszystko odbędzie się zgodnie z procedurą samorządową - odparła F. Cegielska.

Sam zainteresowany, Maciej Brzeski, żartobliwie przyznał, że jeśli to nastąpi, to będzie miał wolny czas i powróci do przerwanej pracy naukowej. M. Brzeski jest doktorem chemii.

Sekretarz miasta **Jerzy Zając** uznał, że na razie są to tylko spekulacje i do tego przedwczesne.

Klub SLD wystąpi z wnioskiem wówczas, gdy stwierdzi, że wyjaśnienia składane przez M. Brzeskiego i władze miasta odnośnie stanu finansowego spółek WTC i WTC-EXPO nie tylko nie są zadowalające, ale nie zawierają propozycji wyjścia z impasu zadłużenia i nie odciążają budżetu miasta. Przypomnijmy, że gmina poręczyła kredyt dla WTC-EXPO w wysokości 50 mld starych złotych, a odsetki dzienne sięgają 37 tys. zł.

(eg)

Pawlak czy ludowcy?

Polskie Stronnictwo Ludowe boi się rozłamu

- W wyborach prezydenckich dotkliwą porażkę odniósł Waldemar Pawlak, a nie PSL - dowodzi Tadeusz Samborski, poseł Stronnictwa. - Wolałbym, aby przed burzą nastąpiła cisza - kreśli obecną sytuację wewnątrzpartyjną Janusz Piechociński.

(Inf. wł.) 4,31 proc. poparcia dla prezesa Waldemara Pawlaka to na pewno wynik o wiele poniżej oczekiwań władz Polskiego Stronnictwa Ludowego. - Nikt z nas nawet nie marzył o przejściu Pawlaka do drugiej tury - mówi **Janusz Piechociński**. - Jednak w polityce przegrana nie musi oznaczać klęski.

Wynik wyborczy Pawlaka to karta przetargowa dla koalicjanta stronnictwa w rządzie. Premier Józef Oleksy pytany przez dziennikarzy, czy niskie poparcie dla kandydata PSL w I turze wpłynie na funkcjonowanie koalicji, odpowiedział: - Nikt tego tematu nie będzie unikał. We wtorek spotkały się kierownictwa obu klubów koalicyjnych. - Te wyniki nie mogą mieć wpływu na trwałość koalicji - stwierdził w Zielonej Górze **Józef Zych**. Taką deklarację ogłosili politycy koalicji po wczorajszym spotkaniu.

- Boję się jednak, że będą miały - mówi "Głosowi" **Tadeusz Samborski**, poseł stronnictwa z Legnicy. - Jednak za żadną cenę nie możemy doprowadzić do tego, aby nastąpiło zachwianie sił w układzie koalicyjnym.

W opinii posła Samborskiego SLD będzie starało się wykorzystać wynik wyborczy uzyskany przez Aleksandra Kwaśniewskiego. - W koalicji musi być równowaga - stwierdza Samborski. - Osobiście boję się demonstracji siły ze strony współkoalicjanta. - Aby uniknąć takiej sytuacji, **Roman Jagieliński** proponuje poparcie Kwaśniewskiego w drugiej turze. Jestem za taką propozycją - stwierdza nasz rozmówca.

Jednak PSL jest podzielone. Waldemar Pawlak radzi poczekać do soboty, kiedy to Rada Naczelna PSL ma zdecydować o poparciu jednego z kandydatów w II turze wyborów prezydenckich. Podczas tego posiedzenia mogą rozstrzygnąć się także losy Waldemara Pawlaka. - Wolałbym, aby przed burzą nastąpiła cisza - mówi Janusz Piechociński, wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego PSL. - Na pewno decyzje zapadną, jednak nie mówmy o czymś, co dla wielu członków PSL jest wielką niewiadomą.

- Moim zdaniem, prezes Pawlak powinien odejść - twierdzi Tadeusz Samborski. - Nie oznacza to jednak, że na posiedzeniu Rady Naczelnej przychylę się do takiego wniosku. Samborski uważa, że powinni odejść ludzie, którzy tworzą najbliższe otoczenie Waldemara Pawlaka. - Mówiło się, że po ustąpieniu ze stanowiska premiera taka zmiana musi nastąpić, ale tak się wcale nie stało. Teraz jest ona konieczna.

Wielu posłów PSL uważa, iż Pawlak nadal będzie kierował partią, jednak zanim tak się stanie, zostanie mu przedstawionych wiele warunków. - Po prostu koniec z dyktaturą. PSL nie jest dla Pawlaka, to Pawlak jest dla PSL - uważa Samborski. - Jednak, jeżeli Pawlak odejdzie, może dojść do rozbicia, a tego się najbardziej boimy.

Nie wiadomo także, kogo stronnictwo poprze w drugiej turze wyborów. Prawdopodobnie największa partia polityczna w Polsce da wolną rękę swoim wyborcom.

JAROSŁAW GOJTOWSKI

Proces chirurga przed sądem Marynarki Wojennej

Oblano mnie kubłem nieczystości

Przed sądem Marynarki Wojennej w Gdyni rozpoczął się wczoraj proces kmdr. ppor. LUBOMIRA Ż., lekarza chirurga 7 szpitala Marynarki Wojennej. Akt oskarżenia zarzuca mu, że 2 maja 1994 r. pełniąc obowiązki lekarza dyżurnego zwlekał z przyjęciem rannych z wypadku autobusowego w Kokoszkach, przez co naraził ich na niebezpieczeństwo utraty i zagrożenia zdrowia i życia. W katastrofie zginęły 33 osoby, a 38 zostało rannych.

(Inf. wł.) Lubomir Ż. bronił się dwutorowo. Twierdził, że 26 kwietnia 1994 r. przypadkowo dowiedział się o panującej na dwóch blokach operacyjnych - chirurgii i ortopedii - zgorzeli gazowej, co groziło śmiercią operowanych tam pacjentów. Ponieważ odprawy u komendanta szpitala odbywały się raz w tygodniu o zgorzeli nie było oficjalnej informacji w rozkazie dziennym. Drugim motywem obrony było oparcie się o instrukcję komendanta szpitala, wydaną w końcu kwietnia 1994 r., która zabraniała przyjmowania do szpitala osób nieuprawnionych. Powodem tej decyzji był dług placówki sięgający 4 mld zł. Do instrukcji nie dołączono aneksu, co należy zrobić przy zdarzeniach masowych.

W godzinach wieczornych 2 maja 1994 r. Lubomir Ż. próbował skontaktować się z przebywającym na wypoczynku w Sulęcinie komendantem. Ale na przeszkodzie stanęła zerwana linia telefoniczna. O przyjęciu rannych mógł zadecydować szef służby zdrowia MW, jednak Lubomir Ż. nie pomyślał, aby z nim porozmawiać. Podczas przesłuchania oskarżony zeznał, że otrzymał od dyżurnego lekarza wojewódzkiego, którym była wówczas dr Irena Wojdat, niewłaściwe informacje dotyczące skali katastrofy. - Lekarze trzech szpitali nie wiedzieli, co mają robić - powiedział Lubomir Ż. Dodał także, że nie odmówił przyjęcia rannych, przeciwnie - chciał ich przyjąć, jednak lekarz dyżurny uznał, że pomoc szpitala MW jest już zbędna. - Natomiast do prasy podano wiadomość o naszej odmowie, czego nie potwierdziły żadne badające tę sprawę komisje - łącznie z Ministerstwem Zdrowia - podkreślił Lubomir Ż. - Oblano mnie kubłem nieczystości.

Podczas procesu oskarżony wyjaśnił, że przed 7 szpitalem MW było siedem innych szpitali, w tym pełniąca akurat dyżur Akademia Medyczna. Natomiast najbliżej od miejsca tragedii znajdowały się trzy szpitale - kolejowy, MSW i wojewódzki.

Przed sądem nie stawiła się powołana na świadka Irena Wojdat, którą - jak powiadomiła córka - w nocy odwieziono do szpitala. Podczas następnych dni rozprawy sąd wysłucha zeznań kolejnych świadków. Lubomir Ż. odpowiada z art. 163 kk, który przewiduje karę od pół roku do pięciu lat pozbawienia wolności.

(eg)

Komandoria dla prałata

(Inf. wł.) Ksiądz prałat Hilary Jastak z gdyńskiej parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Gdyni, honorowy duszpasterz "Solidarności" stoczni Gdynia SA, został odznaczony przez prezydenta Lecha Wałęsę Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. To wysokie odznaczenie przyznane zostało za zasługi w pracy kapłańskiej oraz działalność na rzecz niepodległości i suwerenności Rzeczypospolitej.

Uroczystość odznaczenia ks. prałata odbędzie się 12 bm. z udziałem prezydenta RP Lecha Wałęsy, który będzie obecny na mszy w kościele NSPJ, koncelebrowanej przez metropolitę gdańskiego abp. Tadeusza Gocłowskiego. Po mszy prezydent spotka się z mieszkańcami, a następnie, na plebanii odbędą się rozmowy z wojewodą gdańskim Maciejem Płażyńskim, wnioskodawcami odznaczenia i arcybiskupem.

Uroczystości zakończy złożenie kwiatów na płycie Marynarza Polskiego, w asyście dowódcy MW adm. Romualda A. Wagi. **(eg)**

dc4729
mak tourist

GDAŃSK
ul. PODBIELAŃSKA 1, pok. 117
tel./fax 46-24-31
OFERUJE
LUKSUSOWE PRZEJAZDY AUTOKAROWE NA STAŁYCH TRASACH DO:
Bremy, Frankfurtu, Hamburga, Kolonii, Karlsruhe, Monachium, Norynbergii, Paryża, Saarbrücken, Stuttgartu
Dzieci do lat 12 - 50 % zniżki
do lat 26 i powyżej 60 - 10% zniżki

AGENCJA OCHRONY
WENA S.A.
KONCESJA MSW 406/89
GDAŃSK, TUWIMA 9
tel. 32-38-44
39-35-44

Wojewoda - IBnGR - BG SA

Gdański barometr koniunktury

(Inf. wł.) W najbliższych dniach podpisana zostanie umowa pomiędzy wojewodą gdańskim, Instytutem Badań nad Gospodarką Rynkową i Bankiem Gdańskim SA dotycząca monitorowania gospodarki województwa gdańskiego poprzez opracowywanie Barometru Koniunktury Gospodarczej Regionu Gdańskiego.

Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową spełnia w ten sposób zapowiedź rozszerzenia prac badawczych dotyczących regionu, w którym znajduje się jego siedziba. Gdański barometr koniunktury będzie opracowywany zarówno na podstawie danych uzyskanych z paneli gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, jak i na podstawie analizy procesów gospodarczych w regionie. W biuletynach publikowanych przez zespół pracowników IBnGR prezentowana będzie diagnoza koniunktury gospodarczej województwa gdańskiego, zjawiska na rynku pracy, sytuacja ekonomiczna gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, ze szczególnym naciskiem na sektor finansowy. W każdym biuletynie znajdą się też prognozy na następny kwartał, ukazujące krótkookresowe tendencje w gospodarce regionu. Wyniki badań służyć będą bieżącym i okresowym analizom Urzędu Wojewódzkiego, samorządu gospodarczego, banków i firm ubezpieczeniowych, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

(jac)

Porady prawne w "Głosie"

"Głos Wybrzeża" oferuje swoim Czytelnikom bezpłatne porady prawne. Zapraszamy w środy i czwartki w godzinach 8.00-9.00 do pokoju 109 w gdańskiej siedzibie redakcji. Prosimy jednak - koniecznie - odwiedzać nas ze specjalnym, wyciętym, z "Głosu" kuponem, który uprawnia do otrzymania bezpłatnej porady prawnej.

porady
Głos Wybrzeża
prawne

Apel gdańskiej "Solidarności" i Młodych Demokratów

- Zarząd Regionu Gdańskiego wzywa do głosowania w II turze wyborów na Lecha Wałęsę - czytamy w apelu gdańskiej "S" do wyborców. Z podobną odezwą zwrócili się "Młodzi Demokraci".

(Inf. wł.) Apel gdańskiej "S" jest konsekwencją poparcia obecnego prezydenta przez Komisję Krajową związku. Jest także próbą nakreślenia wyraźnych różnic dzielących Lecha Wałęsę i Aleksandra Kwaśniewskiego. - Z pełną powagą traktujemy fakt, iż kontrkandydatem Lecha Wałęsy będzie lider ugrupowania postkomunistycznego - stwierdza **Jacek Rybicki**, szef ZR "S" Gdańsk, jednak - ambicją ugrupowań wywodzących się z PRL jest chęć zdobycia całkowitej władzy w państwie.

JARG.

Granat w lokalu wyborczym

(PAP) Niedługo po zamknięciu (po zakończeniu głosowania) lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 8 w Śremie na os. Jeziorany wrzucono do jego wnętrza przez okno odbezpieczony wojskowy granat obronny F-1, który - na szczęście - nie eksplodował. Przybyła na miejsce z Poznania specjalna jednostka policyjna zabrała grant i zdetonowała w bezpiecznym miejscu. Zatrzymano 3 młode osoby.

"Grudzień 70" wraca do Sądu Marynarki Wojennej

Jak się dowiadujemy, Sąd Wojewódzki w Gdańsku 7 listopada 1995 r. postanowił przekazać sprawę Grudnia 70 do rozpoznania Sądowi Marynarki Wojennej w Gdyni, z uwagi na fakt, że postawione oskarżonym zarzuty pozostają w ścisłym i bezpośrednim związku z pełnionymi przezeń w wojsku funkcjami, zaś zgodnie z obowiązującymi przepisami orzecznictwu sądów wojskowych podlegają sprawy popełnione przez żołnierzy bez względu na to, czy w momencie sporządzania aktu oskarżenia pozostają w czynnej służbie wojskowej, czy też zostali z niej zwolnieni.

XX FPFF

Kino wzruszeń i aktorskich kreacji

Katarzyna Figura i Iga Cembrzyńska były prawdziwymi gwiazdami po projekcji filmu Andrzeja Kondratiuka "Wrzeciono czasu". Bardzo długie brawa na konferencji prasowej były dowodem znakomitego przyjęcia filmu. Wczoraj także pokazano kilka innych dobrych filmów, w którym aktorzy stworzyli prawdziwe kreacje.

(Inf. wł.) Od pierwszego, rannego pokazu w Centrum Festiwalowym w Gdyni było tłumnie i gwarnie. Debiut Ryszarda Brylskiego "Deborha" - historia wielkiej miłości i namiętności w okrutnych czasach wojny wzbudził duże zainteresowanie. "Rzeczywistość się nad nimi zakleszcza, a oni się miotają" - powiedział reżyser. Temat tragedii Żydów w czasie II wojny i postawa Polaków z ciągle żywy krąg zainteresowań tematycznych twórców.

Film Andrzeja Kondratiuka "Wrzeciono czasu" okazał się dziełem pełnym uspokojenia i refleksji. Piękne zdjęcia, muzyka i świetne role - to przyniosło sukces filmowi.

Długo kręcone i oczekiwane z dużym zainteresowaniem było też "Akwarium" wg powieści Wiktora Suworowa - film psychologiczny, szpiegowski, opowiadający o losach ludzi zdeterminowanych przez historię, o totalitaryzmie, kształtowaniu osobowości, o kamuflażu i prowokacji. Reżyser Antoni Krauze nie zawiódł widzów, a prawdziwą kreację stworzył Janusz Gajos. Wieczorową porą odbyła się projekcja pierwszego obrazu Jana Jakuba Kolskiego na tym festiwalu. Film "Grający z talerza" powstał w oparciu o oryginalny scenariusz reżysera, który w pełni udowodnił, że potrafi utrzymać swój własny, rozpoznawalny styl. Jak zwykle u Kolskiego są dziwa i cuda, ludzie zwykle nieszczęśliwi, ale i tacy, którzy zaczynają się zmieniać, gdy świat wokół staje się przyjazny. Znakomita rola Franciszka Pieczki. Kolski i Pieczka właśnie niedawno obsypani zostali nagrodami na festiwalu w Moskwie za poprzedni film "Jancio Wodnik", a "Grający z talerza" dostał już w tym roku nagrodę specjalną w Tokio. Ostatnim filmem dnia było dzieło Marka Koterskiego "Nic śmiesznego" z Cezarym Pazurą w roli głównej.

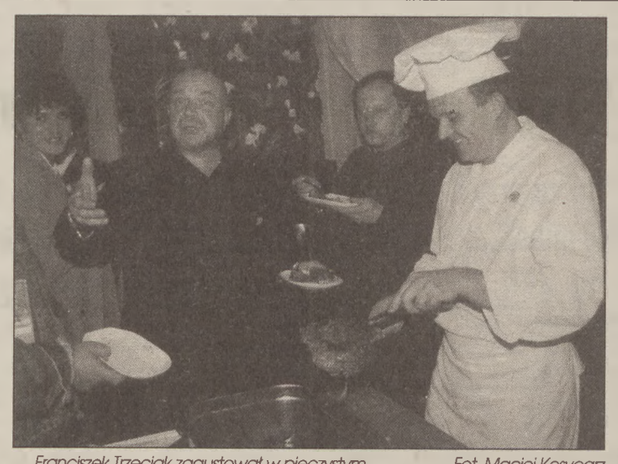
Franciszek Trzeciak zagustował w pieczystym... *Fot. Maciej Kosycarz*

Wczoraj także w Centrum Festiwalowym otwarto dwie wystawy fotograficzne. Bardzo podobają się i są naprawdę w najlepszym stylu "Twarze kina" Marka Wellmana. Gratką dla kinomanów jest także ekspozycja "100-lecie kina na ziemiach polskich" - wystawa ze zbiorów Muzeum Kinematografii w Łodzi.

Festiwalowa atmosfera wyraźnie się rozkręca. Przyjechała Beata Tyszkiewicz, Małgorzata Pieczyńska, Katarzyna Figura, Iga Cembrzyńska, Renata Dencewicz (piękna odtwórczyni tytułowej roli w filmie "Deborha"), a także są Cezary Pazura, Maciej Orłoś i wierny festiwalowi (od pierwszego, tego który jeszcze odbywał się w Sopocie) Franciszek Trzeciak. Łowcy autografów oblegają także prezenterów telewizyjnych i aktorów prowadzących projekcję.

ALINA KIETRYS

Komisja ds. Firstbus

(Inf. wł.) Gdański Zarząd Miasta zdecydował, że do końca listopada ma powstać specjalna komisja, która zajmie się negocjacjami z angielską firmą Firstbus, w sprawie powołania do życia komunikacyjnej spółki joint venture z gminą Gdańsk.

Tę propozycję przywieźli z Bristolu i miasta Bath dwaj przedstawiciele zarządu - prezydent **Tomasz Posadzki** i członek **Marek Kostecki**. Obaj byli pod urokiem propozycji brytyjskiej, czemu dali wyraz na konferencji prasowej.

W skład specjalnej komisji weszło już trzech członków zarządu, wiceprezydenci: **Longin Mażewski** i **Henryk Woźniak** oraz Marek Kostecki. Jakich fachowców zamierza się jeszcze do nich dokooptować? - nie wiadomo.

Komisja ma się najpierw zająć oszacowaniem wartości majątku zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku, które następnie przekaże Brytyjczykom. Od tej oceny prawdopodobnie zależy procentowy podział udziałów w samej spółce.

(RW)

Szczęścia się nie kupuje, szczęście się ubezpiecza...
tel./fax 472-760
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE FENIX S.A.

Gdańsk-Sopot-Gdynia

Sprzed „Portowca" na Oliwską

Nowe targowisko

Najprawdopodobniej na początku przyszłego roku zakończy działalność tymczasowe minitargowisko przy ul. Wyzwolenia w Nowym Porcie. Nowe targowisko powstanie natomiast na rogu ulic Na Zaspę i Oliwskiej.

Targowisko przy supersamie "Portowiec" istnieje od kilku lat. Wiekszość mieszkańców już się do niego przyzwyczaiła, korzystając z jego istnienia niemal codziennie, części natomiast obecność handlujących i bałagan w tej okolicy przeszkadza. Zastrzeżenia do warunków handlu mają kontrolerzy san.-epidu, wielu sprzedających nie ma też zezwolenia na handel - do tej pory Straż Miejska ukarała za nielegalny handel 99 osób.

W ciągu najbliższych miesięcy targowisko to zostanie przeniesione na plac u zbiegu ulic Na Zaspę i Oliwskiej. W planach przestrzennego zagospodarowania miasta przewiduje się usytuowanie tam usług handlowych i gastronomii, ale według opinii Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego może powstać tam kolejne tymczasowe targowisko. - Wysłaliśmy już do wszystkich radnych prośby o zdobycie opinii mieszkańców co do zmiany lokalizacji - powiedziała **Danuta Literska** z Wydziału Handlu i Usług. - Po spełnieniu wszystkich wymaganych przepisami warunków, nowe targowisko powstanie w pierwszych miesiącach nowego roku.

Nie planuje się natomiast zmiany lokalizacji targowiska w Brzeźnie przy u. Gałczyńskiego, gdzie w odległych planach znaleźć się ma parking i usługi handlowe. PGM, zarządca terenu, nie wyklucza jednak, że z czasem zostanie ono przeniesione na osiedle Łozy, na dawny plac zabaw.

gram

Sygnały „Głosu" 31-50-41 w. 195

• Przy ul. Witomińskiej w Gdyni zapadły się dwie płyty chodnikowe. Dziura jest na tyle duża, że można skręcić nogę.

• Pasażerowie SKM w Gdyni skarżą się na brak zadaszenia peronów na dworcu głównym w Gdyni.

• Przy ul. Polnej 58/60 w Sopocie ścinają piękne, wysokie stare drzewo rosnące w pasie nadmorskim.

• W Gdyni przy ul. Ujejskiego stoi kotłownia, która zanieczyszcza środowisko. Mieszkańcy tych domów interweniowali w Urzędzie Miasta Gdyni w Wydziale Ochrony Środowiska. Obiecano im, że kotłownia zostanie wyłączona. Do tej pory, mimo upływu kilku miesięcy, kopci nadal.

mun

Koniec drgań na Strajku Dokerów

Dom jak słup

- Co kilkanaście minut, gdy przejeżdżają tramwaje, wszystko w naszych mieszkaniach drży. Zdarzyło się kilkakrotnie, że spadały ze stołu szklanki, bo drgania były tak silne - opowiada mieszkaniec budynku przy ul. Strajku Dokerów w Nowym Porcie. Powód drgań jest dla mieszkańców jasny - domy przy kilku ulicach tej dzielnicy spełniają rolę słupów, do których kotwiczona jest sieć trakcyjna tramwajów.

- Kotwiczenie sieci trakcyjnej do budynków jest metodą powszechnie w Polsce stosowaną, szczególnie w miastach, gdzie jest ciasna zabudowa, np. w Łodzi - mówi dyrektor techniczny gdańskiego Zakładu Komunikacji Miejskiej **Tadeusz Sankowski**. - W Gdańsku dotyczy to tylko kilku ulic, właśnie w Nowym Porcie. Nie zawsze, niestety, możliwe jest posadowienie słupa trakcyjnego.

Zdaniem Tadeusza Sankowskiego, mieszkania drżą podczas jazdy tramwaju i nie są spowodowane kotwiczeniem sieci do ścian budynku. Przyznał jednak, że w budynkach, gdzie kotwiczenia nie ma, nie ma również drgań. - To prawda, że drgania mogą być po części spowodowane jazdą tramwajów - mówi **Ewa Sienkiewicz**, zastępca dyrektora PGM Nowy Port. - Torowiska są stare, a tramwaje jeżdżą bardzo szybko. Drgania są jednak olbrzymie właśnie w budynkach z kotwiczeniem.

Po wielu protestach lokatorów PGM wystąpiło do ZKM z wnioskiem o zdjęcie z budynków sieci trakcyjnej. Zdaniem Tadeusza Sankowskiego, jest to możliwe dopiero podczas remontu poszczególnych ulic. - Stopniowo likwidujemy kotwiczenie do budynków - mówi. - Postawiliśmy już słupy na ul. Oliwskiej i Władysława IV, teraz trwają prace na odcinku od ul. Władysława IV do Marynarki Polskiej.

Według projektów, w przyszłym roku przy okazji remontu ulic posadowione zostaną słupy trakcyjne na odcinku ulic Marynarki Polskiej - Oliwska - Rybołówców, a następnie na Strajku Dokerów. - Wszystkie roboty mają zostać zakończone najpóźniej w ciągu trzech lat - mówi Tadeusz Sankowski. - Całość finansuje miasto i Zarząd Portu, więc gdyby znalazło się więcej środków, sprawa kotwiczenia sieci do budynków zakończyłaby się jeszcze szybciej.

gram

Ruch statków

Gdańsk

Wejście: "Alandia Surf" (ropa), "Mare Argentum" (melasa), "Timur Mercury" (mocznik), "Ziemia Olsztyńska" (fosfory), "Alandia Nord" (ropa), "Georg Luers" (papier), "Lobo" (soda), "Alpha" (siarczan).

W porcie: "Curacao Reefer" (banany), "Starte of Tripur" (drob.), "Merini" (siarczan), "Grindall" (melasa), "Porto Ercole" (węgiel), "Buffel" (papierówka), "RHM Hispania" (nawozy).

Wyjście: "Mare Argentinum", "Grindall", "Curacao Reefer".

Gdynia

Wejście: "Krasnowidowo" (pręty stal.), "Dewa" (śruta), "Soła" (pasza).

W porcie: "Gwardia Ludowa" (drob.), "Winner" (pszenica), "Bochnia" (drob.), "Mjr Sucharski" (drob.), "Jastarnia Bór" (drob.), "Pollux 1" (ruda), "Sormowskij 19" (pasza), "Sormowskij 53" (pasza), "ICL Raya Rayan" (węgiel), "Astra" (postój).

Wyjście: "Gwardia Ludowa", "Astra".

bst.

Giełda

WIG	8315	(+0,5 proc.)
WIG 20	854,3	(+0,5 proc.)
WIRR	1099	(-0,1 proc.)
obroty 65,3 mln zł		(+1,2 proc.)

Kursy walut

OLECH® KANTORY
ul. Kołobrzeska 30
80-394 Gdańsk
Kantor, Targ Drzewny 12/14
czynne 9.00-21.00
niedziela 10.00-15.00

USD 100	243,00	245,00
DEM 100	172,00	173,50
DKK 100	43,50	44,50
FRF 100	48,50	49,50
NLG 100	152,00	154,00
CAD 100	178,00	180,00
SEK 100	36,50	37,00
GBP 100	388,00	390,00
ITL 10 000	14,50	15,50
ESP 100	1,90	2,05
CHF 100	211,00	213,00
BEF 10 000	800,00	850,00

MAX
Gdańsk, ul. Jagiellońska 10
80-371 Gdańsk
Ceny walut w nowych złotych,
w dniu 7.11.95 o godz. 11.16

100 USD	243,50	244,50
100 DEM	172,50	173,50
100 SEK	36,10	36,60
100 CAD	177,00	180,00
100 GBP	381,00	384,00
100 FRF	49,10	49,60
100 NLG	152,50	153,50
100 AUD	181,00	183,50
100 CHF	210,00	212,00
100 ESP	1,95	2,10
10 000 ITL	15,00	15,50
Złoto '583	17,50	19,50

KARNET FESTIWALOWY

XX FPFF

• Duże brawa zebrał dowcipnie zrobiony bardzo krótki film Michała Dudkiewicza. Była to zabawna parodia kina i filmu, oczywiście w stulecie kina i na 20 festiwal. Realizatorzy "Prawdziwego wyjścia na jaw robotników z fabryki snów" przedstawili dzielnie zmagania scenarzystów, reżyserów, aktorów i operatorów na podstawie pysznie wybranych fragmentów polskich filmów. Nabita sala widowiskowa Teatru Muzycznego przyjęła to dziełko większymi brawami niż film Andrzeja Wajdy "Wielki Tydzień", który został pokazany w chwilę po "Prawdziwym wyjściu".

• Lew Rywin, producent filmu "Wielki Tydzień", tłumaczył publicznie nieobecność w jury Andrzeja Wajdy. Zapewniał, że w tym fakcie nie ma tzw. podtekstów. Niestety, wyraźnie czuje się wśród festiwalowych gości rodzaj niewiary i prawie każdy fakt nieobecności mistrza komentuje.

• Franciszka Cegielska - prezydent Gdyni, była pierwszą panią, która ruszyła na parkiet, zaproszona do tańca przez wicedyrektora Neptun-Filmu Aleksandra Dijakiewicza. Rzecz działa się na bankiecie wydanym przez panią prezydent z okazji rozpoczęcia festiwalu. Restauracja "Major" na Kamiennej Górze serwowała, jak zwykle, kolorowe menu, nawet ciepłe dania, a goście nie zawiedli. Z tym, że zdecydowanie w liczbach przeważali gdańszczanie i gdynianie nad środowiskiem filmowym.

• Jerzy Hoffman, Jerzy Kawalerowicz to dwaj wielcy reżyserzy, którzy od pierwszego dnia towarzyszą festiwalowi. Oglądają filmy kolegów, nawet klaszczą po projekcjach, a co najważniejsze - z życzliwością traktują świat i ludzi. Jest w nich mądrość doświadczonych i wyrozumiałość, którą mają ci artyści, którym dane było doznać miodu sławy i kropli goryczy.

• W poniedziałek wieczorem festiwalową publiczność zelektryzowała wiadomość, że w hotelu "Gdynia" podłożona została bomba. Na sali projekcyjnej w tym czasie siedziały władze państwowe i samorządowe, przedstawiciele wojska, nawet admirał Jędrzej Czajkowski, jak również wojewódzki komendant policji Marian Prekop. Akcję przed hotelem i wewnątrz przeprowadzono błyskawicznie. Niektórzy musieli przedzierać się przez obstawę. Uroda Małgorzaty Pieczyńskiej spowodowała, że groźna grupa antyterrorystyczna rozmawiała z nią niezwykle łaskawie. Bomby oczywiście nie było, wesołek zrobił głupi dowcip.

• Wspaniałą konferencję prasową miał Kazimierz Tarnas, twórca "Awantury o Basię", bowiem rozmawiali z nim jego widzowie, czyli dzieci. Film został pochwalony, zadano wiele ważnych pytań. Za stołem konferencyjnym siedziały prof. Maria Kaniewska - znakomita reżyserka, twórczyni pierwszej wersji "Awantury o Basię" sprzed wielu, wielu lat oraz Agatka Marcinkiewicz - 7-letnia drobna blondyneczka, odtwórczyni roli małej Basi. Agatka przyjechała z mamą, a na pytania kolegów widzów odpowiadała niezwykle rezolutnie. Zapowiedziała, że chce zostać aktorką, bowiem jej się ta praca na planie podoba. Prof. Maria Kaniewska rozmawiała z dziećmi i młodzieżą z taką swobodą, jakby całe życie belfrowała. Trochę w tym prawdy, bo wykształciła kilka pokoleń aktorów i reżyserów.

• Ciepło i z komplementami przyjęto najnowszy film Krystyny Krupskiej-Wysockiej - "Ptaszka". Ta opowieść rodzinna o chorym dziecku wzruszyła festiwalową publiczność. Film jest telewizyjny i bardzo kameralny, a chorą Ptaszkę grała w nim zupełnie zdrowa, obdarzona talentem Karolinka. Dziewczynka przebywa obecnie w domu dziecka, prowadzonym przez zakonnice.

Fot. Maciej Kosycarz

Kinomanka

Dzieci dzieciom z Bieszczad

"Jedną z podstawowych powinności każdej szkoły jako instytucji państwowej jest realizowanie międzynarodowych postanowień zawartych przede wszystkim w Konwencji o Prawach Dziecka" - tak rozpoczyna się apel sejmiku uczniowskiego, działającego przy Samorządowej Szkole Podstawowej nr 11 w Gdyni, która chce odpowiedzieć na hasło Janiny Ochojskiej "Pomoc dzieciom bieszczadzkim".

Już od wielu lat uczniowie tej szkoły bardzo spontanicznie reagują na wszelkie apele o pomoc dzieciom chorym, niepełnosprawnym i tym, które potrzebują wsparcia finansowego. Zbiórki odzieży, żywności, obuwia z bardzo szerokim udziałem mieszkańców Orłowa, stały się tu codziennością.

Tym razem dzieci chcą w konkretny sposób wspomóc swoich rówieśników z terenu najbardziej zagrożonego bezrobociem i biedą, czyli Bieszczad. Dlatego też za pośrednictwem mass mediów zwracają się do wszystkich, którzy mogą przekazać obuwie (wszystkie numery) i przybory szkolne dzieciom bieszczadzkim.

Dary można przynosić bezpośrednio do sekretariatu szkoły - Gdynia, ul. Wrocławska 52, tel. 22-49-05, codziennie do godz. 15. Można również zwrócić się bezpośrednio do Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Bieszczadzkim, które funkcjonuje w Lomku przy ul. Parkowej 2 (kod pocztowy 38-600).

Warto wspomnieć, że "jedenastka" jest w Gdyni szkołą szczególną - nie wystawia się tu ocen za sprawowanie. Jak widać, jest to niepotrzebne.

RZ

W Szwecji o Gdyni

W środę w Vastoras w Szwecji rozpoczyna się III Konferencja Współpracy Subregionalnej Państw Basenu Morza Bałtyckiego. Zdaniem **Ryszarda Toczka** - naczelnika wydziału polityki gospodarczej, na spotkaniach w grupach roboczych poruszone zostaną bardzo istotne, zwłaszcza dla naszego regionu, kwestie. Chodzi tu głównie o zorganizowanie w przyszłym roku w Gdyni "Baltpartenariatu" - imprezy, która zgromadzi przedsiębiorców zajmujących się szeroko rozumianą gospodarką morską. Propozycja przygotowania imprezy przez Gdynię padła już na poprzedniej konferencji w Lubece. Wkrótce podpisane zostanie stosowne porozumienie, które ma umożliwić sprawne przygotowanie "Baltpartenariatu". Kolejna kwestia to autostrada Północ - Południe. Strona polska popiera ideę budowy dróg via Baltica jako tras silnie integrujących państwa regionu Morza Bałtyckiego. Szczególnie istotną - zdaniem R. Toczka - sprawą jest również budowa sieci marin w Polsce, m.in. w Gdyni, Kołobrzegu, Ustce, Szczecinie. Pomysł miałby być realizowany z funduszy Unii Europejskiej. Każda z marin byłaby oddalona o dzień żeglugi.

RZ

Jesienna oferta PTTK

Gdański oddział PTTK organizuje 11 listopada autokarowy rajd dla młodzieży szkolnej na trasie Gdańsk - Tczew - Las Szpęgawski - Starogard Gdański. Rozpoczęcie rajdu o godz. 9.15 na placu Józefa Piłsudskiego we Wrzeszczu. Zapisy i opłatę w wysokości 4 zł przyjmuje oddział PTTK, Gdańsk, ul. Długa 45, do 9 listopada.

Ponadto Regionalna Pracownia Krajoznawcza PTTK przygotowała na jesienne popołudnia specjalną ofertę - cykl spotkań. Będą się one odbywały w każdy czwartek, aż do 7 grudnia. 9 listopada o godz. 16 spotkanie poświęcone będzie pamięci tych, którzy niegdyś żyli i działali w PTTK: Jerzemu Godlewskiemu, Eugenii Kochanowskiej i innym.

16 listopada natomiast odbędzie się promocja książki Jerzego Kotlarskiego o gdańskiej politechnice. Początek o godz. 16. 23 listopada natomiast wieczór poświęcony będzie Franciszkowi Mamuszce.

Spotkania odbywać się będą w zabytkowej Krowiej Bramie w Gdańsku przy ul. Ogarnej 72, II p.

lika

Okolice paragrafów

Zabójstwo akumulatorem

Pisaliśmy już o zamordowaniu we Wrzeszczu mężczyzny przy pomocy akumulatora. Niespełna dwie doby po morderstwie policjanci z Wrzeszcza zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o to przestępstwo. Są to: Grzegorz Ż. (lat 38) i Jan K. (lat 43). Pierwszy jest stałym mieszkańcem Gdańska, a drugi bezdomnym.

Nie uświadomieni złodzieje

Najprawdopodobniej Józef W. i Mieczysław Z. nie wiedzieli, że zaczynają się włamywać do mieszkania położonego o "rzut beretem" od siedziby komisariatu na Suchaninie. Gdyby było inaczej, na pewno jakoś by się zabezpieczyli przed wpadką. Tymczasem policjanci zatrzymali obu panów na gorącym uczynku, tuż po wyłamaniu zamków.

Biznes złomowy

Komandosi policyjni dowiedzieli się, że w jednej z oruńskich składnic złomu znajdują się przedmioty pochodzące z włamania do firmy przy ul. Starogardzkiej. "Cynk" się potwierdził. Dalsze działania operacyjne doprowadziły zaś do ujęcia podejrzanego o kradzież mienia Henryka K.

(u)

NEPTUN TAXI
96-26
41-93-93 47-68-68
Tylko w konkursie Neptun TAXI
otrzymasz za darmo NEPTUNA
wykonanego ze szczerego złota
Taniej 20 %
Dodatkowo KONKURS

Rejs do Kopenhagi?

regularne połączenie 4x w tygodniu

POLSKIE LINIE LOTNICZE
LOT

Od 30 października z Gdańska.

Informacja, rezerwacja i sprzedaż biletów: LOT Gdańsk tel. (058) 952 lub 953, LOT Gdynia tel. (058) 20 85 79 lub 20 13 58
oraz wszystkie biura i agencje LOT-u na terenie całego kraju. Zapraszamy.

Superokazja! Bezpłatne ogłoszenie drobne - czytaj str. 10

RURY I KSZTAŁTKI PCV i PE
■ ciśnieniowe
■ kanalizacyjne
ARMATURA ŻELIWNA
SIERAKOWICE
ul. Mirachowska 31
tel. 81-63-38, 81-69-36
GDAŃSK-KOKOSZKI
ul. Cementowa 1
(szkółka drzew)
tel. 41-20-56 w. 641 kk82m

Głos Wybrzeża

GDAŃSK - GDYNIA - ELBLĄG

Uniwersytet Gdański Biblioteka

GWARANT S.A.
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI
UBEZPIECZENIE MIENIA OD OGNIA I INNYCH ZDARZEŃ LOSOWYCH
80-394 Gdańsk, ul. Kołobrzeska 38
Tel.: 058/ 57 01 30, 53 69 91
Tlx 512257 gwrnt pl, Fax: 058/ 57 02 43

Nr 287 (14 323) 1 2
Nr indeksu 35029 X PL ISSN 0137-9194
Nakład 36 800 egz.
Wtorek, 12 grudnia 1995 r.
Cena 50 gr/5000 zł

Rozmowa z wiceprezydentem Henrykiem Woźniakiem

Gdańsk się prywatyzuje

- na str. 2

Kurierek językowy

- na str. 8

Najkorzystniejsza dla miasta transakcja w Gdańsku?

"Monopol" pod młotek

Cena wywoławcza metra kwadratowego wynosi 300 dolarów

Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, będzie to najkorzystniejsza dla miasta transakcja, jaka miała miejsce do tej pory w Gdańsku. Dzisiaj w Urzędzie Miasta pod młotkiem znajdzie się "Monopol" osławiony teren usytuowany w samym sercu Śródmieścia. Wyznacza go kwartał ulic: Podwale Grodzkie, Rajska, Podbielańska, Korzenna i Karmelicka. Cena wywoławcza metra kwadratowego wynosi 300 dolarów.

Zarząd miasta Gdańska zdecydował się sprzedać teren (lub oddać w wieczyste użytkowanie na 99 lat) w całości. Jeżeli jednak licytacja nie wyłoni właściciela, to teren zostanie podzielony na dwie części.

Roman Sebastiański z gdańskiego Urzędu Miasta, zajmujący się przygotowaniami do przetargu na "Monopol", powiedział, że już teoretycznie wydzielono dwie części tego terenu. Pierwsza część, w rejonie ulic: Podwale Grodzkie, Rajska, Korzenna i Karmelicka ma powierzchnię 9123 metry kwadratowe (częściowo zabudowaną byłym hotelem "Monopol").

W planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczono to miejsce na budowę nowego hotelu wraz z usługami handlowymi i gastronomicznymi oraz z parkingiem i wielopoziomowym, ogólnodostępnym garażem. Zarząd dopuszcza adaptację budynku byłego hotelu "Monopol". Łącznie ten fragment terenu oszacowano wstępnie na 7 milionów 253 tysiące 797 złotych nowych, w tym sam grunt ma wartość 6 milionów 842 tysiące 250 złotych.

Druga działka, zlokalizowana pomiędzy ulicami: Podwale Grodzkie, Karmelicka, Podbielańska i Elżbietańska o powierzchni 5361 metrów kwadratowych to teren częściowo zabudowany wielokondygnacyjnym budynkiem z barem "Krewetka" oraz budynkami jedno- i dwukondygnacyjnymi przeznaczonymi w miejscowym planie zagospodarowania pod funkcje ogólnomiejskich usług handlowych i gastronomicznych, również z parkingiem.

Plany dopuszczają adaptację budynku "Krewetki", a pozostałe budynki przeznaczają do wyburzenia. Łączną wartość wyliczono na 4 miliony 347 tysięcy 660 złotych, w tym grunt ma kosztować 4 miliony 20 tysięcy i 750 złotych.

W pierwszej kolejności zaplanowano licytację nieruchomości na własność. Jeżeli jednak nie uzyska ona nabywcy, to wówczas rozpocznie się licytacja terenu na wieczyste użytkowanie.

Roman Sebastiański stwierdził, że zainteresowanie tym terenem było dość duże do tej pory. Ponad 20 oferentów pobrało materiały z urzędu na temat samej nieruchomości. Byli to jednak głównie kontrahenci zagraniczni (polskich chyba jeszcze nie stać), m.in. z Holandii i Niemiec, a także z Finlandii.

RYSZARDA WOJCIECHOWSKA

Dyplomy i przynależności polityków

Pomroczność ogólna?

Nie tylko prezydent elekt "nie ma magistra". Nie posiadają deklarowanego cenzusu naukowego Mazowiecki z UW i Król z KPN, a prawdopodobnie także Kuroń. Szef MSZ jest "takim samym profesorem jak Kwaśniewski magistrem". Urzędujący prezydent prawdopodobnie nie ukończył kursu doskonalenia zawodowego w Stoczni Gdańskiej, który pozwoliłby mu używać tytułu wykwalifikowanego elektryka. A dwaj członkowie gdańskiego Zarządu Miasta "nie mają pamięci" do tego, że jeszcze do niedawna wznosił ich układ związany z byłą PZPR.

(Inf. wł.) Poseł UW **Tadeusz Mazowiecki** kandydując w 1990 roku do prezydentury podał Państwowej Komisji Wyborczej, że legitymuje się wykształceniem wyższym i jest prawnikiem. Podobne informacje można znaleźć o nim we wszystkich kolejnych informatorach sejmowych. Tymczasem "Przegląd Tygodniowy" podał, że Mazowiecki wyleciał z II roku prawa na Uniwersytecie Warszawskim. W piśmie do "PT" były szef UW nie zaprzeczył tym informacjom. Oświadczył jednak, że nigdzie nie twierdził, że wykształcenie wyższe posiada. Szef Biura Informacyjnego Sejmu, **Stanisław Kostrzewa**, powiedział jednak "GW, że wszystkie biogramy w informatorach parlamentarnych opracowane są na podstawie kwestionariuszy wypełnionych przez posłów i senatorów oraz na podstawie innych przedstawionych przez nich informacji. Rzecznik UW, **Andrzej Potocki**, powiedział "Głosowi", że "jak się kogoś obrzuci gównem, to zawsze coś się przylepi - do tego starego człowieka to przylepi się do końca życia". Jego zdaniem, nie można stawiać Mazowieckiego "w jednym szeregu z tym małym kłamcą Kwaśniewskim".

Szef parlamentarnego klubu KPN, **Krzysztof Król**, podał w ankiecie do sejmowego informatora, że posiada wykształcenie "wyższe niepełne". Tymczasem jest obecnie dopiero na II roku prawa (zaocznie) na UW. - Ale mam średnią, z której jestem dumny: 4,5 - powiedział poseł Król "Głosowi".

Jak dokładnie wygląda kariera naukowa **Jacka Kuronia**, nikt specjalnie nie badał, ale **Danuta Waniek** ze sztabu wyborczego **Aleksandra Kwaśniewskiego** powiedziała nam w niedzielę o warszawskiej plotce głoszącej, że nie została ona ukoronowana obroną pracy magisterskiej. Nie jest natomiast plotką to, że szef MSZ, **Władysław Bartoszewski** - tytułowany solennie profesorem przez premiera - nie figuruje w najnowszym "Informatorze Nauki Polskiej (z 1994 roku), ani w ogóle w żadnym takim wydawnictwie. Nie jest zatem profesorem, a "NIE" twierdzi, że jego dziennikarze przekopując sumiennie archiwa nie znaleźli nawet wzmianki o jego doktoracie.

IZA WODZIŃSKA

(Czytaj również na str. 2)

Ile za przedszkola?

Rodzice w urzędzie

(Inf. wł.) - Zrobili z nas kozła ofiarnego. Znowu sobie znaleźli kogoś, komu mogą wyciągać pieniądze z kieszeni - denerwował się jeden z ojców.

- Ja zarabiam 4 miliony starych złotych, a za dwójkę dzieci w przedszkolu płacę teraz 2 mln 600 tysięcy złotych. Po Nowym Roku każą mi płacić jeszcze raz tyle. Z czego? Mam iść żebrać? - wołała któraś z matek.

- Dzieci zostaną na lodzie, a my bez pracy - dowodziła wychowawczyni z przedszkola nr 9 w Gdańsku-Oruni. Jej zdaniem, już trzy czwarte rodziców zapowiedziało, że nie wyślą dzieci do przedszkoli po Nowym Roku, bo ich nie będzie na to stać.

Takiego szturmu rodziców już dawno w gdańskim urzędzie nie widziano. Kilkadziesiąt osób stawiło się (niektórzy nawet z dziećmi), żeby zaprotestować przeciwko planowanym w Gdańsku podwyżkom opłat za pobyt dzieci w przedszkolach. Przypomnijmy, że podwyżkę tę zaproponował gdański zarząd miasta i miałaby ona wynieść średnio 100 procent.

Z rodzicami spotkał się wiceprezydent **Michał Bidas**, który próbował się tłumaczyć, że to nie on decydował ani nie ustalał. - To radni podejmą w rezultacie uchwałę - przekonywał, odsyłając ludzi do rady miasta. - Nie może być dla wszystkich po równo - dowodził m.in. - Jedni rodzice przywożą dzieci do przedszkola fordami, a inni przyciągają za rękę. Ja nie widzę powodu do niepokoju. Wszystko kosztuje. Te pieniądze nie pójdą na nic innego tylko na przedszkola - mówił.

Obecna była również przedstawicielka "Solidarności", która powiedziała, że ten najmniejszy obywatel też wymaga opieki i to nawet kosztem dróg czy tysiąclecia miasta. - Będziemy uczestniczyć w pracach komisji rady - zapowiedziała.

Teraz wszystko w rękach radnych, którzy będą ten problem omawiali w komisjach, a potem głosowali.

(RW)

Umowa Gdańsk - Szanghaj

W tym roku minęło 15 lat od pierwszej podpisanej umowy o współpracy w dziedzinie kultury, sportu, turystyki, a także działań ekonomicznych między Gdańskiem i Szanghajem. Przez ostatnie lata wymiana szczególnie w dziedzinie kultury i sportu osłabła. Teraz pojawiły się szanse na nowe, wspólne działania.

(Inf. wł.) Szanghaj to ponad 14-milionowe miasto, do którego codziennie dojeżdża co najmniej 4 miliony ludzi. Nikt dokładnie nie jest w stanie podać aktualnych liczb. Codziennie miliony z prowincji budują w Szanghaju nowy "Manhattan Wschodu", który już - nawet jako wielki plac budowy - konkuruje z nowojorskimi drapaczami chmur. Wzrost gospodarczy Chin jest imponujący, wejście od 1991 roku obcego kapitału spowodowało ogromny boom gospodarczy w wielu miastach, a szczególnie w Szanghaju i Pekinie. Gigantyczne budowy to nowe arterie komunikacyjne (zbudowano już ponad 56 km nawierzchniowych estakad, dwa imponujące mosty) oraz gigantyczne kompleksy mieszkalne, handlowo-usługowe, rekreacyjne.

W Szanghaju, na Muzeum Miasta, w pierwszym szeregu umieszczono tablicę informującą o współpracy z Gdańskiem. Chińczycy są autentycznie zainteresowani wznowieniem współpracy między miastami i regionami. Niedawno w Gdańsku gościli przedstawiciele Komitetu

(Korespondencja własna z Chin)

Sportu z Szanghaju - ogromnej i prestiżowej organizacji, w ubiegłym tygodniu gdańska delegacja, której przewodniczył wicedyrektor Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UW w Gdańsku **Jan Kastura**, Akademię Wychowania Fizycznego reprezentował rektor, prof. **Zbigniew Mroczkowski**, prowadziła rozmowy w Szanghaju i podpisała kolejną umowę konkretyzującą działalność na najbliższe dwa lata. Głównymi punktami stała się sprawa wymiany zawodników i trenerów, jak również chęć pozyskania przez Chińczyków polskich zawodników piłki nożnej. Mówiono także o wymianie pomiędzy AWF a Instytutem Kultury Fizycznej, który kształci w Szanghaju najlepszych, wyselekcjonowanych studentów. Aktualnie na uczelni studiuje 900 osób.

Duże zainteresowanie dotyczyło także wymiany trenerów w sportach wodnych. Ośrodek w Szanghaju przygotowuje się do ogólnoazjatyckich igrzysk w sportach wodnych, które odbędą się w roku 1997. Chińscy zawodnicy zostali już zaproszeni na regaty i zawody w Gdańsku organizowane z okazji milenium. W styczniu przyszłego roku przyjedzie do Gdańska następna grupa sportowa. Będą to trenerzy z czterech piłkarskich klubów.

ALINA KIETRYS

Zła, bo polityczna

Telewizja nieelegancka

Telewizja publiczna jest w Polsce polityczna i jednoopcyjna, szefa gdańskiego ośrodka TVP trzeba zmienić, podobnie jak prezesa TVP SA - takie tezy postawili wczoraj na konferencji prasowej dwaj członkowie Rady Programowej gdańskiej telewizji ZBIGNIEW SZCZYPIŃSKI (UP) i MIROSŁAW CZERNIS (SLD).

(Inf. wł.) Konferencja została zwołana tuż po zebraniu Rady Programowej. Pięcioma głosami przeciwko trzem (przy jednym wstrzymującym się) odrzucono na nim miażdżącą ocenę poczynań gdańskiego ośrodka telewizyjnego w prezydenckiej kampanii wyborczej. Mirosław Czernis stwierdził, że skład piętnastoosobowej rady jest niereprezentatywny dla obecnego układu politycznego.

Szczypiński i Czernis przypomnieli, jak w wieczór wyborczy 19 listopada komentatorami wydarzeń byli w gdańskim studio prawicowi politycy **Aleksander Hall** i **Donald Tusk** oraz metropolita gdański, abp Tadeusz Gocłowski. Pytany wtedy na antenie, dlaczego skład dyskutantów jest właśnie taki, **Piotr Swiąc** z gdańskiej telewizji oświadczył, że zaproszono posłów lewicy, ale nie przyszli. Gdański sztab wyborczy Kwaśniewskiego oraz Zbigniew Szczypiński złożyli w tej sprawie oficjalne protesty. Według Szczypińskiego, wiceprezes gdańskiego ośrodka TVP, **Andrzej Białoskórski**, miał powiedzieć wczoraj na posiedzeniu Rady Programowej, że Swiąc "minął się z prawdą".

Poseł Szczypiński i Mirosław Czernis (który jest szefem biura poselskiego **Longina Pastusiaka**) żalili się na nieeleganckie - ich zdaniem - postępowanie szefa gdańskiego ośrodka TV, **Pawła Huelle**, który na postawiony kierowanej przez niego rozgłośni zarzut braku politycznego obiektywizmu i profesjonalnej rzetelności - zwłaszcza w programach publicystyki politycznej i informacyjnych - odpowiedział, że o niczym takim nie może być mowy. Na pismo Szczypińskiego odpisał via szefowa Rady Programowej, **Ewa Bonk-Woźniakiewicz**.

Czernis przypomniał, że 52 proc. dochodów gdańskiej telewizji to wpływy z abonamentów i sugerował, że możliwy jest bojkot tych opłat. - Stać nas na to - stwierdził pytany, czy SLD byłby gotowy taki bojkot koordynować. Dodał, że nie jest w porządku, żeby ludzie musieli opłacać telewizję, której opcja polityczna im się nie podoba.

Mówiąc o "embargu na lewicę", które, jego zdaniem, ma stosować gdańska telewizja, przywołał przykład "pewnej lewicowej organizacji", która na apel programu "Podaj rękę" chciała ubogim podarować grzejniki i koce. Darów nie przyjęto.

Dziennikarze pytali, kogo obaj panowie widzą na stanowisku zwolnionym po ewentualnej dymisji Huelle. Padały nazwiska Andrzeja Białoskórskiego, telewizyjnego reportera **Janusza Trusa** i szefa "Głosu Wybrzeża", **Marka Formeli**. Szczypiński z Czernisem zgodnie stwierdzili, że nie jest ich rolą wyznaczanie obecnym szefom z ulicy Sobótki następców i o żadnych nazwiskach z "giełdy pomysłów" nic nie wiedzą.

Tymczasem w Gdańsku i Warszawie plotkuje się, że szefem OTV Gdańsk mógłby zostać na przykład **Krzysztof Grabowski** z "Wprost". Mówi się jednak, że najpoważniejsze szanse mają Trus z Białoskórskim, których podobno promuje poseł **Longin Pastusiak**. W kołach zbliżonych do pałacyku przy Foksal, w którym rezyduje prezydent elekt, mówi się także, że Trus przygotował Aleksandrowi Kwaśniewskiemu jeden z filmowych materiałów wyborczych.

IZA WODZIŃSKA

Zegar, muzyka, konkursy, kulinaria

Sylwester na Starówce

Po raz pierwszy zorganizowany zostanie wieczór sylwestrowy na Długiej i Długim Targu. Gdańsk chce konkurować z sylwestrami na molo sopockim i spotkaniami pod Kamienną Górą w Gdyni.

(Inf. wł.) - Pomysł przygotowujemy już kilka tygodni - powiedziała "Głosowi" **Maria Kowalewska-Koska**, sekretarz generalny Komitetu 1000-lecia. Wiadomo, że na Zielonej Bramie umieszczony zostanie wielki zegar (3,4 na 1,5 metra), który będzie odmierzał czas do rozpoczęcia roku milenijnego. Zegar będzie okrągły z panoramą Gdańska, z wyświetlanymi dniami i miesiącami. Zegar wykonuje firma Metron z Torunia. Tegoż dnia zabrzmi po raz pierwszy po remoncie gdański carillon z wieży Ratusza Głównomiejskiego. Na przedprożach gdańscy restauratorzy przygotują specjalną ofertę - zarówno kulinarną, jak i wystrój świąteczny. Będzie też kuchnia polowa z bigosem. Oprawę muzyczną (królować ma disco polo), estradową i kabaretową zapewni Towarzystwo Kultury Teatralnej. Jak zapewniają inicjatorzy pomysłu włączone zostaną wszelkie potrzebne służby, także porządkowe oraz będą do zakończenia imprezy kursować kolejki elektryczne i tramwaje. Szczegółowy program sylwestra dla wszystkich na Drodze Królewskiej przedstawiony zostanie już niebawem.

(ak)

Po rozmowach o zdrowiu

Minister dał 15 mld

15 mld starych zł oraz propozycja ubiegania się o większe pieniądze to efekt piątkowych rozmów gdańskiej delegacji na czele z wojewodą MACIEJEM PŁAŻYŃSKIM w ministerstwie zdrowia.

(Inf. wł.) - Gdańska służba zdrowia od lat jest niedofinansowana. Piątkowe spotkanie w resorcie zdrowia tej sytuacji w żaden sposób nie uleczyło - mówi "Głosowi **Anna Szczepańska**, zastępca lekarza wojewódzkiego. Trochę odmiennego zdania jest **Longin Pastusiak**, poseł ziemi gdańskiej, uczestniczący również w rozmowach w resorcie zdrowia: - Na pewno nie udało się uzyskać wiele, ale jeszcze w tym miesiącu gdańskie lecznictwo otrzyma 15 mld starych zł.

Poza tą kwotą urzędnicy ministerstwa zaproponowali gdańskiej delegacji ubieganie się o dodatkowe środki z puli 700 mld st. zł przeznaczonych w przyszłorocznym budżecie "na reformatorskie posunięcia w służbie zdrowia". Woj. gdańskie jak do tej pory zgłosiło pięć takich projektów. Tymczasem poseł Pastusiak zaproponował, aby uzyskane pieniądze przeznaczyć na modernizację gdańskiego lecznictwa.

Uzyskane 15 mld st. zł zostaną przekazane na uregulowanie zobowiązań ciążących na gdańskiej służbie zdrowia. W ostatnim czasie były one uiszczane z puli pieniędzy przeznaczonych na refundację za leki.

- Rozmowy w ministerstwie zakończyły się konkluzją, że ministerstwo rozumie nasze problemy, ale uważa, iż mają je także inni - relacjonuje dyr. Szczepańska. - Moim zdaniem jest to mydlenie oczu. Inni nie mają takich problemów jak my, ponieważ to właśnie woj. gdańskie jest na drugim miejscu - po woj. katowickim - pod względem wysokości zadłużenia.

Na czwartek wojewoda gdański zwołał konferencję prasową dotyczącą sytuacji finansowej gdańskiej służby zdrowia.

jarg.

Zbliża się rejestracja

Instytut czy... czapa

Instytut im. Lecha Wałęsy będzie merytoryczną czapą dla wszystkich działań ugrupowań opozycyjnych, chcących współpracować z prezydentem - mówi "Głosowi" Arkadiusz Urban, sekretarz ZChN.

(Inf. wł.) Zarejestrowanie Instytutu im. Lecha Wałęsy, prezydent zapowiedział na nadchodzący tydzień. - I tak pewnie się stanie, jednak najpierw muszą zostać przygotowane wszystkie konkretne dokumenty potrzebne do rejestracji - zapowiada **Arkadiusz Urban**.

Z uzyskanych przez reportera "Głosu" informacji wynika, że dokumenty do rejestracji przygotowuje szef Kancelarii Prezydenta - minister stanu **Stanisław Iwanicki**. Ten jednak odmówił nam komentarzy w tej sprawie.

W Instytucie mają pracować wszyscy obecni ministrowie w Kancelarii Prezydenta oraz członkowie Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Do pracy w instytucie namawiany jest także prof. **Lech Falandysz**, b. prezydencki prawnik. Ludzie prezydenta pytani o etat dla **Mieczysława Wachowskiego** stwierdzają, że - Wachowski ma inne zajęcia.

Niestety nie udało nam się ustalić z jakich pieniędzy będzie finansowany Instytut.

JARG.

Powstanie Korpus Hanzeatycki?

Przez Bałtyk do NATO I UZE

Na ostatnim posiedzeniu Unii Zachodnioeuropejskiej w Paryżu delegacja niemiecka zgłosiła propozycję utworzenia Korpusu Hanzeatlantyckiego. Korpus działałby na Morzu Bałtyckim, a w jego skład weszłyby armie Polski, Danii i Niemiec.

(Inf. wł.) Propozycję stworzenia korpusu zrelacjonował "Głosowi" **Longin Pastusiak**, szef polskiej grupy parlamentarnej do parlamentu Unii Zachodnioeuropejskiej. Dzisiaj zostanie ona przedstawiona szerzej na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w siedzibie Sejmu.

- Propozycja jest godna uwagi, poza tym w pewnym sensie powiela się ona z moją inicjatywą sprzed dwóch lat - mówi "Głosowi" Longin Pastusiak.

Pomysł stworzenia korpusu miałby cztery podstawowe zadania do spełnienia: kontrolę granic, przestrzeganie umów o połowie ryb i o ochronie środowiska, kontrolę nabrzeży oraz ratownictwo morskie. UZE przyjęła tę propozycję i jest wielce prawdopodobne, że już niebawem trafi jako rekomendacja do Rady Ministerialnej UZE.

W opinii posła SLD stworzenie korpusu jest pośrednią realizacją "Partnerstwa dla pokoju" oraz przybliża RP zarówno do NATO, jak i Unii Europejskiej.

Tymczasem Marynarka Wojenna RP oraz resort obrony narodowej o niemieckiej propozycji jeszcze nie słyszały.

JARG.

Ksiądz Jankowski: Uczciwi Żydzi są w Izraelu!

"Sto lat" w prokuraturze

- W nowej sytuacji politycznej jestem pierwszym kapłanem represjonowanym w III RP przez mniejszość narodową - powiedział ks. HENRYK JANKOWSKI do około setki swych parafian, zebranych w hallu gdańskiej prokuratury. Jankowski był przesłuchiwany jako świadek w sprawie antysemickich akcentów w kazaniu wygłoszonym przez niego 11 czerwca br. w kościele św. Brygidy.

(Inf. wł.) Tuż przed 9.00 rano tłum złożony w większości ze starszych osób zatarasował korytarz przed pokojem przesłuchań Prokuratury Rejonowej Gdańsk Południe. Ksiądz Jankowski w sutannie i czarnym płaszczu był bez adwokata i zjawił się punktualnie o 9.00. Jak nieoficjalnie wiadomo, prowadząca postępowanie przygotowawcze w sprawie o znieważenie mniejszości narodowej (art. 274 par. 1 kk) prok. **Grażyna Wawryniuk** nie wystosowała do ks. prałata formalnego wezwania, a jedynie list w którym w kurtuazyjnej formie zaprosiła go do prokuratury.

- Na rozkaz Żydów polski kapłan idzie do prokuratury. Wstyd! Hańba! To Urban i Sztolcman powinni stanąć przed prokuratorem, a nie nasz ksiądz! Sztolcman buja na Wyspach Kanaryjskich, a Matka-Polka nie ma co do garnka włożyć. Obronimy księdza Jankowskiego! - krzyczeli do podstawionych przez dziennikarzy mikrofonów starsi państwo. Tuż pod drzwiami z numerem 219, za którymi zniknął ks. Jankowski, stał umundurowany, w podobny do policyjnego, uniform funkcjonariusz służby porządkowej z parafii św. Brygidy. - Chronię księdza, ale nie jestem uzbrojony. Nasza broń to modlitwa, prawda i życzliwość - oświadczył. - Naród musi się obudzić. To już ostatnia chwila, by zorganizować ludzi. Póki wojsko i ministrowie są nasi, pan prezydent Wałęsa powinien wykorzystać swoje uprawnienia. Czerwonym nie oddaje się władzy! - mówiła elegancka kobieta w wielkim czarnym kapeluszu. Dwie starsze panie szlochały głośno i przez łzy mówiły, że "ks. Jankowski to patriota, Polak!" - Czerwoni przeciągają strunę ciągając księdza po prokuraturach teraz, kiedy sięgnęli po najwyższy urząd w państwie. Jak struna pęknie, będą rozliczeni do końca! - denerwował się **Bolesław Czudak**. Gdy po 20 minutach ks. Jankowski opuścił pokój przesłuchań, parafianie odśpiewali mu "Sto lat". - Odmówiłem zeznań. Sam jestem adwokatem, sędzią własnego sumienia i prokuratorem, żebym wyciągnął wnioski w stosunku do Polski. Bym jej bronił, a nie oskarżał - mówił Jankowski. Gdy stwierdził, że nie ma za co przepraszać, mniejszości nie powinny w Polsce dyktować warunków, "uczciwi Żydzi są w Izraelu", a w świecie szerzy się antypolonizm, dostał brawa. Na schodach przed blokiem dostał kilka bukietów kwiatów. Odprowadzony przez tłum ks. Jankowski wsiadł do zaparkowanego w bocznej ulicy mercedesa, w którym za kierownicą siedział jego sekretarz i bodyguard, **Wojciech Kniter**. Prok. Wawryniuk powiedziała "GW", że ks. Jankowski skorzystał z dobrodziejstwa art. 166 kk, który stanowi, że świadek może odmówić zeznań, jeśli ich złożenie może go narazić na odpowiedzialność karną. Jej zdaniem, prawdopodobnie uda się jeszcze w grudniu zakończyć postępowanie przygotowawcze w tej sprawie.

IZA WODZIŃSKA

Dziś

Śmiech jest afektem (którego źródłem jest) nagła przemiana napiętego oczekiwania w nicość.

(Immanuel Kant)

Imieniny Ady, Aleksandra, Dagmary

1860 - urodził się Jan Kasprowicz, poeta

1915 - urodził się Frank Sinatra, piosenkarz i aktor

1915 - urodził się Jeremi Przybora, pisarz, satyryk

Pogoda

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami możliwe opady śniegu. Temperatura od 0 do -3 st. C. Wiatr wschodni, umiarkowany i dość silny.

Redaktorzy prowadzący:
RYSZARD JAWORSKI
ANDRZEJ JÓŹWIAK

Gdańsk się prywatyzuje

Rozmowa z Henrykiem Woźniakiem, wiceprezydentem miasta

- Mówi się, że prywatyzacyjnie Gdańsk się ostatnio "zapuścił". A za prywatyzację pan odpowiada...

- Ale nie w całości, głównie za prywatyzację przedsiębiorstw komunalnych i częściowo lokali użytkowych. Prywatyzacja mieszkań komunalnych do mnie nie należy. A wyniki? Przed rokiem do sprywatyzowania w Gdańsku było 10 przedsiębiorstw. Teraz zostały cztery: Gdańsk-Tourist, Gdańskie Przedsiębiorstwo Informacyjne, Przedsiębiorstwo Budowlane "Kokoszki" i Zakład Utylizacyjny, czyli wysypisko śmieci. Prywatyzację Gdańsk-Tourist zawiesiła ostatnio gdańska rada.

- Plotkowano, że do kupienia tej firmy przymierza się jeden z gdańskich radnych.

- To tylko plotki. Tak naprawdę, do kupna przymierzali się przedstawiciele Polskiej Izby w USA. Teraz przygotowujemy się do sprywatyzowania Kokoszek w całości. Na najbliższej sesji radni mają się tym zająć. Jest już dwóch oferentów i to z Gdańska.

- Wielu radnych nie może zrozumieć do dziś dlaczego obchodzono się z byłymi likwidatorami: Ryszardem Olszewskim (posłem) i **Wandą Moszczyńską** jak z przysłowiowym jajkiem, nawet wówczas kiedy ich likwidacje - delikatnie mówiąc - wzbudzały wiele kontrowersji.

- Jak tylko afera z przelaniem pieniędzy z likwidacji GPB na konto prywatnej firmy ujrzała światło dzienne, to radziłem się prawników jak postąpić z likwidatorem Ryszardem Olszewskim. Poradzono mi, żebym go zostawił w tym bałaganie, bo nikt nowy się w tym nie pozbiera. Jak sobie piwa nawarzył to niech wypije. **- Ale nie wypił. Podobno do dziś nie wpłynął jeszcze wniosek o upadłość GPB, ani nie odzyskano owych 10 mld starych złotych przelanych przez posła na prywatne konto innej firmy.**

- Wniosek o upadłość mógłby już trafić do sądu, ale były likwidator pomylił sądy. A panią Moszczyńską - żeby zamknąć ten temat - uważałem i uważam za dobrego likwidatora.

- Sąd jednak był innego zdania, dopatrując się w jej działalności pewnych niejasności. A prywatyzacja lokali użytkowych?

- W przypadku lokali użytkowych jestem zdania, żeby nie sprzedawać wszystkiego od razu. I tutaj się różnię od wielu innych radnych, którzy chcieliby wszystko sprzedać zaraz. Gmina jednak musi myśleć perspektywicznie. Za dwa, trzy lata, też musi z czegoś żyć i mieć coś na sprzedaż. Warto spojrzeć na rynek. Wynka z tych obserwacji, że przeciętnie lokal użytkowy sprzedaje się za 4-5, letni czynsz, mniej więcej. Czy więc się opłaca sprzedawać, czy może lepiej wydzierżawiać? Tam gdzie jest odpowiednio wysoka cena, to można zbywać.

- Co to znaczy odpowiednio wysoka cena?

- To jest np. wartość dwudziestoletniego czynszu. Są jeszcze takie lokale w centrum Śródmieścia, we Wrzeszczu. Tam cena metra kwadratowego wynosi 5 mln starych złotych.

- Ile do tej pory sprywatyzowano lokali?

- W tym roku było 140 wniosków, z tego do sprzedaży przygotowano 91. Natomiast sprzedano 65 za kwotę 3 mln 500 tysięcy nowych złotych. Rok temu sprywatyzowano 46 sklepów o łącznej wartości 2 mln 658 tysięcy złotych, w 1993 roku liczba sprzedanych lokali wynosiła 45.

- Dziękuję za rozmowę.

RYSZARDA WOJCIECHOWSKA

Czy będzie Rada Bezpieczeństwa Narodowego?

Zbigniew Siemiątkowski, rzecznik prezydenta elekta w ub. tygodniu oświadczył, że zamiast Biura Bezpieczeństwa Narodowego powstanie Rada Bezpieczeństwa Narodowego. Mieliby w niej zasiąść przedstawiciele także opozycji parlamentarnej. Wczoraj pytani w tej sprawie politycy SLD doradzali cierpliwość.

(Inf. wł.) Rada Bezpieczeństwa Narodowego miałaby zastąpić BBN, na którego czele obecnie stoi **Henryk Goryszewski**. W opinii **Arkadiusza Urbana**, doradcy szefa BBN, powstanie Rady to jedynie kosmetyka. - Zmieni się jedynie nazwa. Zatrudnienie ludzi opozycji w RBN to zły pomysł, ale jeśli tacy się znajdą to mogą tu pracować. Oni nie będą nikogo i niczego reprezentować. Będą jedynie zatrudnieni przez lewicowego prezydenta - mówi "Głosowi" Arkadiusz Urban.

Innego zdania jest **Jerzy Dziewulski**, poseł SLD. - Jeżeli powstałoby takie ciało, to zapewne byłoby to ciało doradcze dla prezydenta Kwaśniewskiego. RBN nie musi też oznaczać likwidacji BBN, który jest instrumentem w ręku prezydenta przed kolejnymi posiedzeniami Komitetu Obrony Kraju - stwierdza poseł Dziewulski, który jest wymieniany wśród kandydatów do objęcia schedy po Goryszewskim.

Zapytany przez "Głos" w tej sprawie **Longin Pastusiak**, wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego SLD, stwierdził, że na omawianie koncepcji utworzenia RBN jest za wcześnie.

JARG.

Sejmik samorządowy przyjął budżet

Polityczna oczyszczalnia

Tak burzliwej sesji Sejmiku Samorządowego Województwa Gdańskiego nie pamiętali najstarsi delegaci. Emocje te wywołał nie tylko fakt, iż dyskutowano o pieniądzach - budżecie sejmiku na rok 1996.

(Inf. wł.) Jeszcze w trakcie interpelacji do wojewody, wiceprezydent Sopotu, przewodniczący komisji ochrony środowiska SSWG **Jacek Karnowski** zaprotestował przeciwko, jak to określił, robieniu sprawy politycznej z faktu przekazania przez wojewodę 21 mld starych zł przeznaczonych na oczyszczalnię Wschód na inne inwestycje ekologiczne w województwie. Zdaniem Karnowskiego wojewóda uzyskał zgodę ministerstwa finansów na odmienne przeznaczenie tej kwoty.

Wywołało to ripostę gościa sejmiku, posła SLD **Franciszka Potulskiego**, który zarzucił Urzędowi Wojewódzkiemu, że już drugi rok z rzędu nie wykorzystał w pełni pieniędzy przeznaczonych na oczyszczalnię Wschód. - Na przyszły rok przewidziano na ten cel 90 mld, ale warunkowo zostanie z nich odjęte to, czego nie wykorzystano w roku ubiegłym - mówił poseł Potulski. - Nie można domagać się pieniędzy, a potem ich nie wydawać.

- Nie rozumiem, jak można robić zarzut z tego, że nie wykorzystano tych pieniędzy do końca, skoro istniało niebezpieczeństwo, że zostaną wydane nieracjonalnie przez poprzedni zarząd Gdańska - ripostował poseł UD **Bogdan Borusewicz**, również protestując przeciw upolitycznianiu sprawy oczyszczalni.

- Miasto Gdańsk nie zaproponowało takiej formuły prowadzenia inwestycji , żeby można było mieć spokojne sumienie, że fundusze nie zostaną zmarnowane - bronił swoich decyzji wojewoda **Maciej Płażyński**. - Pieniądze wydaje się po to, żeby był efekt, a nie po to by je wydać.

Stosunkiem 28 głosów za do 21 przeciw przy 10 wstrzymujących się delegaci przyjęli przyszłoroczny budżet sejmiku. Jego potrzeby oceniono na 1.116 tys. nowych złotych. Budżet wzbudził wiele wątpliwości. Zwracano uwagę, że zabrakło w nim rozwiązań alternatywnych oraz uzano, że powinien być przedstawiany w układzie zadaniowym, tak, aby wiadomo było czy ewentualne oszczędności wynikają z dobrego gospodarowania funduszami, czy też zaniechania części zadań.

DARIUSZ SZRETER

17-letni złodziej

(Inf. wł.) Była noc, kiedy gdańscy policjanci podjechali pod gmach Szkoły Podstawowej nr 1. Funkcjonariusze zobaczyli, że jedno z okien jest rozbite, a w stronę pobliskich krzaków przemyka jakaś skulona sylwetka.

Okazało się, iż to 17-letni Krystian K. Zmierzał w stronę parkującego samochodu, obok którego stały magnetowid i telewizor, wyniesione uprzednio ze szkoły.

Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Zaczęli też szukać wspólników młodocianego sprawcy. Znaleźli ich po kilkudziesięciu minutach. Okazali się nimi Michał K. (17 lat) i Marek B. (16 lat).

Zatrzymanie całej trójki, miast zakończyć sprawę, rozpoczęło nowy etap. Okazało się bowiem, że trzech "utalentowanych" nastolatków ma na swoim koncie co najmniej 39 włamań do samochodów. Policjanci odzyskali część łupów. Sprawa - jak nam powiedziała Gabriela Sikora z KWP - ma charakter rozwojowy, czyli jest prawie pewne, że chłopcy mają na swym koncie i inne wykroczenia.

(u)

Z obrad Rady Programowej 1000-lecia

Powołano zespół oświaty

(Inf. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Programowej Komitetu Organizacyjnego Obchodów 1000-lecia Miasta Gdańska, której przewodniczył prof. **Edmund Wittbrodt**. Dyskutowano o sprawach promocji, inwestycji, wydawnictw i edukacji. Powołano zespół oświatowy, który prowadzić będzie **Danuta Kledzik**, kurator oświaty. Opracowany został program działań edukacyjno-wychowawczych dla szkół i placówek. Dotyczy on zarówno działań młodzieży - wszelkiego rodzaju konkursów, olimpiad, zawodów sportowych, festiwali szkolnych, jak również udziału pedagogów szczególnie w seminariach, cyklach wykładów i konferencjach metodycznych.

(ak)

Akcja pod kryptonimem "Niebezpieczne przewozy" przeprowadzona została na polecenie dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Kontrola objęła pojazdy przewożące materiały niebezpieczne. Akcję przeprowadziła policja, straż pożarna, Państwowy Instytut Ochrony Środowiska, Kolejowy Dozór Techniczny i straż graniczna. Jej cel to ocena stanu technicznego pojazdów, przewożonych materiałów niebezpiecznych i stanu zagrożenia dla środowiska.

-cm-

Fot. Czesław Mil

"Solidarność" dla Szpitala Miejskiego

(Inf. wł.) Jeszcze przed świętami gdyński Szpital Miejski wzbogaci się o dwie pompy infuzyjne, czyli aparaturę przeznaczoną do ratowania życia. Fundatorem aparatury jest Funacja "Zdrowie" Solidarności przy Stoczni Gdynia SA, która przeznaczyła na zakup 100 mln starych zł. Pompy infuzyjne umieszczone zostaną w sali OIOM, której nadane zostanie imię Ofiar Grudnia '70.

Również z inicjatywy Solidarności sala ta otrzymała 40 mln starych zł. Pieniądze pochodzą ze zbiórki społecznej, przeprowadzonej 2 lata temu. Wówczas zgromadzono 28 mln zł, wpłacono je na konto i obecnie kwota wraz z procentami, zasili Szpital Miejski.

(eg)

Nieco bezpieczniej, ale...

Lubimy podwójny gaz

(Inf. wł.) Jeździmy z większą wyobraźnią. Być może hamulcem przed lekceważeniem podstawowych przepisów są wyższe mandaty karne oraz częstsza obecność na drogach policyjnych patroli. Do takiego wniosku można dojść po zapoznaniu się z ubiegłotygodniową statystyką.

Na drogach woj. gdańskiego w dniach 4-10 bm. wydarzyło się "tylko" 35 wypadków. **Nie było ofiar śmiertelnych.** 43 osoby zostały jednak ranne. Jak zawsze najwięcej wypadków zdarzyło się w Gdańsku i Gdyni oraz w rejonach: kartuskim, tczewskim i wejherowskim.

Przyczyny są zazwyczaj te same. Niektórzy z kierujących rozwijają nadmierną, w dodatku niebezpieczną prędkość oraz najeżdżają na pieszych (7 takich przypadków) na wyznaczonych przejściach. Piesi z kolei beztrosko wchodzą na jezdnię, gdzie popadnie. Z tej przyczyny zdarzyło się 6 wypadków z groźnymi następstwami dla pieszych. **Istotne zagrożenie bezpieczeństwa dla siebie i innych użytkowników dróg stanowią kierowcy, zasiadający za kierownicą swych stalowych rumaków po wypiciu kilku głębszych.** Tylko w minionym tygodniu policjanci woj. gdańskiego zatrzymali i uniemożliwili kontynuowanie jazdy aż 70 pijanym kierowcom. To jest zatrważające, że ludzie tak ryzykują i narażają się na nieprzyjemności łącznie z pozbawieniem na jakiś czas praw jazdy.

Wciąż więc aktualne jest powiedzenie, że **"Skoro piłeś - nie jedź!"** czy **"Jeśli jedziesz - nie pij"**. I tym przypomnieniem życzymy kierowcom szerokiej i bezpiecznej jazdy.

pac.

Bliżej Bacha

(Inf. wł.) W kościele św. Mikołaja w Gdańsku w najbliższą środę o godz. 20 odbędzie się koncert z cyklu "Bliżej Bacha". Wystąpi Piotr Grajter - organista, absolwent łódzkiej Akademii Muzycznej oraz konserwatorium w Hamburgu.

ds

Grudzień '70

Obchody w Gdyni

(Inf. wł.) Gdynia przygotowuje się do obchodów centralnych uroczystości 25 rocznicy Grudnia '70, z udziałem prezydenta RP Lecha Wałęsy i przewodniczącego NSZZ "Solidarność" Mariana Krzaklewskiego.

Dzień 17 grudnia rozpocznie się Apelem Poległych przy pomniku Poległych Stoczniowców, obok przystanku SKM Gdynia-Stocznia. O godz. 6.00 rano modlitwę poprowadzi abp. Tadeusz Gocłowski. Pół godziny później odbędzie się spotkanie z komisją zakładową "Solidarności" w stoczni Gdynia SA. O godz. 11.05 spod bramy głównej stoczni wyruszy procesja gdyńskiej Drogi Krzyżowej, która przejdzie ulicami miasta pod Krzyż przy Urzędzie Miasta, gdzie przemówienie wygłosi L. Wałęsa i M. Krzaklewski. Po Apelu Poległych mszę św. odprawi kardynał Franciszek Macharski. Uroczystości zakończy koncert w Teatrze Muzycznym w Gdyni.

(eg)

Prezes

TAK zwracali się do Niego wszyscy dziennikarze, członkowie Klubu Publicystów Morskich, działającego przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy. Bez Wojtka Święcickiego nikt nie wyobrażał sobie istnienia klubu, którego był zresztą jednym z założycieli, któremu - podobnie jak dziennikarstwu - poświęcił się bez reszty. Pod Jego kierownictwem klub rozwinął się i był jednym z najwyżej notowanych krajowych klubów twórczych dziennikarzy.

Poznałem Go w 1981 r., gdy rozpoczynałem pracę w "Wieczorze Wybrzeża". Wojtek już tam był - do redakcji przyszedł w 1960 r., a więc w chwili utworzenia tej popularnej popołudniówki. Specjalizował się w problematyce związanej z gospodarką morską. Mnie pozostawił działkę stoczniową, którą - pod Jego kierownictwem - starałem się uprawiać jak najlepiej. Był dobrym kolegą - podobnie twierdzili przyjaciele z innych redakcji, którzy szanowali Go i lubili. Nie tylko zresztą oni - Wojtka znali bodaj wszyscy dyrektorzy przedsiębiorstw gospodarki morskiej Trójmiasta.

Znali Go również członkowie Stowarzyszenia Działaczy Kultury Morskiej, Ligi Morskiej, Towarzystwa Miłośników Gdyni. To On licznymi artykułami wspierał powstające inwestycje morskie kraju. To również między innymi dzięki Niemu sprowadzony został do Gdańska historyczny parowiec "Sołdek", pierwszy statek zbudowany dla kraju po wojennej zawierusze.

Ostatnio Wojtek wybrany został w skład Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy RP.

Jeszcze przed tygodniem rozmawiałem z Nim - teraz udzielającym się społecznie i nadal zawodowo, emerytem. Jak zwykle wpadł do mojego pokoju, żeby się dowiedzieć, co słychać w jego ulubionej gospodarce morskiej. Wówczas widziałem Go po raz ostatni.

Pozostały żal i gorycz. Bezwzględny los przedwcześnie zabiera najlepszych. Żegnaj Wojtku - prezesie!

Jak nie senator to może honorowy obywatel?

(Inf. wł.) Zarząd Miasta Sopotu podjął decyzję o nadaniu Lechowi Wałęsie honorowego obywatelstwa miasta.

- Ponieważ zarząd ma takie prawo więc postanowił z niego skorzystać - tłumaczy decyzję **Danuta Trębińska**, członek zarządu miasta. - Uważamy, że pierwszy obywatel Rzeczpospolitej godny jest tego, by stać się honorowym obywatelem Sopotu. Dla miasta byłby to wielki splendor.

Nie bez znaczenia przy podejmowaniu takiej decyzji były lokalne wyniki wyborów prezydenckich. Lech Wałęsa w Sopocie uzyskał ok. 70 proc. poparcia, tak więc, zdaniem włodarzy miasta, nadanie mu tytułu honorowego obywatela byłoby odzwierciedleniem preferencji mieszkańców.

Zgodnie ze statutem gminy honorowym obywatelem zostać może osoba nie zamieszkała na stałe w mieście. Wraz z nadaniem tytułu wręcza się kandydatowi legitymację, która m.in. uprawnia do bezpłatnego korzystania ze środków komunikacji miejskiej na terenie Sopotu.

Jak się dowiedzieliśmy, kandydatura Lecha Wałęsy była jedyną rozpatrywaną przez zarząd. A co na to Lech Wałęsa?

Decyzja o przyznaniu lub nie prezydentowi RP honorowego obywatelstwa zapadnie w przyszłym tygodniu na sesji rady miasta.

Hka

Magia bursztynu

Wernisaż w muzeum

(Inf. wł.) W najbliższy piątek w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku odbędzie się wernisaż interesującej wystawy bursztynu. Ekspozycja prezentuje ten niezwykły kamień w kilku aspektach: przyrodniczym, archeologicznym, etnograficznym, a nawet chemiczno-fizycznym.

Wyciekająca z drzewa żywica stanowiła śmiertelną pułapkę dla wielu owadów. Niektóre z nich przetrwały od czasów prehistorycznych do dziś tylko dlatego, że zostały wtopione w "złotą" bryłkę. Do najciekawszych eksponatów należy bryła bursztynu z wyrzeźbionymi korytarzami korników, która choć znaleziona w Polsce, jest własnością szwajcarskiego muzeum w Neuchatel. Wiele prezentowanych przedmiotów pochodzi z epoki neolitu, brązu, wczesnego żelaza aż do średniowiecza. Stanowią one archeologiczną część wystawy. Są to często przedmioty magiczne - amulety, figurki przedstawiające zwierzęta i ludzi, młoteczki Thora, a także chrześcijańskie krzyżyki.

Z Malborka wypożyczono bursztynowe szkatułki, z Krakowskiego Muzeum Przyrodniczego - bryłki z owadami, natomiast z Łomży - wiele przedmiotów współczesnych z kurpiowskiego bursztynu kopalnego. Wśród nich jest przepiękny kierc, gryzaczek dla niemowlęcia oraz różne ozdoby ludowe. Zapewne ciekawostką ekspozycji okaże się wyrób gdańskich rzemieślników - półtorametrowej wysokości cokół z klejonego bursztynu przeznaczony pod popiersie, na prezent dla... Józefa Stalina. Nigdy nie został przekazany, gdyż pracę przerwała śmierć radzieckiego przywódcy. Dziś cokół jest w zbiorach Muzeum Miasta Gdańska.

Podczas wernisażu odbędą się w muzeum przy ul. Mariackiej także targi bursztynowe.

DSG

Pomroczność ogólna?

Nie jest najprawdopodobniej wykwalifikowanym elektrykiem **Lech Wałęsa**, który rozpoczął pracę w Stoczni Gdańskiej jako robotnik niewykwalifikowany. Tam uczęszczał na kurs przysposabiający do zawodu, dający cenzus robotnika wykwalifikowanego, ale go nie ukończył. Nasz informator, w stosunku do którego Wałęsa pozostawał w pewnym momencie w stosunku zależności służbowej, twierdzi, że nie widział jego świadectwa ukończenia podstawówki i sugeruje, że ten brak mógł być właśnie powodem nieukończenia szkolenia. Zastrzega jednak ostrożnie, że teoretycznie mogło być tak, że Wałęsa uzupełnił kwalifikacje w Izbie Rzemieślniczej albo w innym zakładzie. Ale jest to, jego zdaniem, mało prawdopodobne. **Jacek Merkel**, który w 1990 roku był szefem kampanii prezydenckiej Wałęsy, uważa, że ma on ukończony jakiś kurs dzienny i że dokumenty na ten temat widział **Jacek Taylor**.

Wiceprezydent Gdańska **Michał Bidas** podał w ulotce wyborczej, że nie należał do żadnej partii. Tymczasem około 1980 roku wstąpił do PZPR "wyłącznie po to, żeby zostać szefem studium wychowania fizycznego na UG" - jak twierdzi jeden z jego ówczesnych współpracowników. "W ubeckim stylu donosił na szefową studium, że pojechała do Berlina Zachodniego i pewnie nie wróci" - twierdzi inny współpracownik. Natomiast wiceprezydent **Henryk Woźniak** wspominany jest jako uczestnik pezetpeerowskiego ruchu reformatorskiego. Nie zmienia to jednak faktu, że kierownictwo Komitetu Uczelnianego PZPR na UG objął "w nocy stanu wojennego", w czerwcu 1982 roku. Jego poprzednik po wstrząsie związanym z internowaniem i wojskiem na ulicach rozchorował się na chorobę wrzodową żołądka.

IZA WODZIŃSKA

Więcej zajęć pozalekcyjnych, język kaszubski, logopeda...

Pożytki z gminnego garnuszka

W styczniu przyszłego roku wszystkie szkoły podstawowe podlegające do tej pory Ministerstwu Edukacji Narodowej przechodzą pod zarząd gmin. W województwie gdańskim połowa szkół już od kilku lat jest na garnuszku samorządów.

(Inf. wł.) Gmina Kaliska przejęła szkoły trzy lata temu. Wójt **Antoni Cywiński** uważa, że pomysł sprawdził się. Wydatki związane ze szkolnictwem pochłaniają teraz ok. 10-15 proc. budżetu gminy. Zyskały na tym przede wszystkim dzieci. Klasy zostały bowiem zmniejszone do dwudziestu pięciu osób, podczas gdy w klasach "kuratoryjnych" uczyło się co najmniej trzydzieściorо dzieci.

W wielu szkołach po przejęciu przez samorządy zwiększona została liczba zajęć pozalekcyjnych, na co w MEN brakowało funduszy. Dzięki temu np. w gminie Kolbudy dzieci mają dodatkowe zajęcia z logopedą, a w Chmielnie mogą uczyć się języka kaszubskiego. Finansowanie przez gminę spowodowało również podniesienie poziomu zajęć sportowych. W Bielkówku (gmina Kolbudy) budowana jest obecnie hala sportowa.

- W większości gmin przygotowywany jest obecnie projekt przyszłorocznego budżetu. Gmina Gniew planuje - jak powiedział nam z-ca burmistrza **Leszek Zboralski** - przeznaczyć w 1996 r. na finansowanie przejmowanych szkół (a będzie ich dziewięć) 3 mln 761 tys. 882 (nowych) zł. Suma niebagatelna, jeżeli weźmie się pod uwagę, że ta przewidywana na wydatki oświatowe przed przejęciem szkół miała wynosić 660 tys. (nowych) złotych. Subwencja MEN do budżetu w Gniewie wynosić będzie 3 mln 540 tys. 464 (nowych) zł. Gminy będą zarządzać wszystkimi placówkami oświatowymi, co w praktyce oznacza nie tylko przejęcie szkół, ale również mieszkań nauczycielskich, świetlic przyszkolnych oraz przedszkoli. W gminie Gniew przewiduje się np. zmniejszenie liczby przedszkoli przez połączenie mniejszych jednostek w większe zespoły oświatowe i połączenie ich ze szkołami.

Gminy, które sprawują kuratelę finansową nad oświatą, sprzedały już mieszkania nauczycielskie. Postąpiła tak m.in. gmina Kaliska. Te, które dopiero opiekę taką mają sprecyzoweać, również przymierzają się do sprzedaży mieszkań nauczycielskich.

Jak powiedział nam **dyrektor Wydziału Ekonomiczno-Administracyjnego Kuratorium Oświaty w Gdańsku, Jerzy Ochotny** - kuratorium będzie od przyszłego roku sprawowało tylko nadzór pedagogiczny. Do tej pory określało również budżet. Zdjęcie kłopotu finansowego cieszy dyrektora, ponieważ łatwiej będzie ustalać budżety gminom, gdyż te będąc na miejscu, lepiej potrafią określić, na co i ile pieniędzy jest im potrzebnych. Powinna też poprawić się, przynajmniej minimalnie, sytuacja nauczycieli. Niektóre gminy bowiem już w projekcie budżetu przewidują podwyższenie nauczycielom tzw. dodatków motywacyjnych.

Urzędnicy gmin, które mają dopiero przejąć szkoły, w rozmowie z nami zgodnie podkreślali, że o tym, jak sprawdzają się projekty budżetowe i reorganizacyjne, przekonać się będzie można dopiero w marcu 1996 r.

mun

Zaleganie złóż ropy potwierdzone

Platforma na B21

Platforma "Petrobaltic" należąca do Przedsiębiorstwa Poszukiwań i Eksploatacji Złóż Ropy i Gazu "Petrobaltic" w Gdańsku zakończyła prace rozpoznawcze na otworze B-3-9, które potwierdziły zaleganie złóż ropy w północnej części złoża B-3. W dniu 10 bm. platforma została przeholowana z północnej części złoża B-3 na strukturę B-21 zlokalizowaną ok. 35 km na północ od Łeby.

Operację holowania przeprowadziły wielozadaniowe statki należące do przedsiębiorstwa "Bazalt" i "Granit".

Platforma "Petrobaltic" odwierci na strukturze B-21 otwór poszukiwawczy w celu potwierdzenia zalegania złóż gazowych.

TRANS ARR
Dom Maklerski Agencji Rynku Rolnego
Trans ARR Sp. z o.o.
90-009 Łódź, ul. Sienkiewicza 47
tel./fax 33-70-71, 33-67-42, 33-98-13
fax 30-02-49, tlx 886459 trans pl
Bank Handlowy O/Łódź nr 247030-54261201

Od grudnia 1995 r., wtorki i czwartki godz. 12.00 odbywać się będą aukcje (przetargi publiczne)

MASŁO
Bloki á 25 kg

Z depozytu Agencji Rynku Rolnego

Minimalny lot sprzedaży 5 ton
Odbiór na terenie całego kraju !!!

Uczestnictwo w aukcji:

Do przetargu mogą przystąpić wszystkie podmioty gospodarcze po wpłaceniu wadium.

Szczegóły odnośnie planowanych aukcji pod numerami telefonu: (0-42) 33-70-71, 33-67-42, 33-98-13.

k1438

Szczęścia się nie kupuje, szczęście się ubezpiecza...
tel./fax 471-670
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE FENIX S.A.

Pod patronatem "Głosu"

Od przedszkola do Opola

(Inf. wł.) Jak już informowaliśmy popularny program telewizyjny "Od przedszkola do Opola" będzie można oglądać w wigilijne popołudnie. Wystąpią tam małe i dorosłe gwiazdy. Tym razem dzieci zaśpiewają piosenki Ireny Santor, Beaty Kozidrak i Zbigniewa Wodeckiego.

Przy okazji informujemy też w imieniu Agencji Filmowej "Profilm", że ostatnie już w Gdańsku eliminacje kandydatów do wzięcia udziału w "Od przedszkola do Opola" odbędą się dnia 15 grudnia w godzinach od 12 do 16. Dzieci w wieku do lat ośmiu, koniecznie muzykalne, należy zgłaszać pod numerem telefonu 374-466 i 374-562. Przesłuchania odbędą się w siedzibie "Profilmu" w gdańskim "zieleniaku" przy ul. Wały Piastowskie 1, w sali nr 411. Kandydaci na gwiazdy powinni przygotować jedną lub dwie dowolne piosenki. Następne eliminacje odbędą się już w innych miejscach w Polsce. Warto zatem skorzystać z tej okazji...

DSG

Wiceprezes BG SA Wojciech Haase:

Rynek się nie myli...

(Inf. wł.) - Od początku prywatyzacji Banku Gdańskiego sądziliśmy, że uda się sprzedać akcje na rynku krajowym - powiedział "Głosowi" wiceprezes banku **Wojciech Haase** - choć muszę powiedzieć, że nie spodziewałem się iż na ofertę odpowie tak wielu inwestorów i nawet po przesunięciu akcji z transzy zagranicznej konieczna będzie redukcja. Ale rynek się nie myli... Jego reakcja na ofertę Banku Gdańskiego świadczy, że bank jest oceniany pozytywnie, że wycena akcji była właściwa, że zmiany strukturalne i organizacyjne jakie ostatnio przeprowadziliśmy w banku gwarantują jego dalszy rozwój. Satysfakcję sprawia, że w Polsce powstał rynek kapitałowy, który dokonuje oceny zjawisk gospodarczych, niezależnie od chwilowej koniunktury politycznej. Zaczynamy być normalnym krajem, w którym inwestorzy stosują racjonalne kryteria oceny, kierując się własną wiedzą, własnymi prognozami. Teraz czeka nas sprzedaż akcji w transzy zagranicznej. Akcje Banku Gdańskiego będą przekazane bankowi depozytowemu w Nowym Jorku, który w oparciu o nie wypuści Globalne Kwity Depozytowe (GDR). Transakcje sprzedaży w transzy zagranicznej trwać będą do 18 grudnia. Sądzę że sukces Banku Gdańskiego na rynku krajowym będzie miał pozytywny wpływ za granicą i akcje znajdą inwestorów, nawet bez wykorzystania umowy gwarancyjnej.

Przypomnijmy: w sobotę skarb państwa sprzedał na rynku krajowym 6 976 866 akcji Banku Gdańskiego po 24 złote. Zamówienia 21 768 inwestorów, pomimo powiększenia puli o część akcji z transzy zagranicznej, zostały zredukowane o 18 proc. Bank Gdański sprzedawany był na rynku krajowym bez gwarantów. Średnie zlecenie kupna opiewało na ok. 390 akcji.

JACEK MACH

Gdańsk-Sopot-Gdynia

Nutki charytatywne

Dzieci niosą radość

Scena Teatru "Miniatura" gościła w niedzielę szczególnych artystów, a widownia szczególnych gości. O godz. 17 rozpoczęło się bowiem trzecie z tegorocznego cyklu przedstawień "Dzieci niosą radość", przeznaczonych przede wszystkim dla dzieci niepełnosprawnych.

Koncerty "Dzieci niosą radość" organizowane są przez pracowników gdańskiego Pałacu Młodzieży od 1992 roku. Ze względu na świąteczną porę odbywają się zawsze w grudniu i w styczniu. W tym roku chęć uczestnictwa w koncertach zgłosiło 21 ośrodków, zajmujących się dziećmi niepełnosprawnymi. Są to między innymi szkoły specjalne, stowarzyszenia pomocy dzieciom niesprawnym fizycznie i upośledzonym umysłowo, pacjentom oddziałów dziecięcych trójmiejskich szpitali. W ubiegłym roku 5 przedstawień obejrzało 1500 dzieci.

W tym roku odbyły się już trzy koncerty - pierwszy 4 grudnia, dwa kolejne podczas minionego weekendu. - Następne planujemy zorganizować na początku stycznia przyszłego roku - powiedziała jedna z organizatorek tegorocznej edycji, **Maja Wirska**. - W trakcie koncertów dzieci obdarowywane są paczkami od św. Mikołaja, wiele więc zależy od sponsorów, którzy zdecydowali się i być może jeszcze zdecydują się pomóc nam finansowo.

Niedzielny koncert obejrzeli podopieczni Domu Pomocy Społecznej z Gdańska-Oruni, Koła Dzieci o Niepełnej Sprawności oraz część uczniów ze szkoły nr 8. Poprzednie przedstawienia podziwiały m.in. dzieci ze Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku, z sanatoryjnych oddziałów Akademii Medycznej, Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Nowym Porcie oraz uczniowie ze Specjalnej Szkoły Podstawowej nr 4 w Gdańsku.

Najlepsze były te dziewczyny, co machały patykami - wołał po przedstawieniu jeden z widzów. - Nieprawda, bo te dziewczynki, co są siostrami świętego Mikołaja - sprzeciwiła się koleżanka. - I te śnieżynki, co takim pięknym śniegiem rzucały! - Chwilę potem najlepszy okazał się sam Mikołaj, w holu teatru rozdający paczki.

Wśród wzbudzających tak wielkie emocje artystów były przede wszystkim zespoły, pracujące pod opieką Pałacu Młodzieży. Śnieżynki i siostry Mikołaja to "Wesołe Nutki", dziewczyny z patykami to "Tamburmajorki". Oprócz nich wystąpił także Zespół Instrumentów Klawiszowych, tańczył "Mirage" i śpiewał Axel Andra". Na początku koncertu wystąpił także zespół podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Sobieszewie "Tacy Sami". W dwóch pierwszych koncertach wystąpili również artyści cyrkowi z agencji Avanti oraz zespół teatralny z Gdyni "Adamus i Rączka".

Wszystkie przedstawienia odbywają się tylko dzięki finansowej pomocy sponsorów. Specyficzny pod tym względem był koncert sobotni, w całości sfinansowany przez firmę "Nata". Pozostałe koncerty powstały dzięki firmom: **P.H. bis, P.H. Merkus, Bank Gdański, Expac - fabryka tektury i opakowań, restauracja "Tawerna", Coca-Cola, Tref, Zakłady Graficzne w Gdańsku, Nata, Seti, Domy Towarowe Centrum, P.H. Arsan, MacDonald's, Olvit, Rolimpeks Marine, Lion Club Neptun, Wydział Kultury i Sztuki UM w Gdańsku, Hurtownia "Tinca" przekazała zabawki firmy Wader, a Teatr Rozmaitości „Adamus i Rączka" oraz agencja Avanti bezpłatnie na koncertach wystąpiły.** Wśród sponsorów znalazła się także jedna osoba prywatna - pani **Dorota Skucka**. Wszystkich, którzy chcieliby pomóc w organizacji następnych koncertów, **prosimy o wpłaty na konto PKO III o. Gdańsk - 19536-14342-132 komitet rodzicielski przy Pałacu Młodzieży.**

gram

Kolejne ognisko zapalne w Gdyni

„Wiatowcy" kontra miasto

W Gdyni znów ożyła sprawa zagospodarowania placów handlowych wokół hali targowej przy ul. Jana z Kolna i 3 Maja. Spółka kupiecka "Minitarg" i spółka z o.o. "Kupiec" domagają się od miasta wydania zezwolenia na budowę dwóch bazarów: za halą rybną i łukową. Natomiast przedstawiciele Urzędu Miasta twierdzą, że miejsca handlowe w tych rejonach przewidziane są dopiero po zmodernizowaniu ulicy Jana z Kolna.

Rozmowy obu spółek z władzami miasta trwają od paru lat i zawsze dotyczą tego samego problemu: czy zajmujący owe placyki handlowcy mogą lub nie, prowadzić tam swoją działalność oraz kiedy miasto podpisze z nimi umowy dzierżawy. Zdaniem prezesów obu spółek - zarząd miasta zatwierdził projekt zagospodarowania okolic hali, w któym została ujęta budowa pawilonów, zapewniających pracę członkom spółek, 64 osobom. Główny inżynier miasta **Wiesława Martyńska-Ostrowska** utrzymuje, że hala miejska została wynajęta na różne terminy różnym stowarzyszeniom, a dwie wiaty postawione za halą rybną i łukową stoją nielegalnie i mają nakaz rozbiórki wydany przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, który jako jedyny jest władny do wydania pozwolenia na jakąkolwiek zabudowę. Kupcy odpowiadają na to, że teren wokół hali jest już oblepiony różnymi wiatami i konserwator nie protestuje.

Zdaniem Wiesławy Martyńskiej-Ostrowskiej - zatwierdzony plan docelowego zagospodarowania okolic hali, dopiero w trzecim etapie przewiduje budowę kilku pawilonów i trzeba się liczyć z faktem, że większość obecnie handlujących tu osób straci zatrudnienie. - Przede wszystkim musimy poszerzyć ulicę Jana z Kolna, zbudować dwa przejścia podziemne i parkingi dla klientów - twierdzi W. Martyńska. - Plan przewiduje także uporządkowanie bałaganu, spowodowanego przez liczne, działające na hali stowarzyszenia oraz wprowadzi jednego zarządcę technicznego. Jeśli stowarzyszenia nie zdołają pogodzić się między sobą, to miasto może na swój rachunek wybudować pawilony i wystawić je na przetarg - dodała naczelny inżynier Gdyni.

Handlowcy mówią, że od kilku lat pracują w ciągłej niepewności. Wydział architektury nie odpowiada na ich pisma, wstrzymuje podłączenie światła, co zmusza do wcześniejszego zamykania stoisk. Wiceprezydent **Maciej Brzeski** przypomniał, że kupcy spod wiat nie mają żadnego tytułu prawnego do tego terenu, na co kupcy replikują, że podpisana do 2007 r. umowa z Miejskimi Halami Targowymi S.A. też nie oddaje obiektu w dzierżawę, a jedynie ustala administratora, którego "wiatowcy" nie chcą, ponieważ - ich zdaniem - pobiera on opłaty za nic. - Chcemy płacić pieniądze bezpośrednio do kasy gminy, a o porządek zadbamy sami - powiedziała prezes spółki "Kupiec" **Barbara Kosecka**.

Ta chwilami emocjonalna wymiana zdań toczyła się na forum komisji polityki gospodarczej. Niestety, sprawa utknęła w miejscu, dopiero tuż przed świętami, członkowie komisji obejrzą plan zagospodarowania terenów wokół hali i zastanowią się, co dalej. Mimo że czas będzie świąteczny, na podzielenie się opłatkiem nie ma co liczyć.

EWA GRUNERT

Rekordowy przetarg

Sopocki magistrat przygotowuje się do największego chyba w historii miast przetargu. Odbędzie się on w przyszłym roku i dotyczyć będzie pensjonatu "Bursztynek", usytuowanego przy ul. Emili Plater. Zgodnie z prawomocną decyzją sądu o przekazaniu obiektu przez dotychczasowego administratora - OPZZ - na rzecz miasta, pod koniec grudnia nastąpi przejęcie budynków przez Sopot.

- Przejęcie pensjonatu będzie dość trudne do przeprowadzenia. Najprawdopodobniej nie obejdzie się bez komornika, bowiem OPZZ niechętnie pozbędzie się zajmowanych przez siebie budynków - mówi **Regina Kaszkur**, naczelnik Biura Przekształceń Własnościowych UM w Sopocie.

A jest o co walczyć, gdyż "Bursztynek" to pięć położonych atrakcyjnie budynków o łącznej powierzchni przeszło dwa tys. m.kw.

Zdaniem Reginy Kaszkur zainteresowanie nim powinno być duże, gdyż wygląd budynków wskazuje, że są one w dobrym stanie i dotychczas są wykorzystywane.

Jak się dowiedzieliśmy, w Sopocie nie było jeszcze przetargu, do którego wystawione byłoby aż pięć budynków w dobrym stanie i o atrakcyjnym przeznaczeniu. Wszystko wskazuje na to, że będzie to więc przetarg precedensowy. Ciekawe tylko jak obiekt zostanie wyceniony? Obecnie przy ul. Emilii Plater trwają prace geodezyjne. Gdy zostanie on już przejęty przez miasto, rozpocznie się jego inwentaryzacja.

lika

Od niedzieli, w bazylice mniejszej pod wezwaniem św. Brygidy czynna jest wystawa fotogramów poświęconych tragicznym zajściom sprzed ćwierćwiecza, które pochłonęły życie kilkudziesięciu ludzi.

W ten sposób zainaugurowano obchody tamtych wydarzeń. Biało - czarne zdjęcia bardzo udatnie odtwarzają atmosferę tamtych dni, tragizm i - mimo wszystko - jakąś nadzieję, która kierowała postępowaniem protestujących przeciw arogancji władzy. Trudno jednak, na podstawie prezentowanych fotogramów, dociec, co powodowało setkami ludzi, którzy tworzyli tłum. Czy była to tylko ciekawość.

(u)

Fot. Maciej Kosycarz

Na zielonej fali

Od kilku już lat na sopockich arteriach trwają prace mające na celu umożliwienie przejeżdżającym przez miasto kierowcom szybkie poruszanie się. Z tzw. zielonej fali korzystać mogą od tego roku kierowcy poruszający się po ul. Grunwaldzkiej. W roku ubiegłym prace usprawniające przejazd przez Sopot przeprowadzane były na al. Niepodległości. Do głównego ciągu jezdni włączona została m.in. sygnalizacja przejścia dla pieszych na wysokości hotelu "Miramar".

To jednak nie koniec prac. Plan Zarządu Dróg i Zieleni w Sopocie przewiduje kontynuowanie robót w roku przyszłym.

- W przyszłym roku zamierzamy wymienić podzespoły elektroniczne sterujące sygnalizacją. Zmniejszy to liczbę awarii na al. Niepodległości - powiedział "GW" Andrzej Chrzanowski, dyrektor ZDiZ.

Zsynchronizowanie sygnalizacji świetlnych na terenie Sopotu wydaje się, naszym zdaniem, kwestią dość palącą. O tyle istotniejszą, iż na ostatniej sesji radni zadecydowali o jedynie minimalnym udziale miasta w konsorcjum Autostrady Gdańskie. Na zmniejszenie ruchu bowiem nie ma co liczyć.

lika

Okolice paragrafów

Okradziony uniwerek

Uniwersytet Gdański i tak nie należy do finansowych potentatów, a tu jeszcze do siedziby przy ul. Krzywoustego w Oliwie włamali się nieznani sprawcy i ukradli sprzęt komputerowy wartości prawie 18 tys. zł.

Podpalali piekarnię

Do dzisiaj policjanci nie znaleźli logicznego uzasadnienia postępku dwóch niezbyt trzeźwych panów, którzy usiłowali podpalić piekarnię przy ul. Dworkowej. Rozkładali przed drzwiami gazety i podpalali je. Ani właściciel, ani sprawcy nie wiedzą, dlaczego tak się działo.

Napad na Kartuskiej

Ulica Kartuska w Gdyni należy do tych, które lepiej omijać po zmierzchu. Do tej podstawowej wiedzy nie chciał się dostosować Krzysztof S., który spieszył się i wyszedł na tę trasę. Został znienacka napadnięty przez czterech nieznanych sprawców, którzy pobili go i zabrali co wartościowsze rzeczy.

Pomogli przechodnie

Pani W. stała na przystanku tramwajowym w okolicach Stoczni Gdańskiej. Była godz.21.20. Podszedł do niej 17-letni Michał S. Wyrwał torebkę i usiłował uciec. Został jednak zatrzymany przez dwóch przechodniów, a policjanci dostarczyli go do Izby Zatrzymań.

(u)

Chamidło w szafie

Mieszkaniec Żabianki kupił szczeniaka. Piesek wymaga częstych spacerów z oczywistych względów. Przechadzki te stały się jednak zmorą właściciela, szczególnie od czasu, kiedy zmrok zapada wcześniej.

Okazuje się bowiem, iż lokatorzy "szaf" przy ul. Pomorskiej nie lubią korzystać ze zsypów i znaczną część śmieci wyrzucają przez okna. Głupi psiak bierze te odpadki do mordki i... nieszczęście gotowe.

(u)

Bez prądu

Zakład Energetyczny Gdańsk S.A. Rejon Gdynia zawiadamia, że w związku z konserwacją i naprawą urządzeń energetycznych nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej:

12.-16 bm., w godz. 8-15, w Gdyni przy ul. Przemyskiej, Sanockiej, Lotników,

12 bm., w godz. 8-14, w Rumi przy ul. Grunwaldzkiej nr. nieparz. 39-57, Sadowej, Zbychowskiej 2-16, 5-19, ul. Jaśminowej,

13 bm., w godz. 8-12 w Sopocie al. Niepodległości 650-684, 665-689, ul. Leśnej, ul. Jana z Kolna (od al. Niepodległości do torów PKP),

15 bm., w godz. 8-14, w Gdyni przy ul. Komandorskiej 30-48, 29-53, Morskiej (nr. nieparz. 127-131), Kalksztajnów 5A, B, C, ul. Donimirskiego, Dembińskiego 1-15, 2-12, Sambora, Rutkowskiego, Krofeya, ul. Podgórnej, Łyskowskiego, Lindego, Hozjusza, Długosza, ul. Piotrkowskiej (od Radomskiej do Łęczyckiej), Łęczyckiej, ul. Kaliskiej (od Radomskiej do Łęczyckiej), Olkuskiej (nr. nieparz. 81-107).

Ruch statków

Gdańsk

Wejście: "Kurska" (banany), "Manuakea" (cytrusy), "STK 1007" (mocznik), "Sylwia" (saletra), "Griftborg" (blacha), "Bochnia" (wyrob. stal.), "Amur 2506" (rzepak), "Orasund" (melasa), "Orateca" (melasa), "Maksic" (olej opał.), "Icarus II" (ropa), "United V" (węgiel), "Danja Carlna" (papier).

W porcie: "Randas" (drob.), "Vivi" (blacha), "Aleksandria" (drob.), "Kifernwald" (saletra), "Dyna Bulk" (soda), "Normanbajt" (siarczan), "Atman II" (wyrob. stal.), "Kate Monderei" (siarczan), "Omskij 141" (śruta sojowa), "Lintin" (siarczan), "Ziemia Zamojska" (siarka), "Buffel" (papierówka).

Wyjście: "Vivi", "Kiefernwald", "Lintin", "Ziemia Zamojska".

Gdynia

Wejście: "Balbao" (drob.)

W porcie: "Marianne" (drob.), "Amber" (drob.), "Konin" (drob.), "Łódź II" (drob.), "Kwiatkowski" (drob.), "Kapitan Burmakin" (pszenica), "Sormowskij 42" (pasza), "Tell" (siaraczan), "STK 1005" (pasza), "Bałtijskij 110" (śruta sojowa), "Steal/Board" (węgiel).

Wyjście: "Marianne", "Amber", "Tell", "Balbao".

bst.

Jak już informowaliśmy Oddział Okulistyczny Szpitala Miejskiego na Zaspie wzbogacił się o fakoemulsyfikator, aparaturę służącą do usuwania zaćmy.

*Na zdjęciu: Moment przekazania aktu darowizny na ręce ordynatora doc. dr. hab. **Janusza Jabłońskiego** przez prezesa Fundacji Pomocy Oddziałowi Okulistycznemu **Romana Muchę**.*

Fot. Maciej Kosycarz

Od konkursu do konkursu

Tysiąc pocztówek na tysiąclecie

Pod takim tytułem zorganizowano konkurs dla uczniów szkół podstawowych i średnich w Gdańsku. Na konkurs wpłynęło 2255 prac nadesłanych przez dzieci i młodzież z całego województwa gdańskiego. Jury miało więc nie lada kłopot, żeby wybrać najlepsze prace, w formie pocztówek.

Wytypowano w końcu 230 prac finałowych, które zostaną zaprezentowane na specjalnie zorganizowanej wystawie. Grand Prix Prezydenta Gdańska przyznano **Katarzynie Michałowskiej** ze SP nr 35 w Gdańsku. Nagrodę kuratora oświaty Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku otrzymał **Radek Cichy** z I LO w Gdańsku. Nagrodę naczelnika Wydziału Edukacji UM w Gdańsku zdecydowano się przyznać **Sandrze Oczki** (SP nr 66 w Gdańsku), a nagroda jury zostanie wręczona **Ani Różyckiej** z SSP nr 17 w Gdańsku.

Dodatkową nagrodą będzie druk wszystkich nagrodzonych prac w postaci pocztówek, które laureaci będą mogli wysłać do swoich kolegów na całym świecie, zapraszając do odwiedzenia Gdańska. Uroczyste rozdanie nagród zaplanowano na 15 grudnia, o godz. 12, w Gdańskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuki. Jeden konkurs za nami. A przed nami następny, związany z Tysiącleciem Gdańska. Organizuje go Pałac Młodzieży w Gdańsku, zapraszając do udziału zarówno pisarzy zawodowych jak i nieprofesjonalistów. Ma to być konkurs na scenariusz widowiska scenicznego o tematyce inspirowanej wybranymi wydarzeniami historycznymi i kulturalnymi z tysiącletniej historii naszego miasta.

Najlepsze widowisko będzie realizowane w Teatrze "Wybrzeże" w 1997 roku. Wykonawcami zaś mają być dzieci i młodzież.

Rozstrzygnięcie konkursu zaplanowano na 15 marca przyszłego roku. Szczegółowych informacji udziela oczywiście sekretariat Pałacu Młodzieży tel.: 31-40-09 lub 31-60-07 oraz Komitet Obchodów 1000-lecia Gdańska tel.: 31-97-55.

(RW)

SPÓŁKA AKCYJNA PZU ROK ZAŁ. 1803

Powszechny Zakład Ubezpieczeń SA
Oddział Okręgowy w Gdańsku

uprzejmie informuje, że od 6 grudnia br. została zmieniona taryfa składek za obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Dla samochodów osobowych zamiast dotychczasowych 4 klas taryfowych uzależnionych od pojemności cylindrów silnika zastosowano 6 klas.

Zmiany dotyczą pojemności do 900 cm³ oraz powyżej 1500 cm³. Obecnie składka roczna przed uwzględnieniem obniżek według stref regionalnych i załączonej tabeli wynosi:

- **województwo słupskie IV strefa regionalna,**
- **województwa: elbląskie i olsztyńskie V strefa bez Inspektoratów I i III w Olsztynie,**
- **województwo gdańskie oraz Inspektoraty I i III w Olsztynie VII strefa**

pojemność silnika w ccm

strefa regionalna	do 700*	701-900**	901-1250	1251-1500***	1501-2200	ponad 2200
I	95	100	150	225	295	305
II	115	120	170	265	340	350
III	130	135	190	295	380	395
IV	140	145	215	330	425	440
V	155	160	235	360	470	490
VI	170	175	255	390	515	535
VII	205	210	305	475	615	635
VIII	235	245	365	555	715	740

* w tym również Fiat 126p bis, ** w tym Cinquecento 903 ccm, *** w tym samochody Warszawa, FSO, Fiat 125p i Polonez o pojemności do 1600 ccm składki za 12 miesięcy podane w złotych

Podwyżka składki spowodowana została wzrostem szkodliwości związanej ze zwiększoną częstotliwością wypadków oraz wysokością wypłacanych odszkodowań i świadczeń.

Mamy nadzieję, że nasi dotychczasowi i przyszli klienci ze zrozumieniem przyjmą nowe uregulowania taryfowe, które umożliwią stabilizację rynku ubezpieczeniowego w Polsce.

Jednocześnie informujemy, że:

1) dotychczasowe strefy regionalne nie uległy zmianie,
2) nadal istnieje odpowiedzialność za wypadki zaistniałe za granicą samochodów osobowych w systemie bezskładkowym,
3) bezpłatną polisę ASSISTANCE otrzymują posiadacze samochodów osobowych, kempingowych, mikrobusów, przyczep kempingowych, przyczep do 2 t oraz motocykli do 50 cm³ podczas wyjazdów zagranicznych,
4) stosujemy obniżki składki:
   - **od 20 % do 60 % za bezszkodowy przebieg ubezpieczenia**
   - **50 % za samochody powyżej 25 lat eksploatacji**
   - **50 % dla inwalidów wojennych i wojskowych oraz inwalidów kombatantów**
   - **10 % za kontynuowanie ubezpieczenia (dotychczas było 5 %)**
   - **5 % dla członków Clubu S**
   - **10 % za jednorazową opłatę składki rocznej.**

Właściciele pojazdów, którzy posiadają ubezpieczenie OC w PZU SA otrzymają blankiety płatnicze z terminem płatności do 31.12.1995 r. przy ochronie ubezpieczeniowej od 1.01.1996 r. do 31.12.1996 r.

Na blankiecie przekazowym poza składką OC będzie wyszczególniona składka za ubezpieczenie NW kierowcy i pasażerów.

Opłacenie tej składki daje ochronę ubezpieczeniową w okresie wykazanym na blankiecie, nie wcześniej jednak niż od następnego dnia po opłaceniu składki.

Przypominamy Państwu, że ubezpieczenie OC pojazdu jest ubezpieczeniem obowiązkowym. W związku z czym brak jego stwarza przykre następstwa właścicielowi pojazdu, a w razie wypadku również kierowcy.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości Inspektoraty PZU SA służą Państwu wszelką informacją.

yz5401

Kursy walut

OLECH® KANTORY

Gdańsk, Targ Drzewny 12/14, tel. 31-81-22
NOT, ul. Rajska 6, tel. 31-28-61, w. 410
czynne 9-21, niedziela 10-15

USD	100	251,00	252,00
DEM	100	174,00	175,00
DKK	100	44,30	44,80
FRF	100	50,00	50,50
NLG	100	153,50	154,50
CAD	100	182,50	183,50
SEK	100	37,50	38,00
GBP	100	382,00	383,00
BEF	10.000	840,00	860,00
CHF	100	213,00	214,00
ITL	10.000	15,60	16,00
ESP	100	2,00	2,10

MAX

Gdańsk, ul. Jagiellońska 10

Ceny walut w nowych złotych 11.12.1995 r. o godz. 10.08

USD	100	251,50	252,50
DEM	100	174,00	175,00
SEK	100	37,50	38,00
CAD	100	179,00	181,00
GBP	100	383,00	386,00
FRF	100	50,50	51,00
NLG	100	154,00	155,00
AUD	100	182,00	184,00
CHF	100	212,00	214,00
ESP	100	2,00	2,15
ITL	10 000	15,50	16,00
Złoto	18	19	
NFI	50	65	

Gdańsk-Sopot-Gdynia

Zamrożona estakada

Jeszcze trochę i będzie „z górki"

Ta inwestycja drogowa obecnie zamrożona jest rzeczywiście, a przez lata "zamrożona" była w przenośni. Budowa docelowej trasy dojazdowej z centrum Gdańska do osiedla Piecki-Migowo została znowu zahamowana... Tym razem - na tydzień przed zakończeniem.

Barbara była po lodzie - to święta będą po wodzie - uzbrojeni w tę mądrość drogowcy liczą na to, że w przyszłym tygodniu mróz "odpuści" i będzie można dokończyć nawierzchnie asfaltowe i oznakowanie (znakami poziomymi, czyli tymi malowanymi na asfalcie). Na czwartkowej naradzie wykonawcy postulowali wprawdzie "prowizorki" ale przedstawiciele inwestora - Dyrekcji Rozbudowy Miasta hamowali te zapędy: lepiej do kilkunastu lat budowania estakady i dróg do niej prowadzących dorzucić jeszcze kilkanaście dni, niż za kilkanaście tygodni zbierać efekty pospiesznie wykonywanych fuszerek.

Ponieważ natychmiast po zakończeniu przebudowy skrzyżowania przy przychodni na Morenie puszczono tamtędy ruch - kierowcy ślą teraz pod adresem projektantów i wykonawców liczne gromy. Wynika to - słyszę w DRMG - ze zmienionej obecnie organizacji ruchu i nowej hierarchii ulic na tym rondzie. Bardzo niebezpieczny obecnie zakręt, na którym mniej wprawni, albo rzadko jeżdżący tą trasą kierowcy "wylatują" na trawnik, po zakończeniu przebudowy będzie wyjazdem z drogi podporządkowanej i nie będzie to wówczas skrzyżowanie tak niebezpieczne.

Drogowcy - w pełnej gotowości - czekają na odwilż i na cieplejszy tydzień. Jak się nie przeliczą - to w Nowy Rok pojedziemy już z Moreny nową drogą. Będzie (dosłownie!) z górki...

al

Trwa przebudowa arterii w Nowym Porcie. *Fot. Czesław Mil*

Grypa wśród sierot

Na terenie Litwy działa kilka sierocińców dla małych Polaków. Największy znajduje się w Nowej Wilejce, gdzie przebywa 280 dzieci. W Podbrodziu zastępczy dom znalazło 214 sierot, a w Solecznikach - 174.

Ze wszystkich tych placówek do Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna docierają alarmujące informacje. Co trzeci podopieczny jest złożony grypą. W bogatszych krajach to żaden problem, jednak Litwa ma dochód trzy razy niższy niż Polska i nawet zakup polopiryny może stanowić kłopot.

Lekarka z sierocińca w Nowej Wilejce napisała błagalny list, że potrzebują natychmiast: multiwitaminę, polopirynę, analginę w ampułkach, ampicylinę, tetracyklinę, krople żołądkowe, płyn przeciw świerzbowi, krople do oczu, leki na ropne infekcje, bandaże, termometry.

Chcących przekazać leki prosimy o kontakt z panią Barbarą Kubicą pod numerem telefonu 52-76-56.

Towarzystwo przygotowuje także polską Wigilię dla tych dzieci. Mają one przyjechać do Polski. Trudno by im było zrozumieć, że z powodu grypy muszą święta spędzić w sierocińcu. **(u)**

Druga strona herbów

Nagi Chopin

OD pewnego czasu przez polskie tygodniki kolorowe przetacza się fala reklamowa męskich kosmetyków o nazwie Chopin. Cała feta przypomina jednak czasy socjalizmu, bo reklamowanych towarów nie uświadczy się w sklepach.

Na trochę podobnej zasadzie funkcjonuje promocja naszych miast poza granicami Polski. Nie ma prezydenta, członka zarządu bądź szarego kierownika, który by nie "promował" rodzinnego miasta daleko od ratusza.

Co złośliwsi mówią nawet, że urzędom miejskim znacznie lepiej wychodzi funkcja biura turystycznego niż centrum dowodzenia miastem.

Nasi reprezentanci mają w czasie nader licznych podróży (tylko w Gdańsku wyjazdy przekroczyły tysiąc dni) zachęcać gospodarzy do zainwestowania w rodzimym mieście gościa, a do tego podglądają, jak w bardziej cywilizowanych krajach wygląda gospodarka komunalna.

Tutaj trzeba założyć, iż nasi wyjeżdżający są geniuszami, takie podglądanie wygląda bowiem podobnie jak wyścig Tour de France. Program goni, więc przy każdym urządzeniu, nad każdym problemem można się pochylić tylko tyle, aby następny punkt mógł się rozpocząć o zaplanowanej godzinie. Znam przypadek, kiedy zwiedzanie wielkiej oczyszczalni ścieków (łącznie z wypiciem kawy i przekąszeniem kilku tartinek) trwało 25 minut. Inni gospodarze zawieźli zaś Polaków do krematorium i tam objaśniali im wszystkie szczegóły przez kilka godzin, które - z wiadomych względów - były czasem straconym, a na następny punkt - komputerowe sterowanie sygnalizacjami świetlnymi zostało 15 minut.

Podobne "kwiatki" zdarzają się praktycznie podczas wszystkich wyjazdów promocyjno-szkoleniowych. Ich uczestnicy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że uczestniczą w wielkiej mistyfikacji za społeczne pieniądze, bo informacja o tych wojażach jest zawsze nader skromna. Jeżeli już dociera do podatników, to ogranicza się do stwierdzenia, że X wyjechał do Y i był tam Z dni. Nie ma natomiast ani słowa o tym, co X załatwił, czego się efektywnie nauczył, jaki będzie z tego zysk dla gminy.

Tak się nie dzieje, podatnicy mają więc pełne prawo myśleć, iż członkowie miejskich władz traktują te podróże jako premię za swą ciężką pracę i swego rodzaju składnik wynagrodzenia. To zaś pachnie poprzednią epoką.

JACEK LINDNER

Siostry PCK chcą konkurencji

Pomoc bez granic

Zenon Blok, dyrektor Biura Zarządu Okręgowego PCK w Gdańsku, obliczył, że w przyszłym roku godzina opieki nad chorym lub niepełnosprawnym kosztować będzie 4,32 zł. Maria Jurkiewicz (pielęgniarka, kierowniczka punktu opieki PCK w Sopocie) oraz Anna Sosnowska (położna, kierująca punktem opieki PCK w Gdańsku-Wrzeszczu) szacują, że cenę można obniżyć przynajmniej o 1 zł i sprawić, że siostry spod znaku czerwonego krzyża będą bardziej konkurencyjne.

Pracy nikt się nie boi

Prywatne agencje i fundacje, przyjmując zlecenia od miejskich ośrodków pomocy społecznej, nie są wcale tak dobre, jak to wynika z reklamy - twierdzi Anna Sosnowska, wskazując na reportaż w trójmiejskiej "popołudniówce", który opisuje znęcanie się pani z firmy prywatnej nad obłożnie chorą osobą.

Według Anny Sosnowskiej (11 lat kieruje punktem opieki w Gdańsku-Wrzeszczu) siostry czerwonokrzyskie mają najlepsze przygotowanie i wieloletnią praktykę oraz - wbrew rozpowszechnianym opiniom - nie boją się pracy przy chorych, którzy sięgnęli samego dna.

Przykładami ofiarności i pracowitości Anna Sosnowska sypie, jak z rękawa. Przez dwa lata siostry PCK opiekowały się pięćdziesięcioparoletnim alkoholikiem, który mieszkał przy Jaśkowej Dolinie. Pacjent złamał obie nogi. Żył w biedzie. Zaatakowały go wszy, pchły i pluskwy. Gdyby nie siostry PCK (dwie naraz musiały każdego dnia wykonywać przy nim czynności pielęgnacyjne), zmarłby całkowicie samotnie - twierdzi Anna Sosnowska.

Podobnie było z prawie osiemdziesięcioletnią alkoholiczką z ul. Jesionowej, a także z czterdziestoparoletnim pacjentem z Kokoszek, chorym na raka krtani. Rana nowotworowa była ogromna. Chory cierpiał straszliwie. Opiekunki z prywatnych agencji i fundacji bezradnie rozkładały ręce. To siostrze PCK chory zawdzięczał, że przeniósł się na tamten świat w sposób godny i przed śmiercią nie cierpiał - podkreśla Anna Sosnowska.

Również w Sopocie siostry PCK jak najlepiej starały się pełnić swoją misję - uważa Maria Jurkiewicz. Z godnością znosiły obelgi i poniżenia, okazując pomoc alkoholikom. Do jednej z sióstr emerytowany policjant nawet strzelał z broni palnej. Pacjent ten, który również groził nożem sprężynowym, uprzednio wpakował kilka naboi w ścianę. - O incydencie, który mógł się zakończyć tragicznie, powiadomiona została Komenda Rejonowa Policji - powiada Maria Jurkiewicz, przedkładając jako dowód pismo z kilkoma pieczęciami.

O tym, jak bardzo ceni się siostry PCK, świadczy list emerytowanego, sparaliżowanego lekarza, wraz z żoną od kilku lat korzystającego z ich opieki: "Zawsze byliśmy bardzo zadowoleni z tej pracy (mowa o pomocy udzielanej przez siostrę PCK, Ewę Hildebrandt), dzięki której nasze życie stało się łatwiejsze i znośniejsze. Oceny swojej dokonuję nie tylko z punktu widzenia chorego, ale i lekarza".

Koszty widać jak na dłoni

Anna Sosnowska koncepcję uczynienia z punktów opieki PCK placówek prawdziwie konkurencyjnych ma tylko w głowie. Zdziwiło ją, gdy na posiedzeniu Zarządu Okręgu, gdzie po raz pierwszy stanął problem, poproszono ją o tzw. biznes plan i zabezpieczenie materialne. Jej zdaniem kalkulacja jest prosta. Utrzymywanie dużej i nie w pełni wykorzystywanej siedziby ZO PCK przy al. Zwycięstwa jest zbyt kosztowne i ma wpływ na cennik usług opiekuńczych. Gdyby punkty opieki PCK mogły funkcjonować samodzielnie, jako placówki wyodrębnione (a takie rozwiązania już stosowane są w kraju), siostry PCK (część z nich zatrudniano by na podstawie umowy-zlecenia) zarabiałyby więcej. Część dochodu z działalności opiekuńczej można by wpłacać na działalność statutową PCK - zakłada Anna Sosnowska.

Zdaniem Marii Jurkiewicz siostry, które byłyby przez pewien czas na zasiłku i równocześnie dorabiały przez kilka godzin w tygodniu w ramach umów-zleceń, mogłyby się szkolić, aby w przyszłości sprawować opiekę nad chorymi psychicznie. Niemała część tej ostatniej grupy pacjentów nie ma fachowej opieki w domu. Siostry PCK mogłyby lukę wypełnić.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby zwiększyć zakres usług - uważa Anna Sosnowska. Do dotychczasowego zakresu, obejmującego kilkanaście pozycji, można dopisać np. wykonywanie iniekcji, masaże, kąpiele noworodków oraz opiekę nad małymi dziećmi. Takie czynności najlepiej wykonują siostry PCK, ponieważ są odpowiednio wyszkolone i mają długoletnią praktykę.

Najbardziej niepokoi - według Anny Sosnowskiej - to, że na szczeblach PCK, mimo zmian społeczno-ekonomicznych w całym kraju, wciąż funkcjonują skostniałe struktury. Dziś, gdy nie można już liczyć na sowite dotacje, trzeba się reformować. Opieka sióstr PCK dlatego kosztuje tak drogo, ponieważ utrzymywać trzeba duże biuro ZO PCK oraz zatrudnionych w nim ludzi, których mogłoby być znacznie mniej - twierdzi Anna Sosnowska. Nieoficjalnie mówi się, że Zenon Blok, dyrektor biura ZO PCK, jest biurokratą, który lubi otaczać się dużą świtą.

Argumenty dyrektora

Rozstrzygnięcia w sprawie wyodrębnionych punktów opieki nie przyniosło również ostatnie posiedzenie Prezydium ZO PCK. Zenon Blok, dyrektor biura ZO PCK, powiedział, że stwierdzono ułomności w dokumentacji. Zażądano więc jej uzupełnienia oraz przedstawienia opinii radcy prawnego. Dyrektor Blok nie zgodził się z zarzutem, że kierowane przezeń biuro zatrudnia za dużo osób. Powiedział, że jeśli wziąć pod uwagę ok. 20 tys. wolontariuszy PCK w terenie, personelu jest nawet za mało. Podał, że w dziale merytorycznym pracują 4 osoby (o 3 - jego zdaniem - za mało) oraz 4 osoby w dziale ekonomiczno-finansowym. Oświadczył, że w tych dniach ZO PCK przystąpi do przetargu na usługi opiekuńcze w przyszłym roku i zaproponuje znaną już (dość wysoką) cenę.

HALINA BYKOWSKA

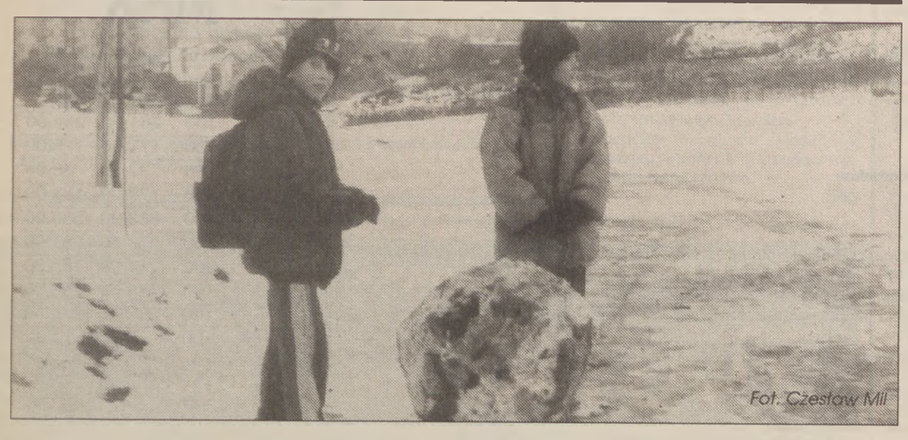

Fot. Czesław Mil

PIERWSZA PRZY OBWODNICY

Rafineria Gdańska

OTWARCIE DWUNASTEJ! FIRMOWEJ STACJI PALIW Rafinerii Gdańskiej w dniu 12-12-1995 o godz. 11.00

Dla pierwszych klientów upominki

98 94 ON PB 24 WC WC

Ziemia Gdańska

Zdarzyło się ...

Przepołowiona honda

Ten wypadek zdarzył się w niedzielne przedpołudnie na drodze krajowej pomiędzy Egiertowem a Wieżycą. Kierujący hondą Albert S. podczas wyprzedzania nysy wpadł w poślizg. Obracając się wokół swej osi otarł się o drzewo, a następnie prawą stroną samochodu uderzył w inne drzewo. W rezultacie samochód przełamał się i "wylądował" w polu.

Na miejsce wypadku wezwani zostali strażacy. Wydostali oni z hondy kierowcę z licznymi złamaniami kończyn i klatki piersiowej. Zarówno kierowca, jak i jadąca z nim 20-letnia Katarzyna L. przewiezieni zostali do kartuskiego szpitala.

O tej porze dnia jezdnia w tym miejscu była tak śliska, że dwa nadjeżdżające z przeciwka samochody uczestniczyły w kolejnym karambolu. Samochody są rozbite, a kilka osób odniosło lżejsze obrażenia ciała.

Po pijaku kradzionym "maluchem"

Podczas rutynowej kontroli nocnej policjanci z Kartuz zatrzymali "malucha". Kierowca i pasażer (obaj mają po 24 lata) znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Przy okazji wyszło na jaw, że fiat 126p został ukradziony w lipcu br. na gdańskim Przymorzu.

Policja zatrzymała

Krótko po północy, po wyłamaniu krat i zbiciu szyby w oknie wystawowym, do sklepu spożywczego przy ul. Gdańskiej w Tczewie dostał się młody człowiek. Zagarnął słodycze i papierosy. Na jego nieszczęście zjawił się policyjny patrol, który zatrzymał amatora cudzej własności. Miał zaledwie 16 lat i we krwi... 1,50 promile alkoholu. Jest uczniem jednej z tczewskich szkół.

Nieletni rozbójnicy

Wieczorową porą na ul. Pomorskiej w Starogardzie Gd. grupa młodych mężczyzn zaatakowała przechodnia 47-letniego Jana B. Powiadomiona o zajściu policja zatrzymała dwóch podejrzanych 17-latków Marka R. i Macieja E. Obaj znajdowali się w stanie nietrzeźwym.

"Maluchem" w drzewo

23-letni mieszkaniec Wyszecina, Dariusz F., będąc pod wpływem alkoholu (miał we krwi 1,9 prom. alkoholu), zasiadł za kierownicą swego "malucha" i ruszył w siną dal. W Luzinie stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo.

pac.

Od 4 do 39 zł za choinkę

Prosto z lasu

- Popyt na choinki jest coraz mniejszy. Zresztą ich uprawą zajmują się prywatni właściciele lasów - powiada szef kościerskiego nadleśnictwa mgr inż. **Tomasz Francuz**. - Z tego względu administracja państwowa nie zajmuje się w zasadzie uprawą choinek. Pozyskujemy je tylko z przecinek sanitarnych.

W tym roku kościerscy leśnicy zamierzają wyciąć ok. 600 choinek różnej wielkości. Pierwsza, największa, jako prezent od ludzi lasu, znajduje się już na kościerskim rynku. Przypomina o zbliżających się świętach Bożego Narodzenia i o tym, że znajdujemy się w krainie lasów.

Sprzedaż drzewek począwszy od 19 grudnia odbywać się będzie na placu nadleśnictwa przy ul. Skłodowskiej. Ceny od 4 do 39 złotych za największą 5-metrową choinkę. Ponadto na potrzeby lokalne sprzedażą choinek zajmować się będą leśnictwa Cięgardło i Karsin.

- Czy nie spodziewacie się nielegalnych wyrębów?

- Zawsze znajdzie się ktoś lekkomyślny. Ostrzegam jednak, że **nie warto ryzykować**. Nasza straż leśna z jej komendantem **Kazimierzem Deringiem**, wzmacniana patrolami policyjnymi, nasili kontrole w okresie przedświątecznym.

W razie stwierdzenia nielegalnego wyrębu choinek można zapłacić mandat albo stanąć przed obliczem kolegium. A kary wymierzane obecnie są wielokrotnie większe niż wynosi wartość drzewka. Po co się więc narażać.

MARIAN PACHNIA

PS. Przy okazji chcielibyśmy podziękować za obiecaną choinkę, która tradycyjnie stoi w sekretariacie redakcji, przypominając zespołowi, że mamy już właśnie święta Bożego Narodzenia. Należy się ona "Głosowi Wybrzeża" - powiada T. Francuz - za owocną współpracę z leśnikami i prezentowanie na łamach ich niełatwej pracy.

M.P.

Amerykański fundusz w Starogardzie

Duża pomoc dla małych przedsiębiorstw

O tym jak trudne są pierwsze kroki przy tworzeniu i funkcjonowaniu nawet najmniejszej firmy, przekonał się niejeden biznesmen, którego do działania skutecznie zniechęcała biurokracja i wciąż trudno dostępne kredyty.

Obie dolegliwości są cechą nie tylko polskiej gospodarki, podobnie rzecz ma się w krajach zachodnich, tyle tylko, że tam o wiele łatwiej znaleźć instytucję, która pomoże stawiać owe pierwsze kroki.

Na świecie funkcjonuje wiele programów wspierających małą przedsiębiorczość. Jeden z nich trafił do Polski. W sześciu miastach, o różnej wielkości rozpoczął swoją działalność Fundusz MIKRO, finansowany przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Od wiosny bieżącego roku przedstawicielstwo funduszu znajduje się m.in. w Starogardzie. Choć z zasady fundusz udziela tylko pożyczek społeczności, w której mieści się jego siedziba, to starogardzka placówka rozszerzyła zasięg na około 30 kilometrów wokół miasta.

Po paru miesiącach można już pokusić się o pierwsze oceny dotyczące tego, kto szuka pomocy finansowej w MIKRO. Zdecydowanie prym wiodą mieszkający w Starogardzie właściciele sklepów i małych zakładów usługowych. Na drugim miejscu są mieszkańcy gmin Kaliska, Zblewo, prowadzący podobną działalność. Na marginesie warto w tym miejscu wspomnieć, że swojej ręki do tego, że Fundusz MIKRO jako pierwszą miejscowość na wybrzeżu wybrał Starogard, dołożył wójt gminy Kaliska.

Pomimo, że z niedużych kredytów mogliby tu również skorzystać np. mieszkańcy Tczewa, to jak się dowiedzieliśmy, po pomoc taką zwróciły się stamtąd zaledwie 3 osoby.

Tymczasem w założeniach Funduszu MIKRO jest pomoc kredytowa tym wszystkim, którzy z różnych powodów nie mogą być partnerami do rozmów o kredyty w bankach. Ponieważ ryzyko które niesie za sobą udzielanie pomocy takiej grupie osób jest duże, a fundusz nie żąda zabezpieczeń majątkowych, trudno się dziwić że od zgłaszającego się o pomoc finansową żąda trzech poręczycieli.

W ciągu minionych kilku miesięcy z pomocy Funduszu MIKRO w Starogardzie skorzystało około 60 osób. Są już nawet tacy którzy uwiarygodnili się i po raz kolejny otrzymali pomoc w postaci tym razem większej pożyczki.

Wiele wskazuje na to, że z nowym rokiem powstanie kolejna placówka funduszu, tym razem ma sondować rynek trójmiejski, czy tego typu pomoc potrzebna jest startującym w działalność gospodarczą na terenie dużych aglomeracji.

(na)

W Helu

Liceum do przybudówki

To miasto na "końcu świata", ma od niedawna swoją szkołę średnią. Przedtem młodzież jeździła aż do Pucka. Ale Liceum Ogólnokształcące jest bez własnego lokalu. Korzysta z pomieszczeń szkoły podstawowej, jako integralna część tej placówki tworząc Zespół Szkół Ogólnokształcących. Co jednych cieszy, innych smuci. Pogorszyły się warunki nauczania, wprowadzono system dwuzmianowy.

Ale jest już wyraziste światełko w tunelu. Co prawda szybciej LO opuścili pierwsi maturzyści niż zaczęto budowę gmachu LO, ale już roboty są w toku. Nie będzie to samodzielny obiekt, tylko przybudówka do SP z ośmioma salami lekcyjnymi. Zajmie je właśnie ogólniak.

Tempo prac dyktować jednak będą nie ekipy budowlane, ale spływ gotówki.

(f)

W Kartuzach

„Gryf" - najmłodszym Czytelnikom „Głosu"

W naszym cotygodniowym "Konkursie błyskawicznym dla dzieci" losowaliśmy ostatnio dodatkowe nagrody. Ufundowało je **Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe "Gryf" w Kartuzach**. Piękne zabawki, jakimi dysponuje sklep firmowy tej firmy, znajdujący się przy ul. Kościuszki (obok rynku), wybierali sami laureaci. Wśród nich szczęśliwe rodzeństwo (na zdjęciu są wraz z mamą) **Paulina, Monika i Damian Wierczyńscy** z kaszubskiej wsi Załęże koło Przodkowa. Bo i tam regularnie dociera nasza gazeta. Czytają ją rodzice maluchów, a one same zaś bawią się w wycinankę. I jak widać z dużym szczęściem.

pac.

Fot. Marian Pachnia

Starogard Gdański

Szósty bank

- Serdecznie witamy w Starogardzie Gd. nową instytucję bankową. Cieszymy się, że kolejny bank znalazł swoje miejsce właśnie w naszym mieście i kociewskim regionie. Otwiera się więc szeroka oferta dla kociewskich podmiotów gospodarczych - powiedział prezydent Starogardu PAWEŁ GŁUCH na uroczystym otwarciu filii Kredyt Banku SA.

W ubiegłym tygodniu otworzył swoje podwoje Kredyt Bank SA, jako filia I Gdańskiego Oddziału Kredyt Banku SA. Zlokalizowany jest w samym centrum starogardzkiego biznesu - w nowych obiektach Centrum Handlowego "Kupiec" przy al. Niepodległości 4. Dlaczego w Starogardzie Gd.? Właśnie to miasto jest, po Trójmieście, drugim dynamicznym ośrodkiem przemysłowym w woj. gdańskim. To w stolicy Kociewia znajdują się m.in. znaczące przedsiębiorstwa - Zakłady Przemysłu Spirytusowego "Polmos", Zakłady Farmaceutyczne "Polfa", Zakłady Przemysłu Skórzanego "Neptun", Fabryka Mebli Okrętowych, przedsiębiorstwa komunalne. Prężnie rozwijają się przedsiębiorstwa prywatne. Dużą dynamikę wykazują także pod tym względem sąsiednie gminy. Kredyt Bank jest już szóstą instytucją bankową w tym mieście.

Wracając do uroczystości otwarcia. Stawił się cały kwiat dużego i małego biznesu regionu kociewskiego, poseł na Sejm RP Krzysztof Trawicki, kierownictwo warszawskiej centrali i gdańskiego oddziału banku, burmistrzowie i wójtowie ościennych miast i gmin. Nowe pomieszczenia poświęcił ksiądz dziekan Stanisław Człapa, a potem przy lampce szampana i smakowitościach kulinarnych prowadzono ożywione dysputy gospodarcze i finansowe. Z okazji otwarcia banku odbyła się także konferencja prasowa. Wiceprezes Zarządu Kredyt Banku w Warszawie Dariusz Sokołowski oraz dyrektor oddziału w Gdańsku Zbigniew Jakubowski poinformowali dziennikarzy o kondycji i planach rozwojowych tej instytucji. Swoją działalność rozpoczął pięć lat temu i znajduje się obecnie w ścisłej czołówce największych polskich banków. Od ponad roku jest na parkiecie Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Posiada 22 oddziały (w tym w Gdańsku), 7 filii i przedstawicielstwo w Kaliningradzie. W I kwartale 1996 r. podobne przedstawicielstwo uruchomione zostanie także w Wilnie. Bank otwiera swoje placówki wszędzie tam, gdzie są jego klienci. Jak podkreślił dyr. Zbigniew Jakubowski, Kredyt Bank jest postrzegany jako solidna i bezpieczna, a zarazem nowoczesna i dynamicznie rozwijająca się instytucja finansowa.

Jak poinformował nas potem dyrektor starogardzkiej filii Stefan Milewski, profesjonalna, kompleksowa oferta i obsługa bankowa, którą zapewnia Kredyt Bank SA, pomoże przedsiębiorstwom państwowym i prywatnym w ich działalności. Ułatwi też osobom fizycznym - w mieście liczącym około 55 tys. mieszkańców - otwieranie swoich rachunków. Oczywisty jest więc aktywny udział filii w rozwoju regionu. Jesteśmy otwarci dla ludzi z inicjatywą i ludzi biznesu - powiedział Stefan Milewski. Bank prowadzi obsługę złotówkową i dewizową.

ZBIGNIEW GABRYSZAK

W Głodowie można!

- mówi Wacław Potrykus

Święto Odzyskania Niepodległości, 11 listopada, zbiegło się w Głodowie (gmina Liniewo) z oddaniem do użytku nowej remizy strażackiej, wybudowanej w znacznej części czynem społecznym mieszkańców wsi. Inicjatorem i głównym animatorem budowy jest **Wacław Potrykus**, prezes OSP w Głodowie, znany społecznik, od dwóch kadencji radny do Rady Gminy. Potrafił przekonać do swej idei większość mieszkańców Głodowa, nie tylko strażaków. Wieś ma teraz przestronną, piękną salę, wykorzystywaną nie tylko podczas zebrań strażackich.

- Były już w remizie jakieś imprezy? - pytamy pana Wacława.

- Oczywiście! Jeszcze nie było strażnicy, a już mieszkańcy naszej wsi się bawili. 19 czerwca zakończył się II etap budowy wodociągu. Nie było w sali podłogi, ale zabawa była jak się patrzy!

- Wodociąg wiejski, to też pana zasługa, prawda?

- Można powiedzieć, że tak. Byłem przewodniczącym społecznego komitetu budowy wodociągu. Jestem nim nadal, przecież inwestycja jeszcze nie zakończona. Wodociąg buduje firma z Liniewa, która wygrała przetarg. My nadzorujemy prace i pilnujemy, żeby dotrzymywano terminu. Na razie jest jak w zegarku! Mamy 60 odbiorców, a 19 czerwca wodę otrzymało 48, w tym oddano bardzo duże przyłącze dla bloków spółdzielni mieszkaniowej. Nie powiem, żeby przy budowie wodociągu brakło mi zajęć!

- Pana "dziecko" to jednak remiza. Prowadzi pan zeszyt, w którym skrupulatnie zapisuje pan dzień po dniu postęp robót. Jak wyglądał pierwszy zapis w tym zeszycie?

- To było wytyczenie terenu pod budowę, 4 maja 1991 roku. Jak pan widzi, trwało cztery godziny. W pracach uczestniczyli: **Wacław Potrykus**, czyli ja oraz **Adam Malarz** i **Waldemar Majer**. Był z nami również **Kazimierz Mański**. A potem już bardzo wiele nazwisk znalazło sie w tym zeszycie. Notowałem nawet tych, którzy przepracowali społecznie tylko jedną godzinę. Każdy wkład się liczył! Ten zeszyt pokazuje, jak wiele społecznego zapału mają mieszkańcy naszej wsi, jak wiele wspólnym wysiłkiem potrafią!

- Ale w historii Głodowa po wojnie mało się działo... Jak to jest, że teraz najpierw wodociąg, potem remiza?

- Ma pan rację! Przez 45 lat zrobiono tu niewiele. Nawet, kiedy zaczynaliśmy remizę czy wodociąg, niektórzy radni z Liniewa mówili, że na Głodowo nie warto dawać pieniędzy, bo tu i tak nic się nie uda. Teraz od czterech lat największe nakłady w gminie idą do nas, a efekty są widoczne.

- Panie Wacławie, proszę powiedzieć coś o sobie. Jest pan stąd, dlatego takim autorytetem się pan tu cieszy...

- ... Tak dokładnie, to się w Głodowo wżeniłem w 1957 roku. Urodziłem się w Wysinie, mieszkałem w Iłownicy, potem długi czas pracowałem i mieszkałem w Kościerzynie. Moja żona, Mieczysława, otrzymała tu ojcowiznę, postanowiliśmy więc wybudować dom i zamieszkać na stałe. Od 1980 roku jestem tu prezesem OSP i właśnie od tej pory prześladowało mnie marzenie, żeby u nas była strażnica. Mieliśmy starą sikawkę, kupioną ze składek rolników w 1923 czy 1924 roku i chciałem, żeby znalazła godne takiego zabytku miejsce. Udało mi się namówić do wspólnego czynu ludzi... Ale niech pan koniecznie napisze, że to wszystko było możliwe dzięki mojej wspaniałej żonie, która zawsze rozumiała moją pasję...

Wacław Potrykus mówi, że zbliżają się wybory w Ochotniczej Straży Pożarnej. To nic, że pełni zaszczytną funkcję radnego w gminie, na którą - jak powiedział - właśnie straż go wystawiła. Ma jeszcze siły i mimo przejścia na emeryturę chciałby jeszcze w straży popracować. Może wybiorą na kolejną kadencję...?

Rozmawiał:
ANDRZEJ KISIEL

Fot. Andrzej Kisiel

Państwo Potrykus przeglądają domowe archiwum.

Wacław Potrykus przy wejściu do nowej strażnicy OSP w Głodowie.

Wejherowo

Wojewódzki Dzień Kupca

Tłumnie zgromadzili się wejherowianie w Kolegiacie przy placu J. Wejhera na uroczystej mszy, celebrowanej przez kapelana rzemieślników, ks. prałata Bogusława Żurawskiego, w święto patronackie kupców i ich rodzin powierzających się pieczy Niepokalanej, ku pamięci 75-lecia powstania organizacji kupców polskich w Wejherowie i 70-lecia Naczelnej Rady Prywatnego Handlu i Usług.

Po nabożeństwie przemaszerowano w kierunku przyszłego placu budowy przy stacji kolejowej Nanice, gdzie w obecności pocztów sztandarowych: Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, Rejonowego Zarządu PHiU w Gdańsku i Gdyni oraz Cechu Rzemiosł Różnych w Wejherowie, prezydent miasta **Jerzy Budnik**, prezes Zarządu Wojewódzkiego - **Jan Urbański** i prezes "NANICE" sp. z o.o. - **Damian Noske**, dokonali uroczystego położenia kamienia węgielnego i wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWEGO "NANICE".

W uroczystościach Wojewódzkich Obchodów "Dnia Kupca" w Wejherowie wzięli także udział: przew. Rady Woj. Zarządu PHiU - **Mirosław Grabowski**, prezes Rejonowego biura PHiU w Wejherowie - **Rajmund Kościelniak**, przew. Rady Miasta Wejherowa - **Janusz Iskierski**, przew. Komisji Gospodarczej RM - **Edmund Hejmowski**, sekretarz miasta - **Józef Reszke**, prezes Tow. Przemysłowego i Handlowego w Wejherowie - **Genowefa Małyszko**, starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Wejherowie - **Brunon Gajewski**, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Wejherowie - **Bernard Hinz**, burmistrz Redy - **Antoni Jaks**, burmistrz Rumi - **Jan Klawiter**, wójt gminy Łęczyce - **Stanisław Bujanowicz** oraz (w roli gospodarza) kier. Rejonowego Biura ZPHiU w Wejherowie - **Jolanta Noske**.

Po części oficjalnej kupcy i zaproszeni goście spotkali się na wspólnym obiedzie w restauracji "Pasadena", gdzie szczególnie zasłużeni kupcy województwa gdańskiego zostali uhonorowani złotą odznaką Naczelnej Rady Zrzeszenia oraz dyplomami uznania. Wśród kupców wejherowskich złotą odznakę otrzymali: **Ryszard Baliszewski, Władysław Gotówka, Mieczysław Grzenia, Teresa Kożyczkowska** i chyba najbardziej zasłużona seniorka, p. **Marianna Olszewska**.

Jak powiedział w prywatnej rozmowie prezes spółki inwestycyjnej Damian Noske, w nowoczesnym Centrum Handlowo-Usługowym "NANICE" o powierzchni ok. 2 tys. m kw., zaprojektowanym przez dr. inż. arch. Elżbietę Piątkowską, znajdzie się kilkadziesiąt sklepów spożywczych, przemysłowych, punkty usługowe, bank, biura rachunkowe i prawnicze, a także nowa siedziba rejonowego Zrzeszenia PHiU.

Budowa inwestycji rozpocznie się wkrótce po ustąpieniu najbardziej dokuczliwych warunków atmosferycznych tej zimy, a ukończona ma zostać na przełomie roku 1996/1997.

BOGDAN RUDŁOWSKI

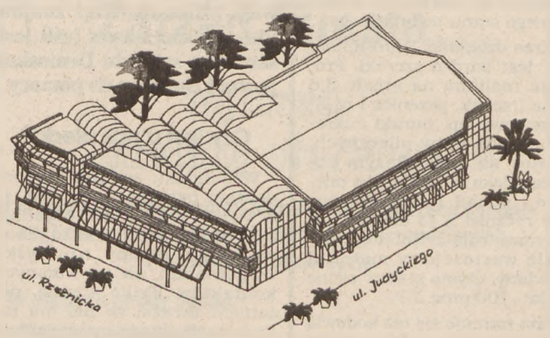

Projekt nowego centrum

W Gniewie

Z Władysławem Komarem

Takiego powitania Nowego Roku jeszcze nie było. Pomysłowi działacze z Gniewa przygotowują tym razem ciekawy i niekonwencjonalny sposób ubawu na zamku. To będzie jedyna noc w średniowiecznych murach zamkowych. Nie zdradzamy wszystkich tajemnic organizatorów. Wspomnijmy tylko, że prócz ubawu do wczesnego ranka przy rytmach tczewskiej kapeli "Uprush", w murach pojawi się rycerstwo i zamkowa czeladź z kasztelanem gniewskim Jarosławem Struczyńskim, potykać się będzie rycerstwo piesze, nie zabraknie pieczonego dzika. A północ powitają salwy z bombard i hakownic, wszystko na tle wijącej się w dolinie Wisły. Godność wodzireja piastować będzie sam Władysław Komar, znany miotacz.

W Starogardzie

Z beczką piwa

Tu także kroi się bal, jakiego jeszcze nie było. A wszystko na największym starogardzkim parkiecie - w hotelarsko-gastronomicznym kompleksie "AGRO". Do wystroju sali przygotowano prawdopodobnie około 6 tys. balonów, w których ukryto wiele niespodzianek. Na gości czekać też będzie szczęśliwy los w postaci... 30-litrowej beczki piwa. Smakowite jadło wraz z obsługą kelnerską zapewnia znana firma "Szyk", do tańca przygrywać będzie "City Noise", a w roli wodzireja wystąpi trójmiejski aktor. Rzecz ciekawa: dochód z konkursów zasili bank stypendialny dla najlepszych sportowców.

(gab)

W Tczewie

Partnerska współpraca

Bardzo pomyślnie rozwija się współpraca pomiędzy miastami Tczewem a niemieckim Witten. Dotyczy to szczególnie działalności kulturalnej, sportowej i społecznej. Ceniona jest wysoce pomoc materialna udzielona tczewskiej służbie zdrowia oraz Domowi Dziecka. W najbliższych planach przewiduje się zorganizowanie w Witten interesującej wystawy. Będzie to ekspozycja prac I Ogólnopolskiego Triennale pt. "Grafika Małych Miast" zorganizowana właśnie przez tczewskie środowisko w Muzem Wisły. Niemiecka wystawa zapowiedziana jest od 15 stycznia do 15 lutego przyszłego roku, w salonie wystawowym Supermarketu Ostermana w Witten. Latem mają wyjechać do Witten dzieci z najuboższych rodzin tczewskich. Odbędą się też międzynarodowe turnieje sportowe. Rysuje się również współpraca w dziedzinie gospodarczej. - m.in. partnerskie miasto pragnie uczestniczyć w III Pomorskim Forum Gospodarczym Tczew '96. To tyle o Witten. Ostatnio też gospodarze Tczewa gościli w austriackim mieście Mallnitz. Tam z kolei spotykają się co roku miasta partnerskie: Kursk (Rosja), Volfen (Niemcy), Beauvais (Francja), Barking and Dagenham (Wielka Brytania), Lew Hasharon (Izrael) no i oczywiście Witten. I tu także rysują się plany różnorodnej współpracy. Np. Rosjanie chcą uczestniczyć we wspomnianym tczewskim forum gospodarczym, a podczas tegorocznych wakacji letnich jest szansa na zorganizowanie młodzieżowych obozów w Rosji i Francji.

(gab)

Elbląskie i Powiśle

Nowy Dwór, Ostaszewo, Stegna...

Mała Holandia

W piątek, 8 grudnia w sali posiedzeń Zarządu Miasta w Nowym Dworze Gdańskim Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa uroczyście przekazała część administrowanej przez siebie popegeerowskiej ziemi gminom Nowy Dwór Gd., Ostaszewo i Stegna.

Na przekazanej ziemi położonej po obu stronach trasy warszawskiej (E-7) ma powstać... holenderskie miasteczko. Przewiduje się, że będą w nim mieć siedzibę przedstawicielstwa holenderskich firm, gospodarstwa rolne i kwiatowe, ośrodek rekreacji i sportów wodnych oraz skansen pokazujący blisko pięciowiekowe związki Żuław i Niderlandów. Energii dostarczać będą oczywiście wiatraki.

Projekt "Mała Holandia" narodził się pod koniec 1993 r. Dziś trudno już ustalić ojcostwo. Został on z entuzjazmem podchwycony przez lokalne władze samorządowe, żuławski oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Holenderskiej, regionalnych działaczy i Ambasadę Królestwa Holandii. W grudniu 1994 r. w Londynie projekt zdobył II nagrodę w dziedzinie ochrony spuścizny kulturowej we współzawodnictwie organizowanym przez Fundację Forda.

Burmistrz Nowego Dworu **Stanisław Bobrowicz** i wójt Stegny **Roman Pawłowski** przejęli ziemię w zamian za zadłużenie AWR wobec ich gmin. Mniej powodów do zadowolenia miał wójt Ostaszewa **Marian Ranoszek**, który za działkę przejętą przez jego gminę musiał zapłacić 132 400 zł.

MICHAŁ WODZIŃSKI

Czy w Tolkmicku dojdzie do kompromisu?

Chory organizm

IM szybciej kilkudziesięcioosobowa załoga Spółdzielni Pracy Przetwórstwa Rybnego w Tolkmicku zrozumie niezwykle trudną sytuację ekonomiczno-finansową swego zakładu, tym większa będzie szansa na zawarcie porozumienia z właścicielami spółki "Reja" - BOGUSŁAWEM JAGODZIŃSKIM i DARIUSZEM ARENTOWICZEM. Kompromis ten może uratować stanowiska pracy, zapewnić zarobki pracownikom, w tym członkom spółdzielni, wreszcie umożliwić spółdzielni względnie dobrą egzystencję.

Trudność tej sytuacji polega na tym, że spółdzielnia w zasadzie dysponuje tylko pustymi obiektami, a wszystkie niemal urządzenia i maszyny zostały zakupione przez właścicieli "Rei" (od komornika i od zarządu). Dowodzą tego liczne faktury, potwierdzające prawną zasadność transakcji, której podważyć nie sposób.

Artykuł, opublikowany na łamach "Głosu" - "Niesłusznie oskarżony" z 1 grudnia 1995 r. wzbudził duże zainteresowanie wśród mieszkańców Tolkmicka, a jego treść odbita na ksero krążyła z rąk do rąk. Nowo wybrany prezes zarządu spółdzielni Julianna Szymońska poczuła się jednak obrażona, zażądała sprostowania. Raz jeszcze przyjechałem do Tolkmicka i przeprowadziłem rozmowy z wszystkimi stronami trwającego od dłuższego czasu konfliktu między właścicielami "Rei" a częścią załogi.

JULIANNA SZYMOŃSKA:

- Zdaniem znacznej części załogi majątek spółdzielni w postaci maszyn i urządzeń został sprzedany właścicielom "Rei" po zaniżonej cenie. Były prezes źle gospodarował. To on właśnie doprowadził do katastrofalnej sytuacji spółdzielni. Ludzie pracują w bardzo trudnych warunkach. "Reja" nie płaci im dodatków za pracę w szkodliwych warunkach, nie nagradza premią, zarobki nie odpowiadają wydajności pracy. I tak np. panie, pracujące w patroszarni otrzymują zbyt małe wynagrodzenie. Dla nowego zarządu niezrozumiałe jest zmniejszenie wysokości kwoty dzierżawnej z 70 mln zł do 40 mln zł. Jeśli właściciele nie pójdą na ustępstwa, rozwiążą umowę dzierżawną i będą starali się zabrać z naszego zakładu maszyny i urządzenia, ogłosimy strajk okupacyjny.

MIROSŁAW RYDZEWSKI - główny księgowy:

- Na dzień 31 października spółdzielnia jest winna z tytułu dostaw materiałów, surowców i usług 2 mld 240 mln zł. Budżetowi państwa zalega 2 mld 350 mln zł, oczywiście bez odsetek. Urzędowi Miasta i Gminy w Tolkmicku ok. pół mld zł. W sumie, zadłużenie wraz z odsetkami wynosi ok. 7 mld zł, których spółdzielnia, choćby nie wiadomo co czyniła, nie jest w stanie spłacić.

DARIUSZ ARENTOWICZ - współwłaściciel "Rei":

- Borykamy się z ogromnymi trudnościami. Stanęliśmy bowiem przed koniecznością podłączenia ścieków, do tej pory kierowanych do Zalewu Wiślanego, do miejskiej oczyszczalni. Zanim to jednak nastąpi, musimy zbudować podczyszczalnię na terenie zakładu. Konieczna jest także renowacja stacji uzdatniania wody, wykorzystanej do przetwórstwa rybnego. Czeka nas pilny remont komina, którym wydostaje się zbyt duża ilość spalin do atmosfery. Ostatnio otrzymaliśmy zawiadomienie o konieczności zapłacenia kary w wysokości 100 mln za zatruwanie naturalnego środowiska.

Wszystkie te zadania inwestycyjne trzeba realizować w obiekcie, który nie stanowi naszej własności. Dlatego też zaczniemy inwestować, wówczas, kiedy nowo wybrany zarząd i rada nadzorcza spełnią następujące warunki: zrezygnują z pobierania opłat za dzierżawę, zgodzą się na znaczną redukcję pracowników, likwidację patroszarni i zwolnienie ludzi, dotychczas zatrudnionych w chłodni, wyłączonej przez dozór techniczny z eksploatacji ze względu na zły stan techniczny.

Jeśli warunki te nie zostaną spełnione, nie podpiszemy w przyszłym roku umowy na dzierżawienie zakładu.

RYSZARD WÓJCIAK - burmistrz Tolkmicka:

- Spółdzielnia jest chorym organizmem. W tej sytuacji jej kierownictwo musi wyrazić zgodę na przeprowadzenie bolesnej operacji. Jeśli takiej zgody nie wyrazi, wówczas trzeba się liczyć z jej upadkiem i utratą pracy przez załogę. Chory organizm przynosi tylko same straty, gdyż, żyje na kredyt. "Reja" jest wielką szansą dla spółdzielni. I jeśli tej szansy nie wykorzysta załoga i kierownictwo spółdzielni, wówczas mogą stracić wszystko!

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zadłużona spółdzielnia nie powinna istnieć, a jednak istnieje ze względu na przedsiębiorczość właścicieli "Rei", dzierżawiących zakład przetwórczy.

Tyle cytaty. Komentarz pozostawiam Czytelnikom.

WACŁAW SANKOWSKI

W Prabutach

Barwy „Tęczy"

Ozdoby choinkowe formuje się ze szklanych rurek.

Szklane "wydmuszki" są srebrzone i lakierowane.

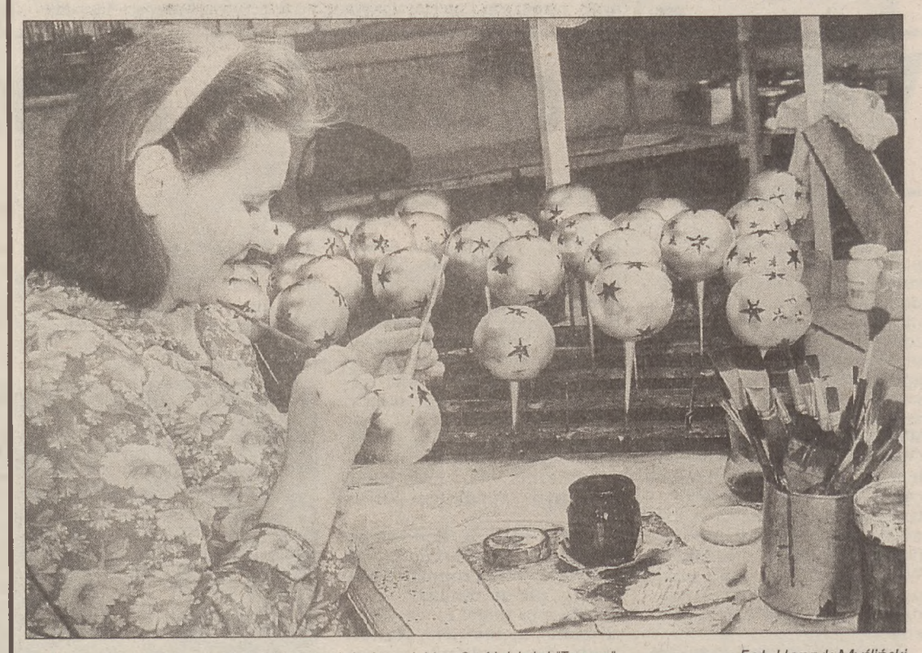

Marianna Piaskowska już 10 lat maluje bombki w Spółdzielni "Tęcza". Fot. Henryk Myśliński

Kolumny „Elbląskie i Powiśle" redagują:
Monika Skotnicka (kier.)
oraz **Stanisław Cybruch, Izabela Seredocha, Tomasz Glinski, Jerzy Kuczyński** (sport), **Henryk Myśliński** (fotoreporter) i **Wacław Sankowski**.
Sekretariat: **Krystyna Błońska**.
Adres Oddziału w Elblągu:
ul. Ratuszowa 10,
tel. 32-62-08,
tel./fax 32-55-51.

Najwięcej kontrowersji wywołuje jakość wody

Problem w sieci

Jakość wody, dostarczanej do domowych gospodarstw, odpowiada polskim normom. Systematyczne badania prowadzone przez pracowników zakładowego laboratorium i stacji san.-epidu potwierdzają tę tezę. Poza tym, na stacjach uzdatniania wody jest ona systematycznie chlorowana, aby nie dopuścić do powstawania bakterii. Badania te uwzględniają wszystkie 43 wskaźniki organoleptyczne, ujęte w polskiej normie.

EPWiK bez dotacji

Elbląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji uchwałą Rady Miasta, podjętą 15 grudnia 1992 r. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę gminną, której jedynym właścicielem jest samorząd miejski.

Przedsiębiorstwo zatrudnia 380 pracowników. Wykonują oni swoje codzienne zadania w 4 zakładach: Produkcji Wody, Oczyszczalni Ścieków, Sieci Wodociągowej i Sieci Kanalizacyjnej oraz w Pogotowiu Technicznym.

EPWiK nie korzysta z dotacji budżetowej miasta. Utrzymuje się wyłącznie z pobierania opłat za wodę i ścieki, a także z wykonywania robót inwestycyjnych, co jest zresztą ich działalnością uboczną.

Z okazji jubileuszu 50-lecia powojennej działalności tej firmy wydano okolicznościowy kolorowy folder, w którym zawarte są podstawowe informacje statystyczne, wskazujące ogromny zakres prac, jakie codziennie wykonuje.

EPWiK eksploatuje 68 studni głębinowych, 15 ujęć i stacji uzdatniania wody, 17 hydroforni sieciowych, 7 przepompowni ścieków, 3 oczyszczalnie ścieków, 343,7 km sieci wodociągowej, 176 km kanalizacji sanitarnej, 132 - deszczowej oraz 6329 km przyłączy wodociągowych.

Utrzymanie tych wszystkich sieci i urządzeń w dobrym stanie technicznym, ich systematyczna eksploatacja, konserwacja i bieżące naprawy w razie awarii są przedmiotem codziennej troski firmy.

EPWiK zajmuje się wszystkim, co związane jest z wydobyciem wody spod ziemi i dostarczeniem jej poprzez sieć wodociągową (ujęcia, uzdatnianie, hydrofornie i przepompownie) do budynków, do miejsca, gdzie jest zainstalowany wodomierz. Cała sieć wodnokanalizacyjna wraz z urządzeniami wewnątrz budynków znajduje się w sferze zainteresowania administratorów, np. spółdzielni mieszkaniowych, zakładów komunalnych, prywatnych właścicieli posesji.

I jakkolwiek nadzór techniczny reaguje szybko na wszelkie nieprawidłowości, to przecież awarie na setkach kilometrach sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, deszczowej i burzowej zdarzają się stosunkowo często - kilka razy dziennie, a wówczas do usuwania skutków awarii wysyłane są ekipy pogotowia technicznego. Pogotowie techniczne czynne jest całą dobę (numer tel. 994), przyjmuje ono sygnały od wszystkich odbiorców (których w Elblągu i okolicznych miejscowościach jest ok. 150 tys.) nie tylko o awarii, ale także w sprawie jakości wody.

Jakość dostarczanej do prywatnych posesji wody wywołuje w stolicy województwa najwięcej kontrowersji. Mieszkańcy narzekają na często zmieniającą się barwę, zapach i smak wody, na osady w niej zawarte, które brudzą umywalki, wanny, osadzają się na dnie czajników itp. Narzekania dotyczą także faktu zabrudzania wodą bielizny i odzieży pranej w pralkach automatycznych. **Andrzej Kurkiewicz** zastępca dyrektora ds. technicznych nie kwestionuje w zasadzie pretensji odbiorców. Niemniej stwierdza, że jakość wody zależna jest od tak wielu uwarunkowań, że nieraz trudno jednoznacznie określić miejsce powodujące jej zanieczyszczenie. Jakość wody, dostarczanej do domowych gospodarstw, odpowiada polskim normom. Systematyczne badania prowadzone przez pracowników zakładowego laboratorium i stacji san.-epidu potwierdzają tę tezę. Poza tym, na stacjach uzdatniania wody jest ona systematycznie chlorowana, aby nie dopuścić do powstawania bakterii. Badania te uwzględniają wszystkie 43 wskaźniki organoleptyczne, ujęte w polskiej normie.

Dwa razy do roku pracownicy przeprowadzają płukanie sieci wodociągowej: na wiosnę i jesienią, o czym odbiorcy są informowani.

Jeśli jednak w poszczególnych gospodarstwach domowych wystąpią szczególne przypadki zanieczyszczenia wody, trzeba je natychmiast zgłosić do pogotowia technicznego. A wówczas firma przyśle specjalistów, którzy pobiorą próbki i poddadzą je szczegółowej analizie.

WACŁAW SANKOWSKI

Śladem naszych publikacji

„Dramatyczny apel..."

W nawiązaniu do artykułu pt. "Dramatyczny apel - Dom Dziecka prosi o pomoc" zamieszczonym w "Głosie Wybrzeża" w dniu 29 listopada 1995 r. (środa) dyrektor Domu Dziecka im. Marii Konopnickiej w Kwidzynie uprzejmie prosi o sprostowanie treści zawartych w ww. artykule. Pomoc władz miasta oraz przekazywana subwencja rządowa - zapewnia właściwe i bezstresowe funkcjonowanie domu. Dzieci otrzymują 5 posiłków dziennie, żywienie jest racjonalnie dostosowane do potrzeb dziecka. Dzieci są przyzwoicie ubrane z uwzględnieniem wieku, płci i pory roku, każde dziecko zostało dobrze wyposażone do szkoły czy przedszkola. Mieszkają w 2-, i 3-osobowych pokoikach. Dzieci otrzymują kieszonkowe.

Porównując standard życia przeciętnej rodziny - należy stwierdzić, że warunki w Domu Dziecka są dobre.

- Mamy wiele potrzeb, pisze dalej pani dyrektor, które dotyczą wyposażenia domu i pomoc w tym względzie jest mile przyjmowana przez placówkę, lecz "dramatyczny apel" - to przesada. Nikt ze mną na temat poruszony w artykule nie rozmawiał, a treści przekazane opinii publicznej mijają się z prawdą. Uprzejmie proszę o przedstawienie faktycznego obrazu domu.

Dyrektor
mgr Krystyna Pałka

Od autorki:

Po przeczytaniu pisma pani dyrektor Domu Dziecka w Kwidzynie, wypada tylko wyrazić zdumienie. Otóż, pisząc o konieczności udzielenia pomocy tej placówce, oparłam się na... liście pani dyrektor **Krystyny Pałki**, odczytanym podczas sesji Sejmiku Samorządowego woj. elbląskiego w dn. 28 listopada, przez delegata z Kwidzyna, p. Józefa Łukasiaka. List dotyczył prośby pani dyrektor Domu Dziecka o udzielenie pomocy finansowej oraz zawierał apel do delegatów, o uwzględnienie w przyszłorocznych budżetach gmin, z terenu których dzieci przebywają w kwidzyńskiej placówce opiekuńczej, o pomoc dla nich.

Wydaje się więc, że notka, na którą powołuje się pani K. Pałka, nie zawiera treści, które według pani dyrektor, miałyby być przesadzone, lub wręcz - nieprawdziwe.

akot.

W Rychlikach

Nowy właściciel

W siedzibie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - Oddział w Elblągu 30 października br. odbył się przetarg na sprzedaż wytwórni pasz w Rychlikach. Do przetargu stanął tylko jeden kontrahent - "Agro-Rolimpex" w Kwitajnach, który w rezultacie kupił tę nieruchomość za 7 mld starych zł.

Nowy właściciel czeka na podpis prezesa agencji **Adama Tańskiego**. Tymczasem, pełnomocnik "Agro-Rolimpexu" - **Walerian Dudkowski** został już upoważniony przez kierownictwo firmy w Kwitajnach do nadzorowania pracy 28-osobowej załogi, przeprowadzenia prac remontowych, realizacji nowych inwestycji oraz produkcji pasz.

Aby unowocześnić linię technologiczną - jak stwierdził inż. W. Dutkowski - Kwitajny przeznaczą ok. 7 mld zł na modernizację.

Pierwszym zadaniem inwestycyjnym będzie budowa kotłowni gazowej wraz z wytwornicą parową. Drugim - zainstalowanie nowoczesnych urządzeń do granulowania pasz, nadających się do skarmiania wszystkich gatunków zwierząt, hodowanych w gospodarstwach rolnych.

Oczywiście, firma zapewni własne surowce do produkcji pasz, a w wyniku podpisania stosownej umowy z "EB" w Elblągu przyjmować będzie wszystkie trzy rodzaje odpadów: drożdże piwne, kiełki słodowe oraz muto (pozostałość po zwarzeniu piwa). Będą one stosowane jako mieszanki paszowe, gdyż zawierają dużą wartość białkową. Żeby jednak osiągnąć najwyższą jakość odżywczą wytwarzanej paszy, kierownictwo "Agro-Rolimpexu" współpracuje z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego oraz Akademią Rolniczo-Techniczną w Olsztynie.

Docelowo zakład w Rychlikach wytwarzać będzie 30 tys. ton pasz, przeznaczonych wyłącznie na sprzedaż.

Dyrektor ds. obrotu towarowego "Agro-Rolimpexu" **Romuald Szumigłowski** poinformował "Głos", że jego firma kupiła także od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa dość rozległą, choć nie doinwestowaną i zniszczoną bazę magazynów zbożowych w Krośnie (k. Ornety), zdolną pomieścić ok. 3600 ton ziarna oraz obiekty po byłej Centrali Nasiennej w Braniewie. Firma musi zaangażować znaczny kapitał, aby doprowadzić wszystkie te obiekty do odpowiedniego stanu technicznego.

Zakres działania "Agro-Rolimpexu" jest bardzo szeroki. Produkcja roślinna na areale 3,5 tys. ha (rzepak, pszenica i rośliny okopowe, np. buraki cukrowe) hodowla krów mlecznych. Kwitajny są największym dostawcą mleka do pasłęckiej mleczarni - ponad 1 mln 200 tys. litrów rocznie! A to dlatego też, że sprowadzają z Holandii niezwykle wartościowy materiał hodowlany: czysto rasowe cielne jałówki - 100 proc. HF.

Firma zajmuje się też hodowlą 3 tys. tuczników. Dysponuje hurtowniami spożywczymi i oferującymi środki do produkcji rolnej. Prowadzi kontraktację i skup zboża. W Kaliningradzie posiada własne instytucje handlowe, które zajmują się importem zbóż i sprzedażą artykułów żywnościowych.

Kwitajny zatrudniają ok. 200 pracowników, osiągając roczny obrót (przewidywany w tym roku) ok. 300 mld zł, przeznaczając znaczną część zysków na realizację nowych inwestycji.

WS

Strefa ubóstwa

DO rumuńskich żebraków na ulicy wszyscy się już przyzwyczaili. Ludzie, którzy te parę lat temu wysupływali ostatnie grosze na widok matki z malutkim dzieckiem, siedzącej wprost na trotuarze, teraz mijają takie pary z obojętnością. Obojętnym być tym łatwiej, że dzieci szarpią za ubrania, domagają się pieniędzy coraz natarczywiej. Mimo to wciąż znajdują się osoby wrażliwe na cudze nieszczęście, nawet jeśli jest udawane. Jak można wywnioskować z sondażu Demoskopu, jesteśmy narodem współczującym i chętnym do pomocy.

Czy jest u nas bieda?

W sondażu zadano respondentom pytanie, czy sądzą, że w Polsce ludzie nie dojadają z powodu biedy. Okazuje się, że biedę znamy nie tylko z opowiadań, ale i z własnych kontaktów. Tylko 4 proc. pytanych uważa, że nie ma takich osób, które by nie miały co jeść, bo są po prostu biedne. Najczęściej z biedą mają do czynienia ludzie w małych miastach. 97 proc. pytanych w takich miejscowościach mówi, że głód z biedy jest im znany. Ludzie na wsi najmniej chętnie przyznają, że można głodować z powodu ubóstwa - ale i tutaj 89 proc. ankietowanych dostrzega takie zjawisko.

45 proc. uczniów i studentów informuje, że zna kogoś, kto musi ograniczać swój apetyt, bo brakuje mu gotówki. Ludzi nie dojadających zna 70 proc. bezrobotnych. Generalnie połowa z nas oświadcza, że znany jest mu ktoś tak ubogi, że aż nie ma na jedzenie w wystarczającej ilości.

Pomogę?

Czy jesteśmy chętni do pomagania biednym? Pieniądze na rzecz biednych jest skłonnych ofiarowywać regularnie 20 proc. pytanych. Połowa z nas jest skłonna do okazjonalnego wsparcia proszących, dawania jałmużny żebrzącym czy ofiarowania swojego drugiego śniadania cygańskiemu dziecku na ulicy. Około 40 proc. Polaków mówi, że bez żadnego wynagrodzenia, społecznie, mogłoby się włączyć w pracę dla ubogich. Najwrażliwsi w tym ostatnim przypadku są uczniowie i studenci - prawie 75 proc. pytanych stwierdza, że nieodpłatnie chętnie pomoże biednym. Połowa inteligencji jest tego samego zdania.

Nie wszyscy są oczywiście filantropami z urodzenia. Im człowiek starszy, tym mniejsza w nim ochota do pomagania biednym. Sondaż o tym nie mówi, ale może rzecz nie tyle w chęci pomagania, ile w malejących z wiekiem możliwościach czysto fizycznych. Ponadto trzeba pamiętać, że często ktoś nie deklaruje pomocy, bo sam pieniędzy nie ma. Potwierdzeniem takiej tezy mogłaby być wiadomość uzyskana dzięki badaniu - okazuje się oto, że im wyższe są nasze dochody, tym jesteśmy bardziej szczodrzy dla biednych. Przynajmniej w naszych deklaracjach. Zależnie od wieku i stanu posiadania, nasza tendencja do dawania datków waha się od 30 do 70 proc.

Kto musi pomóc?

Oczywiście za pomoc jest odpowiedzialny przede wszystkim rząd. Najwięcej ankietowanych - 39 proc. - właśnie od rządu oczekuje pomocy dla najuboższych, uważając to za zrozumiały obowiązek władz. Nieco mniej pytanych - 33 proc. jest zdania, że samorządy lokalne, najlepiej zorientowane w potrzebach ludzi, powinny "wyłapywać" rzeczywiście potrzebujących i zadbać o wsparcie dla nich. Odpowiedzialność na samorządy składa przede wszystkim inteligencja - 45 proc. osób z wyższym wykształceniem im przyznaje największe obowiązki wobec ubogich. Inteligencja ufa też sprawności organizacji pozarządowych - 18 proc. z tej grupy ankietowanych zdaje się na pracę społeczników. W to, że załatwi cokolwiek organizacja pozarządowa, jest skłonnych wierzyć tylko 6 proc. rolników. 47 proc. chłopów jest zdania, że rząd powinien załatwić sprawę biednego człowieka z sąsiedztwa. Z drugiej strony jednak ludzie na wsi w 53 proc. przypadków deklarują chęć pracy społecznej.

Nie sądzimy, że obowiązek pomagania biednym spoczywa na rodzinie czy sąsiadach. Tylko 4 proc. pytanych zgadza się z taką odpowiedzialnością rodziny czy sąsiadów. I o ile rzeczywiście sąsiedzi mogą mieć - lub nie - dobrą wolę, o tyle zgodnie z prawem rodzina jest zobowiązana do pomocy swoim biednym członkom. Czyżbyśmy o tym nie wiedzieli? Zdaniem tylko 6 proc. Polaków biednym powinny pomagać kościoły, a zdaniem 2 proc. - związki zawodowe. 11 proc. za zobowiązane do pomocy uważa organizacje społeczne.

Jesteśmy zdania, że 17,5 proc. wszystkich obywateli kraju cierpi biedę - tak wynika z sondażu Demoskopu. Najwyraźniej mamy jakieś wyczucie, zbliżone do zdania specjalistów z Zachodu - według szacunku Banku Światowego sfera ubóstwa w Polsce obejmuje 15 proc. ludzi. Chcemy pomagać, ale mało z nas sądzi, że są to w stanie robić organizacje społeczne, do których chętny do pracy na rzecz ubogich, przynajmniej w większym mieście, może dość łatwo trafić. Z drugiej strony również nie widzimy biednego sąsiada, odpowiedzialność za jego lepszą kondycję powierzamy dalekiemu rządowi w Warszawie, a nie sobie.

S.S.

Elbląskie i Powiśle

Okruchy

Na gaz - taniej

W nadchodzącym roku, właściciele samochodów napędzanych gazem zapłacą niższy o 50 proc. podatek od środków transportu.

Taką decyzję podjęli elbląscy radni. Zwolennicy uchwały promującej stosowanie gazu, zamiast etyliny, wyszli z założenia, że samochody napędzane tradycyjnie benzyną, zatruwają środowisko związkami ołowiu i węglowodorami, szkodliwymi dla zdrowia. Gaz, jak wiadomo, eliminuje to niebezpieczeństwo.

skot.

W Kwidzyńskiej "czwórce" "Szansa na sukces"

Święto szkoły

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Kwidzynie przygotowują się do obchodów święta szkoły, której patronem jest Adam Mickiewicz.

- Szkoła przestaje być miejscem, w którym zdobywa się tylko wiedzę - mówi **Małgorzata Płocharska**, dyrektorka. - Dzieci muszą też posiąść pewne umiejętności. Należy im wpoić szacunek dla polskiej kultury i tradycji. U nas każdy uczeń ma prawo do sukcesu. Dziecku trzeba dać szansę na osiągnięcie satysfakcji. Święto szkoły jest ku temu doskonałą okazją. W prace przygotowawcze zaangażowany jest każdy uczeń, jeden jest bowiem dobrym organizatorem, drugi śpiewakiem, a trzeci tancerzem. Trzeba to w dzieciach dostrzec i docenić.

Nauczyciele z SP 4 potrafią zmobilizować uczniów, zachęcić ich do pracy, wysiłki pedagogów doceniają rodzice. 56 proc. uczniów SP 4 nie mieszka w rejonie szkoły. Rodzice dowożą swoje pociechy z drugiego końca miasta, a także z Sadlinek, Gardei, Ryjewa. To zaufanie niewątpliwie jest źródłem satysfakcji dla dyrekcji i kadry pedagogicznej, zobowiązuje także do jeszcze efektywniejszej pracy, której owocem jest m.in. przygotowywany na święto szkoły program. 19 grudnia klasy najmłodsze i średnie zaprezentują inscenizacje teatralne. W tym dniu zostanie też przeprowadzony konkurs recytatorski i literacki. W środę tj. 20 grudnia uczniowie klas ósmych przedstawią programy kabaretowe. W pokazie mody karnawałowej szkolne modelki i modele zaprezentują kreacje nastolatków. Młodsi uczniowie wezmą udział w konkursie "Szansa na sukces". 21 grudnia wszystkie klasy zasiądą do wspólnej Wigilii, której towarzyszyć będą jasełka i kolędy. Wigilia stanie się doskonałą okazją do podsumowania półrocza, wręczenia nagród uczniom wyróżniającym się, złożenia podziękowań i świątecznych życzeń.

i.s.

PIH w roli klienta

Oko na... optyków

Państwowa Inspekcja Handlowa zainteresowała się niedawno jakością usług świadczonych przez placówki optyczne zlokalizowane na terenie woj. gdańskiego i elbląskiego. Łącznie skontrolowano działalność 12 prywatnych placówek, w tym 3 na terenie Elbląskiego.

Inspektorzy PIH przed przystąpieniem do czynności kontrolnych występowali w charakterze klientów, zlecając w 11 placówkach usługi. Dotyczyły one m.in. oprawienia szkieł fotochromowych do powierzonych oprawek, umocowania szkieł w oprawkach metalowych itp. Ponadto, inspektorzy występujący jako klienci zasięgali informacji dotyczących realizacji recept na szkła, ceny wykonania okularów na receptę przy wstawianiu szkieł fotochromowych.

Wszystkie zlecone usługi kontrolne zostały zarejestrowane w odwiedzonych zakładach. Ustalono, że przy 9 zleconych usługach podany koszt przez pracowników zakładów optycznych był zgodny z cenami określonymi w cennikach i w tych 9 zakładach nie stwierdzono nieprawidłowości w rozliczeniach i podsumowaniach wartości.

Przeprowadzone inspekcje wykazały, że na 12 skontrolowanych placówek, w 7 stwierdzono prawidłowo opracowane cenniki. W zakładzie w Malborku nie uwidoczniono cennika dla klientów, a w Malborku i Wejherowie brak było w ogóle cennika na świadczone usługi.

W następstwie kontroli ukarano grzywną 4 właścicieli zakładów optycznych. Nałożono mandaty wartości 160 złotych.

Za nieprawidłowości w oznaczeniu towarów wyeksponowanych do sprzedaży ceną jednostkową i wywieszką cenową ukarano 2 właścicieli mandatami 100-złotowymi.

W jednym z zakładów optycznych w Elblągu, na 5 zbadanych zleceń, w 4 stwierdzono pobranie ceny niższej od maksymalnej, średnio o 1 zł.

Jakość i rzetelność usług sprawdzono w 11 kontrolowanych zakładach optycznych. Objęto sprawdzeniem 45 losowo wybranych rodzajów usług. Okazało się, że jakość ich wykonania nie budziła zastrzeżeń.

We wszystkich skontrolowanych zakładach optycznych pracownicy zatrudnieni są legalnie. W 9 placówkach właściciele i pracownicy posiadali dyplomy mistrzowskie, świadectwa czeladnicze, wydane przez izby rzemieślnicze albo świadectwa ukończenia szkoły zawodowej w zawodzie optyka. W 3 placówkach właściciele nie posiadali kierunkowego wykształcenia. Właściciele 11 placówek nie zatrudniali, nawet w małym wymiarze czasowym, lekarza okulisty.

Powtarzającą się nieprawidłowością, ujawnioną podczas kontroli, jest naruszanie przepisów dotyczących oznaczania placówek, oznaczania towarów ceną, opracowania i uwidocznienia cenników. Mankamentem, poza brakiem wykształcenia właścicieli, są wysokie ceny zarówno szkieł, jak i oprawek oraz robocizny.

skot.

Obchodząca aktualnie pierwszą rocznicę działania Elbląska Giełda SA, preferuje handel hurtowy artykułami rolno-spożywczymi, a także dąży do wprowadzenia na krajowy rynek standardów europejskich w handlu owocami, warzywami, mięsem, artykułami mleczarskimi, spożywczymi oraz zbożem. Udział poszczególnych branż w obrotach giełdy przedstawia się następująco: 68 proc. stanowią ziemiopłody, 10 proc. - artykuły mleczarskie, 8 proc. - artykuły mięsne, 2 proc. - przetwory i 12 proc. - inne branże.

Obecnie na giełdzie funkcjonuje 6 hal o powierzchni ok. 0,8 ha, w których działa 89 podmiotów gospodarczych. Od października br. funkcjonuje na jej terenie Centrum Rybne, zajmujące się sprzedażą żywych ryb i narybku. Handel odbywa się pod wiatami i na otwartej przestrzeni. W ciągu roku powstały tu nowe miejsca parkingowe i bary, zainstalowano urządzenia chłodnicze i wagi. Handel może tu być prowadzony także beztowarowo, za pośrednictwem Biura Maklerskiego, kojarzącego partnerów w powiązaniu z innymi giełdami.

skot. *Fot. Henryk Myśliński*

Prezent dla gmin

- W ub.r. zaskoczono nas ustawą o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych. Jeśli Sejm zatwierdzi nowelizację ustawy o podatku rolnym, o lasach oraz o podatkach i opłatach lokalnych, gminy nie osiągną takich dochodów, jakie zaplanowały w budżecie na 1996 r. Budżet trzeba będzie więc zmieniać - mówi PIOTR WILK, zastępca burmistrza ds. finansowych i strategii rozwoju w Kwidzynie.

Do 15 listopada radom gmin miał być przedstawiony projekt budżetu na 1996 r. Uchwalenie ustawy o podatku rolnym, o lasach oraz o podatkach i opłatach lokalnych spowoduje znaczne zmniejszenie gminnych dochodów. Na razie władze lokalne postępują zgodnie z obowiązującym prawem, choć liczą się z możliwością korekty gminnego budżetu.

- Nie jesteśmy przeciwnikami zmian, jeśli są to zmiany racjonalne, potrzebne - mówi **Piotr Wilk**. - O tych zmianach gminy powinny jednak wiedzieć znacznie wcześniej. Praca nabrałaby wtedy normalności.

Projekt kwidzyńskiego budżetu po stronie dochodów przewiduje przeszło 33 mln zł, po stronie wydatków - 35 mln. W tej sytuacji gmina planuje zaciągnięcie kredytu w wysokości 1,6 mln. Znaczną część środków przeznacza się na zadania inwestycyjne przewidziane w planie strategicznym rozwoju Kwidyna. Remontowane będą ulice, chodniki. W 1996 r. planuje się zakończenie budowy ulicy Kopernika (400 tys.), modernizację ul. Szerokiej (900 tys.), przy ul. Kopernika zostanie rozpoczęta budowa parkingu, drugim etapem tej inwestycji będzie budowa targowiska. Do modernizacji została wyznaczona też ul. Piastowska, Piłsudskiego, Zielona, Krasickiego, Żeromskiego, nad Liwą powstanie teren rekreacyjny. Zaplanowane inwestycje dotyczą także oświaty. 400 tys. zł w projekcie budżetu zostało przeznaczone na halę sportową w SP 9, 230 tys. - na remont sali gimnastycznej w SP 2, półtora miliona przeznaczono zaś na budowę przedszkola na os. Piastowskim. Subwencje oświatowe na 1996 r. nie pokrywają potrzeb szkół podstawowych w Kwidzynie. Gmina dokłada więc do tych placówek jeden milion zł.

Jeżeli Sejm zatwierdzi ustawę, zmniejszą się dochody gminy, budżet więc zostanie poddany korekcie. Władze Kwidzyna nie wiedzą jeszcze, czy w tej sytuacji zaciągną większy kredyt, czy też ograniczą wydatki.

i.s.

Gronowo Elbl. - najlepsze

Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Elblągu ogłosiło wyniki współzawodnictwa rad gminnych zrzeszenia LZS z działalności turystycznej za 1995 rok. Najlepszą gminą okazało się **Gronowo Elbląskie** z 768 pkt., które wyprzedziło **Sztum** - 766 pkt., **Tolkmicko** - 654 pkt. Dalsze miejsca zajęły **Markusy** - 613 pkt., **Nowy Dwór Gdański** - 596 pkt. oraz **Nowy Staw** - 309 pkt. Sklasyfikowano czternaście gmin z ostatnią gminą Elbląg - 15 pkt.

Pozostałe rady gminne zrzeszenia LZS w wojewódzkich i ogólnopolskich imprezach turystycznych nie uczestniczyły.

JK

Na szkoleniach

Sędziowie i zawodnicy

DLA uzdrowienia sytuacji pomiędzy klubami piłkarskimi z terenu naszego województwa a sędziami prowadzącymi spotkanie różnych szczebli OKS zgłasza gotowość wzięcia udziału swoich najlepszych sędziów w spotkaniach szkoleniowych z zawodnikami wszystkich klubów zarejestrowanych w EOZPN.

Przedstawione zostaną tam najnowsze interpretacje przepisów gry w piłkę nożną oraz wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Uważamy, że zimowa przerwa w rozgrywkach powinna być właściwie wykorzystana także dla przybliżenia zawodnikom, trenerom oraz działaczom problemów wynikających z różnego spojrzenia na te same przepisy gry, które egzekwują na boiskach sędziowie. Wiele jest też zmian w ich aktualnym brzmieniu, o których powinni wiedzieć nie tylko sędziowie ale i grający. Jest więc okazja do spotykania się - warto skorzystać. Zainteresowane kluby lub drużyny piłkarskie mogą zgłaszać się do OKS w Elblągu, tel. 33-34-66 lub EOZPN, tel. 33-48-29.

JK

Zdarzyło się...

Ukradli piwo

W Elblągu na ul. Okrzei, policjanci zatrzymali 22-letniego Krzysztofa M. i 43-letniego Janusza C., którzy ze sklepu spożywczego skradli transporter z 20 butelkami piwa o wartości ok. 40 zł. Łup odzyskano.

Mercedesem w drzewo

W Gardei przy ul. Sportowej, 22-letni Dariusz C., nietrzeźwy i na dodatek nie posiadający prawa jazdy, uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca oraz troje pasażerów odnieśli obrażenia.

Nie uciekł

W Sztutowie policjanci zatrzymali w pościgu 41-letniego Witolda B., który włamał się do kiosku "Ruchu" skąd skradł papierosy i kosmetyki o wartości ok. 1500 zł na szkodę Remigiusza T.

Pechowy motocyklista

W Bałoszycach (gm. Susz), 23-letni Marek W., nie posiadając uprawnień wsiadł na motocykl MZ. W pewnym momencie stracił on panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku motocyklista doznał obrażeń. Należy dodać, że poruszał się on bez obowiązującego kasku na głowie.

Ukradli poloneza

W Elblągu, z parkingu osiedlowego przy ul. Szkolnej ukradziono poloneza wartości 12,5 tys. zł, własność Tomasza S.

skot.

Do Szkoły Katolickiej w Elblągu uczęszcza 124 uczniów

Tort dla Mikołaja

Szkoła Katolicka w Elblągu obchodziła dzień patrona, którym jest św. Mikołaj. Z tej okazji w kościele Bożego Ciała została odprawiona msza z udziałem biskupa ANDRZEJA ŚLIWIŃSKIEGO i zaproszonych gości. Mniej oficjalna część uroczystości miała miejsce w Zespole Szkół Mechanicznych.

Szkoła Katolicka istnieje w Elblągu od 1 września 1992 r. Obecnie uczęszcza do niej 124 uczniów. Klasy liczą po 15 osób. Oprócz realizowanego, jak w każdej szkole publicznej, minimum programowego, dzieci już od zerówki uczą się języka angielskiego, a w klasie piątej dodatkowo niemieckiego. W szkole prowadzone są również zajęcia komputerowe, wyrównawcze, logopedyczne oraz gimnastyka korekcyjna. Zwiększona została tu liczba godzin wychowania fizycznego. Dzieci chodzą na basen, uczą się jazdy konnej. W szkole w pełnym wymiarze godzin pracuje 28 pedagogów, pozostałych 15 zatrudnionych jest na umowę-zlecenie.

- Staramy się stworzyć naszym dzieciom domową atmosferę - mówi **Beata Baranowska**, dyrektorka. - Prowadzimy zajęcia bezstresowo. W szkole nie ma dzwonków. Wszyscy się tu znają. Dzieci nie boją się nauczycieli, podchodzą do nich śmiało, przytulają się. One pragną miłości, zainteresowania. Zabiegani rodzice nie mają dla nich zbyt wiele czasu.

Święto patrona szkoły jest okazją nie tylko do podsumowań i ocen, ale także do dobrej zabawy, którą obserwuje i nagradza najważniejszy gość, jakim jest św. Mikołaj. W tym roku na powitanie uczniowie wręczyli mu ogromny tort, z którego... wyszła najprawdziwsza w świecie dziewczynka, uczennica kl. VI i w imieniu braci uczniowskiej złożyła solenizantowi życzenia. Mikołaj, wzruszony dowodami pamięci, przywiózł swoim dzieciom wór słodkich prezentów, które dzielił sprawiedliwie. Dzieci, by przypodobać się patronowi, rysowały jego podobiznę, śpiewały mu piosenki, rozwiązywały zagadki, prezentowały wcześniej przygotowany program artystyczny. Mikołaj patrzył na te popisy i występy, kiwał z niedowierzaniem głową i nagradzał sowicie ku uciesze najmłodszych.

i.s.

Ferie na sportowo

Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło ogólnopolski konkurs pn. "Ferie na sportowo - bezpiecznie i zdrowo", na najbardziej atrakcyjne i bezpieczne formy działalności placówek wypoczynku zimowego w miejscu zamieszkania.

Wspólnie z MEN, organizatorami konkursu są: Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, przy współudziale Szkolnego Związku Sportowego, Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Ludowych Zespołów Sportowych, Akademickiego Związku Sportowego i Telewizji Polskiej SA.

Konkurs trwa od 29 stycznia do 24 lutego 1996 roku i jest dwuetapowy. Przystępujący powinni złożyć w Kuratorium Oświaty zgłoszenia wraz z opisem programu, w terminie do 26.01.1996 r.

W I etapie, po ocenie nadesłanych programów i po zwizytowaniu placówek, jeden najwyżej oceniony program zostanie przesłany do MEN w 3 dni po zakończeniu ferii zimowych. W ramach tego etapu wojewódzkie jury ufunduje nagrody rzeczowe 1-3 placówkom w województwie.

W II etapie konkursu, oceny programów dokona jury wyłonione wśród organizatorów. W MEN dokonana zostanie ocena nadesłanych przez Kuratorium Oświaty programów i opinii do 5 marca 1996 r.

Uczestnikami konkursu mogą być placówki oświatowe i inne, organizujące wypoczynek zimowy w miejscu zamieszkania uczniów. Przystępując do konkursu należy zwrócić uwagę na te jego elementy, które poddane zostaną ocenie jury: atrakcyjność programu, nowatorstwo pomysłów, aktywność uczestników i liczbę uczestników zajęć.

Organizatorzy konkursu przewidują cenne nagrody dla zwycięzców. Zostaną one wręczone 29 marca 1996 r.

skot.

Ogłoszenia

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam

Gminna Spółdzielnia „SCh" w Ornecie

wydzierżawi

- 3 magazyny o pow. 1080 m², 1480 m² i 378 m² z dużym utwardzonym placem manewrowym, wagą wozową 35 ton. Obiekty w kompleksie strzeżonym, z bocznicą kolejową, okolice stacji PKP Orneta.
- Wytwórnię Wód Gazowanych 470 m² wraz z urządzeniami.

Negocjacje prowadzi prezes spółdzielni, tel. 238. Orneta, plac Wolności 21.

k1467

WYROK ŚMIERCI za niewinność

Grzegorz ma 27 lat. Rok temu wzięliśmy ślub. 13 września, dokładnie w pierwszą rocznicę naszego ślubu zamiast radości – tragedia. Lekarz stwierdził u Grzegorza **ostrą białaczkę limfoblastyczną**. Zawsze zdrowy i silny – teraz leży w szpitalu. Rozpoczęło się leczenie chemioterapią. To dopiero początek.

Jedyną szansą na powrót do zdrowia jest przeszczep szpiku kostnego. Operacja ta kosztuje od 5 do 10 miliardów starych złotych. Ani ja, ani nasza rodzina nie mamy tyle pieniędzy. Zwracamy się do wszystkich z ogromną prośbą o pomoc w sfinansowaniu przeszczepu. Każda podarowana kwota, nawet symboliczna, zwiększa szanse przeżycia Grzegorza. Możesz uchylić ten wyrok. Prosimy o dokonywanie wpłat na konto:

Fundacja Rozwoju Medycyny „Człowiek – Człowiekowi"
ul. Grójecka 19/25, 02-021 Warszawa
PKO BP, V Oddział w Warszawie 1557-143013-132-3
Z dopiskiem: Na leczenie Grzegorza Bastka

• Zaznaczamy, że wszelkie darowizny i wpłaty na cele charytatywne podlegają odpisom od podatku dochodowego.
Telefon Fundacji: (0-22) 22 83 28 Telefon służb. Grażyny Bastek (żony Grzegorza): (0-22) 44 01 74

Zarząd Miasta

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie dokumentacji technicznej kanalizacji sanitarnej i deszczowej na osiedlu domków jednorodzinnych Plebanka w Kościerzynie.

W ofertach należy podać:

1) termin wykonania
2) koszt wykonania
3) wykaz wykonanych dokumentacji projektowych

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta w Kościerzynie, ul. 3 Maja 9 w terminie do 22 grudnia 1995 r. do godz. 10.00.

Szczegółowych informacji o przedmiocie przetargu udziela się w Urzędzie Miasta w Kościerzynie w pok. 48, 21 pod numerem tel. 86-31-42 wew. 26 lub 19.

Zarząd Miasta w Kościerzynie

k1466

Zaginął DUŻY RUDY KOT

Waga ok. 9 kg

Uczciwego znalazcę proszę o zwrot

Ryszard Łotysz, ul. Słowackiego 45/50
tel. dom 48-33-25, 47-76-35
tel. służb 48-43-14, 32-32-31

Na znalazcę czeka **NAGRODA**

og5926

SAM MOŻESZ WYSŁAĆ APLIKACJĘ NA WIZĘ!!!
PO PRZESŁANIU PRZEKAZEM POCZTOWYM 8,00 zł
- NATYCHMIAST OTRZYMASZ PEŁNĄ INFORMACJĘ DOTYCZĄCĄ:
WIZY EMIGRACYJNE
LOTERIA WIZOWA
U S A
W ODCINKU: "DLA ADRESATA" PROSIMY PODAĆ DOKŁADNY ADRES NADAWCY! ZA ZALICZENIEM NIE WYSYŁAMY!
S.C. „HELP", 30-149 Kraków 23, ul. Balicka 31 Box 184, tel. (012) 36-73-57

k991

MRÓZ

Zakłady Przetwórstwa Mięsnego „MRÓZ" Borek Wielkopolski

Hurtownia Firmowa w Gdańsku

zaprasza sklepy na zakupy świąteczne

Polecamy szeroki asortyment mięsa, wędlin i wędzonek pakowanych próżniowo.
Organizujemy paczki świąteczne dla zakładów pracy.

CENY PRODUCENTA!

Gdańsk, ul. Piekarnicza 22, tel./fax 32-16-35

Lato, zima - „Mróz" smak trzyma!

og5128

HANDEL * USŁUGI * PRODUKCJA oraz treść ogłoszeń drobnych z trzech ostatnich dni w "Głosie Wybrzeża"

TAI 56-51-29 24-22-65

Telefoniczna Agencja Informacyjna poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 18⁰⁰

Kurierek językowy

BEST SZKOŁA JĘZYKOWA
AFFILIATED WITH BEET LANGUAGE CENTRE
GDAŃSK ELBLĄG
KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO DLA DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY
KSIĘGARNIE ANGIELSKIE
MATERIAŁY DO NAUKI JĘZYKA ANGIELSKIEGO
WYDAWNICTWA LONGMAN, NELSON, LADYBIRD
LONGMAN
Gdańsk, ul.Pestalozziego 11/13 tel.41-29-02 w.6
Elbląg, ul.Garbary 1, tel.32-69-71

GDAŃSKA FUNDACJA JĘZYKOWA
GDAŃSK FOUNDATION OF MODERN LANGUAGES
80-858 Gdańsk, ul. Wałowa 21
tel. 31-24-46, 31-83-17
zaprasza na kursy języków:
angielskiego, niemieckiego i włoskiego
wszystkie poziomy
wysoko kwalifikowani lektorzy
konkurencyjne ceny
Przyjmujemy zapisy
na II semestr nauki od 15 XII br.
Codziennie 12.00 - 19.00
yz1369
Zaufaj naszemu doświadczeniu

Przez 6 miesięcy intensywnie

Wykorzystaj czas

Trwające zaledwie 6 miesięcy kursy, intensywnego nauczania angielskiego i niemieckiego, organizowane przez gdański EMPiK (tel.fax 31-40-34, ul. Długi Targ 28/29, są olbrzymią szansą dla biznesmenów, właścicieli firm i placówek handlowych, a także eleganckich pań, które nie pracują zawodowo i nie lubią mieć kompleksów. Joanna Świacka, zastępca dyrektora regionu północnego ds. kursów językowych, twierdzi, że magnesem jest nie tylko atrakcyjna cena (4,16 zł za godzinę), ale również świetni lektorzy, hospitowani raz w miesiącu przez profesora anglistyki Uniwersytetu Gdańskiego.

Zapał do uczenia się języka obcego zwykle szybko wygasa. Tak jednak nie dzieje się na kursach intensywnego kształcenia w gdańskim EMPiK, gdzie do ostatniej chwili prawie każdy stara się opanować umiejętność stosowania obcej mowy na co dzień. Nikt tu nie kusi zapowiedzią, że w ciągu zaledwie kilku miesięcy, nauczyć się można wszystkiego. Podaje się natomiast edukacyjne realia, a te - jak na krótki okres kształcenia - są zachęcające. Przy wykorzystaniu odpowiednich metod, stosowanych przez świetnych i sprawdzonych pedagogów (większość z nich to ludzie młodzi o pełnych kwalifikacjach). Bardzo szybko można władać obcą mową na ulicy, w sklepie i przy zawieraniu korzystnej umowy handlowej. Żaden biznesmen po kursie językowym nie będzie siedział w trakcie umowy handlowych rozmów jak na tureckim kazaniu.

EMPiK Sp z o.o.

Dodatkową atrakcją jest to, że wykorzystać można czas przedpołudniowy, kiedy to nieco swobody posiadają niepracujące małżonki biznesmenów, właściciele sklepów i firm oraz inne osoby zajmujące się interesami, pragnące porozumiewać się z zagranicznymi partnerami po niemiecku lub angielsku. Kurs ekspresowy (intensywny) prowadzony będzie od stycznia przyszłego roku 3 razy w tygodniu (po dwie godziny naraz). Należność będzie można regulować dowolnie.

yz5404

Księgarnia "EDUKACJA" S.C.
KE
OFERUJEMY:
1. BARDZO duży wybór świątecznych wydań książek i gier - również dydaktycznych - dla dzieci i młodzieży.
2. Proponujemy szeroki wybór puzzli!
Uwaga: Nowości wydawnicze dla dorosłych
godz. otwarcia 10.00-18.00
sob. 10.00-15.00
Ceny konkurencyjne!
Księgarnia "EDUKACJA" S.C.
ul. Grunwaldzka 128
80-244 Gdańsk-Wrzeszcz, tel. 41-51-19

"OŚWIATA-LINGWISTA"
ośrodek nauczania języków obcych z 35 - letnią tradycją
zaprasza na jesienno-zimowe kursy:
- angielskiego
- niemieckiego
wszystkie poziomy
przygotowanie do egzaminów maturalnych
i na certyfikaty
Oferta specjalna:
- angielski dla zapracowanych
- Español Administrativo y Comercial
Informacje i zapisy:
Gdańsk, ul. Waryńskiego 4, Tel. 41-21-82

Konkurs dla młodzieży

Do you speak English?

Już po raz czwarty organizowany jest w woj. gdańskim konkurs języka angielskiego dla uczniów szkół podstawowych. W szranki mogą stanąć również ci, którzy nie mają tego przedmiotu w szkole. Pierwszych siedmiu laureatów będzie miało wolny wstęp do szkoły średniej.

Konkurs organizowany jest przez Kuratorium Oświaty, Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Angielskiego oraz prywatne szkoły językowe i wydawnictwa. Rywalizacja obejmować będzie cztery etapy. Pierwszym progiem będą eliminacje szkolne, które rozstrzygnięte zostaną do 15 grudnia br. Uczniowie będą w ciągu jednej godziny lekcyjnej rozwiązywać test w obecności komisji powołanej przez dyrektora szkoły. Młodzież, która nie uczy się angielskiego w szkole, przystąpi do pierwszego etapu eliminacji już 5 grudnia br. (o godz. 10 w sali nr 318 Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, ul. Hallera 14).

Drugi etap odbędzie się 17 lutego 1996 r. (zadania testowe rozwiązywane będą przez 60 minut), trzeci etap - 23 marca (przewidziano 90 minut na uporanie się z zadaniami), a czwarty, czyli finał - 30 marca. Finał konkursu będzie najtrudniejszy, bowiem w programie rozmowa kwalifikacyjna, prowadzona w oparciu o materiały wizualne i teksty.

W ub. roku w I etapie uczestniczyło ok. 700 dziewcząt i chłopców - dowiedzieliśmy się od **Iwony Michowakiej**, wizytator w Wydziale Kształcenia Podstawowego Kuratorium Oświaty. Na najwyższym podium po wszystkich etapach stanęła **Iwona Jacko** (była wówczas uczennicą Szkoły Podstawowej nr 44 w Gdańsku), która obecnie uczy się w III Liceum Ogólnokształcącym w Gdyni, gdzie - jak wiemy - organizowana jest matura międzynarodowa.

Chociaż popularność języków obcych stale rośnie, sytuacja w szkołach nie jest różowa, ponieważ brakuje nauczycieli. Część młodzieży z rodzin zamożniejszych opanowuje język w placówkach prywatnych. W gdańskim regionie (ok. 550 szkół podstawowych) 64,4 proc. dzieci i młodzieży uczy się angielskiego w placówkach miejskich, a 36,4 proc. - w wiejskich. Niemiecki natomiast opanowuje 18,1 proc. młodzieży miejskiej oraz 33,7 proc. młodzieży wiejskiej. Rosyjskiego na wsi uczy się 27,3 proc. dziewcząt i chłopców, podczas gdy w mieście 16 proc. Francuski ma mało zwolenników: 2 proc. na wsi i 1 proc. w mieście.

Motywacją do udziału w konkursie, a tym samym do lepszego opanowania angielskiego, są nagrody. Pierwszych siedmiu finalistów ma zagwarantowane miejsca w szkole średniej bez egzaminów wstępnych z polskiego, matematyki i angielskiego (warunkiem jednak przynajmniej dobre oceny z tych dwóch pierwszych przedmiotów). Pozostałych 22 finalistów nie będzie musiało zdawać wstępnego egzaminu z języka angielskiego. **H.B.**

kk757
ELS Bell
In association with the Bell Educational Trust
Kursy FCE
Egzamin w czerwcu 1996
- Nauka w grupach max. 10 osób
- Próbne egzaminy i testy
- Konsultacje z nauczycielem
- Podręczniki i materiały uzup.
- Wysoka intensywność (70-110 godz.)
"Zajęcia w ELS oceniam bardzo dobrze. Mile zaskoczony byłem doskonałym nauczycielem, który nie tylko liberalnymi metodami mobilizował mnie do nauki, ale także potrafił na spotkaniach stworzyć miłą, wręcz rodzinną atmosferę."
Anonimowa wypowiedź słuchacza ELS-Bell
ELS ENGLISH LANGUAGE SERVICES
ELS-Bell School of English
(English Language Services)
GDAŃSK-OLIWA, Polanki 110, tel. 52 47 81, 9-19
GDYNIA, VI LO, Kopernika 34, tel. 22 22 33, 16-19

Porady prawne w "Głosie"

"Głos Wybrzeża" oferuje swoim Czytelnikom bezpłatne porady prawne. Zapraszamy zatem w środy i czwartki w godzinach 8.00-9.00 do pokoju 109 w gdańskiej siedzibie redakcji. Prosimy jednak - koniecznie - odwiedzać nas ze specjalnym, wyciętym z "Głosu" kuponem, który uprawnia do otrzymania bezpłatnej porady prawnej.

§ porady Głos Wybrzeża prawne §

Już obowiązują

Od 31 października 1995 r.

- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 października 1995 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia trybu wydawania powszechnych świadectw udziałowych oraz terminów rozpoczęcia i zakończenia ich wydawania (Dz.U. z 1995 r. nr 123, poz. 597),
- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 października 1995 r. w sprawie nadania statutu Urzędowi Antymonopolowemu (Dz.U. z 1995 r. nr 123, poz. 598).

Od 1 listopada 1995 r.

- ustawa z 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz.U. nr 88, poz. 439),
- rozporządzenie Rady Ministrów z 30 października 1995 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia i świadczeń przysługujących pracownikom polskich placówek dyplomatycznych i urzędów konsularnych (Dz.U. nr 123, poz. 600).

Od 2 listopada 1995 r.

- ustawa z 31 sierpnia 1995 r. o ratyfikacji konwencji o różnorodności biologicznej (Dz.U. nr 118, poz. 565),
- rozporządzenie Rady Ministrów z 3 października 1995 r. w sprawie szczegółowego sposobu ustalania wielkości progowej i ceny progu dla towarów rolnych przywożonych z zagranicy (Dz.U. nr 118, poz. 570),
- rozporządzenie ministra łączności z 26 września 1995 r. w sprawie zwolnienia od obowiązku uzyskiwania koncesji oraz zezwoleń telekomunikacyjnych (Dz.U. nr 118, poz. 571),
- rozporządzenie ministra łączności z 9 października 1995 r. w sprawie wysokości i sposobu uiszczania opłat za udzielanie koncesji na świadczenie usług telekomunikacyjnych i pocztowych oraz za udostępnienie dokumentacji przetargu (Dz.U. nr 118, poz.572),
- zarządzenie prezesa Rady Ministrów z 26 października 1995 r. zmieniające zarządzenie w sprawie ustanowień nagród prezesa Rady Ministrów za wyróżniające się rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz działalność naukową (MP. nr 55, poz. 609), zarządzenie prezesa Narodowego Banku Polskiego z 24 października 1995 r. w sprawie ustalenia wzorów stopu, próby i masy (wagi) monet nominalnej wartości 2 zł 20 gr oraz terminu wprowadzenia ich do obiegu (MP. nr. 55, poz. 612).

Od 4 listopada 1995 roku

- ustawa z 6 lipca 1995 r. o zmianie kodeksu postępowania karnego (Dz.U. nr 89, poz. 444).

Taxi, proszę

Wiele nieporozumień ma miejsce na styku pasażer-taksówkarz. Dotychczas nikt jednoznacznie nie potrafił ich właściwie rozstrzygnąć, gdyż nie było dotąd przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu taksówkami.

Rozporządzenie ministra transportu i gospodarki morskiej z 21 sierpnia 1995 r. opublikowane w Dz.U. nr 102, które weszło w życie 20 września 1995 r., wypełnia lukę w tym zakresie stanowiąc swego rodzaju kodeks praw obowiązków taksówkarza i pasażera.

Rozporządzenie to określa rzecz zdawałoby się oczywistą, że pasażer może dokonać wyboru taksówki, a więc również na postoju z długą ich kolejką.

Z prawej strony przedniej szyby taksówki powinno znajdować się oznakowanie widoczne z zewnątrz pojazdu, informujące czy taksówka jest wolna.

Kierowca taksówki powinien zawieźć pasażera najkrótszą drogą, chyba że pasażer ma inne życzenie.

Przewóz pasażerów lub bagażu może odbywać się tylko po uprzednim włączeniu taksometru, zaraz po zajęciu przez pasażera miejsca w taksówce. Niezwłocznie po zakończeniu przewozu kierowca obowiązany jest przełączyć taksometr na pozycję "kasa". Pasażer z kolei ma obowiązek uiścić należność nie później niż w chwili zwolnienia pojazdu, przy czym na jego żądanie kierowca ma obowiązek wydać rachunek za przejazd z określeniem daty wystawienia, oznaczenia odbiorcy rachunku, kwotę należności za przejazd oraz pieczęć z danymi identyfikacyjnymi kierowcy. Na żądanie pasażera powinien też określić trasy przejazdu.

Po zakończeniu przewozu kierowca musi przypomnieć o zabraniu bagażu, oraz sprawdzić czy pasażer nie pozostawił w samochodzie jakichkolwiek przedmiotów.

Pasażer natomiast jest odpowiedzialny za powstałe z jego winy uszkodzenia lub zanieczyszczenia pojazdu.

Pasażer może - choć sprzeciwiali się nieraz temu taksówkarze - zabrać ze sobą do samochodu, z którego sam korzysta inne osoby na wolne miejsca bez uiszczenia za to dodatkowych opłat. Natomiast kierowca nie może dysponować wolnymi miejscami bez zgody pozostałych osób znajdujących się w taksówce, bez względu na okoliczności z jakich korzystali oni z przejazdu.

Dziecko może być przewożone tylko pod opieką dorosłych, chyba że osoba, pod której opieką się znajduje, upoważnia kierowcę do przewiezienia dziecka samego. W takim razie należność za usługę uiszczają rodzice lub opiekunowie z góry.

Kierowca taksówki w miarę możliwości powinien uwzględnić pierwszeństwo przewozu osób wymagających natychmiastowej pomocy lub znajdujących się w szczególnej potrzebie.

Pasażer ma prawo zabrać do pojazdu bez uiszczenia dodatkowej należności bagaż podręczny oraz - za zgodą kierowcy - psy lub inne zwierzęta domowe, które można umieścić tak, aby nie uszkodziły lub nie zaśmieciły pojazdu, a ich ciężar i wielkość nie przekraczały dopuszczalnej ładowności pojazdu i nie zagrażały bezpieczeństwu jazdy.

Do bagażu podręcznego zalicza się w szczególności walizki, worki turystyczne oraz inne przedmioty, które zarówno swoją wielkością, jak i sposobem opakowania nie spowodują uszkodzenia lub zanieczyszczenia samochodu, nie ograniczają pola widzenia kierowcy i nie utrudniają prowadzenia.

Z zachowaniem tych warunków dopuszcza się przewóz m.in. nart z kijami, wózków dziecięcych, inwalidzkich składanych oraz - na ryzyko pasażera - telewizorów, radioodbiorników itp.

Bagaż podręczny pasażera można przewozić w bagażniku znajdującym się wewnątrz lub na dachu taksówki.

Taksówkarz powinien utrzymywać bagażnik w należytej czystości i wolny od wszelkiego sprzętu dodatkowego poza sprzętem służącym do napraw samochodu.

Można też przewozić bagaż przestrzegając odpowiednich warunków - wewnątrz taksówki.

Zabrania się natomiast przewozu taksówkami osobowymi przedmiotów i materiałów niebezpiecznych, w szczególności broni, materiałów łatwo palnych, wybuchowych, żrących, radioaktywnych, trujących przedmiotów cuchnących oraz zwłok i szczątków ludzkich.

Taksówką bagażową należy przewozić rzeczy w sposób zgodny z przepisami ruchu drogowego. Można nią również przewodzić zwierzęta w klatkach, skrzyniach itp. jeżeli nie zagraża to bezpieczeństwu jazdy, chyba że jest to sprzeczne z przepisami szczególnymi.

Pasażer przewożący bagaż taksówką bagażową może usiąść koło kierowcy.

Kierowca taksówki bagażowej na żądanie pasażera, powinien pomóc przy załadowaniu i wyładowaniu przewożonego bagażu za umówionym wynagrodzeniem.

Na żądanie pasażera kierowca taksówki jest obowiązany udostępnić mu do wglądu egzemplarz przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu taksówkami.

W każdej taksówce powinna być zamieszczona widoczna informacja dotycząca w szczególności:

- stawki należności za 1 kilometr przejazdu,
- organu właściwego do rozpatrywania skarg i wniosków w sprawach świadczonych usług,
- posiadania przez kierowcę egzemplarza przepisów porządkowych.

Kierowca taksówki ma prawo wywiesić w pojeździe wywieszki z prośbą o niepalenie tytoniu.

Jeżeli w czasie przewozu następuje zmiana taryfy dziennej na nocną lub odwrotnie, albo jeżeli następuje przekroczenie granicy strefy opłaty taryfowej, kierowca jest obowiązany przełączyć taksometr na odpowiednią taryfę i powiadomić o tym pasażera.

W razie nieprzestrzegania prowadzenia działalności polegającej na przewozie osób lub bagażu taksówką, wymagane oznaczenie taksówki powinno być zlikwidowane lub co najmniej odpowiednio osłonięte.

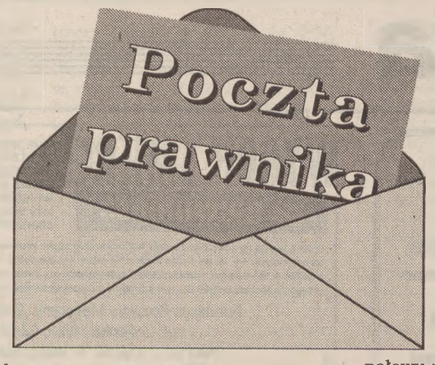

Słowo się rzekło

R.U.: - Właściciel zakładu pracy zaproponował mi lepsze warunki płacy w jego przedsiębiorstwie. W związku z tym rozwiązałem umowę o pracę z dotychczasowym pracodawcą. Tymczasem, gdy mając już w kieszeni świadectwo pracy zgłosiłem się w nowym zakładzie pracy, jego właściciel oświadczył nieoczekiwanie, że nie przyjmie mnie do pracy, nawet nie wyjaśniając dlaczego. Czy przysługuje mi jakieś odszkodowanie? Kodeks pracy podobnych sytuacji nie przewiduje.

- Kodeks pracy istotnie nie przewiduje podobnych sytuacji, ale... Otóż w myśl art. 300 tego kodeksu w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy, do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy.

Sięgnijmy zatem do odpowiedniego przepisu w kodeksie cywilnym dotyczącego zobowiązań umownych. Odnajdziemy w nim art. 390 § 1, który stanowi:

"Jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyla się od jej zawarcia, druga strona może żądać naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej".

W tego rodzaju przypadkach warto jest sięgnąć do tego przepisu kodeksu cywilnego.

Naprawieniem szkody byłoby w tej sytuacji dochodzenie równowartości wynagrodzenia jakie poszkodowany powinien był osiągnąć gdyby przyrzeczona praca doszła do skutku.

Pamiętać jednak należy, że dochodzenie naprawienia szkody przedawnia się z upływem roku od dnia wymagalności roszczenia, podczas gdy roszczenia wobec pracodawcy z tytułu stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat.

Tymczasowo aresztowany

A.C.: - Zostałem aresztowany tymczasowo, w związku z czym musiałem, nie ze swej winy, przerwać pracę. Proszę o wskazanie obowiązujących przepisów, jakie obowiązują zakład pracy w przypadku tymczasowego aresztowania pracownika. Chodzi mi o wynagrodzenie.

- W myśl § 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1974 r. w sprawie regulaminów pracy oraz zasad usprawiedliwienia nieobecności w pracy, opublikowanego w Dzienniku Ustaw nr 49 z późn. zmianami, wynagrodenie pracownika tymczasowo aresztowanego ulega - od dnia zaprzestania pracy po aresztowaniu - ograniczeniu do połowy wynagrodzenia wynikającego ze stawki osobistego zaszeregowania.

Jeżeli postępowanie karne zostanie umorzone lub wydano wyrok uniewinniający, pracownikowi należy wypłacić pozostałą część wynagrodzenia. Nie dotyczy to warunkowego umorzenia postępowania z powodu przedawnienia lub amnestii.

W myśl § 6 ust. 1 rozporządzenia ministra pracy, płacy i spraw socjalnych z 19 grudnia 1974 r. w sprawie obliczania wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy (Dz.U. nr 51) - przy ustalaniu wynagrodzenia przysługującego pracownikowi tymczasowo aresztowanemu w wysokości połowy wynagrodzenia wynikającego z osobistego zaszeregowania należy, w zależności od zasad wynagrodzenia odpowiednio:

- połowę godzinowej stawki pomnożyć przez liczbę godzin pracy przypadającą w ramach normalnego czasu pracy w okresie pobytu pracownika w tymczasowym areszcie,
- połowę dniówkowej stawki płac pomnożyć przez liczbę dni roboczych przypadających w okresie pobytu w tymczasowym areszcie,
- połowę miesięcznej stawki płac podzielić przez 25,5 i otrzymany wynik pomnożyć przez liczbę dni roboczych przypadających w okresie pobytu w tymczasowym areszcie.

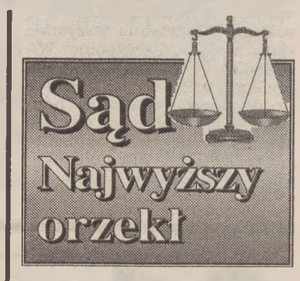

Mianowanie z mocy prawa

Uzyskanie przez nauczyciela mianowania z mocy prawa oznacza, że jego stosunek pracy - po spełnieniu warunków przewidzianych w Karcie Nauczyciela (art. 10 ust. 2 pkt. 2 zd. 2) - przekształca się w stosunek pracy z mianowania; szkoła ma obowiązek wydania nauczycielowi pisemnego potwierdzenia, że uzyskał on mianowanie z mocy prawa.

- Stosunki pracy nauczyciela nawiązane z innymi szkołami niż szkoła, w której uzyskał on mianowanie z mocy prawa, podlegają tym samym przepisom, które mają zastosowanie do nauczycieli mianowanych w drodze aktu mianowania (art. 14 K.N.) i następnie podejmujących pracę w innej szkole lub szkołach.
- Zawarcie w nowej szkole z nauczycielem umowy o pracę bez względu na jej rodzaj, mimo iż w poprzedniej szkole uzyskał on mianowanie z mocy prawa, oznacza nawiązanie z nim stosunku pracy z mianowania, chyba że zachodzą okoliczności, w których przewidziane jest zawieranie z nauczycielem umowy o pracę.

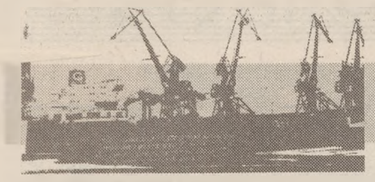

Głos Morski

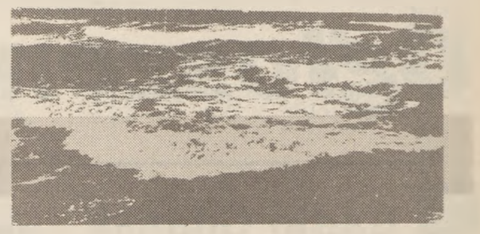

Pod redakcją SŁAWOMIRA LEWANDOWSKIEGO, tel. 31-93-24

Neptunowe wieści

Na ratunek

7 grudnia br. funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy pełnili służbę na posterunku w Rewalu, zauważyli czerwoną rakietę, którą ktoś potrzebujący pomocy wystrzelił na morzu, w odległości ok. 5 km od brzegu. W tym właśnie miejscu prowadziła połowy łódź rybacka "RWL-3".

- Nasza służba graniczna natychmiast powiadomiła o tym zdarzeniu Kapitanat Portu w Dziwnowie. Dziesięć minut później we wskazany rejon wypłynął statek ratowniczy Polskiego Ratownictwa Okrętowego "Mistral", który bazuje w Dziwnowie. O godzinie 18.30, a więc po dwóch godzinach, łódź została odnaleziona i wraz z czterema rybakami doholowana do portu. Jak się okazało przyczyną kłopotów łodzi była awaria silnika napędowego jednostki - powiedział kpt. **Grzegorz Goryński**, rzecznik Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku.

Przed dwoma tygodniami statek PRO "Morka" oraz okręt "SG-145" prowadziły z sukcesem poszukiwania rybaków na Zalewie Szczecińskim. W tym roku żołnierze ze Straży Granicznej już 16 razy spieszyli na ratunek wzywającym pomocy. Współpraca z PRO sprawiła, że ocalono życie kilkudziesięciu osobom.

Jadą „Felicie"

Morski Port Handlowy Gdynia S.A. często odwiedzają najdziwniejsze chyba statki, pływające po morzach i oceanach świata. Są nimi potężne samochodowce, które w żargonie marynarskim nazywane są niekiedy "pływającymi stodołami". Owoż taka "stodoła" o nazwie "Hyundai 103" odwiedziła pod koniec listopada Terminal Kontenerowy gdyńskiego portu, gdzie załadowała 1700 samochodów osobowych "Skoda - Felicia". Obsługą spedycyjną tego nietypowego ładunku zajmowała się gdyńska polsko-czeska spółka Spedrapid.

Portowcy protestują

Na szczęście nie nasi z Trójmiasta, lecz ze Szczecina i Świnoujścia. Powodem było dążenie władz do rozdzielenia obu portów, z czym nie zgadzają się portowcy. Z tej okazji wystosowali nawet oświadczenie, w którym możemy przeczytać: "Zarządy spółek portowych działających w ramach struktury Zarządu Portu Szczecin-Świnoujście z niepokojem przyjęły wiadomość o zatwierdzeniu przez Radę Ministrów projektu ustawy o portach morskich, zakładającego rozdzielenie w sferze zarządzania portów w Szczecinie i w Świnoujściu. Od samego początku prac nad kolejnymi projektami ustawy portowej i obecnie opowiadamy się za utrzymaniem jedności zarządzania portami ujścia Odry w formule portu autonomicznego, jako rozwiązaniem najbardziej efektywnym i właściwym... Uwarunkowania gospodarcze i geopolityczne wyznaczają konieczność istnienia jednego silnego organizmu portowego, potrafiącego skutecznie oprzeć się konkurencji na rynku usług portowych, tworzącego wspólną podstawę, w postaci jednolitych warunków ekonomiczno-handlowych dla firm wykonujących usługi portowe w sferze eksploatacji na obszarze obydwu portów oraz zapewniającego możliwość ich racjonalnego i harmonijnego rozwoju.

Uważamy, że w projekcie ustawy o portach morskich powinien znaleźć się zapis o wariantowym sposobie zarządzania portami ujścia Odry" - stwierdzają portowcy.

I pomyśleć, że na wybrzeżu zachodnim dokerzy dążą do utworzenia jednego organizmu portowego, zaś u nas w Gdańsku, każdy port chce się rządzić sam.

Na Zachodzie też padają

Okazuje się, że bankructwa przedsiębiorstw żeglugowych dotykają nie tylko krajów, które z mozołem kroczą po kapitalistycznej ścieżce rozwoju, jak np. Polska. Ostatnio holenderski armator KNSM, wchodzący w skład grupy żeglugowej Nedlloyd zawiesił serwis liniowy, między Rotterdamem i Kłajpedą. Linia, na której pływały statki ro-ro została zawieszona po 6 miesiącach, zaś przyczyną tego posunięcia były kłopoty finansowe KNSM, związane z małą podażą ładunków między obu portami.

Linia została utworzona w celu zastąpienia transportu drogowego towarów - morskim. Niestety, ten eksperyment nie wypalił. Trzy inne połączenia żeglugowe na Bałtyku, które prowadzi KNSM, osiągają wyniki zadowalające i nie grozi im żadne niebezpieczeństwo.

Zebrał: les

Polskie stocznie przed OECD (2)

Konieczne dostosowanie

ZWIĄZEK Pracodawców, którym jest w istocie Forum Okrętowe w Gdańsku, stwierdza, że przed przystąpieniem do OECD niezbędne jest wprowadzenie okresu dostosowawczego w stoczniach polskich. W obecnej sytuacji nie są one w stanie skutecznie konkurować ze stoczniami krajów zachodnich, zrzeszonymi w europejskim stowarzyszeniu stoczni produkcyjnych i remontowych. Bez pomocy rządu nie mamy co marzyć o zwiększeniu konkurencyjności polskiego przemysłu okrętowego.

Zlikwidować zadłużenia

Prof. **Jerzy Doerffer**, prezes Forum Okrętowego, stwierdza, że w wielu przypadkach zadłużenia naszych stoczni powstały z przyczyn od nich niezależnych, w okresie transformacji ustrojowej. Wówczas to rząd wycofał dopłaty eksportowe do statków, zakontraktowanych przed 1990 rokiem. Kłopoty nasiliły się również nieco później na skutek braku drożności systemu finansowego, który ustawił na krawędzi przepaści znaczną część krajowego przemysłu.

Do złej kondycji naszych stoczni przyczyniła się także polityka Narodowego Banku Polskiego, który zbyt długo utrzymywał stały kurs walut. W połączeniu z szalejącą wówczas inflacją, obraz destrukcji okazał się dramatyczny. Kondycji stoczni nie poprawiało też wprowadzenie wielu opłat i zobowiązań, które drenowały fundusze przedsiębiorstw państwowych. Działo się to w sytuacji permanentnego dotowania przemysłów okrętowych krajów zachodnich, które całkowicie odnowione, domagają się teraz od innych wstrzymania wszelkich form pomocy ze strony rządu.

Forum Okrętowe proponuje też, aby rząd - przed przystąpieniem Polski do OECD - zlikwidował zadłużenia przemysłu okrętowego wobec budżetu i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi tu o zmniejszenie zobowiązań stoczni oraz przyznanie dotacji na restrukturyzację zadłużenia z tytułu ubezpieczeń społecznych i anulowanie zaległych opłat z tytułu popiwku, wieczystej dzierżawy gruntów, a także zawieszenie spłat innych zobowiązań. Niezbędne jest także przyznanie dotacji na pokrycie strat na statkach zakontraktowanych przed 1990 r.

- Mimo znacznych kosztów tej operacji jej przeprowadzenie jest konieczne również ze względu na ochronę rynku pracy. Po przeprowadzeniu głębokiej analizy skutków ewentualnego zaniechania oddłużenia stoczni, może się okazać, że tańsze będzie udzielenie pomocy stoczniom niż utrzymywanie armii bezrobotnych w przypadku, gdyby zaistniała konieczność zamknięcia niektórych stoczni - mówi **Stanisław Szczepanik**, sekretarz Forum Okrętowego.

Przejedzona amortyzacja

Większość naszych stoczni "przejadła" - z uwagi na brak środków obrotowych - odpisy amortyzacyjne, które winny zostać przeznaczone na cele modernizacyjne. Skutek jest obecnie taki, że w ciągu ostatnich pięciu lat w stoczniach nie przeprowadzono zadań modernizacyjno-inwestycyjnych. Chociaż ich zdolności produkcyjne są jeszcze wysokie i określa się je na dwa mld dolarów rocznie, to jednak jest to raczej teoria. Bez inwestycji wyniku tego nie da się osiągnąć.

Dlatego w okresie dostosowawczym, związanym z przystąpieniem Polski do OECD, niezbędne będzie zwolnienie przemysłu okrętowego z podatku dochodowego i odsetek od kapitału i przeznaczenie tych środków na finansowanie inwestycji modernizacyjnych. Przedsiębiorstwa te powinny zostać także zwolnione z podatku, w związku z prowadzeniem działalności publicznej oraz zasilane dotacjami na unowocześnienie budowy statków i dostosowanie technologii do poziomu stoczni zachodnich. W tym przypadku można by posłużyć się m.in. środkami pomocowymi Phare i innymi, związanymi z realizacją inwestycji proekologicznych.

Naprawić prawo

Umowa OECD dotycząca normalnych warunków konkurencyjności w komercyjnym przemyśle budowy i remontu statków określa w sposób zdecydowany, jakiej pomocy nie wolno udzielać przemysłowi okrętowemu kraju, który chce wejść w struktury tej organizacji. Niestety, wymieniono w niej wszystkie te zagadnienia, które dotyczą polskiego przemysłu okrętowego.

Podstawowym założeniem tego dokumentu jest równość kosztów produkcji okrętowej wszystkich krajów OECD, zaś jedynym dopuszczalnym odstępstwem jest powszechność stosowania określonego rozwiązania w całym przemyśle danego kraju. Jeśli zatem zrezygnowalibyśmy z pobierania podatków w całym przemyśle, to odnosiłoby się to również do stoczni.

Tymczasem polski przemysł okrętowy obciążany jest, a w niektórych przypadkach był do niedawna uszczęśliwiany, takimi "kwiatkami", jak cło pobierane od importu wyrobów, używanych do produkcji wyposażenia okrętowego. Jeszcze dziś stocznie skarżą się, że mają poważne kłopoty wyegzekwowania kwoty cła od urzędów celnych, chociaż zostały zmienione przepisy w tej materii.

Poprawa konkurencyjności polskiego przemysłu okrętowego wymaga podejmowania wielu działań i stałej troski o jego efektywność, przede wszystkim ze strony samych stoczni. Jednak bez usunięcia wielu barier administracyjnych i legislacyjnych działania te będą znacznie ograniczone.

Zdaniem Forum Okrętowego, w celu wprowadzenia mechanizmów wspierających działania restrukturyzacyjne w przemyśle budowy i remontu statków niezbędne jest podjęcie szeregu działań naprawczych. Jednym z nich jest uznanie produkcji okrętowej za produkcję eksportową i to łącznie z wyposażeniem okrętowym.

Dalej Forum Okrętowe stwierdza, że niezbędne jest udzielanie poręczeń spłaty ze środków budżetu kredytu bankowego na wykonanie dóbr inwestycyjnych o wartości jednostkowej większej niż 10 mln dolarów i cyklu produkcyjnym dłuższym niż 6 miesięcy.

Forum postulowało też (sprawa ta została już rozwiązana) konieczność nowelizacji kodeksu morskiego i wprowadzenie instytucji hipoteki statku w budowie, co ułatwiłoby kredytowanie budowy statków. "Załatwiona" została też sprawa dokonywania odpraw czasowych na importowane wyroby, przeznaczone na eksport (dotychczas stocznie płaciły za te materiały niebagatelne kwoty, które przez wiele miesięcy były zamrożone).

Spośród wielu propozycji, zmierzających do poprawienia konkurencyjności polskiego przemysłu okrętowego, forum wymieniało też takie zagadnienia, jak wprowadzenie nowych przepisów o ubezpieczeniach kontraktów eksportowych, dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych, udzielanych nie tylko importerowi zagranicznemu, ale także odbiorcy krajowemu, pomoc państwa tym przedsiębiorstwom okrętowym, które podejmują działania restrukturyzacyjne. Wreszcie ważne jest również to, aby skonsolidowane sprawozdanie finansowe obejmowało także spółki tworzone przez stocznie i nastąpiło wspieranie działań, związanych z tworzeniem grup przemysłowo-finansowych na wzór NFI, z możliwością powierzenia zarządzania grupom menedżerskim. Stocznie potrzebują też pomocy, związanej z tworzeniem wolnych obszarów celnych, parków technologicznych i innych rozwiązań.

Potrzeba, potrzeba, potrzeba...

- Z materiałów opracowanych przez Forum Okrętowe wynika, że stocznie oczekują konkretnej pomocy. W jakiej wysokości? - pytam Stanisława Szczepanika.

- Jeśli chcemy mieć przemysł okrętowy z chwilą przystąpienia do OECD, to musimy udzielić mu daleko idącej pomocy. Dla wyrównania startu w chwili podjęcia zobowiązań przynależności do OECD, w okresie dostosowawczym polski przemysł remontu i budowy statków powinien mieć zagwarantowane prawo pomocy w postaci 600 milionów dolarów. Nie jest to dużo zważywszy, że tylko stocznie byłej NRD otrzymały pomoc w wysokości kilku miliardów marek. Powinniśmy tę sprawę negocjować z OECD i domagać się przyznania nam kilkuletniego okresu dostosowawczego i dopiero przystąpić do tej organizacji po 2000 roku - mówi sekretarz Forum Okrętowego.

SŁAWOMIR LEWANDOWSKI

Śladem poselskich interpelacji

Poseł pyta, minister odpowiada

POSŁOWIE na Sejm RP, reprezentujący wyborców ziemi gdańskiej, niejednokrotnie obligowani są przez przedstawicieli przedsiębiorstw gospodarki morskiej, do podjęcia działań, związanych z prostowaniem pokręconego prawa. W wielu przypadkach nie przylega ono do współczesności i - co tu ukrywać - miast pomagać, szkodzi interesom gospodarczym kraju.

Gdzie Rzym, gdzie Krym

Prof. **Longin Pastusiak**, poseł ziemi gdańskiej z ramienia SLD, kilka tygodni temu wystąpił z interpelacją skierowaną do ministra współpracy gospodarczej z zagranicą, chcąc - w imieniu swoich wyborców - uzyskać odpowiedź na kilka kwestii zasadniczej wagi. Chodziło m.in. o to, że polskie prawo celne traktuje statki morskie pływające pod polską banderą, jako terytorium naszego kraju bez względu na to, gdzie jednostka taka aktualnie się znajduje. Na tym tle dochodzi do zabawnych, ale i smutnych przypadków.

Otóż jeśli statek polski zaopatruje się w pietruszkę przykładowo na wyspie Fidżi, to z chwilą wniesienia jej na pokład, powinna być pobrana opłata celna, włącznie z VAT. No bo pietruszka przekracza przecież granicę celną Polski... Traktowanie statku jako terytorium Polski sprawia, że armatorzy promowi zaopatrują swoje jednostki w zagranicznych portach. Ba, nawet kupują polską wódkę za granicą. Poseł Pastusiak stwierdził, że praktyki takie są nie tylko śmieszne, ale przynoszą też wymierne straty krajowi (podatki) oraz polskim producentom, którzy nie mogą sprzedać swoich wyrobów.

Dobre pytanie, zła odpowiedź

Jak było do przewidzenia, odpowiedź faktycznie nadeszła do posła Longina Pastusiaka, z tym, że niewiele ona wyjaśnia. Otóż **Jan Czaja**, podsekretarz stanu w MWGzZ łaskaw był ustosunkować się do... bezcłowego zaopatrywania polskich statków w towary importowane, podczas ich postoju w polskich portach. Ponieważ jest to sprawa, która może zainteresować naszych armatorów, przytoczymy odpowiedź wiceministra.

"Problem zaopatrywania polskich statków w uprzednio zaimportowane towary, był niejednokrotnie przedmiotem dyskusji w MWGzZ, w trakcie których stwierdzono, iż jest to kwestia wymagająca odniesienia się do szczegółowych rozwiązań natury prawnej. Towary (w tym paliwo) służące do zaopatrzenia statków, które są produkowane i sprzedawane w Polsce, nie są obciążone żadnymi opłatami celnymi, bez względu na przynależność państwową podmiotu dokonującego zakupu.

W polskich portach można dokonać zakupu towarów, które zostały wcześniej zaimportowane. Ze względu na potrzebę ochrony polskiej produkcji, a także w celu ograniczenia wielkości importu, na towary te ustanowiono odpowiednie stawki celne. Podmioty gospodarcze, dokonujące zakupu w polskim porcie importowanych towarów, płacą cenę uwzględniającą cło zapłacone wcześniej przez importera. Z uwagi na fakt, że polskie prawo nie sformułowało jednolitego stanowiska odnośnie traktowania statku polskiego, jako części terytorium polskiego i polskiego obszaru celnego, a w dotychczasowym orzecznictwie występują znaczące rozbieżności, ryzykowne byłoby dokonanie generalnej interpretacji obowiązujących przepisów na potrzeby doraźnego rozwiązania sytuacji, dotyczącej zakupów paliwa lub innych towarów".

W zamian za to podsekretarz Czaja podkreśla, że interesy polskich armatorów są w części uwzględnione przez przepisy, które umożliwiają polskim podmiotom zakupy za granicą, m.in. paliwa, bez konieczności zapłaty cła. "Regulacja ta - pisze J. Czaja - stanowi wyjątek od ogólnej zasady poboru cła, przy dokonywaniu przywozu towaru z zagranicy i, moim zdaniem, należy je uznać za preferencję udzieloną polskim armatorom".

Pociecha

"Zdaję sobie sprawę z faktu - odpowiada podsekretarz stanu - że ww. przepisy nie w pełni zadowalają polskich armatorów i zostały, w trakcie prac nad nowym prawem celnym, rozpatrywanym przez Sejmową Podkomisję Nadzwyczajną przygotowane zapisy, które, wydaje się, że w sposób zadowalający uregulują kwestie, związane z zaopatrywaniem statków".

Otóż nowe prawo celne ma zawierać zapis, że towary zagraniczne będą mogły być objęte procedurą składu celnego, mimo że faktycznie nie będą się w nim znajdowały. Przewiduje się możliwość wprowadzenia pod procedurę składu celnego paliwa i towarów przeznaczonych do zaopatrywania statków morskich. Przekroczenie przez te statki granicy państwowej będzie równoznaczne z wywozem towarów ze składu celnego. "Ze względu na wyjątkowy charakter tej regulacji - odpowiada J. Czaja - (znaczne utrudnienie sprawowania kontroli), z procedury tej będą mogły korzystać wyłącznie podmioty gospodarcze, które uzyskają pozwolenie prezesa Głównego Urzędu Ceł".

O ile dobrze zrozumiałem, statek odbywający zagraniczną podróż z chwilą zatankowania w polskim porcie paliwa i opuszczenia polskiego obszaru celnego, będzie musiał zapłacić cło. Oznacza to, że armatorzy nadal będą kupowali paliwo za granicą i to na warunkach bezcłowych. Z dobrodziejstwa przepisu (wszystko zależy od interpretacji) może skorzystają rybacy bałtyccy, a na pewno statki pomocne służb portowych. Nowe prawo celne - jak się wydaje - nie rozpieści nas...

Pozostałe wątpliwości

Poseł Longin Pastusiak chciał również wiedzieć, jak przedstawiają się nowelizowane przepisy, dotyczące bezcłowego zaopatrywania zagranicznych placówek dyplomatycznych, akredytowanych w Polsce oraz placówek polskich za granicą.

Niestety, również w tym przypadku nie uzyskał wyczerpującej odpowiedzi, a jedynie stwierdzenie, że w różnych krajach sprawa ta jest w różny sposób regulowana. Trzeba więc zasięgnąć opinii polskich przedstawicielstw dyplomatycznych oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

"Równocześnie - pisze wiceminister - pragnę zapewnić, że ze względu na swoją wagę i znaczenie, powyższa problematyka zostanie przedstawiona w trakcie posiedzenia Nadzwyczajnej Podkomisji do rozpatrzenia projektów ustaw, kompleksowo regulujących sprawy celne".

Ale to nie wszystko. Poseł Pastusiak chciał również wiedzieć, dlaczego w naszym pięknym kraju nie ma zwyczaju refundacji podatku VAT dla turystów zagranicznych, opuszczających Polskę. W tym przypadku okazało się, że za sprawę tę odpowiedzialny jest "kolega", czyli minister finansów.

* * *

Mówiąc poważnie, znów mamy szansę na to, że nowe prawo celne będzie ustawą nieżyciową, restrykcyjną, a jako takie może się okazać kolejnym potworkiem normatywnym. Ale tak to już bywa, gdy ustawy tworzą ludzie, którzy niespecjalnie wiedzą, co tworzą.

SŁAWOMIR LEWANDOWSKI

Z kart historii

„Kajtek"

Używane statki portowe wędrowały kiedyś po Europie, jak dzisiaj używane samochody. Holownik "Kajtek" zanim trafił na Bałtyk pracował w londyńskich dokach.

W 1920 r. stocznia The Rowhedge Iron Works Co. Ltd w Rowedhe wybudowała holownik, który otrzymał nazwę "Houdan". Przez 10 lat statek pływał w londyńskim porcie, a następnie trafił do Gdańska dzięki armatorowi Ernst Sieg & Co. Pod nazwą "Erich" pracował w porcie gdańskim, holował barki do Królewca i Piławy, był także częstym gościem w Gdyni. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. spółka kierowana przez Ernsta Siega uległa likwidacji, a jej statki stały się wyłączną własnością byłego głównego udziałowca. W lutym 1945 r. Ernst Sieg odpłynął na swoim holowniku do Hamburga, gdzie eksploatował go do października 1947 r.

Wtedy właśnie statek jako mienie pogdańskie został przejęty przez Polską Misję Morską i sprowadzony do kraju. W grudniu 1947 r. holownik przekazano Głównemu Urzędowi Morskiemu, który skierował go do swego oddziału w Szczecinie. Pod nazwą "Kajtek" zasilił nieliczny wówczas tabor portu nad Odrą. W latach 1948-50 eksploatował go Szczeciński Urząd Morski, a następnie Ekspozytura Rejonowa Żeglugi na Odrze. Ten ostatni armator używał "Kajtka" do obsługi swoich barek w porcie szczecińskim. W 1957 r. holownik przejęty został przez nowo utworzone przedsiębiorstwo Żegluga Szczecińska, w którym pracował jeszcze siedem lat. Na złom pocięto go w 1966 r.

WALDEMAR DANIELEWICZ

Zdjęcie ze zbiorów autora

- **"KAJTEK" - holownik żeglugi portowej; pojemność brutto 54 RT; długość 24,50 m, szerokość 4,86 m, zanurzenie 2,02 m, 1 maszyna parowa podwójnego rozprężania o mocy 150 KM produkcji T.S. Hosking Ltd Engineers, Dockhead, 1 kocioł parowy szkocki produkcji Dampfkesselfabrik, Stuttgart (1950 r.), 1 śruba, prędkość 8 węzłów; 5 osób załogi.**

Odwiedzają Gdynię

Wycieczkowiec "Song of Flower" już na pierwszy rzut oka wydaje się być statkiem nowoczesnym, którego sylwetkę musieli zaprojektować znakomici architekci. Mocne wrażenie sprawiają zwłaszcza nietypowe kominy, pięknie wkomponowane w całość konstrukcji.

Fot. Marek Karbowiak

W tym roku ten elegancki statek, którego agentem była Morska Agencja Gdynia, dwukrotnie odwiedził nabrzeże przy skwerze Kościuszki (w lipcu i w sierpniu) i za każdym razem przywoził do Gdyni i Trójmiasta po ok. 166 pasażerów, w większości Amerykanów w wieku emerytalnym, którzy wywodzili się z Europy Wschodniej i jeszcze raz postanowili odwiedzić swoje stare kraje.

Statek zbudowała w 1986 r. norweska stocznia w Kristiansand. Jednostka opuściła swą kolebkę pod nazwą "Begonia", jednak już trzy lata później została sprzedana i otrzymała nazwę "Explorer Starship".

"Song of Flower" pływa pod norweską banderą, ale jego operatorem jest firma "Seven Seas" z Karaibów, gdzie najczęściej przebywa. Statek ma 8282 tony pojemności brutto i 2676 ton rejestrowych netto. Jego długość wynosi 124 m, a obsługuje go załoga, licząca 153 osoby.

les

„Kroplówka" dla „Gdyni"

Stocznia Gdynia S.A. w coraz większym zakresie korzysta z możliwości finansowych, stwarzanych przez pojedyncze banki lub konsorcja banków polskich i zagranicznych, które kredytują budowę poszczególnych typów statków.

6 grudnia 1995 r. Stocznia Gdynia S.A. zawarła kolejną umowę gwarancyjno-kredytową na kwotę 63 584,377 dolarów USA. Stroną finansującą jest konsorcjum, w skład którego wchodzą polskie i niemieckie banki, zaś organizatorem tego przedsięwzięcia jest Mitteleuropaeische Handesbank Aktiengeselschaft Deutsch-Polnische Bank z Frankfurtu.

Umowa dotyczy finansowania budowy dwóch kontenerowców po 2100 TEU każdy, które zamówił w stoczni niemiecki armator H. Dauelsberg.

W skład konsorcjum wchodzą następujące banki: Bank Handlowy International S.A. z Luksemburga, Bank Polska Kasa Opieki S.A., Bank Przemysłowo-Handlowy S.A., Bank Zachodni S.A., Deutsche Genossenschaftbank oraz Landesbank Hessen-Thueringen.

Umowa zawarta 6 grudnia br. jest już 8 umową konsorcjalną, zawartą przez Stocznię Gdynia S.A. z polskimi i zagranicznymi bankami. W portfelu zamówień tej stoczni znajdują się kontrakty na budowę 30 statków o łącznej wartości 900 mln USD. Zaawansowane są również negocjacje na budowę kolejnych 15 jednostek typów o wartości 550 mln USD.

les

Ogłoszenia

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam

Radio Gdańsk 67,85 MHz 103,7

DZIŚ TELEFON DZIŚ OGŁOSZENIE
godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45 tel. 411212

ZAKWATEROWANIE pracowników zakładów pracy oraz organizację imprez okolicznościowych oferuje Hotel PORTUS w Gdańsku-Nowym Porcie, ul. Wyzwolenia 49. Tel. 439-314.

CHCESZ najkorzystniej sprzedać walutę? Przyjdź do kantorów XAMAX: w Pasażu Królewskim - obok „Lotu" oraz przy ul. Długiej 81/83. Tel. 31-63-26. Kursy obu kantorów podajemy rano w Radiu Gdańsk.

NAJWIĘKSZA na Wybrzeżu hurtownia oraz sklep mebli biurowych i mieszkaniowych zapraszają do Pruszcza Gdańskiego - obok Giełdy Samochodowej. Czynne 7 dni w tygodniu tel. 82-30-79.

NAJTAŃSZE płytowe grzejniki centralnego ogrzewania oraz metrowe listwy grzewcze oferuje TERMEX. Zapewniamy fachowe doradztwo. TERMEX - Rumia, Bądkowskiego 37 A, tel. 71-48-71.

OGRZEWANIE elektryczne: konwektory, listwy grzewcze, nagrzewnicepowietrza, promienniki oraz kurtyny powietrzne oferuje MIKROENERGETYKA, Sopot, Krasickiego 2 oraz Wrzeszcz MANHATTAN pawilon 52, tel. 51-25-68.

ZAKŁAD tapicerski oferuje szeroką gamę mebli, ław, krzeseł, stolików - po atrakcyjnych cenach i na raty. Zapraszamy od 7 do 18, Rumia, Starowiejska 13 A, tel. 71-30-81.

ENERGOOSZCZĘDNE elektryczne ogrzewanie, grzejniki konwekcyjne, podgrzewacze wody, wkładki piecowe, nagrzewnice, piece c.o. i akumulacyjne oferuje DOMREM, Gdynia, Morska 165, tel. 23-55-03.

PRODUCENT oferuje: gwoździe budowlane i do papy, siatkę ogrodzeniową ocynkowaną i pokrytą PCV, kotły c.o. na paliwa stałe i olej. METALPOL, Rumia, Tatrzańska 7, tel. 710-339.

BIURA ubezpieczeń komunikacyjnych: PZU, WARTY, POLISY oraz POLONII zapraszają. Morena, Marusarzówny 2/20 oraz na Przymorzu, ul. Krynicka 7 - obok rejestracji pojazdów. Od 15 do 31 grudnia od 8 do 20.

GRY planszowe - 250 tytułów: REWIA MODY, POCAHONTAS, PUZZLE, CIASTOLINA, BATMAN, TRANSFORERS, ACTION MAN, SINDY oferuje Hurtownia REMIX, Sopot, Okrężna 2 A, tel. 090 50-28-59.

ZAKŁADY Mięsne Henryka Stokłosy polecaja w ofercie predświątecznej bogaty wybór: mięsa, drobiu, wędlin i wędzonek - z możliwością dostawy do odbiorcy. Śmiłowo k. Piły, tel. 0-67 842-819.

SPÓŁDZIELNIA BURSZTYNY w Gdańsku, ul. Kochanowskiego 41 prowadzi przedświąteczną sprzedaż hurtową i detaliczną biżuterii srebrnej i bursztynowej, po atrakcyjnych cenach. Spółdzielnia BURSZTYNY, Kochanowskiego 41, tel. 41-69-20.

UWAGA księgarze! Już od dzisiaj proponujemy bogatą ofertę świąteczną książek na atrakcyjnych warunkach zakupu. Hurtownia Książek w Gniewie, ul. Krasickiego 8, tel. 35-21-52 - kierunkowy 0-69.

„SPPPiRI"

ogłasza przetarg ofertowy

na sprzedaż uzbrojonego i ogrodzonego zakładu betoniarskiego o powierzchni 48 400 m² w całości lub w częściach w Pszczółkach, ul. Fabryczna 8.

Ceny wywoławcze:

1. Działka 242/5 - 12 400 m² - zabudowana wiatą stalową i poligonem betonowym - 54 900,-
2. Działka 243/2 - 5400 m² - zabudowana halą TBK, poligonem betonowym, garażem ciągników - 186 000,-
3. Działka 243/4 - 8000 m² - zabudowana budynkiem mieszkalnym - 66 500,-
4. Działka 244/2 - 2600 m² - zabudowana wiatą magazynową i dystrybutorem paliwa - 24 100,-
5. Działka 245/15 - 5000 m² - zabudowana poligonem betonowym - 9500,-
6. Działka 245/17 - 5600 m² - zabudowana budynkiem murowanym (stan surowy), poligonem betonowym - 58 600,-
7. Działka 245/12 - 4700 m² - posiadająca podtorze i suwnicę bramową - 12 800,-
8. Działka 248/3 - 4700 m² - 7550,-

Ponadto oferujemy do sprzedaży działkę 249/5 o pow. 26 000 m² i cenie wywoławczej 6500 zł.

Na grunty posiadamy prawo wieczystego użytkowania.

Oferty pisemne proszę składać w Gdańsku, Krzemienieckiej 9a, tel. 41-68-95 do 28 grudnia 1995 r.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienie od przetargu.

og5129

Za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada

Matrymonialne

PRAGNIESZ znaleźć partnera w Niemczech chętnie pomogę, zadzwoń koniecznie 058-72-49-35.

m402

Nieruchomości

DOPŁACĘ, zamienię garaż ze Strzeleckiej na osiedle 1000-lecia. 72-49-35.

m370

KANCELARIA sprzeda działki budowlane, inne, dom Trójmiasto Kartuzy. 479-469, 12.00-19.00.

m308

SPRZEDAM budynek 150 m na terenie 1500 m. STRASZYN 31-76-87.

m466

BUDOWLANĄ uzbrojoną 600 m kw. Kąty Rybackie sprzedam, tel. 33-77-63 Elbląg.

e467

Motoryzacyjne

PEUGEOT 405, 1989. Pasłęk, tel. 45-63.

e5812

SPRZEDAM Mercedesa 190 D, 2,5 1990 rok, czarny, wyposażenie. Elbląg 33-70-34.

e426

KUPIĘ stary lub po wypadku samochód. Elbląg, telefon 32-48-15, 34-94-17.

e414

„AUTOHANDEL SKODA" posiada w sprzedaży SKODY FAWORIT. Na sprzedawane samochody udzielamy gwarancji. **Elbląg 32-50-47.**

k1308

KUPIĘ do remontu: Fiata 126, 125, Poloneza, Mercedesa. Gdańsk 32-99-66.

m5625

FIAT 126 p, 1994 r. sprzeda firma, tel. 415-117.

m5567

SPRZEDAM zamienię Fiata Ritmo 1,7 D, 1982, cena 4200 Pasłęk, 48-47-51.

e436

POLONEZ biały, 1989, garażowany + gaz sprzedam. Elbląg 33-62-03.

e435

BLACHARSTWO, lakiernictwo, bezgotówkowo, szybko, solidnie. 56-55-96.

og202

SKUP samochodów powypadkowych. 56-55-96.

og200

Sprzedaż

RZUTNIK Diapol automat w bardzo dobrym stanie sprzedam, tel. 31-66-25.

m282

SPRZEDAM futro czarne kozy, pralko-wirówkę, tel. 47-95-82, po 17.00.

og255

ROWER składak Jubilat w dobrym stanie, sprzedam. 31-66-25, po 20.00.

m386

BARWNIKI do tworzyw sztucznych „POLIKOLOR", tel. 058, 53-00-71 wew. 123.

m457

JAWA 350 TS IX - 1990 r. stan b. dobry 1200 zł. Elbląg 32-27-22.

e400

GARAŻ przy ul. Skrzydlatej, Elbląg tel. 33-39-85, po 18.00.

e424

BASSETY czarne tricolor, pinczerki miniatury, suczki rodowodowe, Elbląg 33-61-75.

26/XII

BOAZERIA 57-54-31.

m5049

SPRZEDAM antenę satelitarną, niemiecką nową, Elbląg 33-62-03.

e405

SPRZEDAM kamerę „Panasonic", 53-55-84.

m5627

DZIAŁKĘ 300 m kw. plus dom mieszkalny centrum Chełmna, Elbląg 34-22-36.

e428

ZAKŁAD piekarniczy Elbląg, 34-22-36.

e439

UWAGA LUMPEKSY! Sprzedaż odzieży używanej po 2 zł za 1 kg, tel. Gdańsk 32-42-33.

og5775

SPRZEDAM COMMODORE - 64, stacja dysków, magnetofon, oprogramowanie, tel. 33-34-85.

e440

MERCEDES 123, 300 D, 1981, tel. 47-75-73.

m470

Kupno

KUPIĘ walcarkę mechaniczną, jubilerską. Tel. 31-76-87 po 20.00

m

STRYCH do adaptacji może być rozpoczęta budowa, Elbląg 34-64-81.

e5820

PÓŁ domu do remontu, mieszkanie w starym budownictwie, 34-64-81 Elbląg.

e419

Lokale

GDYNIA okolice centrum 3-pokojowe sprzedamy. TABOR 20-71-96.

og266

GDYNIA - mieszkanie z widokiem na morze sprzedamy. TABOR 20-71-96.

og265

KARWINY 3-pokojowe, komfortowe sprzedamy. 20-71-96 TABOR.

OG264

ZAMIENIĘ 3-pokojowe, komfortowe, telefon Szczecin na Trójmiasto mniejsze z telefonem (091) 22-31-52.

og254

NIERUCHOMOŚCI „STATOR" kupno, sprzedaż, wynajem. Elbląg 32-65-75, Hetmańska 26.

e4109

NIERUCHOMOŚCI. Domy, mieszkania, lokale, działki. Zgłoszenia sprzedaży - BEZPŁATNE. Zgłoszenia wynajmu, sprzedaży mieszkań - BEZ PROWIZJI. Dzwoń 33-25-39. Całodobowo klienci czekają. Elbląg, Grunwaldzka 31.

e2112

Lekarskie

GINEKOLOGIA. Kaliningrad. Leczenie, zapobieganie ciąży, kobiety, mężczyźni.

m5565

Nauka

GERMANISTA przyjmie zaproszenie za pokój, wyżywienie, korepetycje, konwersacje, tłumaczenia. 058-72-49-35.

m369

POLICEALNE Studium - technik kosmetyczny w Elbląskim Uniwersytecie Robotniczym, tel. Elbląg 32-65-14.

e375

CZTEROTYGODNIOWY kurs kat. „B" rozpoczęcie 18 grudnia. Wrzeszcz, Chrobrego 79A, 41-36-76.

m5682

ANGIELSKI nauka przygotowanie do egzaminów, 21-04-90.

37/XII

Praca

MŁODY studia, prezencja, komputer, dobry kierowca poszukuje pracy, tel. 31-66-25.

m242

SAMODZIELNEGO sprzedawcę samochodów oraz mechanika samochodowego przyjmę. 21-00-30.

m465

GRAFIK (eks pracownik „Gazety Wyborczej") PILNIE szuka pracy. Kontakt Biper 9646/8708.

m462

DYSTRYBUCJA mężczyźni, kobiety z samochodem. Elbląg 32-14-51 prowadzimy sprzedaż ratalną.

e350

KSIĘGOWE specjalista ds. płac. tel. 22-29-15, godz. 7-14.

36/XII

MŁODYCH energicznych mężczyzn do pracy w warsztacie samochodowym, 56-55-96.

og201

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych złotników. Tel. grzeczn. 56-89-93 w godz. 10.00-18.00.

tk4422

Biznes

SPÓŁKĘ z o.o. sprzedam. 39-38-77.

og5776

POSZUKUJĘ wspólnika z gotówką do sklepu „Delikatesy", tel. 35-52-02 po 20.00.

og5777

Usługi

TELEWIZYJNE, 47-63-89.

m5626

AIWA, AKAI, BLAUPUNKT, CONDOR, CROWN, DUAL, FINLUX, FISHER, Grunwaldzka 132.

og196

WZMACNIACZE kolumny, radia, magnetowidy, odtwarzacze. Wrzeszcz, Grunwaldzka 132 przy Jesionowej, 41-35-31.

og197

AMPLICO LIFE ubezpieczenia na życie z emeryturą przedstawiciel Towarzystwa. 43-49-12.

m464

RADIOMAGNETOFONY, kamery, compacty, walkmany, wieże. Grunwaldzka 132 przy Jesionowej 41-35-31.

og193

PRALKI 56-15-15.

AK734

VIDEO, TV, AUDIO naprawa. Gdańsk, Grunwaldzka 132 przy Jesionowej 41-35-31.

og190

TELEWIZYJNE - radzieckie, polskie, 53-09-62.

og5764

PRALKI, mikrofalówki 53-43-79.

tk1212

DETEKTYWISTYCZNE 374-311. A11107
ODZYSK długów, 374-216, 374-417.

a11105

FIRMA „PARKIETUS" 51-26-04 układa parkiet (własny, powierzony), cyklinowanie, lakierowanie, VAT, gwarancja, tanio.

m1375

ŻALUZJE, poziome, pionowe, szybko, solidnie, tanio. Elbląg 33-04-80.

e425

NEPTUN telewizyjne 52-29-34 dojazd bezpłatny, NEPTUN 21-62-75, 20-32-78 dojazd bezpłatny.

m419

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej. Promocja świąteczna, 31-63-43, 56-27-46.

og204

Turystyka

GLOB-TOUR przejazdy, wczasy świąteczno-noworoczne. 069 23-710, Chojnicka 58, Starogard.

m408

Kupon

ogłoszeń drobnych

zachowaj do okazania w Biurze Ogłoszeń „GW"

wytnij

SUPEROKAZJA

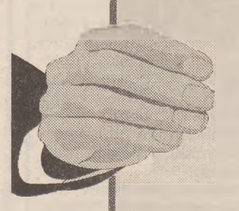

NIE PRZEGAP TEJ OKAZJI
Tylko w
„Głosie Wybrzeża"!

Atrakcyjna forma zamieszczania ogłoszeń drobnych. Wystarczy wyciąć dwa kupony ogłoszeń drobnych, aby bezpłatnie zamieścić swoje ogłoszenie do 10 słów w „Głosie Wybrzeża". Ogłoszenia bezpłatne przyjmują:

BIURA OGŁOSZEŃ:
GDAŃSK, Targ Drzewny 12/14
GDYNIA, ul. Śląska 35/37
ELBLĄG, ul. Ratuszowa 10
Dział Marketingu, Gdańsk Targ Drzewny 3/7

Transport

TRANSPORT, wykopy 56-78-82.

a11349

Różne

LOTTO - Zespół, tel. 03, 193-62-15.

k1100

BRITISH PETROLIUM - smary, oleje samochodowe, hydrauliczne, przemysłowe. Gdynia, Łużycka 4, 24-35-21.

28/XII

POLLENA Lechia szeroka oferta atrakcyjne ceny „MAREK-S", Gdynia, Łużycka 4, 24-35-21.

29/XII

Zguby

UG unieważnia legitymację studencką nr 70979/597 na nazwisko Aleksandra Janasik.

og5925

WYDZIAŁ Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego unieważnia legitymację studencką 53139/86/87 Dariusz Faliński.

m5632

UG unieważnia legitymację studencką 63645 Sylwester Janik.

sd4946

Towarzyskie

RESTAURACJA wietnamska „SONG LAM" zaprasza na orientalne dania, przystępna cena, Gdynia, ul. Zgody 10, 20-72-52.

uk1871

PAULINA (prywatnie) 56-02-07.

m5671

MŁODE bezpruderyjne panie do pracy w RFN, tel. (058) 72-49-35.

m373

KLUB Towarzyski „Delicja", Kartuska 278, Gdańsk 32-49-38.

m5670

„ORION" zaprasza całodobowo **52-42-57.**

a11351

43-27-60. PRZYJADĘ całodobowo.

m5091

090 50-82-05. Całodobowa. Wyjazdowa.

m5675

46-04-02. Wyjazdowa.

m5676

46-15-45. Zadzwoń - przyjadą.

m5674

41-45-17. Wyjazdy nocą.

m5680

57-91-96 CARMEN. Eleganckie panie.

m5684

MAGDA prywatnie 53-20-83.

og203

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Przedsiębiorstwa ENERGON S.A. zawiadamia, że na dzień 29.12.1995 roku na godzinę 9.00, zwołuje

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Przedsiębiorstwa ENERGON S.A.

które to zgromadzenie odbędzie się w siedzibie spółki mieszczącej się w Tczewie przy ulicy Gdańskiej 33e.

Porządek Walnego Zgromadzenia:

1. **Otwarcie obrad. Wybór przewodniczącego.**
2. **Stwierdzenie prawidłowości zwołania zgromadzenia.**
3. **Przedstawienie porządku obrad.**
4. **Zmiana statutu spółki w ten sposób, że w & 20 statutu spółki dodaje się pkt 3 o treści następującej:**
   „3. Biegłego rewidenta preprowadzającego badanie sprawozdania finansowego, zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości, wybiera Rada Nadzorcza spółki"
5. **Zamknięcie obrad.**

Zarząd

m946

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rozstaje"

informuje

że przeprowadza wyprzedaż zbędnych środków trwałych i nietrwałych.

Zasady oraz terminy sprzedaży ogłoszone są w TV „Rozstaje" oraz na tablicach ogłoszeniowych w spółdzielni.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym Spółdzielni nr. tel. 465-947 wew. 35 lub 30.

m5566

„Komfort Taxi"
☎ 322-966
Rabat 30%
Na telefon
Stały Klient
Zakupy 6.00 zł
Z nami wygodnie i TANIO!!

Polski Rejestr Statków

Polski Rejestr Statków jest samodzielną instytucją prowadzącą niezależną działalność rzeczoznawczą na rynku krajowym i zagranicznym w zakresie klasyfikacji statków nowo budowanych i w eksploatacji, nadzorów nad budową i remontami innych jednostek pływających w oparciu o przepisy w zakresie bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska morskiego.

W związku ze wzrastającą liczbą statków zagranicznych klasyfikowanych przez Polski Rejestr Statków poszukujemy kandydatów na stanowisko

inspektora PRS

Kandydaci powinni posiadać ukończone wyższe studia techniczne, posiadać co najmniej 5-letnie doświadczenie zawodowe zdobyte w przemyśle okrętowym lub na morzu, posiadać sprawność fizyczną do pracy na stanowisku inspektora, być dyspozycyjnym w zakresie wyjazdów zagranicznych oraz posługiwać się biegle językiem angielskim.

Preferowani będą absolwenci Wydziałów Budowy Okrętów oraz Wyższych Szkół Morskich w wieku do 40 lat.

Oferujemy dobrą pracę w kraju i za granicą, dobre wynagrodzenie oraz możliwość stałego doskonalenia kwalifikacji zawodowych.

Oferta skierowana jest do osób charakteryzujących się poczuciem lojalności oraz potrafiących samodzielnie podejmować decyzje.

Przyjmujemy tylko zgłoszenia pisemne. Podanie, życiorys oraz kopie dyplomów, świadectw pracy i praktyki zawodowej prosimy przesłać do:

Polski Rejestrt Statków
Dział Kadr i Szkolenia
al. Gen. Józefa Hallera 126
80-416 Gdańsk

w terminie do 5.01.1996 r.

Z zakwalifikowanymi na podstawie dokumentów kandydatami zostanie przeprowadzone interview.

k1464

Przedstawiamy firmy działające w Gdańsku ul. MARYNARKI POLSKIEJ

oraz ulice przyległe

CO TYDZIEŃ - REKLAMA GRATIS !!!

TWOJA FIRMA TEŻ MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ W LOSOWANIU

ZAGRAJ Z NAMI

NIC NIE TRACISZ ... A NA PEWNO ZYSKASZ !

SZANSA !

DLA FIRM Z ULICY MARYNARKI POLSKIEJ I OKOLIC

TANSAMAR

JOLEX Jolanta Myszkiewicz

PRZYCZEPY - wypożyczalnia, wyrób, naprawa, komis
PARKING - 24 h
ŚLUSARSTWO
WULKANIZACJA
- elektroniczne wyważanie kół

GDAŃSK, ul. Okrąg 2 (wjazd od ul. Marynarki Polskiej)
☎ 43-04-75 w. 28
otwarte: pon. sob. 8 16

21

UWAGA! Zakłady pracy

przyjmujemy zamówienia na

PACZKI ŚWIĄTECZNE

kawa, słodycze - duży wybór
Najniższe ceny w Polsce

tel. 43-29-28

9

INŻ-BUD SPÓŁKA Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANO - USŁUGOWE
80-554 GDAŃSK, UL. ŚNIEŻNA 1
TEL./FAX 43-62-50

OFERUJE SWOJE USŁUGI W ZAKRESIE
BUDOWY I REMONTU DRÓG, PLACÓW I PARKINGÓW

SPRZEDAŻY PO CENACH KONKURENCYJNYCH
WYSOKIEJ KLASY MAS BETONOWYCH
NA BAZIE KRUSZYWA POLLYTAG

10

GRATIS

w tym tygodniu reklamę gratis wylosowała firma

MOSTOSTAL

---

dromex

DROMEX - GDAŃSK
OKNA I DRZWI
Zakład Stolarki Budowlanej Wołomin

- CEMENT, WAPNO
- SZKŁO OKIENNE
- SZKŁO ORNAMENTOWE
- SZKŁO ZBROJONE
- SZKŁO FLOAT
- STYROPIAN
- ODWODNIENIA LINIOWE

Gdańsk, ul. Wielopole 7b, tel./fax 43-10-76, tlx 0512554

KK1060

14

NOWY PORT

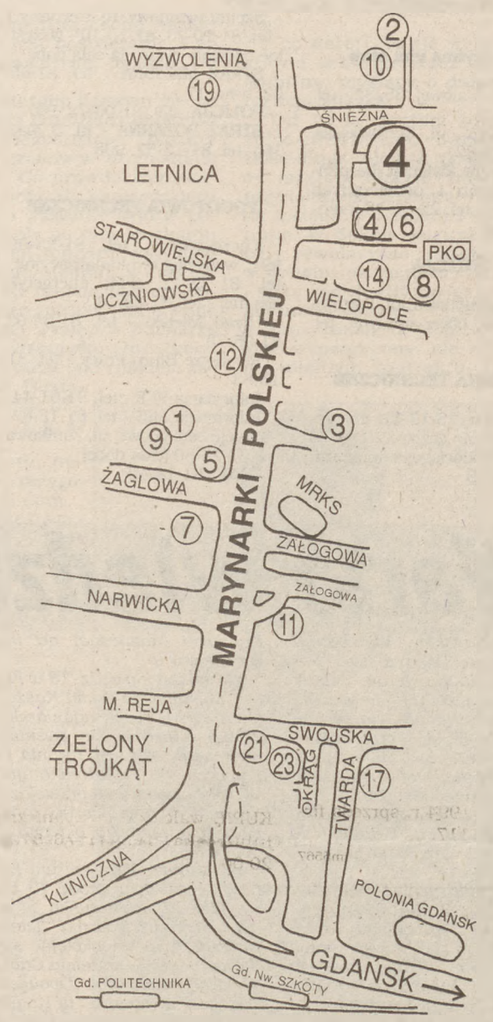

Materiał przygotowała
KRYSTYNA KASZUBOWSKA
Dział Marketingu „Głosu Wybrzeża"
tel. 31-18-25, 31-43-21

5

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA WYROBÓW NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

INTELL
80-557 Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 98
tel. 43-16-71 w. 269, 290, 312
fax 43-24-82 tel. kom. 090505096

ATLAS — KLEJE I FUGI DO GLAZURY, KLEJE DO TAPET I SILIKONY
LISTWY NAROŻNE — HOMELUX
ARMATURA SANITARNA — lara
wedi — LEKKIE ŚCIANKI BUDOWLANE
Uniea — DOZOWNIKI MYDŁA I RĘCZNIKÓW PAPIEROWYCH
SANITARIATY — Villeroy & Boch
KRZYŻYKI I KLINY DO GLAZURY
CEDAT — WYLEWKA SAMOPOZIOMUJĄCA GŁADŹ TYNKOWA

PONADTO OFERUJEMY!!! atrakcyjny HURT

Listwy narożne 6/250 9/250
Listwa progowa 10 mm
Aluminium (srebro + kolory)
Mosiądz

MOSTOSTAL GDAŃSK S.A.
ZAKŁAD SPRZĘTU I TRANSPORTU
GDAŃSK, UL. MARYNARKI POLSKIEJ 96
TEL./FAX (0-58) 43-02-14
TEL. 43-16-61 w. 203

SERWIS ELEKTRONARZĘDZI HITACHI

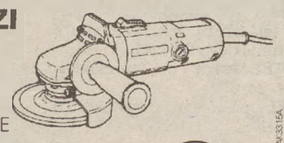

SPRZEDAŻ, NAPRAWY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE, CZĘŚCI ZAMIENNE

12

CHŁODNICE
NAGRZEWNICE, SIATKI (WKŁADY)
DO WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW
Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 59 (obok PKO)
tel. 43-24-38, czynne w godz. 8.00-17.00

GAB RAT

ALUMINIOWE TABLICE REJESTRACYJNE
Punkt usługowy na parkingu przy PROREMIE w Gdańsku czynne w godz. 9.00-17.00

6

17

HURTOWNIA KABLI I OSPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO

kabel KRAKÓW 1928

BYCHOWO & ACEL

80-871 GDAŃSK
ul. Twarda 6c
tel. (058) 46 28 26
tel./fax (058) 31 78 23

84-230 RUMIA
ul. Zakopiańska 19
tel. (058) 72 19 82
tel./fax (058) 71 00 10

Nasze kable łączą najlepiej !

DREW-DOM

- **PŁYTY GIPSOWE,** SUFITY, AKCESORIA, GIPSY
- **DESKA PODŁOGOWA**
- BOAZERIA, LISTWY WYK.
- DRZWI KASETONOWE DREWNIANE, SUWANE
- BRAMY GARAŻOWE
- OŚCIEŻNICE DREW. I MET.
- OKNA, PARAPETY, **VELUX**
- CEMENT, WAPNO, CEGŁY, GAZOBETON
- GWOŹDZIE, KOŁKI ROZPOR. WEŁNA MINER., STYROPIAN
- PAPY, LEPIKI
- SILIKONY, PIANKI MONTAŻ
- FARBY FTAL. I EMULS., LAKIERY i in.
- GOTOWE ZAPRAWY ATLAS, CERESIT, TYSAND, CEKOL

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE 8.00-17.00
SOBOTA 8.00-13.00

GDAŃSK, MARYNARKI POLSKIEJ 71
TEL. 43-16-55...58 WEW. 321

3

HURTOWNIA
GER-POL BRAUEREI

Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 100, tel./fax 43-16-22

* PIWA — ŻYWIEC OKOCIM; Van Pur od 0,76 zł; Tychy od 0,95 zł; **Roger od 0,72 zł**; Jurand; EB Amber

butelka, puszka 0,3/0,5/5,0 l, kegi

* SZAMPANY, WINA
* NAPOJE — ŻYWIEC, FREYA, RAKONIEWICE
* WODY

7

RATY

TAPICERSTWO
101 kolorów - 1001 wzorów
DYWANY
ceny sklepu fabrycznego

Gdańsk, ul. Okrąg 2a, wjazd od Mar. Polskiej
pon.-pt. 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00

tel./fax 43 09 39

23

OPONY i AKUMULATORY
PRZYKŁADOWE CENY

OPONY CIĘŻAROWE: 11R22.5 630,13 zł. 12R22.5 716,75 zł.
OPONY NOWE TYPU PILOT !
CENY HURTOWE BRUTTO

OPONY OSOBOWE: 185/65R14 - 127,61 zł. 195/65R15 - 136,40 zł.
CENY DETALICZNE BRUTTO

AKUMULATORY: 6SC 45 Ah - 104,80 zł. (Fiat 126p) 6SX 50 Ah - 115,29 zł. (FSO)
CENY DETALICZNE BRUTTO

KED

Gdańsk-Nowy Port ul. Wyzwolenia 35 tel. 43-07-03
zapraszamy klientów pon. do piąt. : 7.00-18.00 sobota : 8.00-18
Pruszcz Gdański ul. Łukasiewicza 3 tel. 82-34-26

19

11

NAJWIĘKSZY WYBÓR

KOCE, RĘCZNIKI

ART. POŚCIELOWE SZLAFROKI

Oferuje przedstawiciel firm
ZWOLTEX, FROTEX, DALL

CENY FABRYCZNE

HURTOWNIA KACZMAREK & ZAKRZEWSKI
Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 87, tel. 43-08-28

4

CENTRUM BUDOWLANE GDAŃSK, UL. MARYNARKI POLSKIEJ 59 ZAPRASZA

4

DOM KORKOWY LTD
GRUPA CORCHERAS CATALANAS
tel. 432-034 w. 30, 50

OFERUJE W SPRZEDAŻY DETALICZNEJ I HURTOWEJ

- PARKIETY
- BOAZERIĘ
- GALANTERIĘ

z naturalnego korka !

PAPY termozgrzewalne podkładowe i wierzchnie

Gullfiber — do izolacji i ocieplań
MATY, PŁYTY, OTULINY

VELUX okna do poddaszy

systemy rynnowe

SIDING (elewacja)

KLINKIER CEGŁY, PŁYTKI, STOPNIE
schody strychowe

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE (+ osprzęt do montażu)
cement, cegły, paroizolacja, folie bud., styropian, lepik ...inne

armatura sanitarna

BUDART S.A. tel./fax 43 15 69 - 70

DGG

OKNA PCV

Handlowy Skład Fabryczny

DGG

OFERUJE do odbioru z magazynu okna i drzwi typowe z PCV i ALUMINIUM oraz

PRZYJMUJE zamówienia na: okna, drzwi, witryny sklepowe, ścianki działowe, boksy biurowe, ogrody zimowe

tel./fax 43-15-69, 43-15-70

ATport

Glazura i terakota

PEŁNE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
WSZYSTKIE FARBY
- ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
CEGŁA KLINKIEROWA-BORAL
PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE

ATLAS KLEJE DO GLAZURY

SALON SPRZEDAŻY
tel./fax 43-28-11, tel. 43-70-32

czynny codziennie 8.00 - 19.00, soboty 9.00 - 14.00

Co, gdzie, kiedy

Komfort Taxi
☎ 322-966
Rabat 30%
Na telefon
Stały klient
Zakupy 6.00 zł
Z nami wygodnie i TANIO !!

GDAŃSK

Muzea

Narodowe, ul. Toruńska 1 - śr., czw., piąt., sob., niedz. w g. 9-15, wt. w g. 10-16

Historii Miasta Gdańska, ul. Długa 47 - wt., śr., czw., sob. w g. 10-16, niedz. w g. 11-16; poniedz. i piątek nieczynne

Archeologiczne, ul. Mariacka 25 - wt., czw., piąt. w g. 9.30-16, śr. w g. 10-17, sob., niedz. w g. 10-16 (pon. niecz.)

Centralne Muzeum Morskie, Żuraw, Budynek "B" - czynne wt.-piąt. 9.30-16, sob. niedz. w g. 10-16 (pon. niecz.)

W Oliwie: Pałac Opatów, ul. Cystersów 15 - **Wokół kapizmu - malarstwo - Polska sztuka współczesna, współczesna sztuka ludowa Kaszub: Salon Mistrzów** - Polskie szkło unikatowe i witraż; **Ryszard Stryjec** - grafika; **Salon Karykatury** (kawiarnia) - **Jan Solka; Galeria Promocyjna - Barbara Dyonizjak-Stuss** - malarstwo; **Galeria Pałacowa - Jerzy Panek, Henryk A. Tomaszewski** - drzeworyt, szkło, wt.-sob., w g. 9-15, niedz. 9-16, (pon. niecz.)

Etnograficzne w Spichrzu Opackim, ul. Opacka 12 - wystawy - Tak sia żyło kochanińskie... Wileńszczyzna w fotografii S. F. Fleury 1858-1915; Dawne rybołówstwo ludowe Pomorza Wschodniego - wt.-sob. w g. 9-15, niedz. w g. 9-16, (pon. niecz.)

Zabytkowa Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, ul. Bytowska 1a wt.-sob., w g. 10-15

Wystawy

GDAŃSKA GALERIA FOTOGRAFII (Dział Muzeum Narodowego), ul. Grobla I św. Ducha - **Leszek Mazur** - Kajak może tańczyć, wt.-piąt. w g. 11-17 (przerwa 13.30-14), sob., niedz. w g. 11-16

GALERIA SZTUKI "SIEŃ BIAŁA", ul. Długi Targ 36 - malarstwo z cyklu "Impresje górskie" **Tadeusz Ramik**; ceramika artystyczna **Janiny i Katarzyny Koniecznych** oraz **Yannicka Leidera**, pon.-sob. w g. 12-18 (niedz. niecz.)

SALON SZTUKI "DIORAMA" - wystawa malarstwa **Stefana Stankiewicza**

KLUB STUDENTÓW "ŻAK", ul. Wały Jagiellońskie 1, Wystawa Konkursowych Rysunków Studenckich - Galeria przeniesiona została na I piętro do Białej Sali

Kina

NEPTUN, ul. Długa - **Pocahontas** (USA) b.o. (dubbing), g. 10, 14; **Dziewięć miesięcy** (USA) od l. 15, g. 12, 20; **Clueless**, (USA) od l. 15, g. 16; **Liberator 2** (USA) od l. 15, g. 18

KAMERALNE, ul. Długa - **Farinelli** (belg.) od l. 18, g. 15.30, 20; **Huzar** (fr.) od l. 15, g. 17.30

HELIKON, ul. Długa - **Huzar** (fr.) od l. 15, g. 16.30, **Underground** (jug.-fr.-niem.) od l. 15, g. 19

ŻAK, ul. Wały Jagiellońskie 1 - **Strzały na Brodwayu** (USA), od l. 15, g. 18; **Don Juan De Marco** (USA) od l. 15, g. 17, 19

WRZESZCZ BAJKA, ul. Jaśkowa Dolina - **Johnny Mnemonic** (USA), od l. 15, g. 15.30; **Apollo 13** (USA) od l. 15, g. 17.30; **Don Juan de Marco** (USA) od l. 15, g. 20

ZNICZ, ul. Szymanowskiego 12 - **Śnięty Mikołaj** (USA), b.o. (dubbing), g. 16.15; **Gatunek** (USA) od l. 15, g. 18; **Liberator 2** (USA) od l. 15, g. 20

ZAWISZA, ul. Słowackiego 3 - **Szaleństwo Króla Jerzego**, (ang.) od l. 15, g. 16, 20; **Leon Zawodowiec** (fr.), od l. 15, g. 18

Dyżury

Ostre dyżury pełnią: Szpital im. Kopernika w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 1/6; Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 - czynne całą dobę
- wypadki 999
- nagłe zachorowania 32-29-29, 41-10-00. Biuro przewozów sanitarnych na cały Gdańsk - centrala: 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236, bezpośredni 32-20-24.

Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 21 - tel. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki, ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Apteki

Gdańsk-Chełm "Chełmska", ul. Łużycka 1/1, tel. 32-14-63 czynna od poniedziałku do niedzieli w g. 7.00-22.00

Apteki czynne non stop

Dworcowa Dworzec Gł. PKP, Podwale Grodzkie 1, tel. 31-28-41 do 45, w. 210

Gdańsk-Wrzeszcz, Pogotowie Ratunkowe, al. Zwycięstwa 49, tel. 32-47-01

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 52, tel. 41-23-06

Gdańsk-Przymorze, ul. Opolska 3, tel. 56-38-22

Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 21, tel. 56-92-71

Niedziele i święta

"Morena", ul. Nałkowskiej 3, w g. 9-13, tel. 47-99-30

Niedziele

Gdańsk, ul. Piwna 9 w g. 10-15, tel. 31-48-92

Podwale Staromiejskie 89, w g. 10-14, tel. 31-40-59

Akademii Medycznej Gdańsk al. Zwycięstwa 41/42 w g. 10-15, tel. 47-82-22 wew. 1671

Gdańsk-Zaspa, ul. Żwirki i Wigury 4a, w g. 10-13

Gdańsk-Żabianka, ul. Subisława 24, w g. 10-14, tel. 57-86-53

POLICJA

Dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej Policji, tel. 39-53-33, 31-19-40.

Oficerów Komendy Rejonowej - tel. 38-62-22

Policyjny telefon antymafijny - 31-56-81

Straż Miejska 31-30-11

RÓŻNE

BROKER - Bank Informacji Gospodarczej, Usługi - Handel - Produkcja, tel. 24-07-79.

Rzecznik praw ucznia w woj. gdańskim: Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24 Ip, p. 4, tel. 310-744.

Telefon zaufania - 988.

Telefoniczna Agencja Informacyjna: pon.-pt. w g. 9-18, tel. 24-22-65, 56-51-29.

Wspomaganie Niepełnosprawnych, pon.-pt. w g. 9-15, tel. 46-56-70

Telefoniczna Poradnia Językowa UG - Porady z zakresu języka polskiego od poniedziałku do piątku w g. 13-15, tel. 41-15-15

POGOTOWIA TECHNICZNE

Ciepłownicze 993, 31-20-88; energetyczne 991, 41-23-23; gazowe 992, 31-18-68, 52-14-62; wodociągowo-kanalizacyjne 994, 31-20-67.

SOPOT

Wystawy

PAŃSTWOWA GALERIA SZTUKI W SOPOCIE, ul. Powstańców Warszawy - **Klejstut Bereźnicki** - rysunek i malarstwo - wystawa retrospektywna.

GALERIA TRIADA - **Kazimierz Kalkowski** - ceramika i rysunek

Kina

BAŁTYK, ul. Boh. Monte Cassino 30 - **Pocahontas** (USA) b.o. (dubbing), g. 15; **Śnięty Mikołaj** (USA), b.o. (dubbing), g. 16.30; **Johnny Mnemonic** (USA) od l. 15, g. 18.30, 20.30

POLONIA, ul. Boh. Monte Cassino 55 - **Dziewięć miesięcy** (USA), od l. 15, g. 15, 20.45; **Liberator 2** (USA), od l. 15, g. 17, 19

POGOTOWIE RATUNKOWE

Ul. Bolesława Chrobrego 6/8 (nowa siedziba), wejście od ul. Mieszka I - czynne całą dobę
- wypadki tel. 999
- inne tel. 51-24-55
- ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Apteka czynna non stop

"Jagiellońska", ul. Jagiełły 6 - tel. 51-25-17

POLICJA

Dyżury oficerów Komendy Rejonowej Policji tel. 51-00-21

POGOTOWIA TECHNICZNE

Gazowe - 51-10-68 (czynne od 6 do 22), wodociągowo-kanalizacyjne 994, 51-40-55

GDYNIA

Teatry

MUZYCZNY, Scena duża - **Nędznicy**, g. 18; Scena kameralna - **Karmaniola**, g. 11

Muzea

Marynarki Wojennej, bulwar Nadmorski - wt.-niedz. w g. 10-17

"Dar Pomorza", skwer Kościuszki - wt.-niedz. g. 10-16, (pon. niecz.)

Muzeum Miasta Gdyni, Pawilon Wystawowy, ul. Waszyngtona 21

"Morski rodowód Gdyni" - wt.-niedz. w g. 11-17

Domek Abrahama, ul. Starowiejska 30 - "Antoni Abraham - Gdynia wieś" - wt.-niedz. w g. 11-17

Wystawy

Galeria TPSP w Gdyni, ul. Derdowskiego 11 wystawa grafiki **Wojciecha Kostiuka**

Kina

WARSZAWA, ul. Świętojańska - **Pocahontas** (USA) b.o. (dubbing), g. 10, 12, 13.45; **Clueless** (USA) od l. 15, g. 15.30, 17.15; **Dziewięć miesięcy** (USA) od l. 15, g. 19.15, 21

GOPLANA, skwer Kościuszki - **Natwniak** (USA) od l. 15, g. 18; **Gatunek** (USA) od l. 15, g. 16, 20

OKSYWIE GROM - Casper (USA) b.o., g. 19

GRABÓWEK FALA - Waleczne serce (USA), od l. 15, g. 19; **Skazani na Shawshank** (USA) od l. 15, g. 17

POGOTOWIE RATUNKOWE

Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego w Gdyni, ul. Żwirki i Wigury 14 - czynne całą dobę
- wypadki 999
- zachorowania, przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02

Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego podstacja w Obłużu, ul. Białowieska 1, tel. 25-19-99 dla mieszkańców dzielnic: Obłuże, Pogórze, Oksywie, gm. Kosakowo
- pediatra, lekarz ogólny i gabinet zabiegowy codziennie w g. 15.30-7

Apteki czynne non stop

ul. Armii Krajowej 38/42, tel. 21-00-32

"Pod Gryfem", ul. Starowiejska 34, tel. 20-19-82

Pogotowie dla Zwierząt (bezpańskich, rannych i podejrzanych o wściekliznę), tel. 22-21-48 (czynne całą dobę).

POLICJA

Komenda Rejonowa, ul. Portowa 15 - tel. 997, oficer dyżurny, tel. 20-63-43

POGOTOWIA TECHNICZNE

Ciepłownicze 23-19-41; energetyczne 20-45-59; gazowe 20-44-73 i 20-44-79; wodociągowo-kanalizacyjne 21-90-19

POLICJA - ul. Wita Stwosza 9, tel. 82-22-41

STRAŻ POŻARNA - ul. Gdańska 1a, tel. 82-30-24

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne, ul. Powstańców Warszawy 12, dyżury nocne i dni wolne od pracy (w g. 6.00-22.00), tel. 82-26-43, 82-29-51, dyżury w dni wolne od pracy (w g. 22.00-6.00) - Tczew tel. (0-69) 31-22-71, 31-24-19; wodociągowo-kanalizacyjne, ul. Wojska Polskiego 7, tel. 82-34-17; gazowe ul. Nowowiejskiego 18b, tel. 82-36-75

Urząd Miejski - tel. 82-36-24

Rejonowe Biuro Pracy, ul. Grunwaldzka 25b, tel. 82-34-10

Informacja PKP - tel. 82-25-31

TAXI - tel. 82-25-26

KARTUZY

POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 999

Szpital Rejonowy, ul. Ceynowy 7 - tel. 81-10-73, 81-10-10 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

STRAŻ MIEJSKA - tel. 81-05-02, wew. 17

POLICJA - tel. 81-00-73, 997

STRAŻ POŻARNA - ul. 3 Maja 16a, tel. 81-13-57, 998

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne, tel. 81-23-99, 991; wodociągowo-kanalizacyjne - tel. 81-22-42, 994; energetyki cieplnej - tel. 81-39-14

Urząd Miejski - tel. 81-05-02, 81-05-73

Rejonowe Biuro Pracy - tel. 81-15-83

Informacja PKP - tel. 81-01-44

Informacja PKS - tel. 81-13-82

Stacje benzynowe, ul. Zamkowa, tel. 81-28-80 (całą dobę)

TAXI - 81-18-40

Urząd Miejski - tel. 221-35

Rejonowe Biuro Pracy - tel. 223-51

Informacja PKP - tel. 240-88

Informacja PKS - tel. 236-63

Stacje benzynowe całodobowe, ul. Mickiewicza - tel. 247-86, ul. Sikorskiego 7 - tel. 237-86

TAXI - tel. 225-75

HOTEL "Agro-Kociewie", ul. Hallera 19A, tel. 230-74, 230-75

TCZEW

KINO WISŁA - Liberator 2, (USA) od l. 15, g. 18, 20

MUZEUM WISŁY - pon., wt., śr., piąt., sob., niedz. w g. 10-16, czw. w g. 10-18

POGOTOWIE RATUNKOWE - ul. Wojska Polskiego 5 - tel. 31-32-55

Przychodnia Rejonowa, ul. Wojska Polskiego 5 - tel. 31-37-78, 31-38-49

Szpital Miejski, ul. 30 Stycznia 57 - tel. 31-10-46

POLICJA - tel. 31-13-00

STRAŻ POŻARNA - tel. 31-35-46

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne - tel. 31-22-77, wodociągowo-kanalizacyjne - tel. 31-39-94, gazowe - tel. 31-07-89

Urząd Miejski - tel. 31-31-20

Rejonowe Biuro Pracy - tel. 31-32-13

Informacja PKP - tel. 31-55-22

Informacja PKS - tel. 31-47-52

Stacja benzynowa całodobowa, ul. Wojska Polskiego 4

TAXI - 31-51-00

WEJHEROWO

KINO ŚWIT - Rycerz króla Artura (USA), od l. 12

Kina

SYRENA - Szósty zmysł (ang.) od l. 15, g. 15.30, 17; **Dziewięć miesięcy** (USA) od l. 15, g. 18.40, 20.20

ŚWIATOWIT - Pocahontas (USA) b.o., g. 16; **Śnięty Mikołaj** (USA) b.o. g. 18; **System** (USA) od l. 15, g. 20

POGOTOWIA

Dział Pomocy Doraźnej, zepoły wyjazdowe, ul. Bema 18, tel. 999, 33-63-78. Przyjęcia ambulatoryjne, ul. Królewiecka 146, tel. 34-41-11. Ogólny i chirurgia w g. 19-7, pediatra, stomatolog, gabinet zabiegowy - codziennie w g. 19-7, soboty robocze w g. 15-7, niedz. i święta całą dobę.

Poradnia Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych

ul. Komeńskiego 42 - pon., śr., piąt. w g. 17-20, wt., cz. sob. w g. 10-13, tel. 33-55-77

Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów, ul. Komeńskiego 46, czynny od pon. do piątku w g. 10-16, tel. 33-55-77

Pogotowie Makowe - tel. 33-55-77

Telefon Zaufania - tel. 33-55-77

Apteka - dyżur całodobowy pełni apteka "Na Zawadzie", al. Odrodzenia 10.

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne - 991, w g. 6-22, gazowe 992 (całą dobę), wod.-kan. 994 (całą dobę), ciepłownicze 993 (całą dobę), ZBK - 33-68-47 (całą dobę)

POMOC DROGOWA

ul. płk. Dąbka 75 1/11 - tel. 34-05-89 (całą dobę)

ul. Piechoty 8 - tel. 34-30-46

Warto wiedzieć

• *Komisja Chemii Wydziału II Gdańskiego Towarzystwa Naukowego zaprasza we wtorek 12.12 na odczyt pt. "The Electrolyte Rapid Change Over-Technique", który wygłosi prof. dr Carl H. Hamann z Uniwersytetu w Oldenburgu (Niemcy). Spotkanie rozpocznie się o godz. 12.15 w sali 112 Wydziału Chemii Uniwersytetu Gdańskiego w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Sobieskiego 18.*

• *Dom Kultury na Morenie, ul. Nałkowskiej 3, Klub Przyjaciół Twórczości Wysockiego zaprasza o godz. 18 na spotkanie z tłumaczem i popularyzatorem twórczości Włodzimierza Wysockiego Jerzym Siemiańko. Po spotkaniu - wieczór ballad.*

• *Klub Studentów "Żak" zaprasza we wtorek o godz. 20 do Kawiarni Muzycznej na muzyczne party.*

• *We wtorek o godz. 18 w Klubie "Mestwin" w Domu Kaszubskim (przy ul. Straganiarskiej 20-22) odbędzie się dyskusja na temat: "Miejsce Torunia na Pomorzu Nadwiślanym". W trakcie spotkania przewidziano promocję najnowszych toruńskich wydawnictw o tematyce pomorskiej.*

• *Nadbałtyckie Centrum Kultury zaprasza w środę 13 bm. o godz. 17 do Ratusza Staromiejskiego (Księgarnia "Literatura i Sztuka") na kolejne spotkanie z cyklu Akademia Gaduł. Wykład gościnny pt. "Opowieści Wigilijne" wygłosi ks. dr Krzysztof Niedałtowski, rektor kościoła św. Bartłomieja, duszpasterz środowisk twórczych.*

• *W czwartek 14 grudnia w kościele św. Jana w Gdańsku odbędzie się otwarcie wystawy objazdowej "Tabula rasa". Początek o godz. 19.*

• *Nadbałtyckie Centrum Kultury zaprasza gdańszczan w czwartek o godz. 16 do Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku (przy ul. Korzennej) na cykl spotkań "Colloquia Millenaria" poświęconych ważnym problemom Gdańska u progu drugiego tysiąclecia. Debata czwarta zatytułowana została "Drogi i szlaki wodne wokół Gdańska".*

• *Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie zaprasza w piątek 15.12 o godz. 17.00 na otwarcie wystawy "Pomniki Grudnia '70".*

• *Do końca grudnia oglądać można znajdującą się w filii WBP na Zaspie wystawę "Polonia Austriacka i Austria w wydawnictwach".*

• *W galerii TPSP w Gdyni przy ul. Derdowskiego 11 oglądać można wystawę grafiki Wojciecha Kostiuka.*

• *W lutym 1996 r. w Tczewskim Centrum Kultury odbędą się wybory Miss Ziemi Kociewskiej - Eliminacje Regionalne Miss Polonia '95. TCK zaprasza dziewczęta w wieku 18-25 lat do udziału w konkursie. Termin zgłoszeń upływa 15.01.1996 r. Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie TCK, tel. 31-07-07, 31-62-43.*

mun

RUMIA

POGOTOWIE RATUNKOWE

ul. Derdowskiego 24 - tel. 71-08-11

Przychodnia Rejonowa nr 2, ul. Katowicka 16, tel.71-26-66

Poradnia dziecięca, ul. Katowicka 16, tel. 71-36-56

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Abrahama 17, tel. 71-05-56.

APTEKA

ul. Starowiejska 4 A w dni robocze czynna całą dobę, w sobotę, niedzielę i święta dyżur nocny w g. 20.00-8.00

POLICJA

ul. Derdowskiego 43 - tel. 71-02-15

Straż Miejska, ul. Abrahama 17, tel. 71-01-34

POGOTOWIA TECHNICZNE

Gazowe, tel. 71-18-82, wodno-kanalizacyjne - tel. 71-00-30

woj. gdańskie

PUCK

MUZEUM ZIEMI PUCKIEJ - pon., śr., czw., piąt. w g. 9-15, sob., niedz. w g. 9-13; wtorki niecz.

WDZYDZE KISZEWSKIE

Muzeum - KASZUBSKI PARK ETNOGRAFICZNY - wt.-piąt., w g. 10-15

PRUSZCZ GD.

KINO KRAKUS - Głupi i głupszy (USA), od l. 12, od l. 16.30; **Forrest Gump** (USA) od l. 15, g. 18.30

KINO IKAR - Ja cię kocham, a ty śpisz (USA) od l. 12, g. 18, 20

POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-24-00

Przychodnia Rejonowa, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-26-45

KOŚCIERZYNA

KINO RUSAŁKA - Operacja Słoń (USA), od l. 12, g. 17, **Francuski pocałunek** (USA), od l. 15, g. 19

SKANSEN PKP "PAROWOZOWNIA KOŚCIERZYNA", ul. Towarowa 7 - czynny w dni robocze w g. 10-13 (w pozostałe dni - na zamówienie)

POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Skłodowskiej 1 - tel. 86-30-00

Szpital Rejonowy - tel. 86-45-04, lekarz dyżurny - 86-34-52 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

Apteka całodobowa - "Pod Niedźwiedziem", pl. 1 Maja 19

POLICJA - tel. 86-49-26, 997

STRAŻ POŻARNA - ul. Traugutta, tel. 86-33-86

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne - tel. 86-36-42, wodociągowo-kanalizacyjne, ul. Strzelecka - tel. 86-20-06, energetyki cieplnej - tel. 86-43-86, gazowe, tel. 86-47-27

Pogotowie Weterynaryjne, ul. Staszica 7c, tel. 86-46-84

Urząd Miejski - tel. 86-31-42

Rejonowe Biuro Pracy - tel. 86-43-51

Informacja PKP - tel. 86-35-01

Informacja PKS - tel. 86-37-14

Stacja benzynowa całodobowa, ul. Wojska Polskiego - tel. 86-33-63

Telefon Zaufania - 86-39-00

TAXI postój - tel. 86-47-97

STAROGARD GD.

MUZEUM ZIEMI KOCIEWSKIEJ, Rynek 1, Ratusz - Dział Etnograficzny, tel. (0-69) 236-47; Dział Historyczny, ul. Boczna 3, tel. 246-75 - od pon. do piąt. w g. 8-16, sob. w g. 10-15, niedz. w g. 10-14.

POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Ściegiennego - tel. 220-33

Przychodnia Rejonowa, ul. Hallera 27 - tel. 234-16

Szpital Rejonowy, ul. Ściegiennego 7 - tel. 234-21

POLICJA - tel. 240-21

STRAŻ POŻARNA - tel. 230-11

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne - tel. 223-52, wodociągowo-kanalizacyjne - tel. 281-91; energetyczne - tel. 223-52

POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 72-22-00

Szpital Rejonowy - tel. 72-13-00 do 09, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

Apteka całodobowa - Przy Rynku

POLICJA - tel. 72-54-74, Komisariat Śmiechowo - tel. 72-39-90

STRAŻ POŻARNA - tel. 998

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne - tel. 72-23-87; wodociągowo-kanalizacyjne - tel. 72-40-84, energetyki cieplnej - tel. 72-21-69

Straż Miejska - tel. 72-30-20

Urząd Miejski - tel. 72-13-16

Rejonowe Biuro Pracy - tel. 72-21-62

Informacja PKP - tel. 72-34-40

Informacja PKS - tel. 72-23-24

TAXI - tel. 72-22-00, 72-44-58

HEL

MUZEUM RYBOŁÓWSTWA - czynne codziennie w g. 9-16

BĘDOMIN

MUZEUM HYMNU NARODOWEGO - wt., śr., czw. piąt., sob. w g. 9-15; niedz. 10-15

ELBLĄG

TEATR DRAMATYCZNY pl. Kazimierza Jagiellończyka - Simon de Beauvoir - **Kobieta zawiedziona**, gościnnie występuje **Krystyna Janda**, g. 20

Muzea

Elbląskie, bulwar Zygmunta Augusta, tel. 32-72-73

Wyst. stałe: "Dzieje Elbląga 1237-1947", "Elbląska sztuka sakralna", "Elbląskie rzemiosło artystyczne XVII-XIX w.", "Truso i Elbląg - archeologia olśniewa". Wyst. czasowa malarstwo Jerzego Korzeniowskiego "Niech się stanie światłość" - czynne: wt.-sob. w g. 8-16, niedz. w g. 10-16 (kasa do g. 15), pon. niecz.

Wystawy

CENTRUM SZTUKI "GALERIA EL" - malarstwo **Anny Borcz** z Wrocławia

ul. Grunwaldzka 109/113 - tel. 33-80-46 (do godz. 15)

POLICJA

Tel. 997

Komenda Wojewódzka, ul. Królewiecka 106. Oficer dyżurny tel. 32-93-33

Komenda Rejonowa, ul. Tysiąclecia 3 - tel. 32-95-55

Dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej Policji - tel. 34-02-00

STRAŻ POŻARNA

Tel. 998. Dyżury oficerów Straży Pożarnych - 33-73-53

LECZNICE DLA ZWIERZĄT

ul. Grunwaldzka 108, tel. 33-72-49 (całą dobę)

ul. Wągrowska 1, tel. 30-20-60 (całą dobę)

Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Królewiecka 233, tel. 34-16-46

POSTOJE TAXI

pl. Jagiellończyka, tel. 33-94-10
pl. Dworcowy, tel. 39-94-77
ul. Beniowskiego, tel. 34-37-54
ul. Okulickiego, tel. 34-27-54
TAXI BAGAŻOWE
- ul. Bażyńskiego, tel. 34-57-54
TAXI NA TELEFON
- Radio Mivico Taxi - 34-54-44
- Hallo Taxi - 33-44-44
- Axel Taxi - 33-94-44
- Jolivet Taxi - 32-84-44
- Taxi Plus - 33-54-44

woj. elbląskie

FROMBORK

Muzea

Mikołaja Kopernika, ul. Katedralna - tel. 72-18

Pałac Biskupów Warmińskich - wyst. stałe: "Frombork w zabytkach kultury materialnej", "Mikołaj Kopernik", "Portrety Mikołaja Kopernika na medalach i plakietach", "Astronomia w nawigacji i geodezji", "Lunety i lunetki ze zbiorów muzeum" - Czasowe: Prace Jerzego Znamierowskiego z Warszawy - wt.-niedz. w g. 9-16; Poczta w Prusach; Rhetikus, wt.-niedz. w g. 9-16

Katedra - pon.-sob. w g. 9.30-17

Wieża - Wahadło Foucoulta - przyrząd do obserwacji dobowego ruchu wirowego Ziemi. Wystawy sztuki współczesnej - pon.-sob. w g. 9.30-19.30, niedz. 9.30-17

Baszta północno-zachodnia (Wieża Kopernika) - wyst. "Gabinet uczonego doby renesansu" - w g. 9-17

Szpital św. Ducha - Malowidło ścienne z pocz. XV w. "Sąd Ostateczny", "Piece dawnej łaźni z XV w.", "Płyty epitafijne z XVII w.", "Rzeźba sakralna XVII-XVIII w. Na zapleczu - ogród botaniczny z uprawami ziół leczniczych (herbarium) - wt.-sob. w g. 10-18

Planetarium - czynne codziennie - seanse stałe o g. 9.50, 10.40, 11.20, 12.00, 12.40, 13.20, 14.00, 14.40, 15.20, 16.00, 16.40. Seanse: "De revolutionibus", "Horoskop". Wystawa "Kamienie z importu" (kasa główna) w g. 9-16.20.

HOTEL, ul. Kościelna 2, tel. 72-85

PENSJONAT "Aniela", ul. Basztowa 2, tel. 77-93

BRANIEWO

KINO DAR - Rycerz Króla Artura (USA), od l. 15, g. 17; **Gatunek** (USA), od l. 15, g. 19.30

POGOTOWIE RATUNKOWE - 999

Szpital ZOZ, ul. Moniuszki 13, tel. 24-34 (dyżur całodobowy wszystkich oddziałów)

Apteka - "Lek-pol", ul. Kościuszki 65 (całą dobę)

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne - 25-60, 29-91; ciepłownicze - 28-69; wodociągowe 22-09

POLICJA - 997

STRAŻ POŻARNA - 998

LECZNICA DLA ZWIERZĄT - ul. Skośna 3 - tel. 20-28, lecznica przy zoo - tel. 21-49, lek. weterynarii, ul. Żeromskiego 22 - tel. 20-65

HOTEL "Astra", ul. Żeromskiego 14, tel. 24-65

TAXI - postój, ul. Grzybowa 19, tel. 25-97

KWIDZYN

Muzea

Muzeum Zamkowe, ul. Katedralna 1 - tel. 38-89. - Wyst. stałe: "Historia zamku", "Narzędzia kar i tortur", "Rzemiosło artystyczne", "Sztuka i kultura materialna Dolnego Powiśla", "Fauna Polski północnej i zwierzęta egzotyczne" - czynne: wt.-niedz. w g. 9-15

POGOTOWIE RATUNKOWE - 999, 39-09

Szpital ZOZ, ul. Hallera 31, tel. 37-41 (dyżur całodobowy)

Apteka - "Medica", ul. Staszica 22 (całą dobę)

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne 37-23, gazowe 22-50, ciepłownicze 37-26, wodociągowe 39-19

POLICJA - 997, 26-11

STRAŻ POŻARNA - 998

LECZNICA DLA ZWIERZĄT - ul. Warszawska 112, tel. 38-61, Pogotowie weterynaryjne, ul. Warszawska w g. 17-7

HOTEL "Saga", ul. Chopina 42, tel. 37-32

TAXI ul. Braterstwa Narodów, tel. 24-88

MALBORK

Muzea

Zamkowe, ul. Starościńska - tel. 33-64 - Wystawy stałe: "Dzieje bursztynu", "Porcelana i fajans z manufaktur polskich", "Broń w dawnych wiekach", "Średniowieczny system ogrzewania wnętrz zamkowych", "Rzeźba gotycka", "Malborska rezydencja wielkich mistrzów, królów i cesarzy", "Wnętrze kuchni konwentu malborskiego", "Lapidarium zamkowe", "XIX-wieczne witraże malborskie", "Tradycje władztwa polskiego na Zamku Malborskim", "Średniowieczny detal architektoniczny". Czasowe: "Malbork - miasto przy zamku 1845-1945", "Architektura Zamku Malborskiego", "Kafle piecowe z terenu Prus Królewskich XV-XVIII w.", "Monety i medale IV-XVIII w. w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku", "XV Międzynarodowe Biennale Ekslibrisu Współczesnego" czynne wt.-niedz. w g. 9-15 (kasa biletowa w g. 9-14.30), tereny zamkowe do g. 16

POGOTOWIE RATUNKOWE - 999, 24-75

Szpital ZOZ, al. Armii Krajowej 105, tel. 23-31, 24-11 (dyżur całodobowy)

Apteka - "Cefarm", ul. Jasna 10 (całą dobę)

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne 37-35, 25-09, gazowe - 39-57, ciepłownicze 29-10, 31-83, wodociągowe 36-27 (28)

POLICJA - 997, 23-61

STRAŻ POŻARNA - 998

LECZNICA DLA ZWIERZĄT - ul. Boczna 8, tel. 24-35, lek. weterynarii, ul. Boczna 8, tel. 20-24

HOTEL "Zamek", ul. Starościńska 14, tel. 29-89

"Zbyszko", ul. Kościuszki 43, tel. 33-95

TAXI ul. Dworcowa, tel. 33-20 bagażowe, tel. 33-29

NOWY DWÓR GD.

MUZEUM ŻUŁAWSKIE, ul. Kopernika 17 - czynne codziennie w g. 13-18

POGOTOWIE RATUNKOWE - 999

Szpital ZOZ, ul. Dworcowa 12, tel. 24-11 (dyżur całodobowy)

Apteka - "Żuławska", ul. Obr. Westerplatte 9 (całą dobę)

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne - 27-33, ciepłownicze - 26-58, wod.-kan. 22-18

POLICJA - 997

STRAŻ POŻARNA - 998

LECZNICA DLA ZWIERZĄT - ul. Tczewska tel. 27-40

TAXI ul. Sikorskiego, tel. 27-01

PASŁĘK

POGOTOWIE RATUNKOWE - 999

Szpital ZOZ, ul. Kopernika 20, tel. 20-41

Apteka - "Leków gotowych", pl. Grunwaldzki 7 (całą dobę)

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne 30-29, ciepłownicze 24-98, wod.-kan. 31-38

POLICJA - 997

STRAŻ POŻARNA - 998

LECZNICA DLA ZWIERZĄT - ul. Dworcowa, tel. 26-66

HOTEL "Kormoran", ul. Westerplatte 8, tel. 31-19

TAXI ul. Dworcowa, tel. 28-73

SZTUM

POGOTOWIE RATUNKOWE - 23-33

Szpital ZOZ, ul. Reja 12, tel. 20-61

Apteka - "Medicus", ul. Morawskiego 1 (całą dobę)

POGOTOWIA TECHNICZNE

Energetyczne 22-18, ciepłownicze 21-01, 26-54, wod.-kan. 22-14

POLICJA - 22-07

STRAŻ POŻARNA - 22-22

LECZNICA DLA ZWIERZĄT - osiedle Witosa 12, tel. 21-57

HOTEL - "Baster", ul. Mickiewicza 20, tel. 22-84

TAXI - ul. Dworcowa, tel. 24-52

SZTUTOWO

MUZEUM STUTTHOF - tel. 0-50, 478-353, czynne codziennie w g. 8-15

SUSZ

APTEKA - "Hubertus", ul. Piastowska 28 (całą dobę)

ORNETA

APTEKA - "Dla zdrowia", ul. Mostowa 3 (całą dobę)

HOTEL - Bogumiła Rackiewicz, ul. 1 Maja 8, tel. 284

PRABUTY

APTEKA - "Pod lwami", ul. Kraszewskiego 4 (całą dobę)

KADYNY

HOTEL "Kadyny International", tel. 31-61-20

NOWINA

ZAJAZD TURYSTYCZNY "Wiatrak", tel. 34-31-12

PODZAMCZE

MOTEL "Biały Dwór", tel. 77-10

STEGNA

PENSJONAT "Afrodyta", tel. 82-94

BARLEWICZKI

HOTEL "Pałacowa", tel. 39-39

Sport

Prezes Giersz oczekuje zwycięstwa w meczu z Węgrami

Błaszczyk... i Skierski

Po sensacyjnym zwycięstwie w rozgrywkach eliminacyjnych nad Niemcami przyszły porażki z Francją oraz Szwecją i w efekcie reprezentacja Polski w tenisie stołowym znalazła się w grupie zespołów rywalizujących o miejsca 5-8 w Superlidze. Dzisiaj wybrańcy Jerzego Grycana rozegrają pierwszy mecz w tej fazie rozgrywek - z Węgrami.

- Oczekuję zwycięstwa - mówi zdecydowanie **Adam Giersz**, prezes PZTS. - Przegrany zespół grać będzie o utrzymanie w Superlidze z pokonanym w konfrontacji pomiędzy Anglią a Niemcami. Obie te reprezentacje są zdecydowanie silniejsze od Węgrów.

- Czy jednak pański optymizm jest uzasadniony? Polacy nie zachwycali formą w międzynarodowych mistrzostwach Austrii, Francji i Szwecji...

- Trudno mi jest się pokusić o szczegółową ocenę ich startu, gdyż taką analizę zobowiązany jest przedstawić zarządowi selekcjoner reprezentacji. Ja natomiast towarzyszyłem ekipie tylko na ostatnim turnieju w Szwecji. Tam Lucjan Błaszczyk na pewno potwierdził, że jego talent rozwija się prawidłowo. Przegrał co prawda w II rundzie z Rosskopfem, ale w zasadzie tylko do wyniku (0:3) można mieć zastrzeżenia.

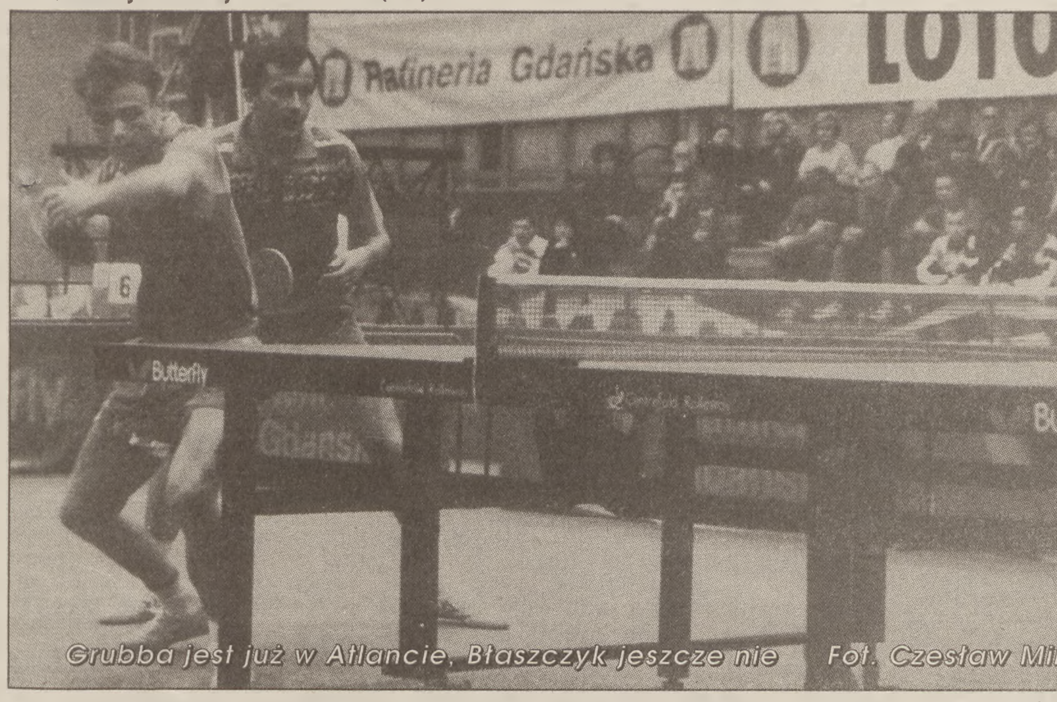

Grubba jest już w Atlancie, Błaszczyk jeszcze nie Fot. Czesław Mil

- ...ale Węgrzy w tych zawodach spisali się jeszcze słabiej niż Polacy.

- Czy zatem z postawy naszych reprezentantów w międzynarodowych mistrzostwach jest pan zadowolony?

Niestety, u pozostałych naszych zawodników daje się zauważyć pewien regres. Piotrek Skierski gra na swoim poziomie, ok. 50 miejsca w Europie. Z niżej klasyfikowanymi zawodnikami pewnie wygrywa, ale z lepszymi od siebie praktycznie nie stara się nawiązać walki. Także Krzeszewski i Szafranek prezentują nadal poziom klasyfikowanych około setnego miejsca światowej listy.

- Pracowicie spędzą najbliższe tygodnie reprezentanci. Mecze w Superlidze, a w styczniu w Anglii turnieje przedolimpijskie. Czy ustalony został już skład drużyny olimpijskiej, która ubiegać się będzie o przepustki do Atlanty?

- Na piątkowym posiedzeniu Zarządu podjęliśmy ostateczne decyzje. Wśród mężczyzn mamy prawo wystawić dwóch zawodników, gdyż Andrzej Grubba start na igrzyskach olimpijskich ma zagwarantowany na podstawie miejsca w rankingu światowym. Oczywiście w tej sytuacji kandydatura Lucjana Błaszczyka nie podlegała dyskusji. Towarzyszyć mu będzie Skierski, choć w tym przypadku nie było jednomyślności. Natomiast do udziału w turnieju kobiecym desygnowaliśmy: Annę Januszyk, Agnieszką Gieragę i Joannę Narkiewicz.

- Na ostatnim posiedzeniu Zarząd PZTS anulował walkower w spotkaniu AZS AWF Gdańsk - Nordis Zielona Góra. To chyba pierwszy tego typu przypadek w historii, że w ekstraklasie, gdzie przekładanie meczów jest na porządku dziennym, doszło do takich przepychanek.

- Nie wiem czy pierwszy, ale rzeczywiście w takich sprawach już bardzo dawno Zarząd nie musiał orzekać. Muszę też przyznać, że werdykt nie był tak jednoznaczny jakby to z gdańskiej perspektywy wynikało. O anulowaniu walkowera zadecydowało bowiem głosowanie, którego wynik zbliżony był do remisu. Debatowaliśmy też nad podobnym problemem w ekstraklasie kobiet i również rozstrzygnięcie było po myśli skarżącego decyzję Komisji Rozgrywek Garbarza Radom.

- Czy z tych perturbacji wynikających z dość dowolnie interpretowanego zapisu "okoliczności wyjątkowe", PZTS wyciągnie wnioski?

- Tak. Proszę jednak nie oczekiwać jakiejś gruntównej zmiany przepisów, gdyż komentarz do cytowanego zapisu powinien rozwiąć wszelkie wątpliwości.

- Czy znajdą się w nim choroby i kontuzje?

- Tak.

- Zarząd zatem nie podziela wątpliwości Henryka Desselbergera, przewodniczącego Komisji Rozgrywek, który na łamach "Przeglądu Sportowego" stwierdził, iż zwolnienie lekarskie jest bardzo łatwo uzyskać...

- Sądzę, że honorowanie tylko zwolnień wystawionych przez Przychodnie Sportowo-Lekarskie zniechęci do niezgodnego z duchem fair play wykorzystywania tego zapisu.

Rozmawiał:

JACEK GŁÓWCZYŃSKI

Teraz jesteśmy najstarsi...

"To miłość od pierwszego wejrzenia. Mieszkałem 800 metrów od stadionu. Od początku chodziłem na mecze Arki i podziwiałem takich piłkarzy jak Kupcewicz, Korynt, Dybicz i wielu innych".

Robert Zinko - bo to jego wspomnienia przytaczamy - poszedł w ślady swoich dziecięcych idoli. "Trenuję już 12 lat. Na Ejsmonda przyprowadził mnie tatą, który uczył mnie grać w piłkę, kiedy miałem zaledwie 2 lata. A od 10 roku życia robi to trener Jacek Dziubiński. Chyba z powodzeniem".

Immanentną cechą każdej miłości jest poświęcenie. I to takie prawdziwe, męskie. Do bólu.

"Po ostatnim ligowym meczu z Olimpią Grudziądz przytrafiło się nieszczęście. Okazało się, że grałem w za ciasnych butach. Co prawda trenowałem w nich cały poprzedzający tydzień i wszystko było w porządku, ale po tym spotkaniu zaczęły mi schodzić wszystkie paznokcie. Jednak w trakcie meczu nie czułem żadnego bólu. Dopiero później dał o sobie znać. Mój występ w Pucharze Polski przeciwko Górnikowi Zabrze stanął pod znakiem zapytania. Dostałem jednak blokadę i zagrałem".

Niestety, pucharowa przygoda już za nimi.

"Chcieliśmy pokazać, że nie ma wielkiej różnicy pomiędzy I a III ligą, co chyba nam się udało. Tylko oni są wynagradzani jak zawodowcy, a my - jak amatorzy. I pozostał niedosyt. Rozmawialiśmy jeszcze wiele razy, analizowaliśmy mecz z Górnikiem, sytuacje w jakich padły bramki. Byliśmy blisko awansu, ale... było, minęło." Trenerzy i kibice mogą podziękować Robertowi nie tylko za grę i dotychczasową postawę. Dzięki niemu i Andrzejowi Krzywniakowi trafił do Arki obecny ulubieniec sympatyków żółto-niebieskich, Grzegorz Lisewski.

"Przeprowadziłem się z Gdyni do Rumi-Janowa, gdzie na jednym podwórku graliśmy w piłkę z Andrzejem i Grześkiem. Od razu dostrzegliśmy jego zalety - szybkość, bramkostrzelność. Namówiliśmy go i przyprowadziliśmy na Ejsmonda. Grzegorz spróbował i teraz naprawdę pokazał na co go stać". Od początku trenowali pod okiem Jacka Dziubińskiego. Razem z nim przechodzili różne okresy, wzloty i upadki. A teraz praktycznie na ich 22-letnich barkach spoczywa odpowiedzialność za piłkarskie wyniki Arki.

"Trenujemy w pierwszym zespole od 4-5 lat. Najpierw graliśmy z doświadczonymi zawodnikami, którzy jednak z czasem zaczęli odchodzić. Teraz piłkarzami o największym stażu jesteśmy właśnie my. Ta odpowiedzialność nie spadła na nas nagle. Powoli ogrywaliśmy się, nabieraliśmy głównie w II lidze doświadczenia.

I co dalej? Takie pytanie stawia sobie przecież każdy ambitny, myślący o dalszym rozwoju piłkarz.

"Od 12 lat jestem wierny żółto-niebieskim barwom. Dość długo. Ale nie ukrywam, że miałem okazję zmienić przynależność klubową. Byłem na testach w Tychach i w Koninie. W Sokole warunki nie były rewelacyjne, natomiast w drugim przypadku Górnik i Arka nie doszły do porozumienia w sprawie wysokości mojego transferu. Mogłem zostać wypożyczony, ale wtedy nie miałbym kontraktu. Zdecydowałem się pozostać w Gdyni. Niestety, sytuacja w Arce jest ciężka. Mnie co prawda sponsoruje hurtownia sprzętu sportowego "Marba" mająca siedzibę na Karwinach, ale w klubie się nie przelewa. Mamy nadzieję, że rozmowy z Farm Foodem zakończą się po naszej myśli i Arka wreszcie stanie na nogi. A wtedy realnie będzie można myśleć o powrocie do II ligi".

Robert Zinko Fot. Czesław Mil

MARCIN DOMAŃSKI

Ekologiczne Biegi po Plaży o Grand Prix Sopotu

Startuj i Ty

Po raz trzynasty MOSiR Sopot na przestrzeni od listopada do marca organizuje cykl Ekologicznych Biegów po Plaży o Grand Prix Sopotu. W tym roku zmaganiom biegaczy-amatorów patronuje "Głos Wybrzeża". Już w najbliższą sobotę spotkamy się w tegorocznej edycji imprezy po raz drugi. Uczestnictwo zgłosić będzie można w dniu startu o godz. 10.00 na sopockim molo.

Za nami pierwsze zawody, które przypomnijmy - mimo zadymki śnieżnej - zgromadziły ponad 200 uczestników. Wiemy, że ich do udziału w drugim biegu namawiać nie trzeba. Czekamy jednak na kolejnych chętnych, którzy zechcą spróbować swych sił na sopockiej plaży. Absencja w inauguracyjnym biegu nie wyklucza szansy na zdobycie laurów w końcowej klasyfikacji cyklu. Przypomnijmy, że punktowane będą trzy spośród pięciu zaplanowanych biegów. Na najlepszych zaś w poszczególnych kategoriach wiekowych czekają nagrody rzeczowe, a trzej pierwsi w rywalizacji open liczyć mogą na gratyfikacje finansowe.

Do startu zachęcamy szczególnie szkoły podstawowe. W osobno prowadzonej - i nagradzanej - klasyfikacji zapisano dotychczas 19 szkolnych drużyn chłopców i 8 - dziewcząt.

Poniżej prezentujemy listy najszybszych w pierwszym, listopadowym biegu.

Do lat 10: 1. Agnieszka Dębowska (SP 6 Sopot) i Łukasz Chrzanowski (SP 2 Gdansk), 2. Klaudia Stemplewska (Flota Gdynia) i Rafał Grudzień (SP 1 Gdańsk), 3. Joanna Pawłowicz (SP 10 Sopot) i Mieczysław Załuski (SP 3 Sopot).

11-13 lat: 1. Paulina Malinowska (SP 1 Sopot) i Łukasz Skiba (Flota), 2. Aneta Król (SP 6 Sopot) i Łukasz Rogowski (SP 2), 3. Marta Sobczak (SP 6) i Sławomir Taborowski (SP 16 Gdańsk).

14-15 lat: 1. Aleksandra Gaweł (Flota) i Grzegorz Wojciechowski (SP 33 Gdańsk), 2. Elżbieta Lasocka (SP 75 Gdańsk) i Piotr Kaszkur (SP 8 Sopot), 3. Justyna Zasowska (SP 8 Wejherowo) i Władysław Kornatowski (SP 77 Gdańsk).

16-18 lat: 1. Arkadiusz Szajkowski, 2. Bartłomiej Zalewski (obaj Truso Elbląg), 3. Daniel Kłos.

16-40 lat: 1. Agnieszka Arciuch (oboje AZS AWF Gdańsk), 2. Maria Maj (MOS Wejherowo), 3. Magdalena Lisicka (Flota).

19-29 lat: 1. Czesław Ladmann (Gdynia), 2. Roman Hudzik (AZS AWF), 3. Przemysław Rojewski (GKS Luzino).

30-39 lat: 1. Waldemar Lisicki (Flota), 2. Stanisław Lange (Gdańsk), 3. Przemysław Torłop (PTK Gdańsk).

40-49 lat: 1. Stanisław Brylowski (Pierwoszyno), 2. Zdzisław Hoły (Gdańsk), 3. Kazimierz Hoły (Gdynia).

Powyżej 41 lat: 1. Renata Walendziak (Gdynia), 2. Krystyna Wisterowicz (Sopot), 3. Krystyna Kamińska (Wejherowo).

50 - 59 lat: 1. Zygfryd Liban (Tczew), 2. Zygmunt Milik (Maraton Gdańsk), 3. Janusz Sadowski (Gdańsk).

Powyżej 60 lat: 1. Jerzy Federowicz, 2. Stanisław Niwiński (obaj Gdańsk), 3. Jacek Bandurski (Wejherowo).

Punktacja szkół: 1. SP 6 Sopot - 75 pkt. i SP 2 Gdańsk - 78, 2. SP 10 Sopot - 72 i SP 10 Sopot - 52, 3. SP 75 Gdańsk - 45 i SP 75 Gdańsk - 39.

jag.

Z Wisłą „spalony"

Przed blisko miesiącem **Paweł Cisowski**, wypożyczony do końca sezonu 1995/96 z Wybrzeża Gdańsk do Wisły Tczew, nie stawił się na zbiórkę tczewskiej siódemki przed wyjazdem do Koszlina na mecz II ligi z Gwardią. Kierownik drużyny **Wojciech Bońkowski** stwierdził, że nie rozumie decyzji zawodnika, gdyż pobrał on zaliczkę, a klub wywiązał się wobec niego ze wszystkich zobowiązań finansowych. Pojawiły się jednocześnie spekulacje, że 21-letni rozgrywający wrócił do Wybrzeża i grał nawet na Turnieju Mistrzów w Gnieźnie. Trener **Bolesław Olejniczak** zdementował jednak te pogłoski. Natomiast nie zaprzecza chęci pozyskania wychowanka AZS Bydgoszcz szkoleniowiec Polonii Elbląg, **Sławomir Kuczyński**. - Rozmawiąłem już w tej sprawie z Michałem Gołuńskim z Wybrzeża, ale z zawodnikiem nie prowadziliśmy żadnych rozmów. Wiemy bowiem, że dopóki Wisła nie wycofa się z rozgrywek jest on dla nas do końca sezonu "spalony". Gdyby jednak Tczew nie przystąpił do II rundy rozgrywek podjęlibyśmy rozmowy nie tylko z Cisowskim, ale również z Karnowskim i oboma bramkarzami. Nasz zespół dotknęła niestety plaga kontuzji i poszukujemy wzmocnień. **jag.**

Legia przed Pogonią

Legia Chełmża na piątym i **Pogoń Lębork** na szóstym miejscu - tak przedstawia się kolejność w tabeli III ligi "Pomorze" po pierwszej rundzie rozgrywek. Piszemy o tym, bowiem we wczorajszym wydaniu "Głosu Sportowego", w którym podsumowaliśmy III-ligową jesień, dał o sobie znać złośliwy chochlik. Przypadkowo zamieniliśmy w rubryce "nazwa drużyny" kolejność Pogoni i Legii. Przepraszamy.

Tylko żółto-czarni

III liga koszykarzy

Koszykarze III ligi zakończyli w niedzielę I rundę spotkań mistrzowskich. Jedyną nie pokonaną drużyną pozostał sopocki Trefl. Bodaj natrudniejszą przeszkodę mieli sopocianie w Toruniu, gdzie stanęli naprzeciw I-ligowych rezerw AZS Elana. Po emocjonującym przebiegu zawodów żółto-czarni pokonali akademików przekraczając w ostatniej minucie barierę 100 punktów.

Bardzo dobrze spisali się zawodnicy SKS Starogard Gdański, którzy niespodziewanie wysoko zwyciężyli Astorię II Bydgoszcz. Zwraca także uwagę dobra dyspozycja gdańskich akademików, którzy odesłali do domu drużynę ChKK Chełmno z minusowym bagażem 30 "oczek".

Gromi swych przeciwników inowrocławska Noteć. Tym razem najbardziej ucierpieli gracze Pogoni Mistral Lębork.

Wybrzeże II Gdansk - Polonia Pasłęk 101:95, AZS II Toruń - Trefl Sopot 93:101, SKS Starogard - Astoria II Bydgoszcz 91:68, Noteć II Inowrocław - Pogoń Lębork 123:77, AZS Gdansk - ChKK Chełmno Pomorskie 111:81.

Tabela po I rundzie przedstawia się następująco (przy równej ilości punktów liczą się wyniki bezpośrednich spotkań):

1. TREFL	**18**	**912:598**
2. AZS GDAŃSK	**17**	**774:704**
3. Noteć II	**16**	**848:718**
4. WYBRZEŻE II	**14**	**744:719**
5. SKS	**13**	**790:816**
6. Astoria II	**12**	**785:826**
7. ChKK	**12**	**808:843**
8. Pogoń	**12**	**770:959**
9. AZS II Toruń	**12**	**858:881**
10. POLONIA	**9**	**642:867**

ETA

Judocy, taekwondocy i kickbokserzy nie mają przerwy

Medale walecznych

Z udziałem 286 zawodników w Pile odbyły się mistrzostwa Polski młodzików w judo. Dobrze walczyli młodzi judocy z naszego regionu stając na podium i zajmując punktowane miejsca. Oceniając imprezę trener Ireneusz Kotlik (AZS-AWF SP3), stwierdził, że turniej stał na dobrym poziomie, było kilku wyróżniających się zawodników, a wśród nich także gdańszczanie: Wojciech Teperek, Igor Foltyn i Marcin Liberacki. Jak zwykle w tej kategorii wiekowej - w niektórych wagach startowało od 30 do 47 zawodników - walki były bardzo zacięte. Jedynie, na co trener zwrócił uwagę, to po raz kolejny zastrzeżenia do niektórych orzeczeń sędziowskich.

Wyniki: 1m. **Wojciech Teperek**, waga 39 kg; **Igor Foltyn** 60 kg (obaj AZS-AWF); 2m. **Marcin Liberacki** 71 kg (AZS-AWF SP3); 3m **Marek Kotłowski** 65 kg (Flota), **Marcin Cholewski** i **Maciej Gnitecki** 78 kg (obaj AZS-AWF); 5m. **Paweł Maciejewski** 46 kg, **Michał Juśkiewicz** 71 kg (obaj Flota), **Jarosław Kuczyński** 78 kg (AZS-AWF SP3); 7m. **Przemysław Źródło** 42 kg (Truso Elbląg), **Michał Czepukojć** 65 kg (AZS-AWF).

W nieoficjalnej punktacji drużynowej zwyciężył **Ippon Jarocin** przed **AZS-AWF Gdańsk**, oba zespoły po 28 pkt, 3 m. zajęła **Gwardia Piła**.

* * *

W Fukuoce odbył się tradycyjny 13 międzynarodowy turniej judoczek. Dobrze walczyła w Japonii **Małgorzata Roszkowska**. Polka w eliminacjach nie przegrała walki i dotarła do półfinałów. Tam trafiła na aktualną mistrzynię świata Japonkę **Ryoko Tamurę**. Przegrała przez ippon. W walce o trzecie miejsce decyzją sędziów uległa Asutriaczce **Michaeli Bornemann**, zajmując 5 m. Przed dwoma miesiącami M. Roszkowska zajmując trzecie miejsce w mistrzostwach świata, zdobyła prawo startu w igrzyskach olimpijskich w Atlancie.

* * *

Śrem gościł 200 najmłodszych taekwendoków (WTF - dyscyplina olimpijska) z 20 klubów na mistrzostwach Polski młodziczek i młodzików. Jak nas poinformował trener **Jacek Newiaczyl** podopieczni jego oraz trenera Leszka Weneckiego, w większości debiutanci, bardzo dobrze sobie poczynali, przywożąc - jak z każdej imprezy - medale.

Wyniki: dziewczęta - poomse (układy), 2m. **Paulina Kuderska**, poomse synchroniczne (układ równoległy 3 zawodniczek) 3 i 4 m. drużyny AZS ZŚ Gdańsk. Chłopcy - poomse synchroniczne, 3 i 4 m. drużyny AZS ZŚ, 8m. (na 80 startujących). **Marcin Molenda**. Kiorugi (walki), dziewczęta - 1m. **Małgorzata Krawczykowska** 60 kg, chłopcy - 1m. **Marcin Molenda** 45 kg, 2m. **Jakub Małaj** 64 kg, **Rafał Maciak** 70 kg, **Karol Franz** +70 kg, 3m. **Marcin Bryza** 64 kg, **Maciej Glaza** 70 kg, **Wojciech Kaśnik** +70 kg.

* * *

Po mistrzostwach świata w Kijowie przyszła kolej na mistrzostwa kraju w kick-boxingu. Koszalin gościł specjalistów od full contaktu. Gdyńscy zawodnicy wywalczyli dwa medale, **Wojciech Szczerbiński** (Stoczniowiec) zdobył złoty krążek w wadze +91 kg, a Krzysztof Guzowski (Fighter), brązowy w 57 kg. **M.K.**

Na antenie

TV SAT

TV Polonia

7.00 Panorama, 7.15 Czy nas jeszcze pamiętasz, 7.40 Warszawski magazyn historyczny, 8.00 Publicyst., 9.00 Wiadomości, 9.15 Przygrywka (4) - serial, 9.45 Magazyn kulturalny, 10.00 Coś za coś - polski film obycz., 11.20 Zabytki, 11.30 Filmy z Niepokalanowa, 12.00 Wiadomości, 12.20 Ubranie prawie nowe - film pol., 14.15 Tydzień prezydenta, 14.25 Rozmowa dnia, 15.30 Program katolicki, 16.00 Muzyczna skrzynka, 16.30 Historia, 17.00 Teleexpress, 18.00 Droga (1) - serial pol., 19.20 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 MdM, 20.30 Reportaż o Polonii, 21.00 Panorama, 21.30 Zdaniem obrony (4) - serial, 22.50 Wieczór z Alicją, 23.45 Największa gala XX wieku - reportaż, 0.15 Panorama, 0.45 Zakończenie programu.

PolSat

8.00 Kalambury, 8.30 Klub Lady Fitness, 8.40 Strachy na Lachy, 9.00 Halo! Gramy!, 9.30 Grunt to rodzina, 10.00 Prawo Los Angeles, 11.00 W drodze, 11.30 Ordynat Michorowski, 13.30 Sztuka sprawiedliwości, 14.00 Twój lekarz, 14.30 Link Journal, 15.05 Halo! Gramy!, 15.35 Opiekuńczy duszek (8), 16.00 Informacje, 16.15 Pamiętnik nastolatki, 16.45 I wszyscy razem - serial, 17.15 Skrzydła, 17.45 Kalambury, 18.15 Mamuśki, 18.45 Informacje, 18.55 Misja Eureka (3), 19.50 Informacje, 20.05 Powrót do Edenu II (9), 21.00 Honor kadeta (4), 22.00 Informacje i biznes informacje, 22.20 Dolina lalek (28), 22.50 Magazyn sportowy.

Sat 1

5.30 Dziś rano w Niemczech, 9.00 Cannon - serial krym. USA, 10.00 Rajska wyspa, 11.00 Anna Maria - niem. serial obycz., 12.00 Statek miłości, 13.00 Traper John M.D., 14.00 Star Trek, 15.00 MacGyver, 16.00 Na całość, 17.00 Fritz & Co. - telezabawa, 17.30 Magazyn regionalny, 18.00 Takie jest życie - serial, 18.30 Wiadomości, 19.00 Koło fortuny, 20.00 Scarlett (2) - melodramat USA, 22.00 Spiegel TV, 23.00 Show Haralda Schmidta, 0.00 Z Alice Springs donikąd - thriller austral.

Pro 7

6.10 Filmy rys., 7.55 Waltonowie, 8.55 Alf - serial, 9.25 Roseanne, 9.55 Harry i Walter jadą do Nowego Jorku - kom. USA, 12.05 Remington Steel, 13.00 SAM, 13.35 Nasza dziesiątka - serial, 14.05 Arabella Kiesbauer, 15.10 Domek na prerii, 16.05 Filmy rys., 18.00 Pod wspólnym dachem, 18.30 Alf - serial, 19.00 Roseanne, 19.30 Taff, 19.55 Wiadomości, 20.15 Ostateczne wezwanie - dramat USA, 22.10 Reporterzy - magazyn, 23.05 Najemnicy - film USA, 0.45 Wiadomości.

RTL

6.00 Program poranny, 10.00 Moda na sukces - serial, 10.30 Rozwody - serial obycz., 11.00 Gorąca cena, 11.30 Potyczki rodzinne - quiz, 12.00 Punkt 12, 12.30 Złota jesień - serial, 13.00 Morderstwo to jej hobby, 14.00 Barbel Schäfer, 15.00 Ilona Christen, 16.00 Hans Meiser, 17.00 Jeopardy, 17.30 Między nami - serial obycz., 18.00 Dobry wieczór, 18.30 Exclusiv, 18.45 Wiadomości, 19.10 Explosiv, 19.40 Dobre, złe czasy, 20.15 Rabuś o delikatnych dłoniach (1) - niem. serial krym., 22.15 Quincy, 23.15 Policjanci z Miami, 0.00 Wiadomości, 0.30 Zdrówko.

Eurosport

9.30 Granice sportu, 10.30 Tenis, 11.30 Eurogole, 12.30 Piłka nożna - liga brazylijska, 13.30 Świat szybkości, 14.00 Eurofun, 14.30 Deska śniegowa, 15.00 Kolarstwo górskie, 16.00 Śniegowy show - Paryż, 16.30 Windsurfing, 17.30 Granice sportu, 18.30 Piłka nożna - losowanie grup eliminacyjnych MŚ, 19.30 Sportnews, 20.00 Motory, 22.00 Boks, 23.00 Bilard, 0.00 Granice sportu, 1.00 Sportnews.

Canal+

(NK) 7.00 BBC News, 7.30 Diabelski Młyn - filmy rysunkowe, (K) 8.00 Muzyczny budzik, 8.30 Wyprawy - cykl dokumentalny: Wyścig o życie - wielkie migracje w Afryce, 9.30 Matador - hiszpański dramat erotyczny, 11.30 Ciemna noc - dramat hiszpański, 13.00 Na gapę - talk show w Canal+ z udziałem publiczności, 13.30 Babar - kanadyjsko-francuski film animowany (odc. 33), 14.00 Rocky V - amerykański film sensacyjny, 15.55 Pokutnik - dramat amerykański, 17.30 Rodzina Addamsów - amerykański film animowany (odc. 12), (NK) 18.00 Diabelski Młyn - filmy rysunkowe, 18.30 Moje drugie ja - serial amerykański (odc. 50), 18.55 News Plus - program promocyjno-informacyjny, 19.00 Na gapę - talk show w Canal+ z udziałem publiczności, 19.30 Harry i Hendersonowie - serial amerykański (odc. 45), (K) 20.00 Skryta namiętność - amerykański film obyczajowy, 21.45 Sto lat kina - Polski rozdział: Skarga - dramat, 23.10 Tak zaczynali - etiudy filmowe znanych reżyserów - absolwentów Łódzkiej Szkoły Filmowej (odc. 4), 23.25 Syn rekina - francuski film obyczajowy, 0.55 Lekcja rozkoszy - francuski film erotyczny, 2.20 Nienawiść - western amerykański.

Radio ARnet

6.00-10.00 Przebudzenie na życzenie, 6.05 Piosenka dla solenizanta, 6.15 Rock and roll na dziś, 6.20 Piosenka z uśmiechem, 6.25 Gimnastyka, 6.55 Trójmiasto na żywo, 7.10 Temat tygodnia, 7.15 Dynastia Miziołków, 7.20 Konkurs dla dzieci, 7.45 Mechanomania - magazyn motoryzacyjny, 8.15 Radio ARnet zaprasza, 8.40 Wiadomości ekonomiczne, 9.25 SOS dla bezrobotnych, 9.40 Radio ARnet zaprasza, 9.55 Zapowiedzi programowe, 10.05-14.00 Drugie śniadanie, 10.40 Muzyczne kalendarium, 10.55 Informacje kulturalne, 11.15 Konkurs, 11.40 Wiadomości giełdowe, 12.10 Horoskop, 12.45 Trzy łyki klasyki, 13.45 Konkurs, 14.05-18.00 Popołudnie z Radiem ARnet, 14.45 Magazyn motoryzacyjny, 15.15 SOS dla bezrobotnych, 17.25 Temat tygodnia, 17.40 Radio ARnet zaprasza, 18.05-20.00 Magazyn Studenckiej Agencji Radiowej, 20.05-22.00 Złamigłówka - gry i zabawy umysłowe, 22.05-0.00 Słuchaj razem z nami; 0.05-6.00 Muzyka non stop.

Radio El

Serwisy informacyjne: od 6.00 do 23.00 co godzinę, Prognoza pogody po każdym serwisie informacyjnym.

5.00-9.00 Radio El na dzień dobry, 5.30, 6.30 Informacje drogowe, 7.30 Przegląd prasy lokalnej, 7.45 Kalendarium dnia, 8.20 Informacje kulturalne, 8.30 Wiadomości sportowe, 8.42 Giełda pracy, 9.20 Raport ekonomiczny, 9.50 Przegląd czasopism, 10.10 "W dziesiątkę" - magazyn publicystyczny, 11.30. Wiadomości sportowe, 11.45 Słoneczna fonoteka - Akwarium - powieść w odcinkach, 12.10-16.00 Popołudnie z Radiem El, 12.20 W samo południe - magazyn filmowy, 12.50 Konkurs CPN, 13.20 Kalendarium dnia, 13.30 Aktualności, 13.50 Konkurs CPN, 14.30 Informacje kulturalne, 14.42 Giełda pracy, 14.50 Konkurs CPN, 15.30 Informacje drogowe, 16.00-16.30 Wydarzenia - program reporterów Radia El, 16.30 Aktualności, 16.40 Kronika miejska i Informacje kulturalne, 17.15 Kwadrans z piosenką literacką i kabaretową, 17.30 Wiadomości sportowe, 17.45 Słoneczna fonoteka - Akwarium - powieść w odcinkach, 18.10 Top Mix - magazyn aktualności muzycznych Radia El, 19.10 Czarna godzina, 20.10 Fonofobia, 22.10-0.00 Płonący sterowiec, 0.00-5.00 Mixel.

RADIO ESKA-NORD

Wiadomości 5.30-23.30 - co godzinę, Skrót wiadomości 6.00-20.00 co godzinę, Pogoda 0.00-23.00 - co godzinę, Wiadomości drogowe 6.15, 7.15, 8.15, 11.15, 15.15, 16.15, 17.15, Horoskop 0.05, 7.05, Para w gwizdek - konkurs 6.40, Serwis ekonomiczny 8.05, Informacje walutowe 8.35, Stoliczek Eski - rozmowa z gościem 8.45, Pół paczki z rana - konkurs na śniadanie 9.15, Wiadomości kulturalne 9.45, 14.45, Kalendarium muzyczne 10.50, Złoty kwadrans Eski - muzyczny non-stop 11.35, Twoja szansa - konkurs 45 sekund 11.50, Informator giełdowy 12.15, 13.15, 2 x 2 - Kto to gra - konkurs 14.10, Co mi zrobisz jak mnie złapiesz - konkurs 15.10, Serwis muzyczno-filmowy 17.05, Wiadomości sportowe 17.45, Muzyka którą kochacie - 18.35, Gorący tuzin Eski - lista przebojów 20.01, Muzyczna godzina miłości - muzyka non stop - 22.35-23.30.

Radio Gdańsk

Wiadomości co godzinę, Wiadomości sportowe 7.10, 12.10, 16.10, 19.10,

5.00-9.00 Studio "Bałtyk", 5.15, 5.45, 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45 Informacje miejskie, 6.21 Kronika policyjna, 8.35 Zielony rynek, 9.05 Radio biznes, 9.45 Ogłoszenia na telefon, 10.00-14.00 Cztery godziny dla ciebie i rodziny, 10.15 Horoskop dnia, 10.33 Więcej sportu, 10.45, 12.45 Radiowa giełda pracy, 11.15 Ekspert, 11.33 Warto, nie warto, 11.45, 13.45 Ogłoszenia na telefon, 11.58 Wstępne notowania giełdy, 12.15 Konkurs 10 pytań, 12.38 Giełda papierów wartościowych, 13.15 Kuchnia Dominika, 13.33 Więcej serca, 14.00-18.00 Studio "Bałtyk", 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45 - Informacje miejskie, 14.45 Radiowa giełda pracy, 15.45 Ogłoszenia na telefon, 18.05 Nieśmiertelny rock, 19.05 Na marginesie dnia, 21.05 Folklor Zielonej Wyspy, 22.00 Radio BBC, 23.05 Rozmowy prywatne, 0.05 Radio nocą.

Radio Plus

Wiadomości od 5.00 do 0.00 (co godzinę), Skróty wiadomości 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, Wiadomości lokalne 6.30, 8.30, 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 17.30, 20.30, Sport: 6.04, 7.04, 18.05.

6.43 Ewangelia z komentarzem, 7.25 Patron dnia, 8.10 Gość PLUSA, 9.15 Serwis ekonomiczny, 10.35 O co pytał nasz reporter - konkurs, 13.15 Serwis giełdowy, 13.40 Propozycje kulturalne, 14.45 Auto Plus Radio, 15.15 Konkordat za i przeciw, 18.40 Wiadomości z życia Kościoła, 18.52 Róbmy swoje, 19.40 "Pluszowy kącik" - dobranocka, 22.15 Ewangelia z komentarzem, 23.05 O bluesie w Plusie, 0.05 Radio Plus Noc, 5.00 Poranek muzyczny Radia PLUS.

RMF

Wiadomości co godzinę od 0.45, Giełda: 12.05, 14.05, Traffic: 6.26, 6.59, 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26, 15.59, 16.26, 16.59.

5.00 Rano Mogę Fruwać - pleczemy poranne tosty, 9.00 Radio Materii i Formy - na tacy dużo lub mało, 13.00 Relacje, Migawki, Flesze - rajd reporterów, 17.00 Rockujemy Muzyką Fantastyczną - gramy w rosyjską roletkę, 19.45 Radio Muzyka Fakty - przegląd wydarzeń dnia, 21.45 Rock Metal Funky - zdejmujemy nocną koszulkę, 1.00-5.00 Rozterki, Marzenia, Fobie - nocne odloty.

Na antenie - także na str. 14

Głos Wybrzeża GDAŃSK-GDYNIA-ELBLĄG

Adres redakcji: **80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7**, telex 051-28-58, telefax 31-21-43, centrala telefoniczna - 31-50-41. Redaktor naczelny **Marek Formela** tel. 31-15-72. Zastępcy redaktora naczelnego: **Albert Gochniewski i Ryszard Jaworski** tel. 31-23-52. Sekretarze redakcji: **Grażyna Pietrzak i Jarosław Tuminowski** tel. 31-23-52. **Redakcja nocna** - 31-50-41 w. 232, **dział ekonomiczny** - 31-93-24 (kier. **Jacek Mach**), **dział społeczno-kulturalny** - 31-15-12 (kier. **Alina Kietrys**), **dział reporterów** - 31-94-46, 31-05-71, **dział lokalny - Trójmiasto** - 31-94-46 (kier. **Jacek Lindner**), **dział lokalny - Ziemia Gdańska** 31-31-46 (kier. **Andrzej Kowalski**), **dział sportowy** - 31-52-84, (kier. **Dariusz Łazarski**), **dział łączności z czytelnikami** - tel. 31-31-46 lub 31-50-41 wewn. 195, przyjmuje w pokoju 108 w poniedziałki i piątki, w godz. 10-14, w środy w godz. 13-17, **prawnik** przyjmuje w **środy i w czwartki w godz. 8-9. Korekta** - tel. wew. 165. **Oddział w Gdyni**, ul. Śląska 33/35, blok A, II piętro pok. 212, 213, tel. 20-65-89, tel./fax 21-01-12. **Oddział w Elblągu**, ul. Ratuszowa 10, tel./fax 32-55-51, tel. 32-62-08. **Dział marketingu** - tel./fax 31-29-62, tel. 31-18-25 (dyrektor **Wojciech Rakowski**). **Biuro Ogłoszeń w Gdańsku**, Targ Drzewny 12/14, tel. 31-35-80, czynne w godz. 8-16 (oprócz sobót), **Biuro Ogłoszeń w Gdyni**, ul. Śląska 33/35, blok A, II piętro pok. 212, 213, tel./fax 21-01-12, czynne w godz. 9-16 (oprócz sobót), **Biuro Ogłoszeń w Elblągu**, ul. Ratuszowa 10, tel. 32-54-58, czynne w godz. 8-15.30 (oprócz sobót). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: **Wydawnictwo Prywatne "Głos Wybrzeża" Spółka z o.o.** 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, prezes **Marek Lesiński**, tel. 31-15-72. Druk: **Drukarnia Prasowa Spółki z o.o. „Edytor"**, Olsztyn, ul. Sprzętowa 6. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają ekspedycje Oddziału "Ruch" S.A. w Gdańsku.

Zam.

Sport

Z taśmy teleksu

Sprawiedliwie

Wiadomo już, jak będą przebiegać w Ameryce Płd. eliminacje piłkarskich mistrzostw świata 98. Do finałów awansują cztery drużyny oraz Brazylia, jako obrońca tytułu.

Do eliminacji zgłosiło się 9 drużyn, które zagrają systemem każdy z każdym (mecz i rewanż). Pierwsza kolejka - 24.04.1996 r.

Edwards najlepszy

Trójskoczek Jonathan Edwards do swej bogatej listy osiągnięć dodał jedną z najbardziej prestiżowych nagród brytyjskich przyznawaną przez BBC dla najlepszego sportowca roku.

Finał na Maracanie

Piłkarze Santosu i Botafogo wystąpią w finale mistrzostw Brazylii.

Wyniki rewanżowych spotkań półfinałowych: Botafogo - Cruzeiro 0:0. Pierwszy mecz - 1:1. Awans - Botafogo. Santos - Fluminense 5:2 (2:0). Pierwszy mecz 4:1 dla Fluminense. Awans - Santos.

Diego bez tytułu?

Osłabieni brakiem Diego Maradony, mającego kłopoty żołądkowe, piłkarze Boca Juniors przegrali w meczu ligi argentyńskiej z Estudiantes De La Plata 1:2. Podczas tego meczu aż pięciu zawodników zostało usuniętych z boiska. Porażka zmniejszyła szanse zespołu Maradony na mistrzowski tytuł.

Szczęście Polaków

Ze zmiennym szczęściem grali polscy tenisiści w turnieju drugiej grupy zimowego Pucharu Europy, rozegranym w hali w Luksemburgu. Drużyna polska zajęła drugie miejsce za Belgami, a wyprzedziła gospodarzy.

Bettina jak wino

Bettina Vriesekoop, była partnerka mikstowa Andrzeja Grubby, zdobyła tytuł mistrzyni Holandii w singlu po raz 13. Ponadto wraz z Jorgiem de Cockiem wygrywając turniej miksta Vriesekoop powiększyła globalną liczbę tytułów mistrzyni kraju do... 28.

Mali zrezygnowało

FIFA otrzymała fax z Bamako, że reprezentacja Mali nie wystąpi w eliminacjach piłkarskich MŚ-98. Tak więc w losowaniu grup eliminacyjnych, które odbędzie się dziś o godz. 12, weźmie udział 170 krajów nie licząc Francji - gospodarza imprezy i Brazylii - obrońcy tytułu mistrzowskiego.

Dziurowicz nawet w Paryżu „pamięta" o Lechii/Olimpii

Proszę się pospieszyć - sąd idzie

15 grudnia br. Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrywać będzie skargę Fundacji Piłkarskiej Olimpia Futbol przeciwko Urzędowi Kultury Fizycznej i Turystyki. Dotyczy ona uchylenia uchwały zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie zasad wyboru delegatów na Walne Zgromadzenie oraz uchylenia wszystkich uchwał na nim podjętych.

Tymczasem UKFiT naciera na PZPN, ten zaś - na Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Poznaniu. Władze wielkopolskiego futbolu, odpowiadając na pismo PZPN nakazujące wykluczenie Fundacji Olimpia Futbol ze swych struktur, poinformowały, że: "W wyniku głosowania w dniu 27 listopada 1995 roku, podtrzymaliśmy swoje stanowisko (o pozostawieniu fundacji w OZPN - przyp. red.) zawarte w piśmie z dnia 16 listopada br.". Dokument podpisał prezes POZPN, **Marian Kustoń.**

Zniecierpliwiony dyrektor gabinetu prezesa UKFiT, **Jan Maj**, 5 grudnia br. wystosował do prezesa PZPN, Mariana Dziurowicza, pismo następującej treści: "W związku z niewykonaniem decyzji Prezesa UKFiT z dnia 23 października 1995 roku żądającej (podkreśl. red.) niezwłocznego pozbawienia Fundacji Piłkarskiej Olimpia Futbol w Poznaniu członkostwa w PZPN - zobowiązuję władze Związku do załatwienia przedmiotowej sprawy w terminie ostatecznym do dnia 12 grudnia 1995 r. Równocześnie uprzejmie (podkr. red.) informuję, że po tym terminie Prezes UKFiT zastosuje środki prawne przewidziane w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej".

W miniony piątek zaatakował sekretarz generalny PZPN, **Michał Listkiewicz**, który skierował do prezesa Kustonia te oto słowa: "Pragniemy po raz kolejny podkreślić, że PZPN został jednoznacznie zobligowany przez władze polskiego sportu do określenia statusu klubu piłkarskiego występującego jako następca prawny GKS Olimpia Poznań. Działając jako organ nadzorczy i rejestracyjny naszego związku oraz wszystkich OZPN, Prezes UKFiT zobowiązał nas do wykreślenia (podkr. red.) z rejestru członków OZPN (i tym samym PZPN) Fundacji Piłkarskiej Olimpia Futbol. Prosimy o niezwłoczne wykonanie powyższej decyzji Prezesa UKFiT przedstawionej wam przy naszym piśmie z dnia 7 listopada 1995 r. Powyższe nie oznacza bynajmniej wyeliminowania z rozgrywek o mistrzostwo I ligi zespołu Olimpia Poznań. W rozgrywkach tych jednak może uczestniczyć tylko Klub Piłkarski Olimpia Bolplast, jako stowarzyszenie kultury fizycznej zarejestrowane już w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Ze względu na konieczność pilnego udzielenia odpowiedzi Prezesowi UKFiT prosimy o pilne podjęcie przedmiotowej uchwały w terminie do dnia 11 grudnia 1995 r. i niezwłoczne przesłanie jej na adres związku. Jesteśmy bowiem zobligowani do przedstawienia ostatecznego stanowiska PZPN w sprawie decyzji Prezesa UKFiT z dnia 23 października 1995 r. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 grudnia 1995 r.".

Prezes Fundacji Olimpia Futbol, **Bolesław Krzyżostaniak**, powiedział nam, że całą sprawą steruje z Paryża (losowanie grup eliminacyjnych MŚ - przyp. red.) prezes PZPN, Marian Dziurowicz. - Jestem pewien, że francuska telekomunikacja nie strajkuje, ponieważ "Magnat" kilkanaście razy telefonował do Kustonia, pytając o decyzję okręgu poznańskiego - stwierdził Krzyżostaniak. - Widać, jak bardzo mu zależy na wykluczeniu fundacji ze struktur POZPN i PZPN jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Wszystko jest szyte tak grubymi nićmi, że każdy głupi wie, o co Dziurowiczowi chodzi - dodał prezes.

Czy frontalne "huzia na...Bola" zakończy się powodzeniem, przekonamy się już wkrótce.

EUGENIUSZ TORCHAŁA

Stachurski jest najlepszy

Rozmowa z Ryszardem Kuleszą, wiceprezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej do spraw trenerskich i zespołów reprezentacyjnych

- Czy nowy selekcjoner reprezentacji Polski, Władysław Stachurski, będzie musiał słuchać Antoniego Piechniczka?

- To są złośliwości, płynące z ust ludzi nieprzychylnych związkowi. Stachurski jest absolutnie niepodległy. To prawda, że Piechniczek był kandydatem numer 1 do objęcia schedy po Apostelu, jednak na kilka godzin przed decyzją prezydium Zarządu o wyborze rozmyślił się. Wytłumaczył się tym, iż mimo wszystko zbyt długo nie było go w kraju.

Zaproponowaliśmy mu więc stanowisko przewodniczącego komisji do spraw reprezentacji narodowych. To jedna z trzech komórek znajdujących się w moim pionie, oprócz Rady Trenerów i komisji lekarskiej. Żaden z nas nie ma ambicji bycia pierwszym. Ten etap obaj mamy już za sobą. Może gdyby na naszym miejscu znalazł się ktoś pozbawiony takich doświadczeń, niewykluczone, że byłoby inaczej. Stachurski nie ma podstaw do obaw przede mną czy też Piechniczkiem. Nasze zadania są zupełnie inne. Mianowicie odpowiadamy za koordynację działań wszystkich siedmiu drużyn narodowych.

- Jak zatem skomentuje pan falę krytyki płynącą od jakiegoś czasu w pańskim kierunku, ten ironiczny tytuł nadtrenera nadany przez prasę? Ostatnio nie oszczędzał pana w "Piłce Nożnej" Janusz Atlas. Wzywają pana do rezygnacji.

- Jest mi przykro z tego powodu, niemniej sam Atlas mści się na mnie, gdyż kiedyś zwróciłem mu uwagę na jego nietakt, jako człowieka. A o to, jak ja pracuję, proszę zapytać słuchaczy Szkoły Trenerów: Słabika czy Jaszczerskiego. Proszę też dowiedzieć się, jak wyglądają konferencje metodyczno-szkoleniowe, bo te należą do moich obowiązków. Podczas poprzedniego zjazdu wybrano mnie na pierwszym miejscu, ostatnio gorzej, bo na czwartym-piątym, ale przecież naraziłem się Legii, Olimpii itd. To i tak nieźle na ponad 170 osób. Więcej, jeśli wybiera mnie Rada Trenerów, to o czym my rozmawiamy. Ja mówię, jeśli się nadaję - to dobrze, jeśli nie - też dobrze. Uważam, że to co robię, odpowiada światowym standardom.

- No właśnie. Jak wiedzie się Szkole Trenerów?

- Klimat wokół niej jest bardzo dobry. Sami słuchacze, a jest ich trzydziestu, są zadowoleni. Przed powołaniem szkoły przez związek zwiedziłem dwanaście podobnych w całej Europie, także Argentynie i Tunezji, wobec czego nasza placówka stanowi niejako kwintesencję tego, co zobaczyłem. Cieszę się, że u progu naszej działalności zdołaliśmy pozyskać sobie takie sławy trenerskie jak Andy Rogsburg, który jest szefem trenerów europejskich, Erich Ruthemiller, wykładowca z Kolonii. Mają przyjechać Milan Miljanić, Arrigo Sacchi czy Rinus Michels.

Ryszard Kulesza (z prawej) i Roman Korynt. Fot. Czesław Mil

- Swego czasu mówił pan, iż to właśnie Henryk Apostel jest najlepszy na stanowisko selekcjonera. Dziś wiemy, że zawiódł. Jaki jest Stachurski?

- Dziś także najlepszy. Byli co prawda jeszcze Wójcik i Kasperczak, ale obaj pracują bardzo daleko stąd. Naprawdę trudno wyrwać trenera z jego środowiska, a szczególnie jeśli jest związany z inną federacją. To nie to, że Kulesza był przeciw. A wracając do Apostela. Zrobił tyle, ile mógł. Jego bilans wcale nie jest taki tragiczny - osiem zwycięstw i po sześć remisów i porażek. Tyle, że nie ma awansu. Mimo to, Apostel będzie pierwszym od lat selekcjonerem, którego związek pożegna jak należy, serdecznym uściskiem dłoni, dyplomem.

- "Przegląd Sportowy" utrzymywał, że Henryk Kasperczak w razie nominacji natychmiast rzuci pracę z reprezentacją Tunezji...

- Nie, nie brałbym tak serio pod uwagę wielu stwierdzeń dziennikarzy "Przeglądu".

- Za kilka dni Naczelny Sąd Administracyjny po raz kolejny zajmie się sprawą Lechii/Olimpii...

- Niezręcznie mi o tym mówić, jestem przecież członkiem prezydium. Jestem także związany z tym regionem, a wiele osób posądza mnie o niechęć do fuzji. Sądzę wszakże, że żaden z działaczy, ani ze strony klubów, ani związku niczego już nie zrobi. Każdy werdykt NSA przyjmiemy bez zastrzeżeń. Nie ma chyba innego sposobu na załagodzenie konfliktu.

- Czy nie razi pana, że prezes Marian Dziurowicz ma tak fatalną prasę?

- Sądzę, że krytyka powinna być bardziej taktowna, bo inaczej do niczego nie doprowadzi. Mam nadzieję, że kiedyś to się zmieni.

Rozmawiał:

STANISŁAW RAJEWICZ

Malbork niezadowolony?

Wybieramy piłkarza 1995 roku

Coraz bardziej zagorzała jest walka w naszym plebiscycie. Kuponów przychodzi już ponad dwie setki dziennie i znając coroczną praktykę będzie ich przychodzić z dnia na dzień coraz więcej.

Zastanawiający jest fakt, że jeszcze nie otrzymaliśmy ani jednej propozycji z Malborka. Czyżby miejscowi kibice byli niezadowoleni z gry swoich piłkarskich idoli? Stąd też niższe niż można było przypuszczać pozycje malborczyków w dotychczasowej plebiscytowej kolejności, choć to jeszcze wcale nie znaczy, że z grodu nad Nogatem nie przyjdzie wiele kuponów i wśród laureatów będzie piłkarz Pomezanii.

A czekamy na nie do końca roku. Swoje propozycje należy podawać na zamieszczanych w „Głosie Wybrzeża" kuponach i przesyłać je pod adresem: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 lub należy je przynieść osobiście do naszej redakcji. Mogą się tam znajdować nazwiska waszych ulubionych piłkarzy, którzy choć przez kilka minut w meczu reprezentowali wybrzeżową drużynę, niezależnie od szczeblu rozgrywek w której ona występowała. Spośród wszystkich kuponów wylosujemy, jak co roku, wiele atrakcyjnych nagród.

Na zakończenie zaś podajemy propozycję naszego jedynaka wśród pierwszoligowych sędziów **Andrzeja Czyżniewskiego.**

1. **Dariusz Jaskulski**
2. **Krzysztof Sadzawicki**
3. **Dariusz Skrzypczak**
4. **Piotr Wojdyga**
5. **Emmanuel Tetteh**
6. **Mariusz Pawlak**
7. **Aleksander Cybulski**
8. **Sławomir Matuk**
9. **Czesław Michniewicz**
10. **Grzegorz Lisewski**

(krj)

grand PEPSI
Wyłączny przedstawiciel w Polsce: EBA, NEOPOST, LAUREL
20. Plebiscyt na Najpopularniejszego Piłkarza Wybrzeża
KUPON
1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....
6. .....
7. .....
8. .....
9. .....
10. .....
Imię i nazwisko.....
.....
Adres.....
.....

Plagi krakowskie

Jakieś fatum zawisło w tym sezonie nad hokeistami **Cracovii.** Nie dość, że sekcja przeżywa poważny kryzys, to jeszcze nękają drużynę kontuzje, choroby, nawet kradzieże. Wczoraj krakowianie mieli grać w Gdańsku ze Stoczniowcem, lecz zdziesiątkowani po niedzielnym meczu w Bydgoszczy poprosili o zmianę terminu, na co strona gdańska przystała.

Cracovia grała z BTH zaledwie w dwunastkę, z czego aż pięciu zawodników uległo kontuzji. Dodajmy, że mecz zakończył się remisem 4:4, choć po pierwszej tercji było 4:1 dla Cracovii. **star.**

„Kucharz" na każdą okazję

Nie tylko w Warszawie, gdzie Zarząd PZTS postanowił anulować nałożony na AZS AWF Gdańsk ligowy walkower, ale także w sportowej rywalizacji w Brzegu Dolnym i Wrocławiu podczas minionego weekendu święcili triumfy tenisiści stołowi akademickiego klubu.

W II Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym jeszcze raz formą zaimponował **Leszek Kucharski.** W sobotę "Kucharz" uległ co prawda w półfinale **Dimitrijowi Pierlewierziewowi** (Pogórze Kraków), ale dzień później nie miał już sobie równych zwyciężając w finale 3:0 lidera aktualnego rankingu **Marcina Kusińskiego** (Baildon Katowice). W 1/2 gdańszczanin zamknął drogę do decydującej rozgrywki koledze klubowemu, **Dariuszowi Kichowi**, który jednak dzięki wysokiemu miejscu w sobotę (9-13) awansował na 10 miejsce w punktacji generalnej OTK. Kucharski klasyfikowany jest na drugim miejscu, a **Maciej Zakryś**, który w Brzegu Dolnym dwukrotnie plasował się na miejscach 21-24, zajmuje 16. pozycję.

W dobrych nastrojach, będących efektem 7 medali wywalczonych w Akademickich Mistrzostwach Polski, wrócili z Wrocławia młodzi zawodnicy zgłębiający arkana tenisa stołowego w AZS AWF pod kierunkiem: **Waldemra Moski** i **Marcina Łuszczyka** (student II roku AWF). W rywalizacji kadetów po tytuł mistrzowski w deblu sięgnęli **Andrzej Makowski** i **Patryk Matuszewski.** W singlu Patryk zdobył medal srebrny, a Andrzej dwukrotnie (kadeci i juniorzy) stawał po grach pojedyńczych na najniższym stopniu podium. Brązowe krążki z Dolnego Śląska przywiozły także: **Renata Krawczyk** (trzecia w singlu młodziczek) oraz juniorskie deble: **Joanna Abraham (Aleksandra Tyrakowska i Adam Proszko) Marcin Grubba.** **jag.**

LIST OTWARTY

Na pomoc Polonii E.

Pragniemy zainteresować mieszkańców naszego miasta, którym nie jest obojętny poziom sportowy piłki nożnej sytuacją i losem drużyny III-ligowej Polonii.

Ostatnio słyszymy o ratowaniu II-ligowego Bałtyku Gdynia i Polonii Gdańsk o poszukiwaniu rozwiązań organizacyjno-finansowych w gdańskiej Lechii. Działacze tych klubów dwoją się i troją, aby utrzymać dotychczasowy poziom sportowy swoich drużyn. Wspierają ich prawdziwi kibice, uciekając się do różnorodnych form protestu, niegodzenia się z biernością ze strony władz samorządowych, administracyjnych i bogatych firm trójmiejskich.

Zgoła inaczej przedstawia się sytuacja elbląskiej Polonii. Wszyscy pragniemy awansu do II ligi, ale duże wymagania w stosunku do zawodników i trenerów muszą być poparte odpowiednimi warunkami, których obecnie w klubie brak, a co gorsza pod znakiem zapytania stoi dalsze funkcjonowanie zespołu w rozgrywkach III ligi.

Wierni obserwatorzy doskonale wiedzą jakiej przebudowie w ostatnim czasie uległa drużyna seniorów. W większości są to ludzie młodzi, nawet bardzo młodzi, utalentowani i ambitni, w których warto inwestować. W kadrze Polonii znajduje się pięciu studentów wyższych uczelni, dziesięciu uczniów klas maturalnych, którzy doskonale godzą naukę z uprawianiem sportu. W 90 procentach są to wychowankowie naszego klubu.

Tylko dzięki ofiarnej postawie piłkarzy i szkoleniowców oraz niewielkiej pomocy grona firm i instytucji, jako PKO BP, "Centrostal", ABB Zamech Ltd., "Mistra", "Chemia" i kilku bezinteresownie zaangażowanych bezimiennych ludzi, zespół III-ligowej Polonii "wykopał" na półmetku rozgrywek "tylko" i "aż" czwarte miejsce w tabeli.

Czy jest szansa, aby w ślad wymienionych sponsorów i ofiarodawców poszły inne firmy oraz osoby prywatne? Wszyscy darczyńcy znajdą miejsce zarówno w zarządzaniu jak i kontroli wydatkowanych środków. Mogą liczyć nie tylko na satysfakcję, ale także na zyski. Mamy dla każdego konkretne propozycje.

Zwracamy się głównie do potentata, nie tylko na miarę kraju, czyli do ABB Zamech Ltd., aby stał się właścicielem sekcji, tak jak Elbrewery Co Ltd. włada piłkarkami EB Start. Odwołując się do przeszłości piłki w Elblągu, mającej II-ligowe sukcesy, pełne trybuny, dobre wyniki Olimpii m.in. z Legią Warszawa, Olimpią Poznań, Stalą Mielec, Wisłą Kraków itd., przywołujemy pamięcią pomoc, jakiej udzielały byłe zakłady "Zamech".

Uznajemy, że władze miasta w dużym stopniu umożliwiły funkcjonowanie sekcji komunalizując obiekt przy ul. Agrikola. Jednak pozostaje on w opłakanym stanie. Proponujemy zagospodarowanie nikomu niepotrzebnego bocznego boiska. Może ta sugestia pobudzi pomysł na rozwiązanie "manhattanów"?

Nie oglądamy się tylko na innych. Krytycznie spoglądamy na nasz klub. Zadajemy pytania:

- Czy Polonia, a w nim nasza drużyna, funkcjonuje w optymalnych warunkach?

- Czy klub w obecnej strukturze organizacyjnej jest w stanie podołać wymogom współczesności?

- Czy jest w stanie unieść ciężar problemów bytowych i prowadzić walkę o realizację założonego celu?

I odpowiadamy: NA PEWNO NIE!!!

Ażeby wyjść obronną ręką należy w systemie zarządzania klubem dokonać radykalnych zmian! Należy zrewidować zasady planowania! Należy przejść od działania biernego do czynnego, które zapewni rozwój! Należy sprawdzić, czy dotychczasowe gospodarowanie posiadanym kapitałem jest w 100 procentach efektywne!

Stwierdzamy, że zespół Polonii jest na dobrej drodze by osiągać coraz lepsze wyniki. Do drużyny zgłaszają się młodzi, utalentowani piłkarze nie tylko z naszego województwa, ot chociażby Michał Stachowiak i Grzegorz Górski z gdańskiej Lechii czy Dariusz Piechota z bydgoskiego Zawiszy. Niestety, wielu innym musimy odmawiać ze względu na brak możliwości finansowych. Obawiamy się, że nie zatrzymamy w klubie wielu zdolnych wychowanków. Grozić nam może nawet LIKWIDACJA gdyż może dojść do wyprzedaży zawodników, spadek do "okręgówki" a tym samym zakończą się marzenia o II lidze!!!

Działacze pomagający zespołowi III-ligowej Polonii Elbląg
WITOLD TOMASZEWSKI
HENRYK JARZEMBOWSKI
JANUSZ JUCHNOWICZ
ARKADIUSZ MATZ

Na antenie

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?, w tym: Kalendarium XX wieku, Sportowa apteka, Miniatury: Maria Konopnicka - Poezje wybrane
7.45 VIP - rozmowa Jedynki
8.00 "Albert - piąty muszkieter" (7/26) - Skarb Anatola - serial anim. prod. francusko-kanadyjskiej
8.30 Słowa, słówka i półsłówka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla mamy i trzylatka
9.25 Gimnastyka - Mamo, tato pobaw się ze mną
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Most Brooklyński (15 i 16) - serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Ludzie żaby - Dlaczego nurkujemy?
11.30 Klub samotnych serc
11.50 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.40-14.50 Atom, gwiazdy, życie
12.45 Komputerowa szkoła II
13.00 Lasery jaśniejsze niż Słońce (2-ost.)
13.25 Bałtyckie technologie
13.45 Kamienie z tej i nie z tej Ziemi
14.00 Telekomputer
14.15 Księga cudów techniki
14.35 Łyk matematyki - X, Y, Z
14.50 Program dnia
15.00 Program rozrywkowy
15.30 Nowe przygody Czarnego Księcia (25/52) - serial prod. australijskiej
16.00 Dla młodych widzów - Spoko
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Oko w oko - John Malkovich
18.00 Panna z mokrą głową (2/6) - Uczył Marcin Marcina - serial prod. TVP
18.30 Sensacje XX wieku
19.00 Wieczorynka - Pszczółka Maja
19.30 Wiadomości
20.10 Prognoza pogody - film fab. prod. polskiej (1994 r., 87 min.); reż. Antoni Krauze
21.40 Puls dnia
21.55 Losowanie eliminacji mistrzostw świata w piłce nożnej - Francja '98
22.05 Sejmograf
22.15 Karnawał - program dokumentalny
23.00 Wiadomości
23.15 Świat jest literaturą - Dlaczego nikt nie płacze po "Solidarności"
23.55 Boskie i cesarskie
0.20 Sztuka niesztuka - Wróblewski, jak znak zapytania
0.40 Tani program o poezji - Tomasz Majeran
0.50 Korzenie
1.20 Klub Samotnych Serc (powt.)
1.40 Videofashion
2.00 Zakończenie programu

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport - Telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki, w tym: Dziennik krajowy oraz Gość poranny
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny
8.00 Panorama
8.10 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.30 Fitnes Club (13/26) - serial prod. TVP (powt.)
9.00 Świat kobiet
9.30 Historia Lassie (1) - film dokumentalny prod. USA
10.00 Salonowe potyczki - program dla dzieci
10.25 Familiada - teleturniej (powt.)
10.50 Podróże w czasie i przestrzeni - Podróż przez Amazonię (1) - Białe marzenie - serial dok. prod. francuskiej
11.45 Studio Sport - NBA action
12.05 Na życzenie
12.50 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny (powt.)
13.00 Panorama
13.20 Zakazana miłość (78/127) - serial prod. wenezuelsko-hiszpańskiej
14.10 Clipol
14.40 Muzyczne nowości Dwójki
14.55 Powitanie
15.00 Zwierzyniec (14/16) - serial prod. australijskiej
15.30 Studio Sport - Gwiazdozbiór polskiego sportu: Jerzy Kulej
16.00 Magazyn historyczny - Lata i stulecia
16.30 5 x 5 - Wygrajmy razem - teleturniej
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 Strzelnica Falandysza
17.25 Cienie życia - Barak
17.35 W okolice Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 PANORAMA
18.30 Punkt - temat dnia
18.40 Blik - magazyn reporterów
19.05 Koło fortuny - teleturniej
19.35 Salomonowe potyczki - program dla dzieci (powt.)
20.00 Country Club - notowanie 10
20.50 Sport - Telegram
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne "2"
21.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.05 Trzy kolory: Czerwony - film fab. prod. francusko-włosko-szwedzkiej (1994, 95 min.); reż. Krzysztof Kieślowski, wyk. Irene Jacob, Jean-Louis Trintignant
23.40 Zawód amator
0.05 Panorama
0.10 Dziewczęta z Olongapo - film fab. prod. USA (1987, 96 min.); reż. Chito Rono, wyk. Jacklyn Jose, Susan Africa, Chanda Romero
1.50 Zakończenie programu

TV Gdańsk

7.55 Program dnia
8.00 Panorama
8.10 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.30 Trójmiejski serwis informacyjny
8.40 Trzymaj formę (powt.)
8.50 Gdański Dywanik - program Marka Ponikowskiego (powt.)
9.20 Studio Trójki
9.30 Dozwolone od lat 40, czyli przeboje starszych nastolatków - premiery - (powt.)
9.55 Rytmy przyrody (odc. 7) - Gatunki zagrożone - austral. serial dok.-przyrod. (powt.)
10.15 Melba (odc. 7) - australijski serial obyczajowy (powt.)
11.05 Poza rok 2000 (odc. 7) - program popularnonaukowy, prod. nowozelandzkiej (powt.)
12.00 Cristal - serial fab. prod. wenezuelskiej
12.35 Maluchy (odc. 23) - serial animowany dla dzieci (powt.)
13.00 Król Artur i rycerze Okrągłego Stołu (odc. 11) - serial anim. dla dzieci i młodz. (powt.)
13.20 Miód i pszczoły (odc. 110) - serial dla młodzieży (powt.)
13.50 Jak żyliśmy kiedyś (odc. 5) - serial dok. prod. ang.
14.10 Kwadrans ze Stanisławem Esden-Tempskim (powt.)
14.30 Pętlowa lista przebojów - magazyn muzyczny dla młodzieży
15.00 Panorama
15.10 Kowboje z Krowigrodu - serial anim prod. USA dla dzieci (odc. 23)
15.35 Dzieci i piosenki (13) - program prod. ang. dla dzieci
16.00 Witajcie nowi (15) - serial prod. ang. dla młodzieży
16.30 Poradnik domowy (powt.)
17.00 Teleexpress
17.20 Cristal - serial fab. prod. wenez.
18.00 Studio Trójki
18.10 Panorama
18.30 Debata prezydentów Gdańska, Elbląga, Olsztyna i Gdyni
19.00 Polityka i okolice - program publ.
19.30 Miniatury w Muzeum Zamku w Pszczynie - polski film dok.
19.45 Kim jesteś... - reportaż z koncertu Trubadurów w Zakładzie Karnym w Warszawie
20.00 Głuchy telefon - dramat obycz. prod. polskiej
21.25 Mity medycyny - Chorobliwa czystość - magazyn medyczny
21.40 Studio Trójki
21.50 Panorama
22.00 Program o zdrowiu
22.10 Studio Trójki
22.25 Testament z Wujka - polski film dok.
0.15 Zakończenie programu

Orunia Sky

7.00 Bliżej Europy, 7.30 Filmy animowane dla dzieci, 8.00 W świecie muzyki, 8.30 Powitanie, 8.45 Giełda pracy, 8.50 Film animowany dla dzieci, 9.00 Rozmowa dnia, 9.30 Film fabularny, 11.00 Mój dom - program z udziałem telewidzów, 11.30 Nasi goście - Ihaa! - program młodzieżowy, 12.30 Pasjonaci, 13.00 Sport, muzyka i moda - w przerwie około 14.00 - Giełda pracy, 15.00 Lista przebojów Snake's Music - propozycje, 15.30 Baw się razem z nami - quiz dla najmłodszych, 16.10 Giełda pracy, 16.15 Nasi goście - Prawo, polityka, pieniądze, 17.00 Filmy animowane dla dzieci, 17.30 Sky Express - serwis informacyjny, 18.00 Giełda pracy, 18.10 Bliżej Europy, 18.30 Nasza dyskoteka - propozycje do listy przebojów, 19.10 Film fabularny, 20.45 Sky Express - skrót wydarzeń dnia, 21.00 W świecie muzyki, 21.30 Film fabularny, 23.10 Rozmowa dnia, 23.40 Sky Express - skrót wydarzeń dnia, 23.50 Bliżej Europy, 0.20 W świecie muzyki, 1.00 Sport, muzyka i moda, 3.00 Nasi goście - W kręgu rodziny, 4.00 Sky Top, 5.00 Film fabularny, 6.30 Muzyczny poranek.

Polonia 1

6.00 Prawo do narodzin - telenowela, 6.45 Remington Steel - serial USA, 7.45 Teleshop, 8.10 Filmy anim., 9.50 Riptide, 10.40 Maria, 11.30 Remington Steel, 12.20 Filmy anim., 14.00 Riptide, 14.40 Maria, 15.30 Teleshop, 16.20 Filmy anim., 17.40 Riptide, 18.30 Maria, 19.15 Remington Steel, 20.00 Krwawa zagadka - film sens. USA, 21.50 Jeden plus dziesięć - serial USA, 22.45 Pełnym gazem, 23.15 Sport, 23.35 Maria, 0.20 Remington Steel, 1.10 Krwawa zagadka, 3.00 Jeden plus dziesięć.

PTK 2

16.50 Robin Hood - serial dla dzieci, 17.15 Program lokalny, 17.30 Denver - serial dla dzieci, 18.00 Kreskówki, 18.20 Muzyczne nowinki, 19.30 W małym domku - serial komediowy, 20.00 Giussepe w Warszawie - komedia polska, 21.35 Zapowiedzi, 21.40 Disco Polo Mix, 22.00 Program lokalny, 22.20 Maria - telenowela, 23.05 Oddział specjalny - film sens. USA, 0.35 Muzyczne dobranoc.

TV Trójmiasto

8.30 Powitanie, 8.50 Zapowiedzi programowe, 9.00 Alvin i wiewiórki (odc. 15), 9.30 Popeye (odc. 15), 9.40 Music Box, 10.00 Sekrety - telenowela (odc. 17), 10.30 Szpital miejski - serial prod. USA (odc. 70), 11.30 Dziś w programie, 11.35 Music Box, 12.00 Magazyn południowy, 12.30 Studio TVT, 13.00 Moim zdaniem - program z telefonicznym udziałem telewidzów, 15.00 Dziś w programie, 15.05 Music Box, 15.30 Koncert życzeń, 16.30 Alvin i wiewiórki (odc. 16), 17.00 Popeye (odc. 16), 17.10 Dziś w programie, 17.30 Studio TVT, 18.00 Szpital miejski - serial prod. USA (odc. 71), 18.45 Kojak - serial prod. USA (odc. 8), 19.45 Odrobina miłości - serial prod. ang. (odc. 9), 20.20 Program na dzień następny, 20.25 Dziś w programie, 20.30 Globtroterzy - film dok. (odc. 9), 21.00 Sekrety - telenowela (odc. 18), 21.30 Informator - przegląd najważniejszych wydarzeń dnia, 22.00 Rozwiązanie konkursu, 22.05 Program na dzień następny, 22.15 Zimne poty - film fab. prod. USA, 23.55 Kino nocne - Otępienie - thriller prod. USA, 0.15 Zakończenie programu.

Na antenie - także na str. 13